KALENDARZ LEŚNY

INFORMACYJNY

1930

ZWIĄZEK LEŚNIKÓW POLSKICH · ODDZ. W WILNIE ·

ROCZNIK V

WYDAWNICTWO ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO LEŚNIKÓW w RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ROK WYDAWNICTWA V

KALENDARZ LEŚNY
INFORMACYJNY
NA ROK
1930

POD REDAKCJĄ
MARJANA HOPPENA I LEONA HUSZCZY

WYDAWNICTWO ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO
ZWIĄZKU ZAW. LEŚNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Tłoczono w Zakł. Graf. „ZNICZ“ w Wilnie, ul. Ś-to Jańska 1

NAJWAŻNIEJSZE NOTATKI

OD WYDAWNICTWA.

Przystępując do wydania piątego rocznika Kalendarza Leśnego Informacyjnego na rok 1930, podajemy ścisłe informacje o wszystkich nadleśnictwach państwowych w Polsce; właściwie te informacje zamierzaliśmy podać w postaci „Informatora" dla Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, ale, nie mogliśmy tego wykonać dla przyczyn od nas niezależnych; dziś, kiedy te przyczyny zostały usunięte, podajemy cały ten materjał w Kalendarzu, w przekonaniu że w ten sposób zaspokoimy zainteresowanie i życzenia większości naszych czytelników.

Zarząd Oddziału Wileńskiego
Związku Zawodow. Leśników
w Rzeczypospolitej Polskiej.



ROK 1930 **STYCZEŃ** DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	**Ś**	**Nowy Rok** Obrz. P.	19	Bonyfatja **(Hrudeń)**
2	C	Makarego op.	20	Ihnatyja
3	P	Genowefy	21	Juljanny M.
4	S	Eugenjusza m.	22	Anastazji
5	**N**	**Imienia Jezus**	23	10 Mucz. w Kr.
6	P	**Trzech Króli**	24	Nawecz. R. Ch.
7	W	Lucjana m.	25	**Rižd. Christ.**
8	S	Seweryna b. ☽	26	**S. Pr. Boh.**
9	C	Juljana i Bazylisy m.	27	**Stefana**
10	P	Jana Dobrego	28	Mucz. w Nyk.
11	S	Hygina pap. m.	29	SS. Dityj ub.
12	**N**	**1 po 3 Kr.** Św. Rodz.	30	Anyzji m.
13	P	40 żołnierzy mm.	31	Mełanji
14	W	Hilarego dk. ○	1	**N. R. 1930 (Siczeń)**
15	S	Pawła 1-go pust.	2	Sylwestra
16	C	Marcelego pap. m.	3	Małachji
17	P	Antoniego op.	4	Sob. 70 Ap.
18	S	Stolicy św. Piotra	5	Naw. Boh.
19	**N**	**2 po 3 Kr.** Kanuta kr.	6	**Bohojawł. Hosp.**
20	P	Sebastjana m.	7	Sob. św. Iwana
21	W	Agnieszki p. m. ☾	8	Georgija Em.
22	S	Wincentego m.	9	Połyjewkta
23	C	Rajmunda de Penn.	10	Hryhorja Ep.
24	P	Tymoteusza b. i m.	11	Teodozja Pr.
25	S	Nawr. św. Pawła Ap.	12	Tatjany m.
26	**N**	**3 po 3 Kr.** Polikarpa	13	Jermyła m.
27	P	Jana Złotoustego dk.	14	Otc. w S. i R.
28	W	Flawjana m.	15	Pawła Tyw.
29	S	Franciszka Salez. ●	16	Pokł. o ś. P.
30	C	Martyny p. m.	17	Antonija W.
31	P	Piotra z Nolasko	18	Atanaz. i Kyra

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe

Dn. 1-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Tejwejs
Dn. 10 post (Azoro Betejwejs)
Dn. 10-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Szwat.

Wyznanie Mahometańskie

31-go 1-szy dzień Ramazanu postu.

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw. dn. 8 o g. 3.10
Pełnia dn. 14 o g. 22.21
Ostatnia kw. dn. 21 o g. 16.07
Nów dn. 29 o g. 19.07

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Zamknąć rachunkowość za rok ubiegły, przygotować sprawozdanie doroczne. Ściągnąć zalegające składki. Zaprenumerować pisma rolnicze. Zimową porą, kiedy członkowie mają czas wolniejszy, praca w Kółku powinna być wzmożona; jest to pora urządzania kursów, pogadanek, odczytów. Należy wspólnie omówić plany działalności, potrzeby wsi, sposoby podniesienia jej dobrobytu, jak meljoracje, spółdzielnie i t. d. Zbierać zamówienia na wspólne zakupy narzędzi, drzewek owocowych i t. p. Zebrać na posiedzeniu zgłoszenia na kupno azotniaku, saletry chorzowskiej, superfosfatu, tomasyny, kainitu i soli potasowej. Wybrać komisję z 2—3 osób, by się zajęła wagonowem sprowadzeniem tych nawozów za pośrednictwem Banku Rolnego, (Warszawa, Traugutta 11 i oddziały prowincjonalne), który udziela dogodnych warunków kredytowych.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 **L U T Y** DNI 28

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	S	Ignacego bp. m.	19	Makarja **(Siczeń)**
2	**N**	**4 po 3 Kr. M. B. Gr.**	20	Ewtymija
3	P	Błażeja b. m.	21	Maks. i Neof.
4	W	Andrzeja Kors. bp.	22	Tymot. i An.
5	S	Agaty p. m.	23	Kłymentyja
6	C	Tytusa, Doroty ☾	24	Ksenji Prep.
7	P	Romualda op.	25	Hryhorija
8	S	Jana z Matty	26	Ksenofonta
9	**N**	**5 po 3 Kr.** Apolonji	27	Omyt. i Far. P.
10	P	Scholastyki p.	28	Jefrema s.
11	W	M. B. z Lourdes	29	Ihnatija
12	S	7 Założycieli Serwit.	30	**Trech Świat.**
13	C	Grzegorza II pap. ☺	31	Kyra i Iwana
14	P	Walentego m.	1	Tryfona **(Lutyj)**
15	S	Faustyna i Jowit. mm.	2	**Stretenje Hosp.**
16	**N**	**Starozap.** Juljanny	3	Symeona
17	P	Juljana Kapad.	4	Isydora
18	W	Symeona b. i m.	5	Ahafji m.
19	S	Gabina m.	6	Wukoła ep.
20	C	Leona bp. ☽	7	Parfenja
21	P	Feliksa b.	8	Feodora str.
22	S	Stol. ś. Piotra w Ant.	9	Nykyfora m.
23	**N**	**Mięsopustna.** Piotra	10	Charłampija i Porf.
24	P	Macieja ap.	11	Własija m.
25	W	Cezarjusza	12	Mełetija i Ant.
26	S	Wiktora	13	Martynija
27	C	Aleksandra	14	Kyryła
28	P	Teofila i t. Romana ●	15	Onysyma

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

—

Wyznanie Mahometańskie.

—

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw.	dn. 6	o g. 17.25
Pełnia	dn. 13	o g. 8.38
Ostatnia kw.	dn. 20	o g. 8.44
Nów	dn. 28	o g. 13.32

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem Odbyć doroczne zebranie sprawozdawcze za rok ubiegły. Ustalić plany wspólnych przedsięwzięć na rok bieżący. Dopilnować wczesnego zamówienia nawozów, nasion. Naradzić się nad kupnem spółkowych narzędzi, nad wspólnem zalesieniem, lub zasadzeniem wikliną nieużytków. Urządzać odczyty i pogadanki na temat racjonalnej uprawy i robót wiosennych w polu, na temat nawożenia i przeprowadzenia doświadczeń polowych.

Zebrać zgłoszenia na przeprowadzenie doświadczeń z nawozami pomocniczemi pod zboże jare i ziemniaki, by zbadać, które z nich w danych warunkach dają najlepsze wyniki.

Kal. P. B. R.

N O T A T K I



MARZEC

ROK 1930 — DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	S	Albina b.	16	Pamfyła m. **(Lutyj)**
2	**N**	**Zapustna.** Pawła m.	17	Teodora
3	P	Kunegundy ces.	18	Lwa pap.
4	W	Kazimierza królew.	19	Archyppa
5	S	Popielec. Hadrjana	20	Lwa ep. k.
6	C	Perpetuy i Felicytaty	21	Ewstachija
7	P	Tomasza z Akw. dk.	22	Tymot. i Ewstach.
8	S	Wincentego Kadł. ☾	23	Połykarpa
9	**N**	**Wstępna.** Franciszki	24	1 i 2 Obr. bł.
10	P	40 Męczenników	25	Tarasija ep.
11	W	Sofronjusza b.	26	Porfinja
12	S	Such. Grzegorza W.	27	Prokopija
13	C	Krystyny p. m.	28	Wasyłyja
14	P	Such. Matyldy c. ☺	1	Ewdokiji **(Berezeń)**
15	S	Such. Klemensa D.	2	Teodota
16	**N**	**Sucha.** Cyrjaka	3	Ewtropija m.
17	P	Patrycjusza bp.	4	Herasyma
18	W	Cyryla Jer. bp. dk.	5	Konona
19	S	Józefa Obl. N. M. P.	6	42 mucz.
20	C	Eufemji m.	7	Wasyłyja m.
21	P	Benedykta op.	8	Teofilakta
22	S	Katarzyny szwedz. ☽	9	40 m. w Sew.
23	**N**	**Głucha.** Feliksa m.	10	Kondrata m.
24	P	Gabrjela arch.	11	Sofrona p.
25	W	Zwiastowanie NMP.	12	Teofana i Kon.
26	S	Teodora bp.	13	Nykyfora
27	C	Jana z Dam. dk.	14	Wenedykta
28	P	Jana Kapistrana	15	Ahap. i Rom.
29	S	Eustazjusza op.	16	Sawyna, Trof.
30	**N**	**Srodop.** Jana K. ●	17	Aleksija
31	P	Balbiny p.	18	Kyryła

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 1-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Adar
Dn. 13-go post Estery.
Dn. 14-go Purym (ostatki).
Dn. 15-go Szuszan Purym.
Dn. 30-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień mies. Nisan.

Wyznanie Mahometańskie.

Dn. 2, 3 i 4-go Ramazan — Bajram.

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw.	dn. 8 o g.	4.03
Pełnia	dn. 14 o g.	18.58
Ostatnia kw.	dn. 22 o g.	3.12
Nów	dn. 30 o g.	5.46

Poradnik o pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Rozdzielać zamówione nawozy i nasiona. Uczestniczyć gromadnie przy zakładaniu doświadczeń nawozowych w polu. Zorganizować doświadczenia nawozowe na łąkach i pastwiskach gminnych. Postarać się o sprowadzenie instruktora sadownictwa. Agitować za zakładaniem sadów. Urządzać w dni świąteczne krótkie pogadanki na czasie.

Kal. P. B. R.

N O T A T K I



ROK 1930 KWIECIEŃ DNI 30

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	W	Hugona bp.	19	Chryz i D. **(Berezeń)**
2	S	Franciszka z Pauli	20	Prep. Otc.
3	C	Ryszarda bp.	21	Jakowa isp.
4	P	Izydora bp. dk.	22	Wasyłyja
5	S	Wincentego Ferer.	23	Prep. Nyk.
6	**N**	**Czarna.** Celestyna ☾	24	Zacharja prep.
7	P	Epifanjusza bp. m.	25	**Błahow. p.**
8	W	Dionizego bp.	26	Hawryiła
9	S	Marji Kleof.	27	Matrony C.
10	C	Ezechjela pr.	28	Ilariona
11	P	Leona W. pap. dk.	29	Marka ep.
12	S	Juljusza pap.	30	Iwana list.
13	**N**	**Palm.** Hermeneg. ○	31	Ipatja ep.
14	P	Justyna m.	1	Marji Eg. **(Kwiteń)**
15	W	Bazyl. i Anastazji	2	Tyta
16	S	Benedykta J. Labre	3	Teodora
17	C	Aniceta pap. m.	4	*Str. Czetw.* Josyfa
18	P	Apolonjusza m.	5	*W. P.* Teoduła
19	S	Jerzego bp.	6	*W. S.* Ewtychija
20	**N**	**Wielkanoc.** Teodora	7	**Wełykdeń.** Hryhorja
21	P	**Poniedz. W.** Anzelma	8	**Św. Ponid.** Irydjona
22	W	Sotera i Kajusa ☽	9	**Św. Wtor.** Tomyna
23	S	Wojciecha bp. m.	10	Terentija
24	C	Fidelisa z Sigm.	11	Antypy m.
25	P	Marka Ewang.	12	Wasyłyja ep.
26	S	Kleta i Marcelina	13	Artemona
27	**N**	**Przewodnia.** Zyty p.	14	Martyna p.
28	P	Pawła od Krzyża ●	15	Arystarcha
29	W	Piotra z Werony m.	16	Ahafji
30	S	Katarzyny ze Sienny	17	Symeona m.

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 13 i 14 Pascha, pierwsze uroczyste święta Wielkanocne.
Od dn. 15 do 18 — wolne święta Wielkanocne.
Dn. 19 i 20 — ostatnie uroczyste święta Wielkan.
Dn. 29 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Jar.

Wyznanie Mahometańskie

—

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw. dn. 6 o g. 11.24
Pełnia dn. 13 o g. 5.48
Ostatnia kw. dn. 20 o g. 22.08
Nów dn. 28 o g. 19.08

Poradnik o pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Zorganizować wspólną walkę z chwastami. Koszenie miedz, brózd i rowów; na wszystkich zbożach tępienie ognichy kainitem mielonym lub azotniakiem. Dopilnować ubezpieczenia członków od klęsk elementarnych. Obchodzić co niedzielę przez całą wiosnę i lato wspólnie pola, rad sobie nawzajem udzielać. Oglądać i omawiać polowe doświadczenia nawozowe, tak gminne, jak i prywatne, porównywać, wyciągać wnioski praktyczne. Sprowadzać wspólnie budulec i pasze treściwe.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 **M A J** DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	C	Filipa i Jakóba ap.	18	Iwana prep. **(Kwiteń)**
2	P	Anatazego b. dk.	19	Iwana st.
3	S	**Królowej Kor. Pol.**	20	Teodora T.
4	**N**	**2 po W.** Znal. św. Krz.	21	Januarja
5	P	Piusa V, Mon. wd. ☽	22	Teodora S.
6	W	Jana w Oleju	23	Jurja wł.
7	S	Józefa, patr. Kośc.	24	Sawy str.
8	C	Stanisława bp.	25	Marka ew.
9	P	Grzegorza z Naz. dk.	26	Wasyłyja m.
10	S	Anton. bp., Izyd. roln.	27	Symeona m.
11	**N**	**3 po W.** Fran. de Hier.	28	Maksyma
12	P	Pankrac., Nereusza ○	29	9 mucz.
13	W	Serwacego	30	† Jakowa
14	S	Bonifacego m.	1	Jermiji **(Traweń)**
15	C	Jana de la Salle	2	Atanazja
16	P	Andrzeja Boboli m.	3	Tymoteja
17	S	Paschalisa Baylon.	4	Pelagji m.
18	**N**	**4 po W.** Wenancjusza	5	Iryny m.
19	P	Pudencjanny	6	Jowa praw.
20	W	Bernardyna Sen. ☾	7	Akakija m.
21	S	Tymoteusza i Tow. m.	8	Iwana Boh.
22	C	Julji pm., Heleny pn.	9	Sw. Myk.
23	P	Dezyderjusza bp. m.	10	Symona praw.
24	S	N.M.P. Wspom. wier.	11	Mokkja
25	**N**	**5 po W.** Grzegorza	12	Epifanja
26	P	Dni krzyż. Filipa Ner.	13	Glikerji
27	W	† Bedy W. bp. dk.	14	Izydora m.
28	S	† Augystyna bp. ●	15	Pachomija
29	C	**Wniebowst. Pańskie**	16	Woznies. Hosp.
30	P	Feliksa pap. m.	17	Andronika
31	S	Anieli Merici	18	Teodota m.

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 16 Łag-beomer.
Dn. 28 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień mies. Sywan.

Wyznanie Mahometańskie.

Dn. 9, 10, 11 i 12 Kurban-Bajram.
Dn. 29 1-go mucharema Nowy Rok 1349 ery muzułmańskiej.

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw.	dn. 5	o g. 16.53
Pełnia	dn. 12	o g. 17.29
Ostatnia kw.	dn. 20	o g. 16.21
Nów	dn. 28	o g. 5.36

Poradnik o pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Urządzić święto 3 Maja. Omówić na pogadankach ważność uprawek okopowych, zasady walki z chwastami i szkodnikami, — o korzyściach z zakupu dobrego buhaja, założenia spółkowej mleczarni. Pomyśleć, czyby się nie opłaciło jej założenie. Zamawiać nasiona nawozów zielonych i narzędzia na żniwa i sianokosy. Unormować ceny robocizny i umówić robotników na okres prac letnich.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 **CZERWIEC** DNI 30

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	**N**	**6 po W.** Bł. Jakóba bp.	19	Partykija **(Traweń)**
2	P	Sadoka i Tow.	20	Tałateja m.
3	W	Klotyldy	21	Konstant i Oł.
4	S	Franciszka Caracciolo	22	Wasyłyska
5	C	Bonifacego bp. m.	23	Mychaiła ep.
6	P	Norberta bp.	24	Symeona
7	S	Wig. Roberta op.	25	Obr. hł.
8	**N**	**Zesłanie Ducha Św.**	26	**Soszest. Św. Ducha**
9	P	**Poniedz. św.** Felicj.	27	**Pryśw. Trojci**
10	W	Małgorzaty król.	28	Nykyty
11	S	Such. Barbary ap.	29	Teodozji
12	C	Jana a. s. Facundo	30	Isaakija
13	P	Such. Anton. z Padwy	31	Jerma
14	S	Such. Bazylego bp.	1	Justyna **(Czerweń)**
15	**N**	**Urocz. Trójcy Prz.**	2	Ws. Św.
16	P	Jana Fr. Regis	3	Łukytjana
17	W	Marcjana m.	4	Mytrofana m.
18	S	Efrema diak. dk.	5	Doroteja ep.
19	C	**Boże Ciało**	6	† Torż. Euchar.
20	P	Sylwerego pap. m.	7	Teodota ś. m.
21	S	Alojzego Gonzagi w.	8	Teodora str.
22	**N**	**2 po Z. Św.** Paulina b.	9	Kyryła
23	P	Zenona m.	10	Tymot.
24	W	Nar. św. J. Chrzc.	11	Wartołomeja
25	S	Wilhelma op.	12	† Onufrja
26	C	Jana i Pawła mm.	13	Akyłyny
27	P	N. Ser. J. Władysł.	14	† Torż. S. Is. Jełyseja
28	S	Ireneusza bp.	15	Amosa
29	**N**	**3 po Z. Ś. Piotr. i Pawł.**	16	Tychona
30	P	Wspmn. św. Pawła	17	Manuiła

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 2 i 3 Szownos (uroczyste Zielone Świątki).
Dn. 27 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Tamuz.

Wyznanie Mahometańskie.

7-go Dzień Aszura.

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw. dn. 3 o g. 21.56
Pełnia dn. 11 o g. 6.11
Ostatnia kw. dn. 19 o g. 9.00
Nów dn. 26 o g. 13.46

Poradnik o pracy spełecznej na wsi

W Kółku Rolniczem. Urządzić szereg pogadanek oraz wycieczek na pokazy inwentarza i do stacvj doświadczalnych. Oglądać wspólnie doświadczenia polowe, zwiedzać gospodarstwa bardziej postępowe. Zamówić zboże siewne; zgłosić ilości zboża siewnego, które będzie na zbyt

Zebrać zamówienia nawozów pomocniczych na sezon jesienny i zamówić je dość wcześnie za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego, aby na czas nadeszły. Zebrać równocześnie zgłoszenia na polowe doświadczenia nawozowe ze zbożami ozimymi.

Z łąkowych poletek doświadczalnych należy siano zebrać, zważyć i obliczyć nadwyżki i wyniki zastosowania poszczególnych nawozów pomocniczych. Zamknąć półrocze w książkach i kasie.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 **LIPIEC** DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	W	Przenajśw. Krwi P. J.	18	Łeontyja **(Czerweń)**
2	S	Nawiedzenie N.M.P.	19	Judy ap.
3	C	Leona II pap. ☾	20	Metodja
4	P	Teodora b.p	21	Juljana m.
5	S	Antoniego Mar. Zac.	22	Jewsepija
6	**N**	**4 po Z. Św.** Łucji m.	23	Agrypiny
7	P	Cyryla i Metodego	**42**	**R. Iwana Chr.**
8	W	Elżbiety król.	25	Fewroniji
9	S	Weroniki de Julj.	26	Dawyda Tes.
10	C	7 Braci męcz. ⊕	27	Samsona
11	P	Piusa I pap.	28	Kyra i Iwan.
12	S	Jana Gwalberta	29	**Petra i Pawła**
13	**N**	**5 po Z.Św.** Anakleta p.	30	Sobor 12 ap.
14	P	Bonawentury dk.	1	Kosmy **(Łypeń)**
15	W	Henryka ces.	2	Poł. ryz. Boh.
16	S	M.B. Szkaplernej	3	Jakynta
17	C	Aleksego w.	4	Andreja
18	P	Szymona z Lipn. ☽	5	Alatanazja
19	S	Wincentego a Paulo	6	Sosoja Wł.
20	**N**	**6 po Z. Św.** Bł. Czesł.	7	Tom. i Akakja
21	P	Praksedy pn.	8	Prokopija
22	W	Marji Magdaleny	9	Pankratja
23	S	Apolinarego bp. m.	10	Antonija
24	C	Bł. Kingi kr., Kryst.	11	Olhy Ewt.
25	P	Jakóba ap. ●	12	Prokła i Ilor.
26	S	Anny matki N.M.P.	13	Sob. Arch. H.
27	**N**	**7 po Z.Św.** 7 Braci śp.	14	Akyły On.
28	P	Wiktora pap.	15	† Władymyra
29	W	Marty pn.	16	Atynogena
30	S	Abdona i Senena mm.	17	Marty m.
31	C	Ignacego z Loyoli	18	Emiljana m.

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 13-go post, Szewo-oser betamuz (na pamiątkę oblężenia Jerozolimy).
Dn. 26-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień marca Ab.

Wyznanie Machometańskie.

—

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw. dn. 3 o g. 4.03
Pełnia dn. 10 o g. 20.01
Ostatnia kw. dn. 18 o g. 23.29
Nów dn. 25 o g. 20.41

Poradnik o pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Dostarczyć członkom na czas ziarna siewnego i nawozów pomocniczych. Zamówić brakujące narzędzia na sezon jesienny oraz bajce. Przeprowadzić półroczną kontrolę ksiąg. Obejść komisyjnie pola, stwierdzić szkody ewentualnie przez grad i szkodniki poczynione, postarać się o pomoc i ulgi podatkowe.

Dopilnować sprzętu oziminz pólek doświadczalnych, przechowania zboża, młocki, wożenia słomy i ziarna, oraz należytego przeprowadzenia liczbowych zestawień, które jest główną i najważniejszą częścią doświadczenia. Urządzić na ten temat i inne tematy na czasie, szereg pogadanek. Zorganizcwać zbyt owoców.

Kal. P. B. R.

N O T A T K I



SIERPIEŃ

ROK 1930 DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	P	Piotra w okowach ☾	19	Makryny **(Łypeń)**
2	S	NMP. Anielskiej	20	Iłyji pror.
3	**N**	**8 po Z. Św.** Z. ś. Szczep.	21	Symeona pror.
4	P	Dominika w.	22	Marji Mahdal.
5	W	MB. Snieżnej	23	Trofyma
6	S	*Przemien. Pańskie*	24	Teofila
7	C	Kajetana w.	25	Sw. Anny
8	P	Cyrjaka m.	26	Jermołaja
9	S	Romana żoł. m. ☺	27	Pantełejmona
10	**N**	**9 po Z. Św.** Wawrzyn.	28	Proch. Tym.
11	P	Zuzanny pn.	29	Kałymyka
12	W	Klary pn.	30	Syły Apost.
13	S	Hipolita i Kasjana m.	31	Ewdokyma
14	C	*ig.* Euzebjusza bp.	1	7 br. Mak. **(Serpeń)**
15	P	**Wniebowzięcie NMP.**	2	Sw. Stefana
16	S	Joachima	3	Isaakija
17	**N**	**10 po Z. Św.** Jacka ☽	4	Zotrok w Ef.
18	P	Heleny ces.	5	Ewsyknija
19	W	Ludwika z Tuluzy	6	**Preobr. Hosp.**
20	S	Bernarda op. dk.	7	Domatija
21	C	Joanny Fr. de Chant.	8	Emiljana Isp.
22	P	Tymoteusza m.	9	† Matija Ap.
23	S	Filipa Benicjusza	10	Lawrentja m.
24	**N**	**11 po Z. Św.** Bartł. ☻	11	Jewpła
25	P	Ludwika kr.	12	Totja i Anyki
26	W	*MB. Częstochowskiej*	13	Maksyma
27	S	Józefa Kalasantego	14	Mycheja
28	C	Augustyna bp. dk.	15	**Usp. Pr. Bohor.**
29	P	Ścięcie ś. Jana Chrzc.	16	Per. obr. h.
30	S	Róży Limańskiej ☾	17	Myrona m.
31	**N**	**11 po Z. Św.** Rajmunda	18	Flory i Ławry

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 9-go Tysza-beab, post. (na pamiątkę zburzenia świątyni w Jerozolimie).
Dn. 25-go Rozchodesz. czyli 1-szy dzień m-ca Elul.

Wyznanie Mahometańskie.

Dn. 7-go Mewlud — Narodzenie Muhammeda proroka.

Zmiany księżyca.

Pierwsza kw.	dn. 1	o g. 21.16
Pełnia	dn. 9	o g. 10.57
Ostatnia kw.	dn. 17	o g. 11.30
Nów.	dn. 24	o g. 3.36
Pierwsza kw.	dn. 30	o g. 23.56

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Urządzać pogadanki na tematy bieżące, zachęcać do pilnego wykonywania podorywek. Rozdzielać nadeszłe nawozy i ziarno siewne, przypilnować odmierzenia, uprawy i rozsiania nawozów na pólkach doświadczalnych pod oziminy. Kontrolować zbiór zbóż jarych, omłot, ważenie i obliczenie końcowe oraz sporządzenie sprawozdań z doświadczeń polowych zbóż jarych. Sprowadzać opał na zimę. Urządzić dożynki.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 **WRZESIEŃ** DNI 30

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	P	Bronisławy, Idziego	19	Andreja (**Serpeń**)
2	W	Stefana kr.	20	Samuiła
3	S	Szymona Słupn.	21	Tadeja Ap.
4	C	Rozalji pn.	22	Ahatona
5	P	Wawrzyńca Justyn.	23	Łuppa Iryneja
6	S	Zacharjasza pr.	24	Eutychja m.
7	**N**	**13 po Z. Św.** Melchiora	25	Tyta, Wartołomyja
8	P	*Narodzenie NMP.*	26	Adrjana
9	W	Piotra Klawera	27	Pymena
10	S	Mikołaja z Tolentynu	28	Mojseja
11	C	Prota i Jacka m.	29	Us. bł. I. Chr.
12	P	*Najśw. Im. MB.*	30	Aleksandra
13	S	Filipa m.	31	Pr. Bohor.
14	**N**	**14 po Z. Św.** *P. ś. Krz.*	1	Symeona (**Weresen**)
15	P	*MB. Bolesnej*	2	Mamanta
16	W	Korneljusza i Cypr.	3	Antyma
17	S	*Such.* Styg. ś. Franc. S.	4	Wawyły
18	C	Józefa z Kupertynu	5	Zacharji
19	P	*Such.* Januarego bp.	6	Mychaiła
20	S	*Such.* Eustachego m.	7	Sozonta
21	**N**	**15 po Z. Św.** Mateusza	8	**Riżd. Pr. Bohor.**
22	P	Tomasza z Wilan.	9	Joakyma
23	W	Tekli pn. m.	10	Mimodory
24	S	*NMP. Okupu*	11	Teodory
25	C	Bł. Władysława z G.	12	Awtonoma
26	P	Cyprjana i Justyny	13	Kornyła S.
27	S	Kosmy i Damjana	14	**Wozdw. Cz.**
28	**N**	**16 po Z. Św.** Wacława	15	Nykyty
29	P	*Michała arch.*	16	Ewtymija
30	W	Hieronima dk.	17	Sofji i 3 docz.

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 23-go i 24-go Rosz-Hahaszana. Nowy Rok 5691 od stworzenia świata. (Dz. 23-ci jest 1-szym dniem m-ca Tyszry); dn. 25-go post Gedalji.

Wyznanie Mahometańskie.

—

Zmiany księżyca.

Pełnia	dn. 8 o g. 2.47
Ostatnia kw.	dn. 15 o g. 21.12
Nów	dn. 22 o g. 11.41
Pierwsza kw.	dn. 29 o g. 14.57

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Pora wspólnego zwiedzania pokazów inwentarza, oraz wystaw rolniczo-ogrodniczych. Organizować zbyt owoców. Wspólnie sprowadzić opał na zimę. Prowadzić kontrolę nad siewem zbóż ozimych na pólkach doświadczalnych. Urządzić szereg pogadanek, szczególnie omawiając rezultaty przeprowadzonych doświadczeń polowych.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 # PAŹDZIERNIK DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	Ś	Jana z D., Remigjusza	18	Ewmenja **(Weresień)**
2	C	Aniołów Stróżów	19	Trofyma
3	P	Teresy od Dziec. J.	20	Eustafja
4	S	Franciszka z Assyżu	21	Kondrata Ap.
5	**N**	**17 po Z. Św.** Placyda	22	Foky, Jony
6	P	Brunona op., Emil.	23	Sw. Chrest.
7	W	*MB. Różańcowej* ☺	24	Tekli m.
8	S	Brygidy pn.	25	Eufrosynji
9	C	Ludwika Bertrand.	26	Iwana Ep.
10	P	Franciszka Borgj.	27	Kałystrata
11	S	Emiljana	28	Charitona
12	**N**	**18 po Z. Św.** Maksym.	29	Kyrjaka
13	P	Edwarda kr.	30	Hryhorja m.
14	W	Kaliksta pap. m.	1	† Pokr. P.B. **(Żowteń)**
15	S	Teresy pn. ☽	2	Kyprjana
16	C	Gerarda Majelli	3	Djonizja
17	P	Małgorzaty Alac.	4	Eroteja
18	S	Łukasza ew.	5	Charytyny m.
19	**N**	**19 po Z. Św.** Piotra	6	† Tomy Ap.
20	P	Jana Kantego	7	Serchija i Wak.
21	W	Urszuli pn. m. ●	8	Pełahji
22	S	Korduli pn. m.	9	Jakowa Ap.
23	C	Seweryna bp.	10	Ewłampija
24	P	Rafała arch.	11	Fyłypa dj.
25	S	Chryzanta i Darji m.	12	Prowa m.
26	**N**	**20 po Z. Św.** *Chr. Króla*	13	Karpa m.
27	P	Florencjusza m.	14	† Paraskewji
28	W	Szymona i Tadeusza	15	Eutymija
29	S	Narcyza bp. ☾	16	Łonhyna m.
30	C	Alfonsa Rodr.	17	Osiji pror.
31	P	*Wig.* Wolfganga bp.	18	Łuky ap.

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe

Dn. 2-go Jom-Kipur (Sądny dzień).

Dn. 7-go i 8-go Sukos (uroczyste święta szałasów), do 12-go wolne święta Sukos.

Dn. 13-go Hoszana-Raba (św. palm); dn. 14-go Szeminy-Aures; dn. 15-go Symchas-Tora, uroczyste św.

Dn. 23-go Rozchodesz—czyli 1-szy dz. m ca Cheszwan.

Wyznanie Mahometańskie

—

Zmiany księżyca.

Pełnia dn. 7 o g. 18.55
Ostatnia kw. dn. 15 o g. 5.11
Nów dn. 21 o g. 21.47
Pierwsza kw. dn. 29 o g. 9.22

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Postarać się o urządzenie kursów rolniczych. Nakłaniać członków do zakładania sadów, dostarczać drzewka. Zająć się organizacją zbytu płodów rolniczych. Sprowadzać na zimę zapasy soli, nafty, pasz treściwych. Urządzać pogadanki na czasie. Dopilnować zbioru okopowych z półek doświadczalnych i sporządzenia liczbowych sprawozdań.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 # LISTOPAD DNI 30

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	S	**Wszystkich Świętych**	19	Joiła pr. **(Żowteń)**
2	**N**	**21 po Z. Św.** Wiktoryna	20	Artemija
3	P	*Dzień Zaduszny*	21	Ilarjona
4	W	Karola Boromeusza	22	Awerk
5	S	Zacharjasza i Elżbiety	23	Jakowa Ap.
6	C	Leonarda w. ○	24	Asety
7	P	Bł. Antoniego Bal.	25	Markijana
8	S	Gotfryda	26	**Dymytrija**
9	**N**	**22 po Z. Św.** Teodora	27	Nestora m.
10	P	Andrzeja z Awel.	28	† Paraskewy
11	W	Marcina bp.	29	Anastasji
12	S	Marcina pap.	30	Zynowja i Z.
13	C	Stanisława Kostki ☽	31	Stachija
14	P	Józafata b. m.	1	Kosmy i D. **(Padołyst)**
15	S	Gertrudy pn.	2	Akyndyna
16	**N**	**23 po Z. Św.** *MB. Ostr.*	3	Akepsymy
17	P	Salomei pn.	4	Joanikija
18	W	Romana m.	5	Hałaktjona
19	S	Elżbiety król.	6	Pawła i sp.
20	C	Feliksa Walezj. ●	7	Jeroma
21	P	*Ofiarowanie NMP.*	8	**Sob. M. Arch.**
22	S	Cecylji pn. m.	9	Onysyfora
23	**N**	**24 po Z. Św.** Klemensa	10	Erasta Ołym.
24	P	Jana od Krzyża dk.	11	Miny, Wikt.
25	W	Katarzyny pn. m.	12	† Josafata
26	S	Jana Berchm.	13	Iwana Złat.
27	C	Walerjana bp.	14	Fyłypa Ap.
28	P	Zdzisławy p. ☾	15	Hurja i Sam.
29	S	Saturnina	16	Mateja Ap.
30	**N**	**1 Adw.** Andrzeja ap.	17	Hryhorja

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Dn. 21-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Kisłejw.

Wyznanie Mahometańskie.

—

Zmiany księżyca.

Pełnia	dn. 6 o g.	10.28
Ostatnia kw.	dn. 13 o g.	12.27
Nów	dn. 20 o g.	10.21
Pierwsza kw.	dn. 28 o g.	6.17

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Urządzać kursa. Nakłaniać członków do przeprowadzania meljoracyj, głównie drenowania, założyć spółkę meljoracyjną. Założyć związek hodowlany, dążyć do poprawy stanu inwentarza i powiększenia mleczności. Zająć się zbytem inwentarza. Urządzać pogadanki o charakterze wieczornic, uruchomić działalność oświatowo-towarzyską, zorganizować chór, przygotować przedstawienia.

Kal. P. B. R.

NOTATKI



ROK 1930 **GRUDZIEŃ** DNI 31

Nowy styl	Dnie tyg.	Święta rzymsko-katolickie	Stary styl	Święta grecko-katolickie
1	P	Eligjusza b.	18	Plat. Kom. **(Padołyst)**
2	W	Bibjany pn. m.	19	Awdja
3	S	Franciszka Ksawer.	20	Awd. i Warł.
4	C	Piotra Chryz. dk.	21	**Wow. Boh.**
5	P	Sabby op.	22	Fyłymona
6	S	Mikołaja b. ☺	23	Amfiłocha
7	**N**	**2 Adw.** Ambrożego	24	Kateryny
8	P	**Niepok. Pocz. NMP.**	25	Kłymenta
9	W	Leokadji p.	26	Ałypija
10	S	*NMP. Loretańskiej*	27	Jakowa m.
11	C	Damazego pap.	28	Stefana
12	P	Aleksandra m. ☽	29	Paramona
13	S	Łucji pn. m.	30	† Andreja
14	**N**	**3 Adw.** Spirydjona	1	Nauma **(Hrudeń)**
15	P	Walerjana bp.	2	Awakuma
16	W	Euzebjusza bp. m.	3	Sofonja pr.
17	S	*Such.* Łazarza bp.	4	Warwady m.
18	C	*Oczekiwanie NMP.*	5	Sawy Ch.
19	P	*Such.* Nemezjusza b.	6	**Nykołaja cz.**
20	S	*Such.* Teofila m. ●	7	Amwrosja Ep.
21	**N**	**4 Adw.** Tomasza ap.	8	Potapija
22	P	Zenona m.	9	**N. Zacz. Pr.**
23	W	Wiktorji pn. m.	10	Miny
24	S	*Wig.* Adama i Ewy	11	Danyiła
25	C	**Boże Narodzenie**	12	Spiryd.
26	P	**Szczepana pierw. m.**	13	† Ewhena
27	S	Jana ap. i ewang.	14	Tyrsa mucz.
28	**N**	**Vacat.** Młodziank. ☾	15	Elewterja m.
29	P	Tomasza bp. m.	16	Agheja pr.
30	W	Eugenjusza bp.	17	Danyiła pr.
31	S	Sylwestra pap.	18	Sewastjana

Święta innych wyznań

Wyznanie Mojżeszowe.

Od dnia 15-go do dnia 23-go Chanuka (święto Machabeuszów).

Dn. 21-go Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Tejwejs.

Od dn. 27 do dn. 3-go stycznia 1931 r. dalszy ciąg świąt Chanuka.

Wyznanie Machometańskie.

—

Zmiany księżyca.

Pełnia	dn. 6 o g.	0.39
Ostatnia kw.	dn. 12 o g.	20.06
Nów	dn. 20 o g.	1.23
Pierwsza kw.	dn. 28 o g.	3.58

Poradnik do pracy społecznej na wsi.

W Kółku Rolniczem. Urządzać kursy oświatowe dla dorosłych, kobiet, młodzieży. Kompletować bibljotekę. Nakłaniać członków do czytania książek i pism fachowych.

Na wieczornicach, oprócz części rozrywkowej, omawiać wszelakie bolączki wsi, zagadnienia rolnicze, organizacyjne i społeczne. Urządzić wspólny „Opłatek".

Przed końcem roku uporządkować książki Kółka, rachunki przygotować do rocznego zamknięcia. Omówić działalność Kółka w roku bieżącym, korzyści wspólnej akcji, doświadczeń, ewentualnie braki, zastanowić się nad planem działalności na rok przyszły. Ściągać wkładki i opłaty od członków.

Kal. P. B. R.

NOTATKI

WYKAZ ALFABETYCZNY

główniejszych Świętych Pańskich

z oznaczeniem dnia i miesiąca.

Adama 24 grudnia
Adolfa b. w. 17 czerwca
— m. 27 czerwca
Agaty p. m. 5 lutego
Agnieszki p. m. 21 stycznia
Albina b. w. 1 marca
Albiny p. m. 16 grudnia
Aleksandra m. 12 grudnia
— b. w. 26 lutego
Aleksandry m. 20 marca
Aleksego Falk. w. 17 lutego
— 17 lipca
Alfonsa Lig. b. w. dk. 2 sierpnia
— Rodr. w. 30 październ.
Alojzego Gonz. w. 21 czerwca
Ambrożego b. w. 7 grudnia
Amelji p. 10 lipca
Anastazego m. 22 stycznia
— p. w. 27 kwietnia
— w. 17 sierpnia
Anastazji m. 15 kwietnia
— m. 25 grudnia
— p. m. 28 października
Anatola b. w. 3 lipca
Anatolji p. m. 9 lipca
Andrzeja ap. 30 listopada
— Bob. m. 16 maja
— Kors. b. w. 4 lutego
— z Awel. w 10 listopada
Anieli Merici p. 31 maja
Anny matki NPM. 26 lipca
Antoniego op. 17 stycznia
— z Padwy 13 czerwca
— Zacc. w. 5 lipca
Antonji m. 29 kwietnia
— m. maja
Antoniny m. 1 marca
Anzelma b. dk. 21 kwietnia
Apolinarego b. m. 23 lipca
— m. 23 sierpnia
Apolonji p. m. 9 lutego
Apolonjusza m. 18 kwietnia
Atanazego b. w. dk. 2 maja
— kr. m. 20 listopada
Atanazji wdowy 14 sierpnia
Augustyna b. w. 28 maja
— b. w. dk. 28 sierpnia

Balbiny p. 31 marca
Barbary p. m. 4 grudnia
Barnaby ap. 11 czerwca
Bartłomieja ap. 24 sierpnia
Benedykta Polaka m. 12 list.
— opata 21 marca
— Józ. Labre 16 kwietnia
Benedykty p. 6 maja
Bernarda op. dk. 20 sierpnia

Błażeja b. m. 3 lutego
Bogumiła b. 10 czerwca
Bogusława b. w. 22 maja
Bohdana m. 18 maja
— b. 2 listopada
Bohdany (Teodyty) m. 17 lip.
Bonawentury b. w. dk. 14 lip.
Bonifacego m. 14 maja
— b. m. 5 czerwca
Bronisławy p. 1 września
Brunona w. 6 października
Brygidy p. 1 lutego

Cecylji p. m. 22 listopada
Celestyna I p. 6 kwietnia
Cypryjana b. m. 16 września
— m. 26 września
Cyryla b. w. dk. 9 lutego
— Jeroz. b. w. dk. 18 mar.
— b. w. ap. Słow. 7 lipca
Czesława w. Polaka 20 lipca

Damazego p. w. 11 grudnia
Damjana m. 27 września
Dezyderjusza b. m. 23 maja
Dominika w. 4 sierpnia
Dominiki p. m. 6 lipca
Doroty p. m. 6 lutego
Dionizego b. w. 8 kwietnia
— p. w. 26 grudnia

Edmunda b. w. 16 listopada
Efrema diak. 18 czerwca
Eleonory p. 21 lutego
Elżbiety kr. 8 lipca
— matki św. Jana 5 list.
— wdowy 19 listopada
Emila m. 22 maja
— diak. m. 15 września
— m. 6 października
Emiljana m. 8 lutego
— b. m. 8 sierpnia
— w. 11 października
— kapł. w. 12 listopada
— m. 6 grudnia
Emiljany p. 5 stycznia
Erazma b. m. 2 czerwca
Ernesta op. 12 stycznia
Eugenji p. m. 25 grudnia
Eugenjusza b. m. 4 marca
— b. m. 2 maja
— m. 4 stycznia
— b. w. 13 listopada
Eustachego b. w. 16 lipca
— b. m. 20 września
— w. 20 października

Ewarysta p. m. 26 paźdz.
Ewy 24 grudnia
Fabjana p. m. 20 stycznia
Felicjana m. 9 czerwca
Feliksa b. w. 14 lipca
— b. w. 19 lipca
— m. 14 stycznia
— p. m. 30 maja
— w. 20 listopada
Ferdynanda III kr. w. 30 maja
Filipa apost. 1 maja
— w. 23 sierpnia
Filipiny m. 20 września
Filomeny p. 5 lipca
Florentyny p. 20 czerwca
Florjana m. 4 maja
Franciszka Sal. b. w. dk. 29 stycznia
— w. 2 kwietnia
— Hier. w. 11 maja
— Kar. w. 4 czerwca
— Sol. w 14 lipca
— Ser. w. 4 października
— Borg. w. 10 października
— Ksaw. 3 grudnia
Franciszki Rzym. wd. 9 marca

Gabrjela archan. 18 marca
Gaspara kr. 6 stycznia
Genowefy p. 3 stycznia
Gerarda b. m. 24 września
— Maj. w. 16 października
Gertrudy p. 15 listopada
Gerwazego m. 19 czerwca
Grzegorza N. w. 9 marca
— W. p. w. dk. 12 marca
— Naz. b. w. dk. 9 maja
— VII p w. 25 maja
— cudotw. 17 listopada

Heleny p. 22 maja
— ces. wd. 18 sierpnia
Heliodora b. w. 3 lipca
Henryka b. m. 19 stycznia
— ces. w. 15 lipca
Hiacynty p. m. 30 stycznia
Hieronima E. w. 20 lipca
— w. dk. 30 września
Hilarego b. w. dk. 14 stycz.
Hilarji m. 12 sierpnia
Hipolita w. 2 grudnia
Honorata b. w 8 lutego
Honoraty p. 11 stycznia
Huberta b. w. 3 listopada
Hugona b. w. 1 kwietnia
— w. 17 listopada
— op. 29 kwietnia

Idziego op. 1 września
Ignacego b. m. 1 lutego
— Loj. w. 31 lipca
Ildefonsa b. w. 23 stycznia
Imienia Marji 12 września
Innocentego I p. w. 28 lipca
Ireneusza b. m. 25 marca
— b. m. 28 czerwca
Ireny p. m. 20 października
— m. 5 kwietnia
Iwona kapł. w. 19 maja
Izydora b. w. dk. 4 kwietnia
— rolnika w. 10 maja
— op. 14 grudnia

Jacka męcz. 10 lutego
— wyzn. 17 sierpnia
Jadwigi księżn. wd. 15 paź.
Jakóba młod. ap. 1 maja
— starsz. ap. 25 lipca
— Strepy b. w. 1 czerwca
Jana Dobr. 10 stycznia
— Chryzostoma 27 stycz.
— z Maty 8 lutego
— Boż. w. 8 marca
— Dam. w. dk. 27 marca
— ap. w ol. 6 maja
— milcz. w 13 maja
— Salle w. 15 maja
— Nep. m. 16 maja
— Reg. w. 16 czerwca
— Chrzc. 24 czerwca
— Gwalb. op. 12 lipca
— Dukl. w. 1 października
— Kant. w. 20 październ.
— od Krz. w 24 listopada
— Berch w. 26 listopada
— ap. i ew. 27 grudnia
Jerzego męcz. 23 kwietnia
Joachima ojca NMP. 16 sier.
Joanny 24 maja
— Fr. d. Ch wd. 21 sierp.
Józefa Obl NMP. 19 marca
— Kal. 27 sierpnia
— z Kup. w. 18 września
Jozafata bisk. m. 14 listop.
Juljana m. 7 stycznia
— b. w. 28 stycznia
— m. 12 lutego
— m. 9 sierpnia
— m. 2 września
— w. 9 czerwca
— pust. 18 października
Juljanny p. m. 16 lutego
— 17 sierpnia
— Falk. p. 29 czerwca
— wd. 7 lutego
Julji m. października
— p. m. 22 maja
— p. m. 10 grudnia
Juljusza m. 19 sierpnia
— m. 20 grudnia
Justyny m. 26 września
— p. m. 30 listopada

Kajetana w. 7 sierpnia
Kaliksta p. m. 14 paźdz.
Kamila Lell. w. 18 lipca
Karola Bor. b. w. 4 listop.
Katarzyny R. p. 2 lutego
— Bon. 9 marca
— Szw. 22 marca
— Sen. p. 30 kwietnia
— p. m. 25 listopada
Kazimierza król. w. 4 marca
Klary p. 12 sierpnia
— p. 18 sierpnia
Klaudji m. 20 marca
Klemensa Dw. w. 15 marca
— p. m. 23 listopada
Konrada w. 19 lutego
— b. w. 26 listopada
Konstancji m. 19 września
Konstantego b. m. 29 stycz.
Korduli p. m. 22 październ.
Kornelji m. 31 marca
Kosmy m. 27 września
Kryspiny m. 5 grudnia
Krystyny p. m. 24 lipca
Krzysztofa m. 20 kwietnia
Kunegundy ces. p. 3 marca
— księżny p. 24 lipca

Leokadji p. m. 9 grudnia
Leona b. w. 20 lutego
— p. w. dk. 11 kwietnia
— p. w. 28 czerwca
Leonarda w. 6 listopada
— w. 26 listopada
Leony m. 15 czerwca
Leopolda w. 15 listopada
Longina żołn. 15 marca
Lucjana m. 7 stycznia
Ludwika kr. w. 25 sierpnia
— Bert. w. 9 października
Ludwiki wdowy 31 stycznia

Łucji p. m. 25 czerwca
— p. m. 13 grudnia
Łukasza ewang. 18 paźdz.

Macieja apost. 24 lutego
Maksyma b. m. 18 czerwca
— b. w. 8 stycznia
— b. w. 27 grudnia
Maksymiljana b. m. 12 paź.
Małgorzaty z Kort. 22 lutego
— król. wd. 10 czerwca
— p. m. 20 lipca
— Alac. p. 17 października
Marcela p. m. 16 stycznia
— 30 października
— b. w. 1 listopada
Marceli m. 28 czerwca
— wd. 21 stycznia
Marcelina p. m. 26 kwietnia
— kapł. w. 14 lipca
Marcina b. w. 11 listopada
— p. m. 12 listopada

Marka ew. 25 kwietnia
— m. 18 czerwca
— p. w. 7 października
Marty m. 19 stycznia
— p. m. 23 lutego
— p. 29 lipca
Marjana diak. 17 stycznia
— w. 19 sierpnia
Marji NP. Zaśl. 23 stycznia
— Oczyszcz. 2 lutego
— Objaw. w. L. 11 lutego
— Zwiastow. 25 marca
— Dobr. Rady 26 kwietnia
— Król. Kor. Pol. 3 maja
— Wspomn. wier. 24 maja
— Pośr. Łask. 31 maja
— N. Pomocy 27 czerwca
— Nawiedzenia 2 lipca
— Szkapl. 16 lipca
— Anielskiej 2 sierpnia
— Snieżnej 5 sierpnia
— Wniebowz. 15 sierpnia
— Jasnog. 26 sierpnia
— Narodz. 8 września
— Wykupu 24 września
— Różańcowej 7 paźdz.
— Opieki 16 listopada
— Ofiarowania 21 listop.
— Niep. Pocz. 8 grudnia
— Loretańskiej 10 grudnia
Marji egipc. 2 kwietnia
— Kleof. 9 kwietnia
— Magd. de Pazz 29 maja
— Magd. 22 lipca
Marjusza męcz. 19 stycznia
Mateusza ap. ew. 21 wrześn.
Matyldy król. wd. 14 marca
Maurycego m. 22 września
Medarda b. w. 8 czerwca
Melanji zak. 31 grudnia
Melchjora kr. 6 stycznia
Melchjora m. 7 września
Metodego ap. Słow. 6 lipca
Michała arch. 29 września
Mikołaja b. w. 6 grudnia
— z Tol. w. 10 września
Moniki wdowy 4 maja

Nar. św. Jana Ch. 24 czer.
Natalji 1 grudnia
Nawr. ś. Pawła ap. 25 stycz.
— św. Augustyna 5 maja
Norberta b. w. 6 czerwca

Onufrego pust. 12 czerwca
Oskara b. w. 3 lutego
Ottona bamb. b. w. 2 lipca
Otylji p. 13 grudnia

Pafnucego m. 19 kwietnia
Pankracego m. 12 maja
Paschalisa w. 17 maja
Paulina b. m. 31 sierpnia
— b. w. z Noli 22 czerwca
Pauliny m. 6 czerwca

Pawła I pust. 15 stycznia
— apost. 29 czerwca
— od Krzyża w. 28 kwiet.
Pelagji m. 22 marca
— p. m. 4 maja
— pok. 8 października
Piotra ks. ap. 29 czerwca
— w okowach 1 sierpnia
— m. 29 kwietnia
— Nolasko w. 31 stycznia
— Dam. b. w. dk. 23 lut.
— Klaw. w. 9 września
— Alk. w. 19 października
— Złotoust. 4 grudnia
Polikarpa b. m. 26 stycznia
Prokopa m. 8 lipca

Rafała arch. 24 października
Rajmunda w. 31 sierpnia
Reginy p. m. 7 września
Roberta w. 17 kwietnia
— Bellarmina b. w. 13 maja
— op. 7 czerwca
Rocha w. 16 sierpnia
Romana m. 9 sierpnia
— b. w. 6 października
— op. 28 lutego
— m. 28 listopada
Romualda op. 7 lutego
Rozalji p. 4 września
Róży lim. p. 30 sierpnia
— witerb. p. 4 września
Ryszarda kr. w. 7 lutego
— b. w. 3 kwietnia

Sabiny m. 27 października
Sadoka m. z tow. 2 czerwca
Salomei księż. p. 17 listop.
Samuela pror. 20 sierpnia
Scholastyki p. 10 lutego
Scięcie św. Jana Ch. 26 sier.
Sebastjana m. 20 stycznia
Serafina w. 12 października
Serwacego b. w. 13 maja
Sewera m. 8 listopada
— b. w. 30 kwietnia
Seweryna op. i bp. 8 stycz.
— b. w. 23 października
Stanisława b. i m. 8 maja
— Kostki 13 listopada

Stefana kr. w. 2 września
— 1-go m. 26 grudnia
Sylwestra op. 26 listopada
— I p. w. 31 grudnia
Szymona ap. 28 październ.
— Tryd. 24 marca
— z Lipn. w. 18 lipca
— pust. 26 lipca
— Słup. w. 3 września

Tadeusza ap. 28 październ.
Tekli p. m. 23 września
— ksieni 15 października
Telesfora p. m. 5 stycznia
Teodora b. m. 26 marca
— m. 7 lutego
— żołnierza 9 listopada
— Stud. w. 12 listopada
Teodory pokut. 11 września
Teodozjusza b. w. 17 lipca
Teofila (Bogumiła) b. m. 7 marca
— m. 22 lipca
— m. 2 października
— b. w. antjoch. 13 paźdz.
— żołn. 20 grudnia
— b. w. 27 kwietnia
Teofili p. m. 28 grudnia
Teotyma (Bogusława) m. 18 grudnia
Teresy p. 15 października
Teresy od Dziec. J. 3 paźdz.
Tomasza ap. 21 grudnia
Tomasza z Akw. w. dk. 7 marca
— 22 września
— b. m. 29 grudnia
Tymoteusza b. m. 24 stycz.
— 24 marca
Tytusa b. w. 6 lutego

Urbana b. 2 kwietnia
— 16 kwietnia
— p. m. 25 maja
— p. w. 29 grudnia
Ursyna b. w. 9 listopada
Urszuli p. m. 21 październ.

Wacława kr. m. 28 września
Walentego kapł. m. 14 lut.
Walentyny p. m. 25 lipca
Walerego b. w. 28 stycznia
Walerjana m. 14 kwietnia
— b. w. 15 grudnia
Walerji m. 28 kwietnia
— p. m. 9 grudnia
Wawrzyńca m. 10 sierpnia
— b. w. 5 września
— w. 22 lipca
Weroniki p. 13 stycznia
— Jul. ksieni p. 9 lipca
Wiktora m. 25 lutego
— w. 26 lutego
— m. 21 lipca
— p. m. 28 lipca
— b. w. 23 sierpnia
— p. m. 23 grudnia
Wiktorji 17 listopada
Wilhelma b. w. 10 stycznia
— op. 6 kwietnia
— op. 25 czerwca
— b. w. 29 lipca
Wincentego m. 22 stycznia
— Fer. w. 5 kwietnia
— á Paulo w. 19 lipca
— Kadł. b. w. 8 marca
Wita m. 15 czerwca
Witalisa m. 9 stycznia
— 28 kwietnia
Władysława kr. w. 27 czerw.
Włodzimierza w. 15 lub 24 lipca
Wojciecha b. i m. 23 kw.

Zacharjasza pr. 6 września
— oj. św. Jana 5 listopada
Zenona m. 14 lutego
— żołn. m. 9 lipca
— m. 5 kwietnia
— b. m. 12 kwietnia
— b. w. 8 grudnia
Znal. św. Stefana 1-go m. 3 sierpnia
Zofji p. m. 30 kwietnia
— wd. m. i 3 cór. 30 wrz.
— (15 maja)
Zuzanny p. m. 11 sierpnia
Zygmunta kr. 2 maja
Zygfryda b. 25 lutego
Zyty p. 27 kwietnia

WYKAZ IMION SŁOWIAŃSKICH.

Aldona 11 października

Bogumił 10 czerwca
Bogumiła 20 grudnia
Bogusława 20 marca
Bohdana 6 lutego
Bohdan 18 marca
Bolesława 22 lipca
Bolesław 19 sierpnia
Błażej 3 lutego
Bronisław 6 października
Bogodar 9 listopada
Bogowit 6 marca
Bogusz 24 lutego
Borys 9 sierpnia
Bożesław 31 maja

Czesław 12 stycznia
Czesław 19 kwietnia
Czesław 20 lipca
Chocisław 5 maja
Chwalisława 29 kwietnia

Dobromił 5 czerwca
Domosław 25 stycznia
Dobiesław 14 maja
Dobrosław 10 stycznia
Długosław 17 września

Iścisław 11 września
Izasław 6 lipca

Jaropełk 18 stycznia
Jacław 15 sierpnia
Janusz 21 listopada
Jarosław św. 24 kwietnia
Jarosława 21 stycznia
Jerzy św. 23 kwietnia

Kalina 1 lipca
Krzesław 27 marca
Krzesimir 4 stycznia

Lechosław 26 listopada
Lubomił 20 lutego
Lubomir 30 kwietnia
Lubomir 30 lipca
Lubomir 1 maja
Ludomir 10 listopada

Mieczysław 1 stycznia
Mirosław 26 lutego
Mirosława 26 lipca
Miłosław 2 lutego
Mścisław 8 stycznia

Namysław 25 sierpnia

Oleg św. 7 sierpnia
Olga św. 11 lipca
Ojcosław 15 marca

Prokop 5 lipca
Przemysław 12 kwietnia
Przemysława 30 października
Przedzisław 23 lutego

Rościsław 17 stycznia
Rosław 7 października
Radosław 7 kwietnia

Sebastjan 20 stycznia
Sława bł. 12 sierpnia
Sławomir bł 12 sierpnia
Stanisław 4 sierpnia
Stanisław 13 lutego
Stosław 21 lipca
Sędzimir 20 listopada
Sędzisław 16 września
Sędziwój 5 listopada
Siemian 3 października
Siemisław 24 października
Skarbimir 26 stycznia
Sławobój 25 lutego
Sławój 9 czerwca

Świętopełk 1 czerwca
Świętopełk 25 września
Świętosław 3 sierpnia
Świętosław 3 maja
Świętosława 2 sierpnia

Tolimir bł. 12 lipca
Tomiła bł. 19 lutego
Tomira 24 listopada
Tomir 27 listopada
Tomisław 21 grudnia

Unisław 18 lipca

Wacław bł. 4 kwietnia
Wacław św. 28 września
Wanda 23 czerwca
Wawrzyniec 10 sierpnia
Wieńczysława 7 maja
Wit św 15 czerwca
Witold 12 listopada
Władysław 2 kwietnia
Władysław 16 grudnia
Włodzimierz 6 stycznia
18 kwietnia i 11 sierpnia
Wojciech 1 maja
Wiesław 7 czerwca
Witomił 27 października
Włodzisław 5 września
Włodzimir 14 listopada
Warcisław 1 listopada
Wyszosław 8 czerwca
Wszewład 6 listopada
Wszemił 12 maja
Wojmin 11 grudnia
Wojsław 5 marca
Wolimir 15 grudnia
Wytymir 2 listopada

Zbigniew 15 i 31 marca
Zdzisław 29 stycznia
Ziemowit 19 października

Żegota 1 lutego
Żelisław 23 lipca
Żyrosław 17 grudnia
Żytomir 7 listopada
Żywisław 27 kwietnia



Fot. JJ. Kostrowicki.

JEZIORO NAROCZ — N-ctwo Duniłowickie.

(Z cyklu: Jeziora Wileńszczyzny).

DZIAŁ INFORMACYJNY

TABELA
Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo
1	Białociołkowickie	Moroczno	Poleskie
2	Białowieskie	Białowieża	Białostockie
3	Brzeskie	Brześć n/Bugiem	Poleskie
4	Browskie	Gruszki	Białostockie
5	Czolskie	Czoło	„
6	Drohiczyńskie	Oddz. 102, pod w. Wierchustje	Poleskie
7	Dereczyńskie	Dereczyn	Nowogródzkie
8	Hajnowskie	Hajnówka	Białostockie
9	Hancewickie	Hancewicze	Poleskie
10	Jagiellońskie	Odd. 500, koło w. Podolany	Białostockie
11	Jałowskie	Osada Jałówka	„
12	Kobryńskie	„ Broszewicze	Poleskie
13	Kartuz-Bereskie	„ Bronna Góra	„
14	Kołpienickie	Folw. Kołpienica	Nowogródzkie
15	Kosowskie	Kosów Poleski	Poleskie
16	Królewskie	Królewski Most	Białostockie
17	Leśniańskie	Hajnówka	„
18	Lubieszowskie	Dolsk	Poleskie
19	Łuninieckie	Łuniniec	„
20	Małoryckie	Mielniki	„
21	Miedniańskie	Dubica	„
22	Narewkowskie	Świnoryje	Białostockie
23	Nowogródzkie	Łowce	Nowogródzkie
24	Oszczepskie	Wójtów Most	Białostockie
25	Ozdamickie	Ozdamicze	Poleskie
26	Pińskie	Wyszewicze	„
27	Rezerwat	Białowieża	Białostockie
28	Różańskie	Osada Różanka	Nowogródzkie
29	Rudzkie	Pożerzyn	Poleskie
30	Słonimskie	Słonim	Nowogródzkie
31	Starzyńskie	Starzyna	Białostockie
32	Świsłockie	Browsk	„
33	Szereszewskie	Prużana	Poleskie
34	Wiadotupickie	Folw. Barany	„
35	Wołkowyskie	Zamkowy Las	Białostockie
36	Zdzięciolskie	Maj. Urbanowszczyzna	Nowogródzkie

ADRESOWA

Państwowych w Białowieży

Powiat	Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Pińsk	Pińsk	Moroczno	Gabinet
Bielsk Pod.	Białowieża	Białowieża	Dyrektora
Brześć n/B.	Brześć n/Bugiem	Brześć n/Bugiem	№ 6,
Bielsk Pod.	Narewka	Narewka	jego
" "	"	"	prywatne
Drohiczyn	Janów koło Pińska	Drohiczyn Poleski	mieszkanie
Słonim	Zelwa	Dereczyn	№ 10.
Bielsk Pod.	Hajnówka	Hajnówka	
Łuniniec	Hancewicze	Hancewicze	Rachuba
Bielsk Pod.	Białowieża	Białowieża	№ 1.
Wołkowysk	Świsłocz	Świsłocz	
Drohiczyn Pol.	Drohiczyn Poleski	Drohiczyn Poleski	Urządze-
Prużana	Przyst. Bronna Góra	Ag. poczt. Bronna Góra	nie lasów
Baranowicze	Baranowicze	Baranowicze	№ 11.
Kosów Pol.	Kosów Poleski	Kosów Poleski	
Bielsk Pod.	Białowieża	Białowieża	Ogólny
" "	Hajnówka	Hajnówka	№ 2.
Pińsk	Kamień Koszyrski wąsko-tor. Pniewo	Lubiaż	
Łuniniec	Łuniniec	Łuniniec	
Brześć n/B.	Małoryta	Małoryta	
" "	Dubica	Dubica	
Bielsk Pod.	Narewka	Narewka	
Nowogródek	Nowojelnia	Nowogródek	
Wołkowysk	Świsłocz	Porowów	
Stolin	Łachwa	Dawidgródek	
Pińsk	Pińsk	Pińsk	
Bielsk Pod.	Białowieża	Białowieża	
Kosów	Jeziornica	Różana	
Brześć n/B.	Pożerzyn	Małoryta	
Słonim	Słonim	Słonim	
Bielsk Podl.	Kleszczele	Kleszczele	
" "	Świsłocz	Świsłocz	
Prużana	Linowo	Prużana	
Kosów	Iwacewicze	Iwacewicze	
Wołkowysk	Wołkowysk	Wołkowysk	
Słonim	Nowojelnia	Kozłowszczyzna	

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH w obrębie Nadleśnictw D. L. P. w Białowieży

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Białowieża	Hajnówka — Białowieża	Białowieskie
2	Ditto	„ „	Jagiellońskie
3	Ditto	„ „	Królewskie
4	Hajnówka	Czeremcha — Lida	Leśniańskie
5	Ditto	„ „	Starzeńskie
6	Tewle	Brześć — Baranowicze	Szereszewskie
7	Hajnówka	Czeremcha — Lida	Hajnowskie
8	Narewka	„ „	Narewkowskie
9	Ditto	„ „	Browskie
10	Ditto	„ „	Czolskie
11	Swisłocz	„ „	Oszczepskie
12	Brześć	—	Brzeskie
13	Małoryta	Brześć — Kowel	Małoryckie
14	Porzeżyn—Małoryta	„ „	Rudzkie
15	Jeziornica		
	Słonim	Białystok — Baranowicze	Różańskie
16	Baranowicze	—	
	Leśna	—	Kołpienickie
	Horodziej	—	
17	Hancewicze	Łuniniec — Baranowicze	Hancewickie
18	Swisłocz	Czeremcha — Lida	Swisłockie
19	Ditto	„ „	Jałowskie
20	Wołkowysk	„ „	Wołkowyskie
	Zelwa	Białystok — Baranowicze	„
21	Nowojelnia	Baranowicze — Lida	Nowogródzkie
22	Słonim	Białystok — Baranowicze	Słonimskie
23	Słonim—Zelwa	„ „	Dereczyńskie
24	Słonim	„ „	Zdzięciolskie
25	Domonowo	Brześć — Baranowicze	Kosowskie

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
26	Iwacewicze	Brześć — Baranowiaze	Wiadotupickie
27	Błudeń	„ „	Kartuz-Bereskie
28	Drohiczyn	Żabinka — Łuniniec	Kobryńskie
29	Janów	„ „	Drohiczyńskie
	Snitowo	„ „	„
30	Pińsk	„ „	„
31	Maniewicze	Kowel — Sarny	Lubieszowskie
32	Antonówka	„ „	Białociołkowickie
33	Łachwa	Łuniniec — Mikaszewicze	Ozdamickie
34	Łuniniec	—	Łuninieckie
	Widzibór	Łuniniec — Sarny	„
35	Dubica	Brześć — Włodzimierz	Miedniańskie

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI LASÓW
z podaniem powierzchni

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
1	Białowieskie . .	6633,98	907,66	7,31	72,82	391,36
2	Białociołkowickie	7008,10	340,70	86,70	70,60	1582,00
3	Browskie . . .	8442,44	426,70	2,15	74,77	396,56
4	Brzeskie . . .	8097,70	114,90	—	67,30	93,60
5	Czolskie . . .	7545,92	993,54	1,82	105,76	806,57
6	Dereczyńskie .	9519,41	497,62	—	159,27	483,73
7	Drohiczyńskie .	13350,53	768,96	3,10	148,50	691,10
8	Hajnowskie . .	12318,59	292,95	1,15	119,88	158,24
9	Hancewickie . .	3372,47	397,20	3,60	41,30	2565,70
10	Jagiellońskie . .	10402,88	1599,26	0,20	154,40	1601,19
11	Jałowskie . . .	7123,08	350,27	25,16	109,65	289,70
12	Kartuz - Berezkie	12214,90	1699,70	5,20	74,50	1233,50
13	Kobryńskie . .	6637,88	1077,69	—	70,47	913,04
14	Kołpienickie . .	10303,60	797,62	1,30	145,57	942,30
15	Kosowskie . .	8809,44	194,34	—	83,60	212,82
16	Królewskie . .	15298,00	850,05	7,22	184,52	588,35
17	Leśniańskie . .	10371,42	345,96	0,43	93,33	270,91
18	Lubieszowskie .	5858,60	1471,90	123,80	61,40	3631,82
19	Łuninieckie . .	12496,08	510,72	8,00	88,40	2346,90
20	Małoryckie . .	11537,65	3676,26	—	72,77	2370,32
21	Narewkowskie .	7899,56	386,85	6,66	130,66	90,03
22	Nowogródzkie .	12167,40	382,75	—	114,74	24,90
23	Ozdamickie . .	10090,87	2667,91	123,28	170,30	13309,22
24	Oszczepskie . .	7659,55	1474,15	2,69	114,02	2212,20
25	Pińskie	9396,02	789,10	161,80	131,20	5083,27
26	Różańskie . . .	19192,33	351,99	3,49	266,11	119,22

PAŃSTWOWYCH W BIAŁOWIEŻY
i rocznych etatów cięć

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
Razem	ha (na rok 1929/30)	m³	ha	m³	m³
8013,13	49,69	9990	30,00	359	10.349
9088,10	215,30	14716	71,09	2003	16.719
9342,62	68,72	16479	—	—	16.479
8373,50	50,65	10189	198,01	2406	12.595
9453,61	16,00	3538	—	—	3.538
10660,03	212,25	31958	98,00	2838	34.836
14962,19	67,40	13760	133,73	1998	15.758
12890,81	—	—	Wyrąb wstrzymany	z racji dużych wyrę	bów podczas wojny
6380,27	40,00	8905	39,81	2213	11.118
13757,93	104,69	25370	—	—	25.370
7897,86	57,58	10706	243,00	2657	13.363
15227,80	114,60	11368	55,38	1993	13.361
3793,08	72,00	14079	44,24	1865	15.944
2190,39	32,35	5367	96,28	3181	8.548
9300,20	74,20	17305	70,01	689	17.994
16928,14	165,18	36600	—	—	36.600
11082,05	102,34	22877	—	—	22.877
11147,52	36,18	5577	78,49	3498	9.075
15450,10	148,82	27344	108,71	1770	29.114
17657,00	107,18	22418	32,93	930	23.348
8513,76	—	—	Wyrąb wstrzymany	z racji dużych wyrę	bów podczas wojny
12689,79	30,74	6822	88,31	2289	9.111
26361,58	79,93	7029	178,84	3725	10.754
11462,61	91,11	20315	—	—	20.315
15561,39	133,02	18498	80,11	2538	21,036
19933,14	259,40	42957	54,50	1457	44.414

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
27	Rezerwat . . .	4113,49	142,83	2,49	34,97	346,31
28	Rudzkie . . .	13560,18	2361,15	17,51	168,93	1135,89
29	Słonimskie . .	9313,60	300,47	4,75	81,93	47,46
30	Starzyńskie . .	9612,18	414,38	3,98	97,54	372,62
31	Swisłockie . . .	11103,88	217,39	3,79	174,95	851,95
32	Szereszewskie .	8069,51	197,20	—	51,33	182,67
33	Wołkowyskie , .	9068,50	143,62	—	83,30	328,80
34	Wiadotupickie .	20430,20	9315,90	439,50	272,00	21460,30
35	Zdzięciolskie . .	12951,66	317,55	14,32	184,84	323,18
36	Miedniańskie . .	7593,80	390,90	138,00	137,00	927,70
	Ogółem .	359659,40	37168,14	1199,40	4212,63	68385,43

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ				
Razem	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha (na rok 1929/30)	m³ (na rok 1929/30)	ha	m³	m³
4640,09	—	—	W rezerwacie cięć nie zakłada się		
17243,66	194,36	34765	94,00	1313	36.078
9748,21	139,00	35958	204,00	6264	42.222
10500,70	99,15	20784	—	—	20.784
12351,96	142,53	22778	15,95	160	22.938
8500,71	64,10	18425	131,25	1306	19.731
9624,22	32,95	7507	71,49	1363	8.870
4917,90	306,86	47725	102,16	2432	50.157
13791,55	291,00	51398	159,00	5268	56.666
9187,40	45,58	10645	108,81	4783	15.428
470625,00	3610,41	654192	2588,10	61298	715.490

PAŃSTWOWA WYŁUSZCZARNIA NASION
W KLOSNOWIE
Poczta Chojnice. St. kol. Powałki.
Pod zarządem Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

„Każdy postęp w dziedzinie nauk ścisłych jest postępem twórczości i wynalazków".

Jeżeli w którejkolwiek dziedzinie gospodarstwa czy też przemysłu, pewien zasadniczy kierunek ulegnie zmianie, to takie zejście z utartych ścieżek, bywa wywołane albo zmianami zewnętrznych czynników produkcji, albo nowemi wymaganiami kultury i t. p., albo też zmianę spowodować mogą pewne odkrycia, wynalazki, nowe prawa, jednem słowem postęp i pogłębienie wiedzy ścisłej.

Często obie te przyczyny idą w parze i nie zawsze dają się od siebie oddzielić. Zmiana wymagań w ogólności, zmusza producentów do ścisłych badań nad sposobami zaspokojenia nowych potrzeb, a przy tej sposobności powstają nowe wynalazki, uczeni odkrywają nowe prawa i zjawiska dotychczas nieznane.

Z drugiej strony, badania w dziedzinie nauk ścisłych wskazują ludzkiej wytwórczości nowe drogi, odkrywają nowe produkta, które stwarzają znów nowe dziedziny przemysłu. Fale postępu toczą się ustawicznie i nieustannie dalej, zataczając coraz to szersze kręgi i wciągają w ruch swój nowe dziedziny pracy ludzkiej. Na mocy tej naturalnej konieczności, leśnictwo kroczyć musi również drogą postępu i zmienia sposoby produkcji roślinnej zależnie od nowych praw biologicznych, wykrytych w życiu drzew i lasu. Droga jednak postępu dla leśnika jest o wiele uciążliwszą, niż dla rolnika lub przemysłowca. Życie bowiem drzewa liczy się nie na miesiące lecz na lat dziesiątki — wyniki więc doświadczeń leśnika, czekać każą na siebie bardzo długo i często nim stanie się widocznym rezultat, ta nieubłagana „vis major" wykona na osobie badacza leśnika ten niesłychanie prosty eksperyment, któremu podlega wszystko co żyje, a który kładzie kres wszelkiej ziemskiej ciekawości.

Ta jednak smutna możliwość nigdy nie wstrzymywała i nie wstrzymuje badawczych umysłów od pracy; powoli poznaje się tajemnice lasu i nieznane dotychczas związki przyczyn i skutków wprowadzających w życiu najwspanialszego zbiorowiska roślinnego, przedziwną i piękną harmonję. Naturalną więc koniecznością, należy rozpatrzeć kierunki, jakie pod wpły-

wem nowych wymagań przemysłu i handlu, pod względem nowych praw biologicznych zapanowały w hodowli lasu, t. j. w dziedzinie, w której zbiegają się niejako wszystkie nici produkcji leśnej. Jeżeli bowiem zmienią się wymagania i potrzeby handlu i przemysłu drzewnego, to leśnik-hodowca musi w pierwszym rzędzie te zmiany uwzględnić i do nich się zastosować, zmieniając sposób odnowienia i pielęgnowania drzewostanów, tak, aby uczynić zadość nowym żądaniom. Jeżeli zaś wyjdą na jaw nowe prawa w dziedzinie biologji drzew i lasu, to przedewszystkiem stosuje je leśnik w hodowli swych drzewostanów.

Nie przedstawiając na tem miejscu w szczegółach nauki leśnictwa jako wiedzy, ani też sposobów zużycia drewna i to chronologicznie, od czasów zamierzchłej przeszłości okresów geologicznych, kiedy to dopiero tworzyć się zaczęły zbiorowiska roślinne typu wyższego, należy zwrócić uwagę na czynnik najważniejszy w dobie obecnej w związku z coraz to nowszemi kierunkami w hodowli lasu, t. j. na rodzime nasiennictwo, od którego zależeć będzie pewna gwarancja wartości lasu, jako jednego ze źródeł handlu i przemysłu. Las bowiem, aby mógł stać się przedmiotem użytkowania, z którego możnaby osiągnąć pewien spodziewany dochód, czyli stałby się rentownym, musi dotrwać do zamierzonego wieku. Musi on ponadto zdrowo przetrwać całe swe długie życie, musi również opierać się wszelkim klęskom i niebezpieczeństwom ze strony świata organicznego i nieorganicznego, musi być zatem zdrowym i odpornym. Jeżeli te dwa czynniki nie będą spełnione, to nie pomogą żadne sztuczne zabiegi hodowlane ani świetnie obmyślane plany gospodarcze i las, który nosi w zarodku swym skłonność do jakichkolwiek chorób, wcześniej czy później ulegnie albo też wyda drewno dla celów przemysłowo technicznych mało lub też zupełnie nieprzydatne.

Las o jednym i tym samym gatunku drzewa, żyjący wieki całe na tem samem siedlisku, pod wpływem tych samych czynników klimatycznych, musi z czasem przystosować swe funkcje fizjologiczne do danych warunków. W ten sposób u jednego i tego samego gatunku drzew, powstać mogą odmiany klimatyczne, które nabierają własności dziedzicznych, tkwiących już w samem nasieniu. Las więc trwały i odporny zależeć będzie głównie od pochodzenia nasienia rodzimego z danej dzielnicy klimatycznej.

Przenoszenie nasienia z jednej dzielnicy klimatycznej do drugiej nie powinno mieć miejsca w hodowli lasu, a niejednokrotnie podnoszona teza t. zw. odświeżania rasy, czy też zmiana nasienia, jest wadliwie obmyśloną i niema w leśnictwie najmniejszej podstawy.

Do odnowienia drzewostanów typu panującego, używać się powinno bezwarunkowo nasienia własnego.

Jakkolwiek zupełną gwarancję odpowiedniego pochodzenia rodzimego nasienia dać może tylko samosiew, gdyż przy tej tylko metodzie odnowienia można być pewnym zupełnie uzyskania lasu zdrowego, o pełnej odporności, to jednak pewność tę można mieć przy odnowieniu ręcznem

i wówczas, gdy nasienie zebrane zostanie pod ścisłym nadzorem, do czego też dążyć należy dla uzdrowienia i uodpornienia naszych lasów i do czego nowoczesne leśnictwo skierowało wszystkie swe usiłowania i zabiegi. Zabiegi te nie zostały bez realnej odpowiedzi. Są niemi zbudowane, z ogromnym wysiłkiem wiedzy i nowoczesnej techniki leśnej, zakłady produkcji nasion drzew iglastych, gdzie pod ścisłym nadzorem fachowym, odbywa się łuszczenie szyszek, zebranych nietylko z różnych rodzajów iglastych drzew leśnych, ale ścisła segregacja szyszek, zebranych z jednego i tego samego gatunku, jednak różnego pochodzenia.

Ta ścisła segregacja, ten fachowy naukowy dozór nad pozyskiwaniem szyszek, daje nam gwarancję uzyskania zdrowego i rodzimego nasienia do nowo zakładanych młodników, które w wieku dojrzałym mają wydać nam zdrowe i odporne pokolenie. Znane nam są smutne doświadczenia tych, którzy nie zważając na kardynalną zasadę, że „najzdrowsze i najodporniejsze drzewostany wychować można tylko z nasienia pozyskanego w tej samej dzielnicy klimatycznej", używali do zakładania młodników, nasienia obcego pochodzenia. Od dobrego nasienia rodzimego wymagać musimy nadto jego czystości i wysokiej procentowej zdolności (siły) i energji kiełkowania. Te warunki spełnione być mogą tylko w odpowiednio urządzonych zakładach produkcji nasion krajowych drzew iglastych, t. zw. wyłuszczarniach.

Jedną z takich i to największych na kontynencie europejskim wyłuszczarni nasion sosny i świerka posiadamy we własnym kraju, **na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej na Pomorzu pod zarządem Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, w Państw. N-ctwie Klosnowo w pobliżu stacji kol. Powałki na linji kolejowej Chojnice-Kościerzyna.**

Została ona zbudowana w roku 1913 ogromnym wysiłkiem pracy i techniki i zaopatrzona we wszelkie nowoczesne urządzenia, dające możność masowej produkcji doborowego nasienia krajowego z uwzględnieniem odmian klimatycznych. Zarząd wyłuszczarni bowiem zakupuje szyszki wagonami ze wszystkich okolic Polski i wyłuszcza je oddzielnie, dostarczając nasienia sosny i świerka zależnie od życzeń, ze wszystkich prawie okolic Polski.

W skład tej wyłuszczarni wchodzi: duży murowany budynek, w którym znajduje się właściwa wyłuszczarnia szyszek i laboratorjum doświadczalne, wielki kilkupiętrowy magazyn do przechowania szyszek świeżych, oraz magazyn do przechowania szyszek wyłuszczonych.

Wyłuszczarnia posiada też własną bocznicę kolejową od stacji Powałki przy linji Chojnice - Kościerzyna.

Dostawa szyszek, odbywająca się wagonowo, uskutecznia się w sposób następujący:

Szyszki z wagonów podstawianych bocznicą pod wieżę wyłuszczarni, zostają wciągane za pomocą elewatora na górne piętro wieży, skąd można je dowolnie skierowywać albo, przy pomocy specjalnego urządzenia paso-

wego wprost do samej wyłuszczarni, albo do kilkupiętrowego magazynu o pojemności około 24 tysięcy hektolitrów szyszek. Wewnętrzne specjalne urządzenia, dają możność należytego przechowania i dowolnego rozmieszczenia szyszek w magazynie, a tem samem pewność zachowania odrębności ich pochodzenia.

Z magazynu dostają się szyszki zapomocą systemu pasów i elewatora do dużej skrzyni w wyłuszczarni, skąd wózkami wiszącej kolejki na sita, gdzie poddawane są przez pewien czas działaniu powietrza o temperaturze 25°—30° C, poczem zsypywane są w umieszczone pod sitami leje, w których temperatura jest o kilka stopni wyższa.

W ten sposób szyszki przechodzą dwa wstępne stadja przesuszania.

Po pewnym czasie zsypuje się je z lejów do położonych pod niemi metalowych bębnów, które przedstawiają się jako walce z blachy żelaznej, o płaszczach z licznemi otworami.

Wyłuszczarnia posiada osiem takich bębnów o łącznej pojemności 100 hl. szyszek.

Po napełnieniu bębnów szyszkami i wprawieniu tychże w ruch obrotowy, rozpoczyna się właściwy proces wyłuszczania nasienia, przy pomocy suchego i ciepłego prądu powietrza, tłoczonego kanałami ze specjalnie ogrzewanej komory. Powietrze to, przechodzi przez bębny, leje i sita.

Szyszki poddawane w bębnach działaniu prądu powietrza o temperaturze od 35°—50° C. otwierają się a uderzając o siebie, dzięki obrotowi bębnów, wysypują nasienie, które przez otwory w płaszczach bębnów wypada na zewnątrz do rynien, gdzie chwytane jest w podstawione worki.

Temperatura w bębnach jest kontrolowana termografami, a niebezpieczeństwo przegrzania lub przepalenia nasienia usunięte jest urządzeniami sygnalizującemi.

Po skończonym procesie wyłuszczania, trwającym zależnie od stopnia suchości szyszek 12-24 godzin, szyszki wysypuje się z bębnów odpowiedniemi rynnami do specjalnie urządzonych komór, stąd zaś elewatorami do magazynu. Wyłuszczone szyszki zużytkuwuje się do ogrzewania powietrza, potrzebnego do samego procesu łuszczenia.

Nasienie w ten sposób wyłuszczone przenosi się z worków przy pomocy specjalnego urządzenia do czyszczalni czyli maszyny t. zw. szczotkowej, gdzie zostaje uwalniane od skrzydełek i pierwszych grubszych zanieczyszczeń, następnie również drogą machanicznego urządzenia dostaje się do odpowiednio skonstruowanych wialni, skąd wychodzi zupełnie już oczyszczone i segregowane.

Zanim nasienie zostanie umieszczone w odpowiednich blaszankach, służących do przechowywania, zostaje badane w laboratorjum wyłuszczarni tak pod względem jego czystości jak i energji kiełkowania. Zsypane nasienie do blaszanek, zostaje odważone, odpowiednio zakorkowane uszczelnieniem z gumy i parafiny, poczem blaszanki z nasieniem umieszcza się w chłodnej piwnicy.

Blaszanki, których pojemność wynosi przeciętnie 75 klg. nasienia, są przed wsypaniem do nich nasienia, poddawane próbom wodnym co do ich szczelności, a następnie sterelizowane dla zapobieżenia przed pleśnią. Oprócz badań nasienia przeprowadzanych w laboratorjum samej wyłuszczarni w Klosnowie, są prowadzone badania i przez Państwową Stację Botaniczno-Rolniczą we Lwowie i Państwowy Instytut Naukowo-Rolniczy w Bydgoszczy. Wyniki badań wszystkich tych instytucyj pokrywają się naogół z jednakową oceną, co też daje tem większą gwarancję dobroci nasienia wyprodukowanego w Państwowej Wyłuszczarni w Klosnowie.

Przeciętna siła kiełkowania nasion waha się 94-96%, wartość użytkowa 87-89%.

Transmisje, wały, system pasów transportowych oraz dynamo dostarczające prądu do oświetlenia kompleksu budynków wyłuszczarni, poruszane są dwoma motorami Diesla.

Znaczenie Państwowej Wyłuszczarni Nasion w Klosnowie dla gospodarstwa leśnego w Polsce jest bardzo wielkie.

Rozległe powierzchnie lasu, zniszczonego w ostatnich latach przez szkodniki leśne, zwłaszcza przez sówkę chojnówkę, wymagają natychmiastowego zalesienia, wskutek czego zapotrzebowanie nasion w lasach dotkniętych klęską sówki wzrosło bardzo znacznie w ostatnich latach. Państwowa Wyłuszczarnia Nasion w Klosnowie, ulepszając system urządzeń technicznych i rozwijając swą produkcję z roku na rok, która w cyfrach przedstawia się następująco:

w r. gospodarczym 1923-24 wyprodukowano 3872 klg.
w r. gospodarczym 1924-25 wyprodukowano 6715 klg.
w r. gospodarczym 1925-26 wyprodukowano 13809 klg.
w r. gospodarczym 1926-27 wyprodukowano 25608 klg.

pokrywa całkowicie nietylko zwiększone zapotrzebowanie zachodnich Dyrekcyj Lasów Państwowych, ale zaspakaja równocześnie zapotrzebowania lasów prywatnych. Ponadto otrzymuje Państwowa Wyłuszczarnia Nasion w Klosnowie liczne zamówienia na nasienie z zagranicy.

Jako jedyna wyłuszczarnia nasion leśnych w Polsce postawiona na najwyższym szczeblu techniki i mogąca dostarczyć masowo pierwszorzędnego i taniego nasienia krajowego, z uwzględnieniem dzielnic klimatycznych, zajmuje dominujące stanowisko w organizacji rodzimej produkcji i handlu nasiennego a tem samem wypiera z kraju nasienie pochodzenia zagranicznego, niedostosowanego do warunków naszego klimatu. Wysiew bowiem całkiem nieodpowiednich dla naszego klimatu zagranicznych, lub małowartościowych krajowych nasion leśnych, wyrządził ogromne szkody gospodarstwu leśnemu w Polsce i naraził poszczególnych właścicieli lasów na dotkliwe straty przez obniżenie produkcji i wartości drzewostanów, wyhodowanych z takich nasion.

Liczne niestety drzewostany sosnowe powstałe w kraju z nasienia zagranicznego przedstawiają obecnie bardzo smutny widok i nie rokują

wogóle nadziei na przyszłość. Ta świadomość szkód, powstałych wskutek używania nieodpowiednich nasion leśnych, przenika już coraz to szersze warstwy interesowanych, tak, że dzisiaj roztropny właściciel lasu i sumienny leśnik odnawia las nasieniem tylko rodzimego pochodzenia o jaknajwiększej sile kiełkowania. Dlatego też z roku na rok coraz większa liczba właścicieli lasów prywatnych pokrywa zapotrzebowanie nasion leśnych w Państwowej Wyłuszczarni Nasion w Klosnowie, uzyskując w ten sposób pewność, że zakupione nasienie jest pod względem pochodzenia i siły kiełkowania pierwszorzędnej jakości.

Ze względu na konieczność zalesienia w jak najszybszym czasie, odpowiedniem nasieniem dużych powierzchni leśnych i nieużytków, tak w lasach prywatnych, jak i państwowych, ma przed sobą Państwowa Wyłuszczarnia Nasion w Klosnowie zadanie olbrzymiej wagi dla gospodarstwa leśnego w szczególności, a dla gospodarstwa i dobra narodowego w ogólności.

Wiedza bowiem i nauka nasza idzie torem wskazanym przez ogólne prądy życia i kultury. Całe społeczeństwa, narody i pojedyńcze rodziny dążą wszelkiemi sposobami do uzdrowienia jednostek i stworzenia takich warunków, w których możnaby zachować trwale zdrowie. Zadaniem też leśnika jest hodowla zdrowych lasów przez używanie zdrowego krajowego nasienia, ku pożytkowi przyszłych pokoleń.

Państwowa Wyłuszczarnia Nasion w Klosnowie, pozostająca pod zarządem Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, mając na celu produkcję nasion krajowych drzew iglastych i dostarczanie ich po cenach przystępnych, spełnia wszelkie wymagania nauki leśnictwa.

TABELA

Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Powiat
1	Bartodzieje	Bydgoszcz — Grabary Nr. 8	Bydgoszcz
2	Bydgoszcz	Bydgoszcz — 3 Maja Nr. 10	Bydgoszcz
3	Chociński młyn	Chociński młyn	Chojnice
4	Cierpiszewo	Cierpiszewo	Inowrocław
5	Czersk	Czersk	Chojnice
6	Dąbrowa	Dąbrowa	Swiecie
7	Giełdon	Giełdon	Chojnice
8	Gniewkowo	Gniewkowo	Inowrocław
9	Gołąbek	Gołąbek	Tuchola
10	Grabowno	Grabowno	Wyrzysk
11	Jachcice	Bydgoszcz—Poniatowskiego 11	Bydgoszcz
12	Kłosnowo	Kłosnowo	Chojnice
13	Laska	Laska	Chojnice
14	Leszyce	Leszyce	Bydgoszcz
15	Lipowa	Lipowa	Tuchola
16	Lutówko	Lutówko	Sępólno
17	Nakło	Nakło	Wyrzysk
18	Osie	Osie	Swiecie
19	Osiek	Osiek	Inowrocław
20	Przewodnik	Przewodnik	Swiecie
21	Przymuszewo	Osusznica	Chojnice
22	Różanna	Różanna	Bydgoszcz
23	Runowo	Runowo Kraińskie	Wyrzysk
24	Rytel	Rytel	Chojnice
25	Sarniagóra	Sarniagóra	Swiecie
26	Solec	Solec Kujawski	Bydgoszcz
27	Stronno	Koronowo	Bydgoszcz
28	Swiekatówko	Swiekatówko	Swiecie
29	Swit	Swit	Tuchola
30	Szarłata	Szarłata	Swiecie
31	Twarożnica	Twarożnica	Chojnice
32	Trzebciny	Trzebciny	Swiecie
33	Warlubie	Warlubie	Swiecie
34	Wierzchlas	Wierzchlas	Tuchola
35	Woziwoda	Woziwoda	Tuchola
36	Zamrzenica	Zamrzenica	Tuchola
37	Żołędowo	Żołędowo	Bydgoszcz

ADRESOWA

Państwowych w Bydgoszczy

Poczta	Telegraf	Stacja kolejowa	Odległość od st. kol. klm.
Bydgoszcz	Bydgoszcz	Bydgoszcz	—
Bydgoszcz	Bydgoszcz	Bydgoszcz	—
Konarzyny	Konarzyny	Chojnice	23
Cierpice	Cierpice	Cierpice	—
Czersk	Czersk	Czersk	2,5
Jeżewo	Jeżewo	Jeżewo	2
Męcikał	Męcikał	Męcikał	6
Gniewkowo	Gniewkowo	Gniewkowo	—
Cekcyn	Cekcyn	Tuchola	7,4
Miasteczko	Miasteczko	Miasteczko	5
Bydgoszcz	Bydgoszcz	Bydgoszcz	—
Chojnice	Chojnice	Powałki lub Chojnice	2
Chełmy Małe	Chełmy Małe	Brusy	18
Nowa wieś Wielka	Nowa wieś Wielka	Nowa wieś Wielka	4
Szlachta	Szlachta	Przystanek Lipowa Szlachta	2
Lutowo	Lutowo	Sępólno	7,5
Nakło	Nakło	Nakło	—
Osie	Osie	Osie	1
Rojewice	Rojewice	Przyłubie-Kraińskie	12,5
Przewodnik	Przewodnik	Smętowo	14
Lipienica	Lipienica	Brusy	26
Sucha	Sucha	Koronowo	10
Runowo Kraińskie	Runowo Kraińskie	Runow Kraińskie	2
Rytel	Rytel	Rytel	0,3
Łążek	Łążek	Sarniagóra	4,5
Solec Kujawski	Solec Kujawski	Solec Kujawski	—
Koronowo	Koronowo	Koronowo	—
Swiekatowo	Swiekatowo	Bruchniewo	5
Tuchola	Tuchola	Tuchola	6
Łążek	Łążek	Tlań lub Łążek	3
Czersk	Czersk	Czersk	5
Łążek	Łążek	Łążek Cekcyn	6
Warlubie	Warlubie	Warlubie	2
Iwiec	Iwiec	Wierzchucin	6
Woziwoda	Tuchola	Tuchola	13
Klonowo	Klonowo	Klonowo n/Brdą	7
Maksymiljanowo	Maksymiljanowo	Maksymiljanowo	2,5

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH w obrębie Nadleśnictw Dyrekcji Lasów Państw. w Bydgoszczy

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Brzoza	Bydgoszcz-Inowrocław	Bartodzieje, Bydgoszcz
2	Białośliwie	Bydgoszcz-Piła	Grabowno
3	Bydgoszcz	Poznań - Tczew, Bydgoszcz - Laskowice - Gdańsk, Bydgoszcz-Koronowo	Bydgoszcz, Bartodzieje Jachcice, Żołędowo
4	Brusy	Chojnice - Kościerzyna	Przymuszewo, Laska
5	Bruchniewo	Terespol-Dorotowo	Świekatówko
6	Bukowiec	Terespol-Pruszcz, Bagienica - Więcbork	Wierzchlas
7	Chmielniki	Bydgoszcz-Inowrocław	Bartodzieje, Leszyce
8	Chojnice	Chojnice-Tczew	Chociński Młyn
9	Cierpice	Warszawa -Toruń-Bydgoszcz	Cierpiszewo, Osiek
10	Czersk	Chojnice-Tczew, Czersk-Laskowice	Czersk, Twarożnica, Woziwoda
11	Czersk Świecki	Laskowice-Czersk	Dąbrowa
12	Cekcyn	Warszawa - Grudziądz-Iłowo - Laskowice-Chojnice	Gołąbek, Świt, Trzebciny, Wierzchlas
13	Dziembówko	Poznań-Dziembówko	Grabowno
14	Gniewkowo	Toruń-Inowrocław	Cierpiszewo, Gniewkowo, Osiek
15	Gutowiec (przystan.)	Chojnice-Starogard	Rytel
16	Jasiniec-Białebłota	Bydgoszcz-Wągrowiec-Poznań	Bydgoszcz
17	Jastrzębie	Chojnice - Laskowice - Warszawa	Wierzchlas
18	Jeżewo	Laskowice-Grudziądz	Dąbrowa
19	Kapuściska Małe	Bydgoszcz - Chełmno, Bydgoszcz-Toruń-Warszawa	Bartodzieje, Jachcice
20	Karsin	Czersk-Kościerzyna	Czersk
21	Kwiatki	Laskowice-Czersk	Dąbrowa, Osie, Przewodnik
22	Kaczory	Bydgoszcz-Piła	Grabowno
23	Kolonja Zakrzewska	Terespol - Więcbork - Dorotowo	Lutówko

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
24	Koronowo	Bydgoszcz - Koronowo (kolejka powiat.), Koronowo - Tuchola (kolej państw.)	Różanna, Stronno
25	Klonowo n/Brdą	Terespol - Pruszcz - Bagienica - Dorotowo	Zamrzenica, Świekatówko, Wierzchlas
26	Kotomierz	Bydgoszcz-Tczew-Gdańsk	Stronno
27	Lipowa (przystanek)	Laskowice-Czersk	Lipowa, Twarożnica
28	Laskowice	Warszawa -Toruń-Bydgoszcz - Tczew - Gdańsk	Dąbrowa, Osie
29	Leosia	Laskowice-Chojnice	Osie
30	Lubnia	Chojnice - Kościerzyna	Przymuszewo
31	Lniano	Laskowice - Chojnice - Warszawa	Szarłata, Wierzchlas
32	Łęgnowo	Bydgoszcz-Toruń	Bartodzieje
33	Łążek	Laskowice-Czersk	Szarłata, Sarniagóra, Trzebciny
34	Męcikał	Chojnice - Kościerzyna	Giełdon, Klosnowo, Laska
35	Miasteczko	Bydgoszcz-Piła	Grabowno
36	Maksymiljanowo	Bydgoszcz-Laskowice-Tczew-Gdańsk	Jachcie, Żołędowo, Stronno
37	Mrocza	Poznań - Nakło - Chojnice-Gdynia	Runowo
38	Nowa Wieś	Bydgoszcz-Inowrocław	Leszyce, Solec
39	Osie	Laskowice-Czersk	Dąbrowa, Osie, Przewodnik, Szarłata, Sarniagóra
40	Osiek n/Notecią	Bydgoszcz-Kaczory	Nakło
41	Ogorzeliny	Chojnice-Nakło-Gniezno	Lutówko
42	Powałki	Chojnice - Kościerzyna	Klosnowo
43	Rytel	Chojnice-Starogard	Rytel, Giełdon
44	Rusiec	Gniezno-Nakło-Gdynia	Nakło
45	Rynarzewo	Bydgoszcz-Wągrówiec-Poznań	Bydgoszcz, Nakło
46	Runowo Krainskie	Poznań - Nakło - Chojnice-Gdynia	Lutówko, Runowo
47	Solec Kujawski	Bydgoszcz-Toruń	Bartodzieje, Leszyce, Solec

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
48	Suchatówko	Toruń-Inowrocław	Cierpiszewo, Gniewkowo, Osiek
49	Szlachta	Laskowice-Czersk, Szlachta-Skurcz	Lipowa, Twarożnica
50	Śliwice	Laskowice-Czersk	Lipowa, Trzebciny, Sarniagóra, Twarożnica
51	Sępólno	Chojnice-Nakło-Gniezno	Lutówko
52	Studzienki	Gniezno-Nakło-Gdynia	Nakło
53	Szczepice	Gniezno-Nakło-Gdynia	"
54	Szubin	Bydgoszcz-Wągrówiec-Poznań	"
55	Smętowo	Laskowice-Tczew-Gdańsk	Przewodnik
56	Stara Jania	Smętowo-Starogard	"
57	Sarnia Góra	Laskowice-Czersk	Sarniagóra
58	Szewno	Terespol - Pruszcz - Bagienica-Więcbork	Świekatówko, Wierzchlas
59	Sypniewo	Terespol-Więcbork-Dorotowo	Runowo
60	Trzciniec	Bydgoszcz-Inowrocław	Bartodzieje, Bydgoszcz
61	Tuchola	Laskowice-Tuchola-Chojnice	Gołąbek, Świt, Woziwoda, Wierzchlas
62	Tleń	Laskowice-Czersk	Osie, Szarłata, Sarniagóra
63	Twarda Góra	Bydgoszcz-Laskowice-Tczew-Gdańsk	Warlubie
64	Więcbork	Chojnice-Nakło-Gniezno	Lutówko, Runowo
65	Warlubie	Laskowice-Tczew-Gdańsk	Dąbrowa, Przewodnik, Warlubie
66	Wierzchucin	Warszawa - Grudziądz-Iłowo - Laskowice-Chojnice	Szarłata, Trzebciny, Wierzchlas

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
dla drzewa w lasach Dyrekcji Lasów Państw. w Bydgoszczy

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1	Brda	Wisły	Lociński Młyn, Rytel i Laska
2	Czarna — 4 odn.	„	Osie, Szarłata i Sarniagóra

Spis Nr. Nr. telefonów w Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy.

Dyrektor — telefon urzędowy . . . . Nr. 4 — 13
„ — mieszkanie prywatne . . . . Nr. 6 — 46
Sekretarz Dyrektora . . . . Nr. 4 — 74
Wicedyrektor — telefon urzędowy . . . . Nr. 4 — 84
„ — mieszkanie prywatne . . . . Nr. 11 — 80
Inspektor II (p. Borczyński) . . . . Nr. 4 — 73
Inspektor V (p. Brablec) . . . . Nr. 4 — 75
Kierownik Wydziału Gospodarczo-Technicznego . . . . . Nr. 4 — 79
Kierownik Wydziału Handlowego . . . . Nr. 4 — 48
Kierownik Wydziału Osobowego . . . . Nr. 4 — 57
Kierownik Wydziału Rachuby i Kasowości . . . . . . Nr. 4 — 63
Naczelnik Kancelarji . . . . Nr. 4 — 95

Równocześnie podajemy do wiadomości, że Wydziały nieposiadające bezpośrednich połączeń telefonicznych korzystają z następujących Nr. Nr. telefonów.

Kierownik Wydziału Prawnego . . . . . . Nr. 4 — 79 lub 4 — 75
Kierownik Wydziału Budowlano-Technicznego . Nr. 4 — 74 lub 4 — 63
Kierownik Wydziału Urządzenia Lasów . . . Nr. 4 — 57 lub 4 — 95
Inspektor I (p. Sielużycki) . . . . Nr. 4 — 73 lub 4 — 95
Inspektor III (p. Cozel) . . . . Nr. 4 — 57 lub 4 — 95
Inspetor IV (p. Edelman) . . . . Nr. 4 — 75 lub 4 — 95

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI LASÓW
z podaniem powierzchni

L.p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
1	Bartodzieje . . .	5503,12	82,68	—	182,66	42,62
2	Bydgoszcz . . .	5959,98	209,71	90,14	179,45	12,54
3	Chociński młyn	4968,06	471,71	1024,61	258,81	78,30
4	Czersk	5134,94	391,90	26,72	212,18	134,68
5	Cierpiszewo . .	6018,25	70,91	—	244,43	488,65
6	Dąbrowa	6247,86	171,23	49,10	95,92	94,14
7	Giełdon	5405,02	318,36	233,47	235,97	254,05
8	Gniewkowo . . .	4784,21	277,22	41,91	210,43	49,47
9	Gołąbek	4867,34	204,92	51,06	141,78	37,11
10	Grabówno . . .	5069,40	437,43	100,31	42,76	54,05
11	Jachcice	4935,20	225,05	145,50	27,06	32,67
12	Kłosnowo . . .	6691,99	386,89	1984,54	227,52	40,09
13	Laska	5380,06	499,52	1049,11	287,88	61,22
14	Leszyce	4547,92	242,52	—	198,56	49,30
15	Lipowa	4899,25	381,86	101,46	186,28	100,04
16	Lutówko	4136,72	622,78	371,48	165,47	36,37
17	Nakło	5856,27	250,63	94,00	249,44	3,20
18	Osie	5422,18	214,52	86,26	19,71	58,21
19	Osiek	6300,26	184,45	—	192,00	5,18
20	Osusznica . . .	6028,06	394,97	57,10	272,08	226,15
21	Przewodnik . .	4358,07	496,75	32,72	16,63	29,80
22	Przymuszewo .	5253,28	315,18	279,82	379,43	27,01
23	Różanna	4354,50	124,32	153,90	264,58	26,89
24	Runowo	3366,37	319,89	263,38	62,39	22,73
25	Rytel	6393,79	486,80	185,89	285,64	36,59
26	Sarniagóra . . .	5747,30	238,41	48,65	89,33	70,75
27	Solec	5389,90	184,31	—	248,92	21,41
28	Stronno	4941,70	147,37	22,55	206,63	37,79
29	Świekatówko . .	3431,59	255,61	113,98	118,83	55,75
30	Świt	3868,28	171,36	178,38	173 71	21,37
31	Szarłata	4949,99	304,43	29,77	9,16	9,16
32	Twarożnica . . .	3760,21	223,53	163,71	13,94	57,68
33	Trzebciny	5117,88	340,21	154,99	183,80	42,88
34	Warlubie	5550,72	464,45	239,97	30,18	97,34
35	Wierzchlas . . .	6064,44	578,06	83,55	223,89	140,66
36	Woziwoda . . .	4833,31	86,70	65,38	173,43	43,68
37	Zamrzenica . . .	4360,34	221,43	140,67	182,26	40,79
38	Żołędowo	3910,27	396,68	61,96	147,14	51,32
	Ogółem . . .	193808,03	11394,75	7726,04	6440,28	2691,64

PAŃSTWOWYCH W BYDGOSZCZY
i rocznych etatów cięć

RAZEM	Roczny etat cięć				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
5811,08	56,0	10690	270	1830	12520
6451,82	58,0	11260	315	2550	13810
6801,49	40	5500	130	1120	6620
5900,42	54	10520	178	1734	12254
6822,24	60	11530	148	1460	12990
6658,25	28	3500	105	650	4150
6446,87	45	8824	229	1190	10014
5363,24	42	8400	220	932	9332
5302,21	25	2900	120	750	3650
5703,95	35,8	8788	216	2740	11528
5365,48	48,5	13540	83	1665	15205
9331,03	66	6960	319	1430	8390
7277,79	30	4550	95	900	5450
5038,30	45	10540	167	1340	11880
5668,89	50	11000	195	1620	12620
5332,82	40,9	13460	172,6	3190	16650
6453,54	45,0	5780	265	1750	7530
5800,88	31,0	4300	95	860	5160
6681,89	59,0	10550	52	1580	12130
6978,36	41,0	6150	140	1220	7370
4933,97	15,0	1500	45	470	1970
6254,72	28,0	3150	76	700	3850
4924,19	28,0	7530	105,0	846	8376
4034,76	33,0	6680	110	1050	7730
7388,71	60,0	14340	329,0	2804	17144
6194,44	18,0	2200	63	550	2750
5844,54	50,0	10500	191,0	1410	11910
5356,04	45	11260	144,0	1765	13025
3975,76	26	8560	187	2590	11150
4413,10	39	9530	158	1400	10930
5302,51	22	3000	74	630	3630
4219,07	30	5200	96	930	6130
5839,76	30	4500	110	800	5300
6382,66	26	3200	45	600	3800
7090,60	60	13780	210	1850	15630
5202,50	20	2600	33	400	3000
4945,49	46	9600	202	2400	12000
4567,37	32	5470	65	630	6100
222060,74	1508,2	291342	5757,6	52336	343678

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE.

Lwowska Dyrekcja Lasów Państwowych ma pod swym zarządem majątki leśne państwowe, położone w obrębie dawnego zaboru austrjackiego w województwach: Krakowskiem, Lwowskiem i Stanisławowskiem. W województwie Tarnopolskiem odbudowane Państwo Polskie nie zastało już żadnych dóbr. Są to bądź resztki dawnych dóbr stołowych koronnych donacyjnych przedrozbiorowego Państwa Polskiego, bądź majątki przez rząd austrjacki zabrane klasztorom i fundacjom kościelnym, bądź dobra leśne przez rząd ten przy wprowadzaniu monopolu solnego nabyte, zasadniczo w drodze zamiany za inne majątki państwowe, lub poklasztorne, wreszcie dobra odkupione za fundusze, uzyskane za wykupione prawo propinacyjne (państwo Nadworniańskie).

Ogólny obszar lasów państwowych, jakie Państwo Polskie przejęło na terenie Lwowskiej Dyrekcji wynosi 291.796,41 ha, ogólna zaś powierzchnia tych majątków wraz z gruntami rolnemi, łąkami, pastwiskami, połoninami i nieużytkami 309.439,17 ha.

Dóbr państwowych objęła Austrja po rozbiorze Polski znacznie więcej; abstrachując bowiem od wspomnianych wyżej zamian, dokonywanych ze względu na wprowadzenie monopolu solnego i konieczność wykupna żup solnych, wraz z sąsiadującemi z niemi majątkami leśnemi z dużemi ofiarami, rząd austrjacki sprzedał nadto w czasie od roku 1801 do 1870 ogółem 485.142 ha posiadłości państwowych w Małopolsce, przeważnie dużych dóbr leśnych (między innemi odkupioną w roku 1892 Nadwornę).

Z powyższej ogólnej powierzchni lasów państwowych przypada 75.4% na lasy iglaste, głównie świerkowe i jodłowe, 24.6% na liściaste, przeważnie bukowe, w tem lasów sosnowych jest tylko 3.1%, dębowych 2.9%, a innych liściastych 1.8%.

Roczna produkcja drewna wynosi według operatów urządzenia lasu 1,126.050 m^3. Z masy tej wypada na drewno użytkowe szpilkowe około 700.000 m^3, na drewno użytkowe liściaste około 40.000 m^3, na opał twardy i miękki około 365.000 m^3, a na drobnicę reszta.

Tartaków własnych i przechodzących na rzecz Skarbu Państwa po ekspiracji umów długoterminowych, posiada Dyrekcja 13, o ogólnej ilości traków 54, kolejek wąskotorowych 282 klm., nadto w projekcie jest budowa kolei leśnej w dolinie Czeremoszu o długości 100 klm.

Administracyjnie dzielą się posiadłości omawiane na 46 nadleśnictw, te zaś na 132 leśnictw i 412 obchodów gajowych. Podział ten, w miarę

intensyfikacji gospodarki ulegnie zmianie, w szczególności przewidziane jest zwiększenie ilości nadleśnictw do 62, leśnictw do 282 przy równoczesnej redukcji posad gajowych do 168.

Ponadto pozostaje w zarządzie Lwowskiej Dyrekcji administracja dóbr orawskich, o powierzchni leśnej 2052.62 ha, a ogólnej 2417.74 z czego na rzecz Skarbu Państwa przypada 0.246 części, zaś reszta na innych komposesorów, oraz administracja ostatnio zakupionego przyrodniczego rezerwatu pienińskiego na razie 361 ha w powiecie nowotarskim.

Lasy Państwowe Małopolski, zwłaszcza wysokogórskie i podgórskie, obejmują pierwszorzędne rewiry łowieckie na jelenie karpackie, dziki, niedźwiedzie i głuszce. Użytkowanie w drodze dzierżawy i odstrzał od sztuki.

Rewiry rybackie (pstrąg, lipień, głowacica [Salmo hucho]) własne i dodzierżawiane na rzekach Sukiel, Świca, Mizuńka, Iłemka, Bystrzyca nadworniańska, Prut, Czeremosz i Pistynka mają wysoką wartość sportową. Sprzedaż licencyj miesięcznych.

Z płodów kopalnych wymienić należy tereny naftowe, oraz soli zwykłej i potasowej rozciągające się zgodnie z lasami państwowemi na podgórzu Karpat. Eksploatacja terenów naftowych, dokonywana wyłącznie w drodze umów eksploatacyjnych, daje rocznie do 1,500.000 zł. po połowie wpływających na rzecz Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Nie można wreszcie przemilczeć, że i „Krynica“ leżąc w obrębie dóbr państwowych przez szereg lat zostawała pod bezpośrednim zarządem Lwowskiej Dyrekcji Lasów i została przejęta przez właściwe władze dopiero wtedy, gdy rozwój jej przerastał kompetencje Dyrekcji i wymagał szczególnego zarządu; pokrewne zaś źródła Szczawy żelazistej w Burkucie w powiecie Kosowskim (nadleśnictwo Jawornik) czekają na udostępnienie i eksploatację.

TABELA

Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Berehy	Berehy	Lwowskie	Dobromil
2	Bolechów	Bolechów	Stanisławowskie	Dolina
3	Delatyn	Delatyn	"	Nadwórna
4	Dobrohostów	Dobrohostów	Lwowskie	Drohobycz
5	Dobromil	Dobromil	"	Dobromil
6	Drohobycz	Drohobycz	"	Drohobycz
7	Gawłówek	Damienice	Krakowskie	Bochnia
8	Grobla	Grobla	"	"
9	Hryniawa	Hryniawa	Stanisławowskie	Kosów
10	Jabłonów	Jabłonów	"	Kołomyja
11	Jaremcze	Jaremcze	"	Nadwórna
12	Jasień	Jasień	"	Kałusz
13	Jawornik	Jawornik	"	Kosów
14	Kałusz	Kałusz	"	Kałusz
15	Kosów	Kosów	"	Kosów
16	Kuty	Kuty	"	"
17	Lisowice	Lisowice	"	Dolina
18	Łopianka	Łopianka	"	"
19	Michowa	Michowa	Lwowskie	Dobromil
20	Mikuliczyn	Mikuliczyn	Stanisławowskie	Nadwórna
21	Mizuń	Mizuń	"	Dolina
22	Młodiatyn	Młodiatyn	"	Peczeniżyn
23	Muszyna	Muszyna	Krakowskie	Nowy Sącz
24	Nadwórna	Nadwórna	Stanisławowskie	Nadwórna
25	Nahujowice	Nahujowice	Lwowskie	Drohobycz
26	Niebyłów	Niebyłów	Stanisławowskie	Kałusz
27	Niepołomice	Niepołomice	Krakowskie	Bochnia
28	Osławy	Osławy	Stanisławowskie	Nadwórna
29	Peczeniżyn	Peczeniżyn	"	Peczeniżyn
30	Petranka	Petranka	"	Kałusz
31	Polanica	Polanica	"	Dolina
32	Rachiń	Rachiń	"	"
33	Rafajłowa	Rafajłowa	"	Nadwórna
34	Śnietnica	Śnietnica	Krakowskie	Grybów
35	Sołotwina Miz.	Mizuń	Stanisławowskie	Dolina
36	Stary Sącz	Stary Sącz	Krakowskie	Nowy Sącz
37	Starzawa	Starzawa	Lwowskie	Dobromil
38	Suchodół	Suchodół	Stanisławowskie	Dolina
39	Szeparowce	Szeparowce	"	Kołomyja
40	Szeszory	Szeszory	"	Kosów
41	Tatarów	Tatarów	"	Nadwórna
42	Turza Wielka	Turza Wielka	"	Dolina
43	Tustanowice	Tustanowice	Lwowskie	Drohobycz
44	Wistowa	Wistowa	Stanisławowskie	Kałusz
45	Worochta	Worochta	"	Nadwórna
46	Zielona	Zielona	"	"

ADRESOWA

Państwowych we Lwowie

Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Ustrzyki Dolne	Ustrzyki Dolne	Ustrzyki Dolne 13
Bolechów	Bolechów	Bolechów 6
Delatyn	Delatyn	Delatyn 6
Stebnik	Stebnik	Drohobycz 3-64
Dobromil	Dobromil	Dobromil 18
Drohobycz	Drohobycz	Drohobycz 3-68
Bochnia	Bochnia	Bochnia 83
„	„	Bochnia 82
Zabłotów albo Kołomyja	Kuty, p. Uścieryki	
Kołomyja	Jabłonów	Jabłonów 2
Jaremcze	Jaremcze	Jaremcze 5
Różniatów-Krechowice	Perehińsko	
Worochta albo Kołomyja	Żabie	
Kałusz	Kałusz	Kałusz 43
Kołomyja	Kosów koło Kołomyi	Kosów 3
„	Kuty	Kuty 3
Lisowice	Morszyn	Morszyn 3-a
Dolina	Dolina	
Dobromil	Dobromil	Dobromil 22
Mikuliczyn	Mikuliczyn	Mikuliczyn 8
Wygoda	Wygoda	Wygoda 7
Peczeniżyn	Peczeniżyn	
Muszyna	Muszyna	
Nadwórna	Nadwórna	Nadwórna 31
Drohobycz	Drohobycz	Drohobycz 3-41
Różniatów-Krechowice	Perehińsko	Perehińsko 10
Podłęże	Niepołomice	Niepołomice
Delatyn	Delatyn	Delatyn 18
Peczeniżyn	Peczeniżyn	Peczeniżyn 6
Różniatów-Krechowice	Różniatów	Różniatów 30
Bolechów	Bolechów	Bolechów 51
Rachiń	Dolina	Dolina 42
Nadwórna	Nadwórna	
Grybów	Grybów	
Wygoda	Wygoda	Wygoda 7
Stary Sącz	Stary Sącz	Stary Sącz 15
Starzawa	Chyrów	Starzawa 1
Dolina	Krechowice	
Kołomyja	Kołomyja	Kołomyja 2-36
„	Pistyń	Pistyń 2
Nadwórna	Tatarów nad Prutem	Tatarów 4
Dolina	Sokołów koło Stryja	Sokołów 5
Borysław	Wolanka	Borysław 43
Wistowa	Wistowa	Wistowa 41
Worochta	Worochta	
Nadwórna	Nadwórna	

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH w obrębie Nadleśnictw D. L. P. we Lwowie

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1 2	Podłęże albo Kłaj	Kraków – Lwów	Niepołomice
3	Bochnia	„	Gawłówek, Grobla
4	Stary Sącz	Kraków—Nowy Sącz	Stary Sącz
5 6 7	Muszyna albo Powroźnik albo Krynica zdrój	Muszyna—Krynica	Muszyna
8	Grybów	Nowy Sącz—Stróże	Snietnica
9	Dobromil	Przemyśl—Chyrów	obromil, Michowa
10	Starzawa	Kraków—Nowy Zagórz—Stryj—Stanisławów	Starzawa
11 12	Ustrzyki dolne albo Krościenko	„	Berehy
13	Drohobycz	„	Drohobycz, Nahujowice
14 15	Stebnik albo Truskawiec	Drohobycz—Truskawiec	Dobrohostów
16	Borysław	Drohobycz—Borysław	Tustanowice
17	Morszyn	Kraków—Nowy Zagórz—Stryj—Stanisławów	Lisowice
18	Bolechów	„	Bolechów, Polanica
19	Wygoda	Dolnia—Wygoda	Mizuń, Sołotwina Mizuńska
20	Dolina	Kraków—Nowy Zagórz—Stryj—Stanisławów	Rachiń, Turza Wielka
21	Krechowice - Rożniatów	„	Łopianka, Suchodół, Petranka, Niebyłów, Jasień
22	Kałusz	„	Kałusz
23	Bednarów	„	Wistowa
24	Nadwórna	Stanisławów—Woronienka Jasina	Nadwórna, Zielona, Rafajłowa

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
25	Kołomyja	Lwów—Stanisławów—Sniatyń—Załucze	Szeparowce, Jabłonów, Szeszory
26 27	Peczeniżyn albo Słoboda rungurska	Kołomyja—Słoboda rungurska	Peczeniżyn
28 29	Peczeniżyn albo Łanczyn	ditto Kołomyja—Delatyn	Młodiatyn
30	Delatyn	Stanisławów—Woronienka—Jasina	Delatyn, Osławy
31	Jaremcze	„	Jaremcze
32	Mikuliczyn	„	Mikuliczyn
33	Tatarów	„	Tatarów
34	Worochta	„	Worochta
35	Kołomyja albo Zabłotów	Lwów—Stanisławów Sniatyń—Załucze	Kosów, Kuty

Verzeichnis von flößbaren Flüssen für Holz in den Wäldern der Lemberger Staatsforsten-Direktion

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
dla drzewa w lasach Dyrekcji Lasow Państwow. we Lwowie

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1	Poprad	Dunajca	Muszyna
2	Łomnica	Dniestru	Jasień
3	Czeremosz biały	Prutu	Szeszory
4	Czeremosz czarny	„	Jawornik

NB. Na Łomnicy spław od dawna niewykonywany i bez odbudowy stosownych zabezpieczeń brzegowych oraz kluz nie może być poważnie brany w rachubę. Na rzeczce Pistynce w N-twie Szeszory ponadto wykonuje się dziki spław opału sągowego.

Auf dem Łomnica-Fluß findet das Flößen seit längerer Zeit nicht statt. Ohne vorher die entsprechenden Ufersicherungsbauten und Klausen eingerichtet zu werden

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI LASÓW
z podaniem powierzchni

L. p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
1	Niepołomice . .	4999,48	274,62	2,14	60,16	22,72
2	Gawłówek . . .	4573,64	520,29	31,22	48,24	28,17
3	Grobla	1806,27	236,53	57,84	27,10	23,99
4	Stary Sącz . . .	1783,81	69,92	43,47	35,87	0,14
5	Muszyna	4503,96	284,08	52,87	31,29	2,09
6	Snietnica	1585,75	129,12	5,86	8,56	3,57
7	Dobromil	3171,96	286,75	0,75	26,30	—
8	Michowa	3025,12	145,03	—	46,72	—
9	Starzawa	3733,89	140,97	21,30	34,79	3,92
10	Berehy	3777,45	127,30	36,05	31,22	0,79
11	Drohobycz . . .	2021,87	67,37	0,70	31,77	—
12	Dobrohostów . .	4053,34	96,62	—	36,09	0,85
13	Tustanowice . .	3320,34	40,55	—	32,68	4,64
14	Nahujowice . . .	2882,52	44,99	—	48,83	—
15	Lisowice	2678,02	79,33	49,59	45,47	0,07
16	Bolechów	6222,72	127,26	1,37	99,96	0,28
17	Polanica	12042,09	124,42	95,02	114.61	—
18	Mizuń	8705,64	444,35	2,05	30,36	1,88
19	Sołotwina mizuńska	13659,00	289,90	86,20	100,86	—
20	Rachiń	4950,00	80,65	—	107,73	6,00
21	Turza wielka . .	3257,50	386,59	2,10	78,54	—
22	Łopianka	7833,61	142,27	25,54	132,00	185,12
23	Suchodół	10809,84	173,43	72,24	146,44	109,74
24	Kałusz	2438,67	72,81	28,92	35,29	13,78
25	Wistowa	4303,65	42,42	9,92	84,27	—
26	Petranka	4092,14	182,76	11,23	84,41	5,79
27	Niebyłów	3603,08	24,11	29,98	46,06	—
28	Jasień	14806,24	230,32	42,35	72,61	554,80
29	Nadwórna. . . .	5598,68	541,32	201,55	26,19	16,85
30	Zielona	18927,52	207,35	163,14	23,92	1735,74

von Flächeninhalt und jährlichen Schlagetaten

PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE
i rocznych etatów cięć

RAZEM	Roczny etat cięć				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
5359,12	71,56	14691	—	3509	18200
5201,56	50,09	14909	—	4291	19200
2151,73	106,65	4070	—	1080	5150
1933,21	32,97	6605	—	1495	8100
4874,29	69,46	21040	—	2560	23600
1732,86	16,34	9458	—	942	10400
3485,76	77,77	15672	—	2528	18200
3216,87	61,99	15805	—	1195	17000
3934,87	86,12	24388	—	2312	26700
3972,81	69,09	19525	—	3475	23000
2121,71	36,88	4543	—	2657	7200
4186,90	82,15	15286	—	3314	18600
3398,21	60,38	18710	—	2290	21000
2946,34	66,99	13325	—	1875	15200
2852,48	40,24	6691	—	2709	9400
6451,59	114,72	21407	—	3193	24600
12376,14	405,93	76923	—	2077	79000
9184,28	153,91	70843	—	4657	75500
14135,96	155,16	75062	—	3438	78500
5144,38	95,02	20603	—	4397	25000
3724,73	49,86	15100	—	2500	17600
8318,54	108,96	24760	—	4540	29300
11311,69	73,58	26535	—	1465	28000
2589,47	30,18	3736	—	1864	5600
4440,26	93,09	20245	—	6355	26600
4376,33	67,05	14230	—	4770	19000
3703,23	47,99	13651	—	2749	16400
15706,32	102,94	18400	—	10600	29000
6384,59	83,18	21313	—	6987	28300
21057,67	130,26	38226	—	2774	41000

L. p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
31	Rafajłowa . . .	17509,22	265.47	60,62	28,70	93,88
32	Szeparowce . .	2938,72	322,07	4,88	63,39	8,04
33	Peczeniżyn . . .	3677,98	252,69	0,41	36,12	3,65
34	Młodiatyn . . .	2503,76	48,34	10,03	25,12	—
35	Delatyn	7059,66	122,03	73,14	48,06	0,32
36	Jaremcze	6058,66	65,04	22,45	15,30	32,71
37	Osławy	3375,34	29,46	8,21	23,65	—
38	Mikuliczyn . . .	9160,62	224,99	142,44	1,61	8,70
39	Tatarów	12670,07	357,57	95,88	9,92	613,60
40	Worochta	14115,08	1095,89	182,30	59,66	18,45
41	Jabłonów	6317,08	451,08	0,58	42,70	0,92
42	Szeszory	5199,50	266,76	1,41	37,87	4,45
43	Kosów	3378,84	284,32	—	28,77	1,52
44	Kuty	2107,51	108,50	—	4,13	0,43
45	Hryniawa	17195,31	530,08	35,37	21,47	—
46	Jawornik	9361,26	160,28	62,01	10,56	7,47
47	Składnica Drewna Lwów . .	—	1,19	—	—	—
	Ogółem. . .	291796,41	10199,19	1773,13	2155,37	3515,07

RAZEM	Roczny etat cięć				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
17957,89	84,54	28965	—	8035	37000
3337,10	59,04	9400	—	1900	11300
3970,85	58,55	11220	—	980	12200
2587,25	53,23	17568	—	1932	19500
7303,21	145,20	27368	—	5632	33000
6194,16	106,20	25213	—	5487	30700
3436,66	45,33	12242	—	2758	15000
9538,36	129,25	29000	—	6000	35000
13747,04	150,00	29950	—	5050	35000
15471,38	102,00	25532	—	4468	30000
6812,36	128,99	15192	—	3408	18600
5509,99	119,66	20542	—	2458	23000
3693,45	40,26	11780	—	2220	14000
2220,57	30,44	6498	—	902	7400
17782,23	130,73	23131	—	3869	27000
9601,58	51,96	9891	—	3109	13000
1,19	—	—	—	—	—
309439,17	4086,36	969244	—	156806	1126050

Spis Nr. Nr. telefonów we Lwowie:

1) Dyrektora Nr. 35-69.
2) Centrala telef. Dyrekcji Nr. 2-55.
3) „ „ „ Nr. 53-72.
4) Kierownictwo studjów i budowy kolejek leśnych Nr. 69-18.
5) Państwowa Składnica drewna Nr. 37-89.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W ŁUCKU

1. Stan posiadania.

Ogólna powierzchnia lasów, administrowanych przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Łucku wynosi 335061,06 ha, z tego przypada (w liczbach okrągłych) na: powierzchnię leśną 254653 ha, drogi i linje 2766 ha, nieużytki (błota, piaski i t. p.) 39847 ha, wody 1417,60 ha, łąki i pastwiska 35291 ha (w tem deputatów służbowych 5760,36 ha), ogrody i osiedla 1087 ha. Lasy te rozmieszczone nierównomiernie w 9 powiatach Województwa Wołyńskiego (oprócz Krzemienieckiego) i w pow. Sarneńskim, Kamień-Koszyrskim Wojew. Poleskiego. Minimum ich przypada na pow. Dubieński (1496 ha), maximum na Sarneński (84142 ha). Z terenu zalesionego (o powierzchni około 217000 ha) przypada 64% na drzewostany z przewagą sosny, 10% dęba szypułkowego (z domieszką w zachodniej części dęba bezszypułkowego), reszta na drzewostany liściaste, prawie zawsze z domieszką sosny.

2. Podział administracyjny.

Lasy Dyrekcji podzielone są na 33 nadleśnictw, zszeregowanych w 6 obwodów inspekcyjnych. Celem jednak podniesienia intensywności gospodarki leśnej, postanowiono w ciągu najbliższych 10 lat podzielić istniejące nadleśnictwa, tworząc z nich 47 jednostek administracyjnych. Podział ten umożliwi nietylko dokonywanie wyróbki wszystkiego drewna we własnym zarządzie, lecz i rozwinięcie na szerszą skalę prac z odnowienia i pielęgnowania lasu oraz meljoracji. Wpłynie też niewątpliwie na podniesienie dobrobytu okolicznej ludności, dając jej wraz z większemi zarobkami także nowe środki komunikacyjne w postaci dróg, kanałów, kolejek i t. p.

3. Eksploatacja drewna i zbyt.

Roczna produkcja drewna wynosi przeciętnie 700000 m³, w tem 45—50% użytkowego. Z tego we własnej administracji eksploatowano w roku 1927/28 około 15%, 35% eksploatowały firmy na podstawie umów, zawartych w latach poprzednich z terminem 6—8 letnim. Resztę, to jest około 50% sprzedawano z licytacji na pniu.

Fakt ten znajduje uzasadnienie w nadzwyczaj trudnych warunkach komunikacyjnych, gospodarczych i administracyjnych nadleśnictw. Obejmują one bowiem zbyt wielkie przestrzenie rozrzucone nierzadko małemi kompleksami na znacznej od siebie odległości. W ostatnim jednak roku gospodarczym 1928/29 Dyrekcja, mimo te trudności, przeprowadziła niemal całą eksploatację we własnej administracji, rezerwując jako kaintygent dla umów długoterminowych około 80000 m³ drewna użytkowego tyleż opałowego. Materjał wyrabiano zasadniczo w dłużycach, zwożąc go na składy przy stacjach kolejowych. Sprzedaży dokonywano przeważnie z wolnej

ręki oraz drogą licytacji i konkursu ofert. Oprócz sprzedaży według cen handlowych, Dyrekcja stosowała również ulgową sprzedaż, którą można podzielić na 4 rodzaje: 1) wydatek drewna na odbudowę Kraju, 2) sprzedaż miejscowej ludności na kredyt, 3) sprzedaż opału inwalidom oraz 4) instytucjom użyteczności publicznej według cennika Urzędu Wojewódzkiego.

4. Zakłady przemysłowe.

Dyrekcja posiada 5 tartaków. Jeden w Kiwercach, murowany o dwu szybkobieżnych trakach i pile taśmowej. Drugi w Zabłociu, drewniany o 4-ch trakach. Pozostałe zaś znajdują się: w Hałach, Przyborowie i Dorohusku. Zakłady te przecierają prawie wyłącznie drewno z lasów państwowych i po wyekspirowaniu umów dzierżawnych, prowadzone będą we własnej administracji.

Nadto Dyrekcja posiada 4 młyny, przy których istnieją małe kuźnie, z nich 2 lemiesznie o napędzie wodnym oraz 1 terpentyniarnię. Pozatem funkcjonują jeszcze 22 terpentyniarnie prywatne, zbudowane na placach, wydzierżawionych przez Dyrekcję, przerabiające rocznie około 20000 mp. karpiny.

5. Użytki uboczne.

Rybactwo. Z gruntów nieleśnych 1417,60 ha znajduje się pod jeziorami, rzekami i kanałami, wydzierżawianemi na lat 12 pod gospodarstwa rybne, prowadzone sposobem dzikim. Z jednego ha płacą dzierżawcy wartość 4—5 klg. szczupaka, zobowiązując się nadto do wyhodowania i wpuszczenia co roku pewnej ilości narybku.

Łowiectwo. Tereny łowieckie wydzierżawia się na okres conajmniej 6-letni, nakładając na dzierżawcę obowiązek bezwzględnej walki z kłusownictwem oraz dokarmiania zwierzyny.

Łąki. Łąki o powierzchni 25000 ha, przeważnie charakteru błotnego, Dyrekcja wydzierżawia miejscowej ludności co rok z licytacji. Ze względu jednak na konieczność dokonywania przez dzierżawców pewnych meljoracyj, jak: czyszczenie od krzaków, mchów oraz mniejszych robót odwadniających, Dyrekcja dąży do wydzierżawiania ich na przeciąg kilku lat. Cena dzierżawy waha się w granicach od 5 do 100 złotych za hektar.

Żywicowanie. Mając na uwadze doniosłe znaczenie, jakiego nabiera kwestja pozyskiwania w kraju żywicy, Dyrekcja przystąpiła w roku bieżącym do próbnego żywicowania na powierzchni 65 ha. W razie pomyślnych wyników, będą poddane żywicowaniu większe przestrzenie.

Szkółki drzew morwowych i alejowych. W celu stworzenia w przyszłości warunków, umożliwiających rozwój rodzimego jedwabnictwa, Dyrekcja założyła szkółki morwy białej, posiadające obecnie już jednoroczne siewki.

Nadto mając na względzie wygląd estetyczny naszych miast i miasteczek, założono w roku bieżącym 2 szkółki handlowe, w których poza siewkami dla zalesiania nieużytków prywatnych będzie można w ciągu kilku lat najbliższych nabywać 4—5 letnie drzewka alejowe dla obsadzania dróg i ulic.

TABLICA
Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Białojezioro	wieś Lelików	Poleskie	Kamień-Koszyrski
2	Czartorysk	Dworzec	Wołyńskie	Kostopol
3	Hubin	Hubin	"	Horochów
4	Karpiłówka	Karpiłówka	Poleskie	Sarny
5	Kiwerce	Kiwerce	Wołyńskie	Łuck
6	Klewań	Klewań	"	Równe
7	Kostopol	Kostopol	"	Kostopol
8	Kowel	Obłapy	"	Kowel
9	Krymno	Krymno	"	"
10	Luboml	Rymacze	"	Luboml
11	Łuck	Łuck	"	Łuck
11	Opalin	Huszcza	"	Luboml
13	Ostróg	Ostróg	"	Zdołbunów
14	Podłużne	Podłużne	"	Kostopol
15	Prypeć	Sircze	Poleskie	Kamień-Koszyrski
16	Rafałówka	Lubachy	"	Sarny
17	Równe	Swiatje	Wołyńskie	Równe
18	Sarny	Uroczysko (Okczewo)	Poleskie	Sarny
19	Smidyń - Wyżwa	Koszarki	Wołyńskie	Kowel
20	Snowidowicze	Ostki	Poleskie	Sarny
21	Strzelsk	Uroczysko (Okczewo)	"	"
22	Styr	Oddz. 60 Leśnictwa Zastyrskiego	"	"
23	Susk	Susk	Wołyńskie	Równe
24	Szack	Szack	"	Luboml
25	Trojanówka	Duża Jabłonka	"	Łuck
26	Trościaniec	Siekierzyce	"	"
27	Uściłóg	Uroczysko. Kłoda	"	Włodzimierz
28	Zabłocie	Tur	"	Kowel
29	Zamszany	Zamszany	"	"

ADRESOWA
Państwowych w Łucku

Stacja kolejowa dla dojazdu do N-wa	Stacja kolejowa dla przesyłek kolejowych	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Kobryń 40 klm.	Kobryń 40 klm.	Dywin	—
Antonówka 18 klm.	Małyńsk 24 klm.	Stepań	przez Urz. poczt.
Rogoźno $^1/_4$ klm.	Wojnica 6 klm.	Łokacze	przez posterunek policji w Ozdziutyczach
Rokitno 16 klm.	Rokitno 16 klm.	Rokitno	b. utrudnione
Kiwerce (w miejscu)	Kiwerce (w miejscu)	Kiwerce	przez Urz. poczt.
Klewań 3 klm.	Klewań 3 klm.	Klewań	" " "
Kostopol $^1/_4$ klm.	Kostopol $^1/_4$ klm.	Kostopol	" " "
Dorotyszcze 6 klm.	Kowel 14 klm.	Kowel	—
Krymno 2 klm.	Krymno 2 klm.	Ag. poczt. Krymno	—
Jagodzin 1 klm.	Jagodzin 1 klm.	Jagodzin	st. Jagodzin
Łuck 2 klm.	Łuck 2 klm.	Łuck	Łuck
Uhrusk 12 klm.	Luboml 23 klm.	Huszcza	—
Ożenin 14 klm.	Ożenin 14 klm.	Ostróg	przez Urz. poczt.
Kostopol 12 klm.	Kostopol 12 klm.	Kostopol	tel. w poster. policji Podłużne
Kamień - Koszyrski 25 klm.	Kamień - Koszyrski 25 klm.	Chocieszów	przez Urz. poczt.
Rafałówka 10 klm.	Rafałówka 10 klm.	Rafałówka	—
Aleksandrja 3 klm.	Lubomirsk 6 klm.	Aleksandrja	przez Urz. poczt.
Sarny $1^1/_2$ klm.	Sarny $1^1/_2$ klm.	Sarny	" " "
Maciejów 12 klm.	Maciejów 12 klm.	Maciejów	—
Ostki $^1/_2$ klm.	Ostki $^1/_2$ klm.	Ostki	b. utrudnione
Sarny $1^1/_2$ klm.	Sarny $1^1/_2$ klm.	Sarny	przez Urz. poczt.
Czartorysk 12 klm.	Czartorysk 12 klm.	Stara Rafałówka	—
Klewań 12 klm.	Klewań 12 klm.	Klewań	—
Luboml 32 klm.	Luboml 32 klm.	Szack	przez Urz. poczt.
Maniewicze 8 klm.	Maniewicze 8 klm.	Maniewicze	" " "
Kiwerce 5 klm.	Kiwerce 5 klm.	Kiwerce	" " "
Uściług 4 klm.	Uściług 4 klm.	Uściług	" " "
Zabłocie 7 klm.	Zabłocie 7 klm.	Zabłocie	—
Kowel 40 klm.	Kowel 40 klm.	Ratno	—

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH w obrębie Nadleśnictw D. L. P. w Łucku.

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Klewań	Warszawa—Zdołbunów	Klewań
2	Cumań (Rudoczka)	" "	"
3	Kostopol	Równe—Sarny	Susk Kostopol
4	Lisopol	własny rozjazd	Podłużne
5	Mokwin	Równe—Sarny	Uściług
6	Uściług	Włodzimierz—Zawada	"
7	Wojnica	Włodzimierz—Wojnica	Hubin
8	Kiwerce	Warszawa—Zdołbunów	Kiwerce, Tro- ścianiec
9	Jagodzin	Kowel—Rejowiec	Luboml, Opalin
10	Łuck	Kiwerce—Łuck	Łuck
11	Włodzimierz Woł.	Kowel—Lwów	"
12	Rafałówka	Kowel—Sarny	Rafałówka Czartorysk
13	Czartorysk	" "	Czartorysk i Styr
14	Rokitno	Sarny—Rokitno	Snowidowicze Karpiłówka
15	Ożenin	Warszawa—Zdołbunów— granica	 Ostróg
16	Wołoszki	Równe—Sarny	Równe
17	Sarny	" "	Sarny i Strzelsk
18	Antonówka	Kowel—Sarny	Sarny
19	Tutowicze	" "	"
20	Ostki	Sarny—Ostki	Snowidowicze
21	Straszewo	" "	Sarny
22	Klesów	" "	"
23	Kowel	Warszawa—Zdołbunów	Kowel
24	Niesuchoiże	Kowel—Kamień-Koszyr- ski	"
25	Lubitów	Kowel—Kiwerce	"
26	Kamień - Koszyrski	Kowel—Kamień-Koszyr- ski	Kowel, Prypeć Białojezioro
27	Steble	" "	Kowel
28	Maciejów	Kowel—Rejowiec	Smidyń-Wyżwa
29	Hały	Kowel—Sarny	Rafałówka
30	Żełudzk	" "	"
31	Maniewicze	" "	Styr, Trojanówka
32	Trojanówka	" "	Trojanówka
33	Powursk	" "	"
34	Dorohusk	Kowel—Rejowiec	Opalin
35	Krymno	Kowel—Brześć	Krymno
36	Zabłocie	" "	Zamszany, Za- błocie
37	Przyborowo	Włodawa—Brześć	Szack

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
w obrębie Dyrekcji Lasów Państwowych w Łucku.

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1.	Turja (od Kowla do Prypeci)	Dorzecze Prypeci. Uwaga! Rzeki i kanały przepływające przez wymienione N-ctwa lub pomiędzy sąsiadującemi N-ctwami	Kowel, Zamszyny, Prypeć
2.	Styr		Łuck, Trojanówka, Czartorysk Rafałówka, Styr
3.	Horyń		Klewań, Susk, Podłużne Czartorysk
4.	Słucz		Równe
5.	Prypeć (od Ratna)		Prypeć-Białojezioro
6.	Stochód (od m. Swidniki do Prypeci)		Trojanówka
7.	Kanał Turski		Zabłocie-Prypeć
8.	Kanał Białojezierski		Białojezioro
9.	Stwiga		Snowidowicze
10.	Stubła		Klewań
11.	Kanał Mielnik	Dorz. Bugu	Szack

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI
z podaniem powierzchni

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
1	Białojezioro . .	9336,05	7490,78	592,09	75,28	4043,23
2	Czartorysk. . .	14075,53	841,13	7,02	191,64	3106,47
3	Hubin	10415,92	336,79	—	117,44	296,10
4	Karpiłówka . .	15390,11	3235,21	0,50	102,71	4869,49
5	Kiwerce . . .	7218,69	932,57	5,05	82,59	489,25
6	Klewań	7737,60	678,27	10,40	133,94	595,95
7	Kostopol . . .	9193,01	509,90	28,05	128,01	479,09
8	Kowel	9063,29	627,55	151,92	119,06	1661,60
9	Krymno . . .	9169,94	511,62	32,77	55,18	484,59
10	Łuck.	8360,65	423,39	2,40	108,98	28,06
11	Luboml. . . .	9057,21	766,52	210,79	82,04	1672,34
12	Opalin	7330,38	255,08	—	66,02	1017,30
13	Ostróg	6285,76	301,75	—	73,80	85,74
14	Podłużne . . .	8837,63	2223,38	92,36	171,50	1130,76
15	Prypeć	8434,80	1328,09	173,90	47,07	1535,46
16	Rafałówka . . .	11920,44	333,89	8,34	133,68	829,48
17	Równe	4835,25	177,81	11,70	80,43	241,65
18	Sarny	8927,64	1696,32	—	113,50	1493,08
19	Smidyń-Wyżwa .	5791,01	328,99	0,88	68,74	385,52
20	Snowidowicże .	8635,74	616,72	9,90	79,15	2041,70
21	Strzelsk . . .	6957,30	4451,70	—	98,00	447,71
22	Styr	7279,17	1995,82	13,48	111,71	2333,21
23	Susk.	5962,01	439,94	27,30	82,60	236,25

LASÓW PAŃSTWOWYCH W ŁUCKU
i rocznych etatów cięć

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ				
Razem	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
21537,43	107,00	11700	100,00	2000	13700
18221,79	105,74	16170	300,00	3000	19170
11166,25	74,80	14960	346,62	6952	21912
23598,02	162,00	22500	85,30	3665	26165
8728,15	73,00	19880	230,46	4430	24310
9156,16	85,00	29160	162,68	2564	31724
10338,06	105,00	27100	102,95	1299	28399
11623,42	77,50	12400	300,00	147	12547
10254,10	89,00	14580	600,00	449	15029
8923,48	38,00	6860	73,00	313	7173
11788,00	79,60	17570	309,91	2521	20091
8668,78	88,00	20400	40,66	766	21166
6747,05	76,60	18230	250,40	1768	19998
12455,63	67,00	16190	125,68	1043	17233
11519,32	94,50	11340	116,00	3071	14411
13225,83	127,00	32500	51,26	211	32711
5346,84	43,50	5350	20,00	300	5650
12230,54	68,50	11840	56,16	2270	14110
6575,14	66,00	12900	119,10	1565	14465
11383,21	81,50	9700	100,00	2000	11700
11954,71	60,00	6300	25,80	1895	8195
11733,39	68,00	12280	130,70	1870	14150
6748,10	63,50	15440	75,00	1029	16469

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
24	Szack	11291,69	757,24	865,53	205,82	1973,32
25	Trojanówka . .	12578,36	2159,09	27,96	151,47	2404,77
26	Trościaniec . .	6049,67	585,85	0,10	77,19	169,47
27	Uściług . . .	5506,40	533,41	19,30	93,25	1541,01
28	Zabłocie . . .	15138,46	2288,63	180,20	90,33	2608,43
29	Zamszany . . .	4699,63	253,64	14,08	53,71	848,78
	Ogółem .	255479,34	37081,08	2486,02	2994,84	39049,81

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ					
Razem	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha (na rok 1929/30)	m³	ha	m³	m³
15093,60	117,00	13000	54,23	170	13170
17321,65	97,00	18200	163,90	2266	20466
6882,28	76,00	16760	212,86	2218	18948
7693,37	33,50	7720	171,46	2590	10310
20306,05	143,00	15190	25,00	500	15690
5869,84	27,00	2700	27,30	500	3200
337091,09	2394,24	438890	4376,43	53372	492262

Spis Nr. Nr. telefonów w Łucku:

P. P. Dyrektora i Wicedyrektora 123
P. P. Inspektorów Obwodowych i Kancelarja 122
Wydział Handlowy i Radca Prawny 243
Wydział Rachuby 164
Wydziały: Osobowy, Gospodarczy (Ogólny) i Budowlany 273
Wydział Urządzenia Lasów 263

TABELA
Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Bolewice	Bolewice	Poznańskie	Nowy-Tomyśl
2	Boruszynek	Boruszynek	"	Oborniki
3	Bucharzewo	Bucharzewo	"	Międzychód
4	Czeszewo	Czeszewo	"	Września
5	Drawsko	Drawsko	"	Czarnków
6	Durowo	Durowo	"	Wągrówiec
7	Gołąbki	Gołąbki	"	Żnin
8	Kąty	Kąty	"	Oborniki
9	Leszno	Leszno	"	Leszno
10	Margonin-Wieś	Margonin-Wieś	"	Chodzież
11	Międzychód	Międzychód	"	Międzychód
12	Miradz	Miradz	"	Strzelno
13	Mochy	Mochy	"	Wolsztyn
14	Mosina	Mosina	"	Śrem
15	Oborniki	Oborniki	"	Obornik
16	Podanin	Podanin	"	Chodzież
17	Potrzebowice	Potrzebowice	"	Czarnków
18	Promno	Promno	"	"
19	Rychtal	Rychtal	"	Kępno
20	Sieraków	Sieraków	"	Międzychód
21	Skorzęcin	Skorzęcin	"	Witkowo
22	Szczepanowo	Szczepanowo	"	Mogilno
23	Wanda	Wanda	"	Ostrzeszów
24	Wielowieś	Wielowieś	"	Ostrów
25	Wronki	Nadolnik	"	Szamotuły
26	Zielonka	Zielonka	"	Oborniki
27	Świeca	Świeca	"	Odolanów
28	Jasnepole	Jasnepole	"	Krotoszyn
29	Gliśnica	Gliśnica	"	Odolanów
30	Włoszakowice	Włoszakowice	"	Leszno

ADRESOWA
Państwowych w Poznaniu

Stacja kolejowa	Telegraf	Poczta
Nowy-Tomyśl	Bolewice	Bolewice
Połajewo	Boruszyn	Boruszyn
Sieraków	Sieraków	Sieraków
Orzechowo	Orzechowo	Orzechowo
Drawski-Młyn	Drawsko	Drawsko
Wągrowiec	Wągrowiec	Wągrowiec
Rogowo	Gościeszyn	Gościeszyn, pow. Żnin
Mur. Goślina	Mur. Goślina	Mur. Goślina
Leszno	Leszno	Leszno
Margonin	Margonin	Margonin
Międzychód	Międzychód	Międzychód
Młyny	Strzelno	Strzelno
Nowa-Wieś	Mochy	Mochy
Mosina	Mosina	Mosina
Oborniki	Oborniki	Oborniki
Chodzież	Chodzież	Chodzież
Wieleń	Wieleń	Wieleń
Sarbja	Sarbja	Sarbja, pow. Czarnków
Rychtal	Rychtal	Rychtal
Sieraków	Sieraków	Sieraków
Witkowo	Skorzęcin	Skorzęcin
Białe Błoty	Szczepanowo	Szczepanowo
Bukownica	Mikstat	Mikstat
Namysłaki	Wielowieś	Wielowieś
Wronki	Wronki	Wronki
Mur. Goślina	Głęboczek	Głęboczek
Odolanów	Odolanów	Odolanów
Krotoszyn	Krotoszyn	Krotoszyn
Odolanów	Odolanów	Odolanów
Włoszakowice	Włoszakowice	Włoszakowice

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH
w obrębie Nadleśnictw Dyrekcji Lasów Państw.—Poznań

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Pólko	Poznań - Międzychód	Bolewice
2	Nowy Tomyśl	Poznań - Zbąszyń	„
3	Wolsztyn	Poznań - Wolsztyn	„
4	Połajewo	Czarnków - Rogoźno	Boruszynek
5	Kiszewo	Wronki - Oborniki	„
6	Stobnica	„ „	„
7	Obrzycko	„ „	„
8	Sieraków	Poznań - Szamotuły - Międzychód	Bucharzewo
9	Miały	Poznań - Drawski-Młyn	„
10	Mokrz	„ „ „	„
11	Orzechowo	Krotoszyn - Gniezno	Czeszewo
12	Miłosław	„ „	„
13	Chwalibogowo	„ „	„
14	Podstolice	Poznań - Strzałkowo	„
15	Fałkowo	Poznań - Gniezno	„
16	Kostrzyn	Poznań - Strzałkowo	„
17	Pobiedziska	Poznań - Gniezno	„
18	Antoninek	Poznań - Strzałkowo	„
19	Kotlin	Poznań - Ostrów	„
20	Drawski-Młyn	Drawski-Młyn - Poznań	Drawsko
21	Wągrówiec	Rogoźno - Inowrocław	Durowo
22	Kobylec	Poznań - Bydgoszcz	„
23	Rąbczyn	Rogoźno - Inowrocław	„
24	Mieścisko	Skoki - Janowiec	„
25	Łopienno	Gniezno - Nakło	„
26	Mogilno	Poznań - Toruń	Gołąbki
27	Szelejewo	Znin - Szelejowo kol. powiat.	„
28	Rogowo	Znin - Ośno „ „	„
29	Oćwieka	Znin - Szelejowo „ „	„
30	Gniezno	Poznań - Toruń	„
31	Winiary	Gniezno - Nakło	„
32	Łąkociny	Krotoszyn - Ostrów	Gliśnica

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
33	Odolanów	Ostów - Pawłów	Gliśnica
34	Biadki	Krotoszyn - Ostrów	Jasnepole
35	Krotoszyn	Ostrów - Leszno	"
36	Bronów	Poznań - Ostrów	"
37	Murowana - Goślina	Poznań - Wągrówiec	Kąty
38	Łopuchowo	" "	"
39	Parkowo	Poznań - Dziembówko	"
40	Margowo	" "	"
41	Rogoźno	" "	"
42	Pakosław	Pakosław - Rawicz kol. pow.	Leszno
43	Rawicz	Rawicz - Poznań	"
44	Leszno	" "	"
45	Lipno	" "	"
46	Bojanowo - Stare	" "	"
47	Kościan	Bojanowo - St.-Wielichowo kol. pow.	"
48	Śmigiel		"
49	Racot	Gostyń - Kościan kol. pow.	"
50	Bielewo	" " "	"
51	Wilkowo	Wolsztyn - Leszno kol. pow.	"
52	Krzycko	" " "	"
53	Lipiny	Chodzież - Gołańcz	Margonin-Wieś
54	Margonin	" "	" "
55	Szamocin	" "	" "
56	Raczyn	" "	" "
57	Orchowo	Mogilno - Orchowo	Miradz
58	Wronowy	Mogilno - Kruszwica - Ino-wrocław	"
59	Młyny		"
60	Strzelno	" "	"
61	Kunowo	" "	"
62	Międzychód	Międzychód - Poznań	Międzychód
63	Zatom	Międzychód - Szamotuły	"
64	Łowyń	Międzychód - Zbąszyń	"
65	Lewice	" "	"
66	Nowawieś - Mochy	Leszno - Zbąszyń	Mochy
67	Błotnica	" "	"

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
68	Kębłowo	Wolsztyn - Kębłowo	Mochy
69	Kopanica	Poznań - Kopanica	„
70	Stęszew	Poznań - Grodzisk	Mosina
71	Trzebaw - Rosnówko	„ „	„
72	Puszczykowo	Poznań - Rawicz	„
73	Mosina	„ „	„
74	Iłowiec	„ „	„
75	Parkowo	Poznań - Dziembówko	Oborniki
76	Oborniki	„ „	„
77	Słonawy	Oborniki - Wronki	„
78	Bąblin	„ „	„
79	Kiszewo	„ „	„
80	Chodzież	Poznań - Dziembówko	Podanin
81	Ostrówki	„ „	„
82	Budzyń	„ „	„
83	Sarbia	Czarnków - Ujście	„
84	Ujście	„ „	„
85	Miały	Poznań - Drawski-Młyn	Potrzebowice
86	Drawski - Młyn	„ „ „	„
87	Wieleń	Drawski-Młyn - Czarnków	„
88	Rosko	„ „ „	„
89	Sarbia	Czarnków - Ujście	Promno
90	Kruszewo	„ „	„
91	Jabłonno	„ „	„
92	Rychtal	Rychtal - Kępno	Rychtal
93	Buczek	„ „	„
94	Podzamcze	Poznań - Katowice	„
95	Łęka Opatow.	„ „	„
96	Sieraków	Międzychód - Szamotuły	Sieraków
97	Kłosowice	„ „	„
98	Zatom	„ „	„
99	Strzałkowo	Poznań - Kutno	Skorzęcin
100	Orchowo	Mogilno - Orchowo	„
101	Ostrowo	Gniezno - Anastazewo kol.	„
102	Witkowo	powiat.	„

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
103	Trzemeszno	Poznań - Toruń	Skorzęcin
104	Odolanów	Ostrów - Pawłów	Świeca
105	Garki	„ „	„
106	Granowiec	„ „	„
107	Mokre	Barcin - Mogilno	Szczepanowo
108	Białobłoty	„ „	„
109	Barcin	Inowrocław-Wągrówiec	„
110	Kołodziejewo	Inowrocław - Poznań	„
111	Żnin	Inowrocław - Wągrówiec	„
112	Ostrówce	Znin-Ostrówce kol. powiat.	„
113	Ostrzeszów	Poznań - Katowice	Wanda
114	Bukownica	Ostrzeszów - Namysłaki	„
115	Namysłaki	„ „	Wielowieś
116	Włoszakowice	Leszno - Zbąszyń	Wołoszakowice
117	Wronki	Poznań - Drawski - Młyn	Wronki
118	Mokrz	„ „ „	„
119	Murowana - Goślina	Poznań - Bydgoszcz	Zielonka
120	Łopuchowo	„ „	„
121	Pobiedziska	Poznań - Toruń	„
122	Biskupice	„ „	„

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
dla drzewa w lasach Dyrekcji Lasow Państwow. w Poznaniu.

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1	Warta	Odry	Bucharzewo Czeszewo Kąty Międzychód Mosina Oborniki Sieraków
2	Noteć	„	Drawsko Potrzebowice

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI LASÓW
z podaniem powierzchni

L. p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Rola, łąki i osady	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
1	Wanda	5617,13	394,17	4,47	178,71	17,96
2	Wielowieś . . .	3055,27	274.18	0,13	27,44	2,43
3	Rychtal	3658,20	185,10	3,46	66.06	6,22
4	Leszno	5258,01	478,94	18,23	130.87	17,87
5	Mosina	3436,14	299,88	117,30	122,10	21,11
6	Czeszewo	3825,67	647,59	96,43	153,68	19,98
7	Mochy	4280,67	599.65	310,71	90.77	32,21
8	Bolewice	4760,82	318.63	86,44	177,12	14,88
9	Zielonka	4760,87	280,20	172,50	41,90	20,31
10	Kąty	3921,37	248,09	236,05	20,89	33.87
11	Oborniki	7435,60	516,80	6.30	82,10	39,10
12	Boruszynek . .	3180,70	673,96	27,26	30,84	7,24
13	Wronki	9114,73	512,11	21,35	230,62	30,75
14	Bucharzewo . .	8019,86	237,17	173,40	89.39	6,60
15	Sieraków	6442,95	398,78	418,00	44.00	11 ,00
16	Międzychód . .	6915,78	249,67	260,36	54,23	24.69
17	Drawsko	4731.40	869.24	48,43	48.87	28,45
18	Potrzebowice .	8489,38	684,47	157,00	47,95	38,66
19	Gołąbki	5058,37	278,69	710,17	34,71	49,67
20	Szczepanowo . .	3272,04	146,31	117,66	104,73	32,41
21	Skorzęcin	5033,14	257,37	803,86	160,64	39,77
22	Miradz	5666,02	584,41	398.97	45,46	36.38
23	Durowo	3196,58	420.61	170,00	107,87	31.96
24	Margonin	2797,94	738,84	244,04	61,08	13,18
25	Podanin	5350,77	177,42	—	40.02	12,98
26	Promno	6332,22	165,20	15,68	77,17	3,08
27	Włoszakowice .	3178,71	160.68	582,11	17,80	8,83
28	Świeca	2327,21	148,45	—	75,98	2,52
29	Gliśnica	4957,65	129,25	—	138.12	0.20
30	Jasnepole . . .	5304,25	17,67	—	117,66	3.76
	Ogółem . .	149.379,45	11,093,53	5.200,31	2.618,78	608,07

PAŃSTWOWYCH W POZNANIU
i rocznych etatów cięć

RAZEM	Roczny etat cięć				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
6212,44	60,00	8200	195,00	1530	9730
3359,45	36,21	9723	150,54	4927	14650
3919,04	23,00	8219	110,39	1246	9465
5903,92	45,70	11561	—	2549	14110
3996,53	22,71	5800	151,30	2030	7830
4743,35	25,50	4910	214,00	3520	8430
5314,01	40,00	8493	154,18	2491	10984
5357,89	39,00	9100	254,50	2480	11580
5275,78	44,80	21093	349,20	7420	28513
4460,27	43,21	12034	91,50	2432	14466
8079,90	47,20	14693	362,65	(N-wa posówkowe) 5652	20345
3920,00	31,64	9610	—	2870	12480
9909,56	—	6250	—	6410	12660
8526,42	38,00	5700	—	7690	13390
7314,73	62,30	21077	—	3400	24477
7504,73	45,80	12255	—	5573	17828
5726,39	15,45	1138	—	1500	2638
9417,46	19,54	1880	791,00	5652	7532
6131,61	37,50	16813	273,10	6568	23381
3673,15	35,00	10740	295,40	2660	13400
6294,78	50,00	12870	299,23	4400	17270
6731,24	74,40	26777	—	7470	34247
3927,02	13,10	3485	164,60	1718	5203
3855,08	6,70	1437	—	(N-wa posówkowe) 4400	5837
5581,19	47,70	11909	202,90	2545	14454
6593,35	12,40	3259	105,40	532	3791
3948,13	29,14	3769	230,50	1680	5449
2554,16	20,70	3400	—	—	3400
5225,22	46,50	15300	—	—	15300
5443,34	35,50	9000	—	—	9000
168900,14	1048,70	290495	4395,39	101345	391840

Nr. telefonu p. Dyrektora 3692; 3677; 3269.

P. V.-Dyrektora i p. Kierowników Wydziałów 3677 i 3269.

TABELA

Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Biłgoraj	Biłgoraj	Lubelskie	Biłgorajski
2	Blizyn	Blizyn	Kieleckie	Konecki
3	Błogie	Małokońskie	„	Opoczyński
4	Brudzewice	Brudzewice	„	„
5	Busk	Pierzchnica	„	Stopicki
6	Chełm	Chełm	Lubelskie	Chełmski
7	Daleszyce	Daleszyce	Kieleckie	Kielecki
8	Dzierzkowice	Dzierzkowice	Lubelskie	Janowski
9	Garbatka	Garbatka	Kieleckie	Kozienicki
10	Hrubieszów	Matcze	Lubelskie	Hrubieszowski
11	Jedlnia	Jedlnia	Kieleckie	Radomski
12	Jędrzejów	Jędrzejów	„	Jędrzejowski
13	Ś-ta Katarzyna	Bodzentyn	„	Kielecki
14	Kielce	Kielce	„	„
15	Kozienice	Katarzynów	„	Kozienicki
16	Krasnystaw	Łopiennik	Lubelskie	Krasnystawski
17	Lublin	Świdnik	„	Lubelski
18	Łagów	Wola Łagowska	Kieleckie	Opatowski
19	Małamierzyce	Chwałowice	„	Iłżecki
20	Miechów	Komarów	„	Miechowski
21	Olkusz	Olkusz	„	Olkuski
22	Przedborz	Tares	„	Konecki
23	Puławy	Puławy	Lubelskie	Puławski
24	Radom	Stromice	Kieleckie	Radomski
25	Radoszyce	Radoszyce	„	Konecki
26	Samsonów	Bartków	„	Kielecki
27	Sandomierz	Dzięki	„	Sandomierski
28	Skarzysko	Skarzysko	„	Konecki
29	Snochowice	Snochowice	„	Kielecki
30	Suchedniów	Suchedniów	„	„
31	Szydłowice	Szydłowice	„	Konecki
32	Wierzbnik	Wierzbnik	„	Iłżecki
33	Wloszczowa	Kurzełów	„	Włoszczowski
34	Zagnańsk	Zagnańsk	„	Kielecki

ADRESOWA

Państwowych w Radomiu

Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Zwierzynice	Biłgoraj	Biłgoraj 12
Blizyn	Blizyn	Blizyn 2
Sulejów Piotrkowski	Tomaszów Mazowicki	Tomaszów Mazow. 181
Opoczno Kielce i wązkotor.	Drzewica	
Chmielnik	Chmielnik	Chmielnik 17
Chełm	Chełm	Chełm 23
Kielce	Daleszyce	przez Kielce 3
Krasnik	Urzędów	Urzędów-Kraśnik 5
Garbatka	Garbatka	Garbatka 3
Hrubieszów	Hrubieszów	przez kolejkę wązkotor. Grubieszów
Jedlnia	Jedlnia	przez gminę Growice 171
Jędrzejów	Jędrzejów	Jędrzejów 12
Suchedniów	Bodzentyn	Bodzentyn 4
Kielce	Kielce	Kielce 41
Kozieniec	Kozienice	Radom-Kozienice 19
Krasnystaw	Kraśnik	przez gminę Łopiennik 35
Swidnik	Świdnik	Świdnik koło Lublina
Kielce	Łagów	
Wierzbnik lub Radom	Iłża	Iłza 13
Miechów	Miechów	Miechów 53
Olkusz	Olkusz	przy Urzędzie pocztow.
Gorzkowica	Przedborz	Przedbórz 23
Puławy	Puławy	Puławy 47
Radom	Warka	
Końskie	Radoszyce	Radoszyce 2
Zagnańsk	Zagnańsk	Kielce 304
Sandomierz lub wązkotor. Staszów	Osiek	Urząd poczt. Osiek
Skarzysko-Kamienna	Skarzysko-Kamienna	Skarzysko 1
Pickoszów	Łopuszno	
Suchedniów	Suchedniów	Suchedniów 3
Szydłowice	Szydłowice	Szydłowice 24
Wierzbnik	Wierzbnik	Wierzbnik 31
Włoszczowa	Włoszczowa	Włószczowa 13.
Zagnańsk	Zagnańsk	

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH
w obrębie Nadleśnictw D. L. P. w Radomiu

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo	
1	Bąkowice	Dęblin-Strzemieszyce	Kozieniec i Puławy	
2	Bukowno	„ „	Olkusz	
3	Blizyn	Skarzysko-Koluszki	Blizyn i Skarzysko	
4	Bratkow	„ „	Błogie	
5	Bystrzyca	Lublin-Łuków	Lublin	
6	Brite	Rejowice-RawaRuska	Chełm	
7	Bukownia	Zwierzyniec-Biłgoraj	Biłgoraj i ord. Zamojskich	wąs.-tor.
8	Biłgoraj	„ „	Biłgoraj	„ „
9	Bogorja	Sędziszów-Jędrzejów	Busk i dobra Staszowskie	„ „
10	Chęciny	Dęblin-Strzemieszyce	Kielce i Busk	
11	Chełm	Dęblin-Kowel	Chełm	
12	Chmielnik	Jędrzejów-Bogorja	Busk i Daleszyce	„ „
13	Dwikory	Skarzysko-Sobów	Sandomierz	
14	Dęblin	Dęblin-Kowel	Puławy	
15	Drugnia	Sędziejowice-Jędrzej.	Busk	„ „
16	Garbatka	Dęblin-Strzemieszyce	Garbatka	
17	Gołąb	Dęblin-Kowel	Puławy	
18	Hrubieszowo	Zawada-Włodzimierz	Hrubieszów	
19	Hodwiryn	Zwierzyniec-Biłgoraj	Biłgoraj i ord. Zamojskich	„ „
20	Jedlnia	Dęblin-Strzemieszyce	Jedlnia	
21	Jastrząb	„ „	Szydłowice	
22	Jędrzejow	„ „	Jędrzejów	
23	Jeleń	Skarzysko-Koluszki	Błogie i Brudzewice	
24	Izbica	Rejowice-RawaRuska	Krasnystaw	
25	Iwanisko	Iwanisko-Bogorja	Sandomierz i lasy Staszowskie	„ „
26	Janowice	Miechów-Działoszyce	Miechów	„ „
27	Jawidz	Bystrzyca-Łączno	Lublin	
28	Kielce	Dęblin-Strzemieszyce	Kielce	
29	Kozłów	„ „	Miechów	

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo	
30	Kunów	Skarzysko-Sobów	Łagów	
31	Kuńskie	Skarzysko-Koluszki	Radoszyce	
32	Klematowice	Dęblin-Kowel	Puławy	
33	Krasnik	Lublin-Rozwadów	Krasnystaw	
34	Krasnystaw	Rejowice-RawaRuska	„	
35	Koniuchy	Zawada-Włodzimierz	lasy or. Zamojskich	
·36	Kozienice	Bąkowice-Kozienice	Kozienice	
37	Karczuńska	Nałęczów-Opole	Puławy	wąs.-tor.
38	Kieje-Pińczow	Jędrzejów-Bogorja	Busk	„ „
39	Kalina Mała	Miechów-Działoszyce	Miechów	„ „
40	Kalina Wielka	„ „	„	„ „
41	Lublin	Dęblin-Kowel	Lublin	
42	Lubartów	Lublin-Łuków	„	
43	Leśniczówka	Lublin-Rozwadów	Chełm	
44	Leszczynia	Nałęczów-Opole	Puławy	„ „
45	Łączna	Dęblin-Strzemięszyce	Zagnańsk	
46	Łopatno	Iwaniska-Bogorja	Łagów i lasy Staszewickie	„ „
47	Łęczna	Bystrzyca-Łączna	Lublin	„ „
48	Miętowa	Dęblin-Strzemieszyce	Jędrzejewo	
49	Miechów	„ „	Miechów	
50	Małogoszcz	Kielce-Częstochowa	Snochowice	
51	Motycz	Dęblin-Kowel	Lublin	
52	Mińkowice	„ „	Chełm	
53	Miączyn	Zawada-Włodzimierz	lasy or. Zamojskich	
54	Malkowice-Stawy	Jędzejów-Bogorja	Jędrzejów	„ „
55	Miechów Miasto	Miechów-Działoszyce	Miechów	„ „
56	Niekłan	Skarzysko-Koluszki	Blizyn	
57	Nałęczów	Dęblin-Kowel	Puławy	
58	Niedźwica	Lublin-Łuków	Lublin	
59	Niezabitów	Nałęczów-Opole	„	„ „
60	Olkusz	Dęblin-Strzemieszyce	Olkusz	
61	Opoczno	Skarzysko-Koluszki	Błogie i Brudzewice	
62	Opole	Nałęczów-Opole	Lublin	„ „
63	Ostrowice	Skarzysko-Sobów	Łagów	

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo	
64	Pickoszow	Kielce-Częstochowa	Kielce	
65	Puławy	Dęblin-Kowel	Puławy	
66	Potok Wązki	Jędrzejów-Bogorja	Busk	wąs.-tor.
67	Przyborowice	Iwaniska-Bogorja	Łagów-Sandomierz i lasy pryw. Staszowskie	
68	Radom	Dęblin-Strzemieszyce	Radom	
69	Rożki	„ „	Małomierzyce	
70	Rabsztyn	„ „	Olkusz	
71	Rejowice	Dęblin-Kowel	Chełm	
72	Rzoczyca	Lublin-Rozwadów	Krasnystaw	
73	Ruskie Piaski	Rejowice-Zawada	Krasnystaw i Biłgoraj	
74	Rapy	Zwierzyniec-Biłgoraj	Biłgoraj i lasy ord. Zamojskich	
75	Raków	Jędrzejów-Bogorja	Dalekszyce, Łagów i Busk	„ „
76	Rachosoka	„ „	Busk	
77	Rytwiany	Bogorja-Rytwiany	Łagów i lasy Staszowskie	„ „
78	Szydłowice	Dęblin-Strzemieszyce	Szydłowice	
79	Skarzysko	„ „	Skarzysko	
80	Suchedniów	„ „	Suchedniów	
81	Sitkowa	„ „	Kielce	
82	Sędziszów	„ „	Jędrzejów	
83	Sławków	„ „	Olkusz	
84	Sołtyków	Skarzysko-Koluszki	Bliżyn	
85	Swidnik	Dęblin-Kowel	Lublin	
86	Szostaoka	Lublin-Rozwadów	Krasnystaw	
87	Szozdy	Zwierzyniec-Biłgoraj	Biłgoraj i ordyn. Zamojskich	„ „
88	Sędziejowice	Jędrzejów-Bogorja	Jędrzejów	„ „
89	Staszów	Iwaniska-Bogorja	Sandomierz i lasy Staszowskie	„ „
90	Słoboszów	Miechów-Działoszyce	Miechowo	„ „
91	Tomaszów	Skarzysko-Koluszki	Błogie	
92	Trawniki	Dęblin-Kowel	Chełm	

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo	
93	Terespol	Zwierzyniec-Biłgoraj	Biłgoraj i lasy ord. Zamojskich	wąs.-tor.
94	Usciłów	Zawada-Włodzimierz	Hrubieszów	
95	Wolbrom	Dęblin-Strzemieszyce	Olkusz	
96	Wąchock	Skarzysko-Sobów	Wierzbnik	
97	Wilkołacz	Lublin-Rozwadów	Krasnystaw	
98	Wcibowice	Zawada-Włodzimierz	lasy or. Zamojskich	
99	Wąwolnica	Nałęczów-Opole	Puławy	,, ,,
100	Wymysław	„ „	„	,, ,,
101	Wola Małkowska	Sędziszów-Jędrzejów	Busk	,, ,,
102	Zagożdzów	Dęblin-Strzemieszyce	Kozienice i Jedlnia	
103	Zagnańsk	„ „	Zagnańsk i Samsonów	
104	Zawadówka	Dęblin-Kowel	Chełm	
105	Zembrzyce	Lublin-Rozwadów	Lublin	
106	Zawada	Rejowice-RawaRuska	Biłgoraj	
107	Zwierzyniec	Zawada-Włodzimierz	lasy or. Zamojskich	
108	Zofijówka	Bystrzyca-Łączna	Lublin	
109	Żelisłowice	Kielce-Częstochowa	Włoszczów	

SPIS RZEK SPŁAWNYCH

dla drzewa w lasach D. L. P. w Radomiu

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1	Wisła		Puławy Kozienice Małomierzyce Sandomierz Lublin Dzierzkowice
2	Pilica	dopływ Wisły	Błogie Brudzewice Radom
3	Wieprz	,, ,,	Puławy

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI
z podaniem powierzchni

L.p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
1	Biłgoraj	4565,64	105,43	101,96	36,12	—
2	Blizyn	5736,44	297,32	11,05	100,05	—
3	Błogie	9253,68	470,99	29,79	157,93	15,01
4	Brudzewice . . .	9424,00	539,70	52,10	173,70	4,10
5	Busk	7094,92	490,46	160,58	108,74	103,75
6	Chełm	8610,03	455,52	916,44	10,27	—
7	Daleszyce . . .	8694,60	240,30	120,00	161,90	21,80
8	Dzierzkowice . .	4323,37	124,74	203,77	10,29	—
9	Garbatka	7494,11	399,23	576,52	55,14	13,94
10	Hrubieszów . .	2296,70	69,30	58,00	—	—
11	Jedlnia	9462,70	312,96	262,16	132,01	4,15
12	Jędrzejów . . .	4744,04	183,40	73,40	30,68	17,05
13	Ś-ta Katarzyna .	5467,72	192,36	5,40	99,40	1,10
14	Kielce	9643,93	652,89	35,87	175,56	—
15	Kozienice	10294,50	295,41	121,79	176,90	—
16	Krasnystaw . . .	4814,72	341,84	32,06	21,07	1,04
17	Lublin	6992,74	388,65	90,51	8,10	—
18	Łagów	6862,80	242,10	7,20	123,50	
19	Małomierzyn . .	8277,87	582,99	—	55,50	—
20	Miechów	3078,94	195,95	—	9,73	—
21	Olkusz	7793,95	140,72	11,00	—	252,78
22	Przedbórz . . .	5800,25	238,47	3,05	83,95	—
23	Puławy	7965,36	431,53	49,60	16,33	11,35
24	Radom	5223,49	255,97	52,40	98,90	9,43
25	Radoszyce . . .	8360,82	367,76	4,60	26,00	7,46
26	Samsonów . . .	5321,93	315,97	9,96	137,51	1,42
27	Sandomierz . . .	4844,41	133,01	73,14	59,98	—

LASÓW PAŃSTWOWYCH W RADOMIU
i rocznych etatów cięć

RAZEM	Roczny etat cięć				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
4869,15	25,25	4108,58	—	990,00	5098,58
6144,86	81,40	17681,00	254,65	4342,00	22023,00
9927,40	102,30	35731,34	428,00	5855,05	41586,39
10193,60	81,90	31226,00	364,00	9010,00	40236,00
7958,45	76,50	15624,30	210,22	3456,00	19080,30
9992,28	69,50	17250,00	269,11	6764,50	24014,50
9938,60	125,70	36250,00	226,00	4144,00	40306,00
4662,17	36,00	6648,00	1500,00	1180,00	7228,00
8538,94	79,50	181.70	3679,00	3760,00	21930,00
2424,00	22,60	9220,00	210,00	1420,00	10640,00
10173,98	83,00	19920,00	491,60	24602,00	44522,00
5048,57	35,40	9437,00	193,47	3703,46	13140,46
5765,98	96,60	51681,00	231,49	9463,00	61344,00
10508,25	103,50	23627,00	128,00	2986,00	26613,00
10888,60	94,50	23326,00	631,80	6897,28	30223,28
5210,73	61,40	19000,00	120,00	354,00	19354,00
7480,00	74,20	23574,00	244,30	5006,65	27680,65
7235,60	79,19	25053,00	110,51	10379,00	35424,00
8916,36	73,00	23652,00	220,00	10125,68	33777,68
3284,62	21,50	6075,97	171,00	1450,00	7525,97
8198,45	58,00	6235,72	80,00	1677,00	7912,72
6125,72	53,00	13712,00	68,81	4605,60	18317,60
8474,17	58,00	14432,00	115,00	4017,00	18449,00
5640,19	58,00	15138,00	140,60	2513,00	17651,00
8766.64	53,00	10611,00	233,80	1607,00	12218,00
5786,74	83,16	31815,00	124,70	813,00	32628,00
5110,25	25,35	3048,00	648,00	4985,00	8033,00

L. p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
28	Skarzysko . . .	6555,04	578,85	32,90	134,93	—
29	Suszkowice . . .	5950,07	219,72	47,35	31,00	—
30	Suchedniów . .	6414,98	301,37	23,12	136,58	2,47
31	Szydłowice . . .	4482,80	419,07	68,20	93,10	4,89
32	Wierzbnik . . .	8832,60	283,30	15,00	141,90	—
33	Włoszczowo . .	8033,52	322,93	176,20	43,14	85,44
34	Zagnańsk	4875,96	200,62	11,12	93,44	2,12
	Ogółem. . .	227588,65	10790,83	3436,24	2743,25	559,30

RAZEM	Roczny etat cięć				
	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
7301,72	66,30	20101,00	302,50	7764,00	27865,00
6248,14	39,50	8553,00	390,00	5039,00	13592,00
6878,52	55,00	19706,50	280,00	9319,00	29085,50
5068,06	38,75	10490,50	185,50	1787,00	12277,50
9272,80	91,60	25556,40	321,00	5495,00	31051,40
8661,13	75,10	16597,10	248,78	3714,00	20311,10
5183,26	67,80	38598,00	190,00	4870,00	43568,00
245118,27	2245,50	651248,41	13005,14	173259,22	824607,63

Spis Nr. Nr. telefonów w Radomlu:

1) p. Dyrektora Nr. 459.
2) p. Wicedyrektora Nr. 461.

Centrala D. L. P. Nr. 122 łączy z Następującymi Wydziałami:

Osobowy
Handlowy
Rachuba
Kancelarja Ogólna.

TABELA

Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Augustów	Lipowiec k/Augustowa	Białostockie	Augustów
2	Białystok	Katrynka	"	Białystok
3	Bielsk	Hołody	"	Bielsk
4	Czarna-Wieś	Czarna-Wieś	"	Sokółka
5	Chotyłów	Chotyłów	Lubelskiej	Biała-Podl.
6	Grajewo	Ruda	Białostockie	Szczuczyn
7	Hańcza	Józefów	"	Augustów
8	Jegiel	Ślepioty	"	Ostrów
9	Kijowiec	Kniejówka	Lubelskie	Biała-Podl.
10	Knyszyn	Przewalanka	Białostockie	Białystok
11	Kolno	Kozioł	"	Kolno
12	Kumiałka	Kumiałka	"	Sokółka
13	Kurjaki-Wielkie	Lubinowo	"	Augustów
14	Krasne	Krasne	"	"
15	Krasnopol	Głęboki-Bród	"	Suwałki
16	Lipniki	D ę b y	"	Kolno
17	Łomża	Jednaczewo	"	Łomża
18	Łuków	Kryńszczak	Lubelskie	Łuków
19	Mielnik	Zabuże	"	Konstantyn.
20	Myszyniec	Zawodzie	Białostockie	Ostrołęka
21	Nowogród	Morgowniki	"	Kolno
22	Nurzec	Nurzec	"	Bielsk-Podl.
23	Ostrołęka	Omulew	"	Ostrołęka
24	Ostrów	Ostrów-Mazowiecki	"	Ostrów
25	Parczew	Makoszka	Lubelskie	Włodawa
26	Podmiejskie	Suwałki	Białostockie	Suwałki
27	Pomorskie	Pomorze	"	"
28	Puńsk	Rutka-Tartak	"	"
29	Rajgród	T a m a	"	Szczuczyn
30	Serwy	Dalny-Las	"	Augustów
31	Sobibór	Sobibór	Lubelskie	Włodawa
32	Sokółka	Słójka	Białostockie	Sokółka
33	Suwałki	Papiernia	"	Suwałki
34	Supraśl	Podsupraśl	"	Białystok
35	Szczerba	Szczerba	"	Augustów
36	Waliły	Waliły	"	Białystok
37	Wiśniewo	Pecynka	"	Ostrów
38	Zarząd tartaków w Czarnej Wsi	Czarna-Wieś	"	Białystok

ADRESOWA

Państwowych w Siedlcach

Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Augustów	Augustów	Augustów Nr. 33
Błok-Czarna	Wasilków-Białostocki	Czarna-Wieś Nr 7
Bielsk-Podlaski	Bielsk-Podlaski	Bielsk-Podlaski Nr. 59
Czarna-Wieś	Czarna-Wieś	Czarna-Wieś Nr. 7
Chotyłów	Piszczac	Piszczac Nr. 9
Grajewo	Grajewo	Grajewo Nr. 49
Grodno	Sopóćkinie	Sopoćkinie Nr. 3
Dalekie	Brańszczyk	Brańszczyk Nr. 3
Biała-Podlaska	Biała-Podlaska	Biała-Podlaska Nr. 159
Czarna-Wieś	Czarna-Wieś	Czarna-Wieś Nr. 7
Łomża	Kolno	Kolno Nr. 11
Sokółka	Janów-Białostocki	Czarna-Wieś Nr. 7
Różany-Stok	Sopoćkinie	Sopoćkinie Nr. 3
Kamienna-Nowa	Lipsk na Biebrzy	Lipsk na Biebrzy Nr. 2
Augustów	Giby	Sejny Nr. 17
Dęby	Myszyniec	Myszyniec Nr. 19
Łomża	Łomża	Łomża Nr. 114
Łuków	Łuków	Łuków Nr. 32
Fronołów	Mielnik	Mielnik Nr. 3
Zawodzie	Myszyniec	Myszyniec Nr. 4
Nowogród wąskotr.	Nowogród	Nowogród Nr. 7
Nurzec	Nurzec	Nurzec Nr. 6
Grabowo	Ostrołęka	Ostrołęka Nr. 45
Ostrów-Łomżyński	Ostrów-Łomżyński	Ostrów-Łomżyński Nr. 18
Parczew	Parczew	Parczew Nr. 6
Suwałki	Suwałki	Suwałki Nr. 115
Augustów	Sejny	Sejny Nr. 17
Suwałki	Rutka-Tartak	Rutka-Tartak Nr. 4
Grajewo	Rajgród	Rajgród Nr. 6.
Augustów	Augustów	Augustów Nr. 46
Sobibór	Sobibór	Sobibór Nr. 2
Sokółka	Szudziałowo	Czarna-Wieś Nr. 7
Suwałki	Suwałki	Suwałki Nr. 82
Czarna-Wieś	Supraśl	Czarna-Wieś Nr. 7
Augustów	Augustów	Augustów Nr. 30
Waliły	Gródek-Białostocki	Gródek-Białostocki Nr. 14
Przetycz	Długosiodło	Ostrów Nr. 13
Czarna-Wieś	Czarna-Wieś	Czarna-Wieś Nr. 3

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH w obrębie Nadleśnictw Dyrekcji Lasów Państw. w Siedlcach

L.p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Augustów	Grodno - Suwałki	Augustów
2	Czarna-Blok	Białystok - Grodno	Białystok
3	Bielsk Podlaski	Białystok - Czeremcha	Bielsk
4	Czarna-Wieś	Białystok - Grodno	Czarna Wieś
5	Chotyłów	Łuków - Brześć	Chotyłów
6	Grajewo	Białystok - Grajewo	Grajewo
7	Grodno	Warszawa - Wilno	Hańcza
8	Dalekie	Tłuszcz - Ostrołęka	Jegiel
9	Biała Podlaska	Łuków - Brześć	Kijowiec
10	Czarna Wieś	Białystok - Grodno	Knyszyn
11	Łomża	Ostrołęka - Łomża	Kolno
12	Sokółka	Białystok - Grodno	Kumiałka
13	Różany-Stok	Grodno - Suwałki	Kurjanki-Wielkie
14	Kamienna-Nowa	„ „	Krasne
15	Augustów	„ „	Krasnopol
16	Dęby	Myszyniec - Łomża	Lipniki
17	Łomża	Ostrołęka - Łomża	Łomża
18	Łuków	Warszawa - Brześć	Łuków
19	Fronołów	Siedlce - Czeremcha	Mielnik
20	Myszyniec	Ostrołęka - Kolno wąsk.	Myszyniec
21	Nowogród wąskotor.	Myszyniec - Łomża	Nowogród
22	Nurzec	Siedlce - Czeremcha	Nurzec
23	Grabowo	Grabowo - Kolno	Ostrołęka
24	Ostrów Łomżyński	Małkinia - Ostrołęka	Ostrów
25	Parczew	Lublin - Łuków	Parczew
26	Suwałki	Grodno - Suwałki	Podmiejskie
27	Augustów	„ „	Pomorskie
28	Suwałki	„ „	Puńsk
29	Grajewo	Białystok - Grajewo	Rajgród

L. p.	STACJA	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
30	Augustów	Grodno - Suwałki	Serwy
31	Sobibór	Brześć - Chełm	Sobibór
32	Sokółka	Białystok - Grodno	Sokółka
33	Suwałki	Grodno - Suwałki	Suwałki
34	Czarna-Wieś	Białystok - Grodno	Supraśl
35	Augustów	Grodno - Suwałki	Szczebra
36	Waliły	Białystok - Wołkowysk	Waliły
37	Przetycz	Warszawa - Łomża	Wiśniewo
38	Czarna-Wieś	Białystok - Grodno	Zarząd Tartaków

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
dla drzewa w lasach Dyrekcji Lasów Państw. w Siedlcach.

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1	Biebrza	Narwi	Rajgród
2	Bug	Wisły	Mielnik Ostrów Nurzec Jegiel
3	Czarna-Hańcza	Niemna	Pomorskie
4	Kanał Augustowski	Narew-Niemen	Kurjanki-Wielkie Hańcza Augustów Serwy Krasne Krasnopol
5	Marycha	Niemen	Pomorskie
6	Narew	Wisła	Nowogród Ostrołęka Rajgród
7	Omulew	Narew	Myszyniec
8	Cisa	Narew	Kolno Nowogród
9	Rozpuda	Niemen	Szczebra
10	Sokółka	Narew	Supraśl Sokółka
11	Supraśl	Narew	Supraśl Białystok Waliły Sokółka

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI
z podaniem powierzchni

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
1	Augustów	13203,47	407,31	0,84	178,71	74,60
2	Białystok	5707,86	220,27	3,14	95,26	4,59
3	Bielsk	8431,60	417,77	—	27,90	16,35
4	Czarna-Wieś . . .	9652,52	235,50	1,50	129,08	350,90
5	Chotyłów	5763,88	347,30	—	29,10	59,20
6	Grajewo	10321,29	493,11	15,70	187,15	347,60
7	Hańcza	12487,74	204,01	216,35	71,84	168,89
8	Jegiel	9977,36	371,58	—	46,80	2,30
9	Kijowiec	5954,90	222,91	—	32,78	191,25
10	Knyszyn	6491,90	224,24	6,55	109,28	2,34
11	Kolno	7497,41	935,56	45,00	43,20	247,00
12	Kumiałka	9992,16	332,23	—	46,85	20,56
13	Kurjanki-Wielkie	9702,80	1002,82	22,56	164,48	145,05
14	Krasne	11765,49	861,99	3,69	147,43	33,46
15	Krasnopol	11549,18	235,87	26,50	129,60	204,60
16	Lipniki	7615,14	195,64	—	118,47	151,93
17	Łomża	9046,68	230,15	—	93,59	—
18	Łuków	10022,94	436,55	—	49,72	70,84
19	Mielnik	7300,94	246,46	19,33	96,96	37,56
20	Myszyniec	8049,45	647,75	—	33,00	114,80
21	Nowogród	8668,33	255,41	—	50,67	145,47
22	Nurzec	6075,18	222,72	—	71,11	15,54
23	Ostrołęka	10511,86	427,51	28,10	89,43	1205,54

LASÓW PAŃSTWOWYCH W SIEDLCACH
i rocznych etatów cięć

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ				
Razem	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha	m³	ha	m³	m³
13864,93	123,00	27577	—	5369	32946
6031,11	51,00	16460	—	4523	20983
8893,62	69,70	36139	—	1500	37639
10369,50	83,00	13681	—	9074	22755
6199,48	41,50	6776	—	3535	10311
11364,85	26,75	3152	—	1700	4852
13148,83	44,00	5220	—	5360	10580
10398,04	79,00	16234	—	672	16906
6401,84	43,00	7962	—	4027	11989
6834,40	55,00	21970	—	2549	24519
8767,57	55,00	9900	—	2205	12105
10391,80	69,00	10867	—	6337	17204
11037,71	109,00	31872	—	9001	40873
12812,06	141,00	42837	—	6680	49517
12145,85	110,00	20576	—	5380	25956
8081,18	76,00	17150	—	2196	19346
9370,42	82,90	5182	—	2500	7682
10580,05	62,00	9896	—	1652	11548
7701,25	67,00	14405	—	2182	16587
8845,00	75,50	12525	—	1514	14039
9119,88	67,00	14659	—	18604	33263
6384,55	60,00	13023	—	1668	14691
12262,44	83,00	16255	—	1640	17895

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
24	Ostrów	10659,51	374,58	—	85,58	34,79
25	Parczew	5770,23	174,47	14,14	48,89	980,27
26	Podmiejskie . . .	6455,23	283,83	—	71,00	389,37
27	Pomorskie	10284,92	134,46	18,31	100,08	44,59
28	Punsk	3026,52	154,18	—	10,10	147,30
29	Rajgród	6337,26	170,55	—	45,00	86,90
30	Serwy	9900,00	167,70	—	101,90	95,90
31	Sobibór	4594,31	221,84	—	46,65	89,15
32	Sokółka	7632,07	334,71	2,70	112,54	459,89
33	Suwałki	8505,15	416,27	—	15,70	155,35
34	Supraśl	7480,92	150,90	—	136,05	—
35	Szczebra	9727,14	348,65	33,29	154,39	138,19
36	Waliły	9545,31	201,46	—	76,47	45,61
37	Wiśniewo	8184,10	279,50	3,00	82,70	23,90

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ				
Razem	Rębnych		Międzyrębnych		Łącznie
	ha (na rok 1929/30)	m³	ha	m³	m³
11154,46	72,50	13575	—	140	13715
6991,00	40,00	8000	—	3686	11686
7199,43	45,50	10504	—	5421	15925
10582,36	88,00	17611	—	3089	20700
3338,10	31,00	7943	—	3087	11030
6639,71	38,00	10619	—	1373	11992
10265,50	82,00	18040	—	10000	28040
4951,95	23,00	3786	—	474	4260
8541.91	82,00	16000	—	—	16000
9092,47	77,00	14950	—	4115	19065
7767,87	67,00	15313	—	2062	17375
10401,66	86,00	20020	—	17195	37215
9868,85	85,00	26191	—	5124	31315
8573,20	77,00	13777	—	702	14479

Spis Nr. Nr. telefonów w Siedlcach:

Gabinet Dyrektora — Wacława Rogińskiego 139
Mieszkanie „ — „ „ 144
Gabinet zastępcy Dyrektora Jana Cieszkowskiego . . . 238
„ Radcy D. L. P. Wojciecha Harmaty 237
„ Naczelnika Rachuby Karola Kuroczyckiego . . . 239
„ Inspektorów Lasów 240
„ Inspektora Urządzenia Lasów Franciszka Smacznego 121
Poczekalnia D. L. P. (tylko dla przyjmowania telefonogramów
i rozmów w obrębie miasta Siedlec) 23

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W TORUNIU.

D. L. P. w Toruniu utworzona została w r. 1925 z dawniejszej Dyrekcji Gdańskiej i części dawnej Dyr. Tor.; w skład jej wchodzi 34 nadleśnictw, w tem Hel i Dwukoły, które do dnia 1.IV.1929 r. były samoistnemi leśnictwami o faktycznej kompetencji nadleśnictw, a następnie z dniem 1.IV. 1929 r. przemianowane zostały na nadleśnictwa.

Wszystkie nadleśnictwa Dyr. Tor. leżą w obrębie Województwa Pomorskiego w powiatach: brodnickim, chełmskim, działdowskim, gniewskim, grudziądzkim, kartuskim, kościerzyńskim, lubawskim, starogardzkim, tczewskim, toruńskim — z wyłączeniem obszaru dworskiego Nieszawka i wąbrzeskim oraz w obrębie obszaru dworskiego Podrąbiona i gmin Wdzydze oraz Borsk powiatu chojnickiego.

Ogólny obszar Tor. Dyr. wynosi . . .	185.030,91	ha
w tem powierzchni leśnej	156.369,71	„
nieleśnej	28.661,20	„

W skład powierzchni nieleśnej wchodzą:

role i łąki o powierzchni	11.524,92	ha
wody „ „	10.853,84	„
drogi i tryby „ „	3.128,35	„
inne użytki „ „	887,25	„
nieużytki	2.266,84	„
Razem . . .	28.661,20	ha

Roczny etat rębny na rok 1928/29 wynosił:

w użytku rębnym 1.070,78 ha —	271.234 m³	grubizny
„ „ między rębnym. . . .	75.278 m³	„
Razem. . .	346.512 m³	grubizny

Nadleśnictwa podzielone są na 5 okręgów inspekcyjnych; do I-go należą: Chylonja, Darzlubie, Gniewowo, Góra, Hel, Wejherowo i Wysoka; do II-go: Kartuzy, Kościerzyna, Lipusz, Mirachowo, Suleczyno, Wawrzynowo i Zarząd Łąk Państwowych w Czersku; do III-go: Bartel Wielki, Błędno, Drewniaczki, Leśna Huta, Lubichowo, Osieczno i Wirty; do IV-go: Dębowo, Jamy, Konstancjowo, Leśno, Mszano i Pelplin; do V-go: Dwukoły, Kostkowo, Lidzbark, Łąkorz, Mścin, Ruda i Zbiczno.

Procentowy udział gatunków drzew wchodzących w skład drzewostanów Dyr. Tor. przedstawia się następująco:

sosna. . . .	90,07%	grab	0,03%
świerk . . .	1,59%	brzoza . . .	0,38%
dąb	1,83%	olsza. . . .	0,39%
buk	5,70%	osika. . . .	0,01%
		Razem. . . .	100%

W nadleśnictwach I-ego i części II-ego okręgu inspekcyjnego prowadzi się przeważnie gospodarkę przerębową (zręby częściowe) i odnowionie naturalne ze względu na przewagę gatunków liściastych i drzewostany mieszane, które występują również w IV-ym i w części V-ego okręgu inspekcyjnego, pozatem mamy głównie drzewostany sosnowe jak zresztą %-wy udział sosny w ogólnym składzie drzewostanów wskazuje, w tych ostatnich prowadzi się zręby czyste i odnowienie sztuczne.

Drewno przeznaczone do wyrębu wycina się i wyrabia we własnej administrcji zasadniczo przy pomocy t. zw. stałych robotników leśnych zamieszkałych na państwowych osadach robotniczych, wydzierżawianych im na podstawie specjalnych kontraktów za czynszem według ustawy o ochronie drobnych dzierżawców, ponadto używa się robotników sezonowych.

Pozyskane drewno użytkowe sprzedaje się w stanie okrągłym jako budulec wzgl. kopalniaki w drodze pisemnych przetargów t. zw. submisji kupcom i tartacznikom na podstawie ustalonych warunków sprzedaży. Niewielkie ilości drewna użytkowego sprzedaje się na lokalnych ustnych licytacjach, lub z wolnej ręki dla pokrycia zapotrzebowania miejscowej ludności.

Sprzedaż w drodze submisji przeprowadza Nadleśnictwo a zatwierdza Dyrekcja, sprzedaż z wolnej ręki większych partji drewna należy do kompetencji Dyrekcji. Przy zatwierdzaniu nadaży ofiarowanej na submisjach Dyrekcja ma prawo wyboru między 3-ma najwięcej dającymi oferentami.

Drewno na ustnych licytacjach sprzedaje Nadleśnictwo bez zatwierdzenia Dyrekcji.

Drewno opałowe sprzedają Nadleśnictwa z reguły w drodze ustnych licytacji.

Użytki uboczne spienięża się zależnie od ich kategorji w rozmaity sposób.

Grunta orne wydzierżawia się w drodze przetargu, lub też z wolnej ręki na 6 lat, łąki zaś jak powyżej względnie wydzierżawia się corocznie na sianokosy.

Przy tej okazji nadmienić należy, że z dniem 1.IV.1928 r. przyjęty został od Wydziału Rolnictwa przy Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim Zarząd Łąk Państwowych w Czersku, objekt o charakterze wybitnie rolniczo-meljoracyjnym.

Ogólny obszar łąk Czerskich wynosi 2.056,28 ha z czego przypada na:

łąki. . .	1.367,61 ha	nieużytki. .	80,93 ha
role . .	210,151 „	pastwiska. .	17,16 „
wody . .	206,87 „	ogrody . .	1,77 „
gleba leśna	89,69 „	zabudowania	1,88 „
drogi i tamy	80,22 „		

Łąki Czerskie leżą w powiatach: chojnickim, starogardzkim, tucholskim i kościerzyńskim Województwa Pomorskiego, administracyjnie podzielone są na obwody:

I-szy rzeki Brdy z dzielnicami: Barłogi, Zielonałąka, Bielskastruga, Czerskastruga i Mylof;

II-gi rzeki Czarnawoda z dzielnicami: Jeziorno, Kociagóra, Brand, Cegielnia i Kamionna;

III-ci Mokierski las z dzielnicami: Polana i Mościska;

IV-ty rzeki Chociny z dzielnicą Rosochy.

Łąki Czerskie posiadają wyjątkowe i wybitne znaczenie gospodarcze dla rozległych okolic zamieszkałych przez Kaszubów Chojnickich a także dla przyległych okolic powiatu tucholskiego i starogardzkiego. Okolice te są bardzo ubogie w siano, a zamieszkujący je drobni rolnicy włościanie utrzymać są w stanie swój nieliczny inwentarz tylko dzięki możności nabywania siana z łąk Czerskich. Ta właśnie idea była zasadniczą podstawą, z której wychodził rząd niemiecki, zakładając w roku 1840 wielkie obszary łąk na nieużytkach bagiennych, lub piaskach ogromnym nakładem pracy i kosztów.

Trawozbiory z łąk Czerskich podobnie jak z innych łąk należących do Dyrekcji Tor., sprzedajes ię na ustnych licytacjach corocznie dla okolicznej ludności.

Wody znajdujące się w obrębie Dyr. Tor. wydzierżawia się z reguły w drodze przetargu publicznego na okres 12-letni, za czynszem ustalonym w kg. szczupaka z 1 ha.

Celem podniesienia stanu zarybienia wód państwowych a tem samem ich rentowności, zamierza Dyr. w najbliższych latach dążyć do zakładania ośrodków racjonalnej hodowli szlachetnego narybku, ażeby uzyskać materjał potrzebny do zarybiania jezior. Ponadto, chcąc akcję zarybiania przeprowadzać w najbardziej racjonalny i do wymogów rybackich zastosowany sposób, projektuje się zarybianie wód państwowych we własnej administracji na koszt dzierżawców, którzy w myśl kontraktów, obowiązani są wpuszczać co roku przepisaną ilość narybku do dzierżawionych objektów.

Inne użytki uboczne nie odgrywają poważniejszej roli.

Łowiectwo prowadzi się we własnej administracji przy pomocy nadleśniczych, którzy polowaniem administrują w obrębie podległych sobie Nadleśnictw. Za odstrzeloną zwierzynę opłacają nadleśniczowie taksę, przewidzianą cennikiem. Odstrzał normuje się corocznie wnioskami odstrzału, sporządzanymi przez Nadleśnictwa, a zatwierdzanymi przez Dyrekcję.

We wspomnianym cenniku wprowadzone są inne stawki za odstrzał zwierzyny przez administrację leśną inne zaś dla osób do administracji nienależących, przyczem w tym ostatnim wypadku pobiera się specjalne opłaty za prawo do odstrzału.

Na uwagę zasługują również szkółki drzew ozdobnych i owocowych w nadleśnictwie Wirty. W szkółce tej położonej przy szosie Starogard — Borzechowo, o 12 klm. od Starogardu, o 8 klm. od stacji kolejowych Lubichowo i Zblewo hoduje się drzewa owocowe na pow. około 3 hą. Roczna produkcja wynosi około 6000 sztuk jabłoni, grusz, śliw, czereśni i wiśni. Około 1,5 ha zajmuje pow. pod hodowlą drzew alejowych liściastych i to przeważnie lip, klonów, jaworów, w mniejszych ilościach innych odmian krajowych i zagranicznych. Roczna produkcja wynosi około 3000 sztuk.

Dział egzotów zajmuje w szkółce około 1 ha pow. Roczna produkcja około 1000 sztuk 4 — 8 letnich drzewek ozdobnych iglastych.

Pozatem hoduje się liściaste krzewy ozdobne, odpowiednie jako materjał dekoracyjny.

TABELA
Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Wejherowo	Wejherowo	Pomorskie	Morski
2	Gniewowo	Gniewowo	„	„
3	Góra	Góra	„	„
4	Darzlubie	Darzlubie	„	„
5	Chylonja	Chylonja	„	„
6	Hel	Hel	„	„
7	Wysoka	Wysoka	„	„
8	Kartuzy	Kartuzy	„	Kartuzy
9	Mirachowo	Mirachowo	„	„
10	Lipusz	Lipusz	„	Kościerzyna
11	Suleczyno	Suleczyno	„	Kartuzy
12	Kościerzyna	Kościerzyna	„	Kościerzyna
13	Wawrzynowo	Wawrzynowo	„	„
14	Leśna Huta	Leśna Huta	„	Starogard
15	Drewniaczki	Drewniaczki	„	„
16	Lubichowo	Lubichowo	„	„
17	Osieczno	Osieczno	„	„
18	Błędno	Błedno	„	„
19	Bartel-Wielki	Bartel-Wielki	„	Kościerzyna
20	Wirty	Wirty	„	Starogard
21	Dębowo	Dębowo	„	Gniew
22	Jamy	Jamy	„	Grudziadz
23	Popioły	Popioły	„	Toruń
24	Leśno	Leśno	„	Wąbrzeźno
25	Konstancjewo	Konstancjewo	„	„
26	Mszano	Mszano	„	Brodnica
27	Pelplin	Pelplin	„	Tczew
28	Łąkorz	Łąkorz	„	Lubawa
29	Mścin	Mścin	„	„
30	Zbiczno	Zbiczno	„	Brodnica
31	Ruda	Ruda	„	„
32	Lidzbark	Lidzbark	„	„
33	Kostkowo	Kostkowo	„	Lubawa
34	Dwukoły	Dwukoły	„	Działdowo

UWAGA: Dyrektor, Vico-Dyrektor, Naczelnik Kancelarji oraz poszczególne Wydziały Dyrekcji nie posiadają osobnych Nr. Nr. telefonów. Należy żądać: Toruń Nr. 87 (Województwo) i uzyskawszy to połączenie prosić o połączenie z odnośną osobą wzgl. Wydziałem.

ADRESOWA

Państwowych w Toruniu

Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Wejherowo	Wejherowo	Wejherowo 252
Reda	Gniewowo	nadl. Gniewowo, publ. rozm.
Wejherowo	Zamostne	Zamostne 3
Puck	Puck	Puck 41
Chylonja	Chylonja	Chylonja 12
Hel	Hel	Hel 7
Osowa	Chwaszczyno	Chwaszczyno 4
Kartuzy	Kartuzy	Kartuzy 20
Miechucino	Mirachowo	Mirachowo 2
Lipusz	Lipusz	nadl. Lipsz, publ. rozm.
Sierakowice	Suleczyno	nadl. Suleczyno, publ. rozm.
Kościerzyna	Kościerzyna	Kościerzyna 53
Kościerzyna, Kalisz	„	nadl. Wawrzynowo, publ. rozm.
Czarnawoda	Czarnawoda	„ Leśna Huta, „ „
Zelgoszcz	Zelgoszcz	„ Drewniaczki, „ „
Lubichowo	Lubichowo	„ Lubichowo, „ „
Osieczno	Osieczno	„ Osieczno, „ „
Śliwice	Kasparus	„ Błędno, „ „
Kaliska	Kaliska	„ Bartel-Wielki, „ „
Zblewo	Borzechowo	„ Wirty, „ „
Smętowo	Smętowo	„ Dębowo, „ „
Gardeja	Mokre	„ Jamy, „ „
Otłoczyn	Otłoczyn	Grabia 3
Chełmoniec	Kowalewo	nadl. Leśno, publ. rozm.
Tokary	Golub	Wrocki 48
Małki	Małki	nadl. Mszano, publ. rozm.
Pelplin	Pelplin	Pelplin 79
Lipinki	Łąkorz	nadl. Łąkorz, publ. rozm.
Kaługa	Szafarnia	„ Mścin, „ „
Najmowo	Zbiczno	„ Zbiczno, „ „
Gutowo	Górzno	„ Ruda, „ „
Klonowo	Lidzbark	„ Lidzbark „ „
Rybno	Rybno	„ Kostkowo „ „
Iłowo	Iłowo	niema połączenia, dzwonić do Iłowa i prosić o załatwienie w N-wie

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH
w obrębie Nadleśnictw D. L. P. w Toruniu.

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Wejherowo, Luzino, Gościnino, Strzebielino	Reda - Strzebieliuo	Wejherowo
	Reda, Rekowa	Gdańsk - Puck	"
2	Zagórze	Gdańsk - Puck	Gniewowo
	Reda	Reda - Strzebielino	"
3	Gościnino	Reda - Strzebielino	Góra
	Wejherowo	Reda - Strzebielino	"
	Krokowo	Puck - Krokowo	"
4	Puck, Starzyno	Puck - Krokowo	Darzlubie
5	Chylonja, Zagórze, Gdynia	Gdańsk - Puck	Chylonja
	Wielki Kack	Gdynia - Stara Piła	"
6	Hel	Puck - Hel	Hel
7	Wielki Kack, Osowa, Koszki	Gdynia - Stara Piła	Wysoka
	Żukowo	Kartuzy - Praust.	"
	Somonino	Kartuzy - Kościerzyna	"
8	Kartuzy, Dzierżążno	Kartuzy - Praust	Kartuzy
9	Miechucin, Mojusz, Sierakowice, Kamienica-Królewska	Kartuzy - Kentczyn	Mirachowo
10	Łubiana, Lipusz, Lipuska-Huta, Kalisz, Dziemiany	Kościerzyna - Chojnice	Lipusz
11	Lipusz	Kościerzyna - Chojnice	Suleczyno
	Sierakowice	Kartuzy - Kentczyn	"

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
12	Kościerzyna	Kościerzyna - Pszczółki	Kościerzyna
	Wielki-Klincz	Kościerzyna - Pszczółki	„
	Golubie, Krześnia, Wierzyca	Kościerzyna - Kartuzy	„
13	Dziemiany, Kościerzyna	Kościerzyna - Chojnice	Wawrzynowo
14	Łęg, Czarnawoda	Tczew - Chojnice	Leśna Huta
	Bąk	Czersk - Kościerzyna	„
15	Skórcz, Zelgoszcz	Skórcz - Czersk	Drewniaczki
16	Lubichowo, Zelgoszcz, Ocypel	Skórcz - Czersk	Lubichowo
17	Osieczno, Ocypel, Szlachta	Skórcz - Czersk	Osieczno
18	Skórcz, Ocypel	Skórcz - Czersk	Błędno
	Śliwice	Czersk - Laskowice	„
19	Zblewo, Czarnawoda, Kaliska	Tczew - Chojnice	Bartel-Wielki
20	Lubichowo, Ocypel	Skórcz - Czersk	Wirty
	Zblewo	Tczew, Chojnice	„
21	Mała-Karczma, Opalenie, Smętowo	Smętowo - Opalenie	Dębowo
22	Gardeja	Gardeja - Grudziądz	Jamy
	Rudnik, Wałdowo szl.	Grudziądz - Toruń	„
	Chełmno	Chełmno - Kornatowo	„
23	Otłoczyn	Toruń - Warszawa	Popioły
	Bierzgłowo	Unisław - Toruń	„

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
24	Kowalewo	Kowalewo - Golub	Leśno
	Ostrowite	Kowalewo - Golub	„
25	Wrocki, Tokary	Brodnica - Bydgoszcz	Konstancjewo
	Galczewko, Golub	Brodnica - Bydgoszez	„
26	Brodnica, Drużyny, Małki, Kawki, Wrocki	Brodnica - Bydgoszcz	Mszano
27	Pelplin, Morzeszczyn	Bydgoszcz - Gdańsk	Pelplin
	Starogard, Pinczyn	Tczew - Chojnice	„
	Głodowo, Linjewo, Skarszewy	Kościerzyna - Pszczółki	„
	Krąg	Starogard-Kościerzyna	„
28	Jamielnik, Biskupiec, Lipinki	Toruń - Jamielnik	Łąkorz
29	Kaługa, Tama-Brocka	Brodnica -Działdowo	Mścin
30	Najmowo, Jabłonowo	Brodnica - Działdowo	Zbiczno
31	Gutowo, Radoszki, Klonowo	Działdowo - Grudziądz	Ruda
32	Lidzbark, Klonowo, Gutowo	Działdowo - Grudziądz	Lidzbark
33	Rakowice, Rybno, Gralewo	Iława - Działdowo	Kostkowo
	Lidzbark	Działdowo - Grudziądz	„
	Lubawa	Lubawa - Zajączkowo	„
	Bratjan	Radomno - Brodnica	„
34	Iłowo	Działdowo - Iłowo	Dwukoły
	Narzym	Działdowo - Iłowo	„

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
w obrębie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo
1	Wisła	—	Dębowo Jamy Popioły Leśno
2	Czarnawoda	Wisły	Osieczno Wirty Lubichowo Błędno
3	Drwęca	Wisły	Kostkowo Mścin Ruda Mszano Konstancjewo Leśno Popioły
4	Struga	Kanał łączący jez. „Ciche“ z jeziorem „Zbicznem“	Zbiczno

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI LASÓW
z podaniem powierzchni

L. p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk	Wody	Drogi i tryby	Inne użytki
1	Wejherowo . . .	4485,98	322,87	—	165,87	5,13
2	Gniewowo	4305,64	390,58	25,56	168,41	10,00
3	Góra	3981,15	401,83	3,15	145,98	25,33
4	Darzlubie	4045,86	313,65	—	3,63	3,56
5	Chylonja	5921,54	139,01	1,53	8,90	4,44
6	Hel	1560,96	7,00	—	5,50	4,50
7	Wysoka	4327,12	282,91	13,43	28,66	105,53
8	Kartuzy	5155,43	431,84	329,32	165,07	45,86
9	Mirachowo	6121,47	342,56	172,51	9,49	7,47
10	Lipusz	7061,09	307,82	151,15	10,26	16,80
11	Suleczyno	4936,89	455,84	273,00	16,30	48,97
12	Kościerzyna . . .	5247,34	563,29	458,69	199,88	28,84
13	Wawrzynowo . .	7547,50	480,94	1701,90	56,10	16,86
14	Leśna Huta . . .	6339,30	253,95	95,61	195,56	69,42
15	Drewniaczki . . .	3919,38	276,56	488,54	52,20	34,77
16	Lubichowo	4901,78	385,36	164,69	123,00	46,19
17	Osieczno	6030,00	300,50	249,44	178,26	4,79
18	Błędno	6315,53	178,62	635,77	144,22	5,46
19	Bartel Wielki . .	5473,20	143,54	43,73	237,50	17,10
20	Wirty	4003,13	143,13	490,99	163,30	59,04
21	Dębowo	2489,91	121,00	1200,00	9,93	3,22
22	Jamy	4331,04	255,40	298,99	21,49	5,96
23	Popioły	5589,42	98,97	910,47	36,01	3,98
24	Leśno	3369,25	179,41	77,00	100,00	16,81
25	Konstancjewo . .	2473,73	466,30	155,11	98,71	16,68
26	Mszano	2071,61	252,74	72,44	83,45	5,15
27	Pelplin	5661,43	447,50	100,76	55,43	12,32
28	Łąkorz	4251,92	284,62	616,35	18,78	34,40
29	Mścin	2933,43	227,41	603,10	94,22	43,57
30	Zbiczno	3783,93	241,58	977,81	119,07	48,02
31	Ruda	5731,06	346,08	19,06	196,73	46,69
32	Lidzbark	5988,57	424,18	87,28	80,35	48,75
33	Kostkowo	4666,41	381,20	229,59	15,52	15,43
34	Dwukoły	1268,02	98,97	—	40,35	5,40
35	Zarząd Łąk Czerskich	89,69	1577,76	206,87	80,22	20,81
	Ogółem . . .	156369,71	11524,92	10853,84	3128,35	887,25

UWAGA: 1) w rubryce „inne użytki" wykazano: torfowiska, ogrody, kamieniołomy, piaskownie oraz powierzchnie pod zabudowaniami.

2) w myśl § 65 instrukcji dla nadleśniczych wliczono użytki przygodne do użytków międzyrębnych. Użytki przygodne z I. okręgu wliczone są do użytków rębnych.

PAŃSTWOWYCH W TORUNIU
i rocznych etatów cięć.

Nieużytki	RAZEM	Roczny etat cięć — Rębnych ha	Rębnych m³	Międzyrębnych ha	Międzyrębnych m³	Łącznie m³
18,45	4998,30	31,00	7400	—	2710	10110
29,65	4929,84	38,00	9170	—	2280	11450
13,61	4571,05	30,00	6175	—	1658	7833
17,41	4374,11	38,00	10550	—	8300	18850
15,06	6090,48	72,80	12946	—	4347	17293
669,47	2247,43	—	—	—	1650	1650
—	4757,65	21,83	4950	—	1060	6010
44,76	6172,28	48,50	12648	—	3644	16292
100,89	6754,39	51,00	11290	—	2880	14170
37,34	7584,46	23,75	7920	—	2101	10021
85,65	5816,65	10,00	2500	—	540	3040
51,72	6549,76	37,00	5640	—	2060	7700
125,80	9929,10	2,70	730	—	615	1345
39,12	6992,96	25,50	6040	—	1111	7151
45,36	4816,81	30,70	9351	—	1877	11222
40,83	5661,85	30,70	7612	—	1220	8832
131,02	6894,01	36,00	7533	—	1028	8561
101,50	7381,10	54,00	9560	—	1760	11320
24,98	5940,05	54,00	15050	—	2770	17820
76,40	4935,99	36,00	7875	—	1400	9275
19,32	3843,38	18,60	5859	—	855	6714
38,58	4951,46	31,70	7666	—	1955	9621
22,91	6661,76	19,00	3800	—	1051	4851
71,44	3813,91	35,00	9590	—	2160	11750
6,28	3216,81	19,00	6600	—	1180	7780
16,22	2501,61	16,00	5680	—	890	6570
56,91	6334,35	47,00	13349	—	1385	14734
87,32	5293,39	29,00	8700	—	3478	12178
55,85	3957,58	21,00	6740	—	1930	8670
43,54	5213,95	30,00	9260	—	3400	12660
30,52	6370,14	56,00	18650	—	2600	21250
54,71	6683,84	36,00	9070	—	3760	12830
12,69	5320,84	28,00	7000	—	4829	11829
0,60	1413,34	13,00	4330	—	780	5110
80,93	2056,28	—	—	—	—	—
2266,84	185030,91	1070,78	271234	—	75258	346492

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie produkuje rocznie około 300.000 m^3 drewna użytkowego w dłużycach, klocach tartacznych i kopalniakach w lasach na terenie województw: Warszawskiego, Łódzkiego, Kieleckiego i Śląskiego.

Dyrekcja sprzedaje tylko wyrobione drewno loco las, lub loco stacja załadowania, za gotówkę lub z rozłożeniem należności na raty.

Składy materjałów drzewnych przy stacji: Chorzele (Nadleśnictwo Janowo), Parciaki (Nadleśnictwo Parciaki), Warząchewka (Nadleśnictwo Kowal), Konewka (Nadleśnictwo Glinna), Rozprza (Nadleśnictwo Lubień), Panki (Nadleśnictwo Panki), Herby (Nadleśnictwo Herby), Ustroń (Nadleśnictwo Ustroń) i inne.

Następujące tartaki przecierają rocznie około 120.000 m^3 drewna:

Parciaki (N-ctwo Parciaki, poczta Jastrząbka, st. kol. Parciaki).

Wyszków (N-ctwo Leszczydół poczta Wyszków, st. kol. Wyszków).

Zamczysko (N - ctwo Kampinos, agencja pocztowa Kampinos, 15 klm. od st. Błonie).

Konewka, (poczta Tomaszów Mazow., wł. bocznica kol.).

Zagórze, (poczta Kłobuck koło Częstochowy 18 klm. od st. Częstochowa)

Ustroń (N-ctwo Ustroń, Śląsk Cieszyński st. kol. Ustroń).

Chybie („ Chybie, „ „ „ „ Chybie).

Dalekie, (poczta Dalekie st. kol. Dalekie).

Produkcja materjałów tartych sosnowych (w dwuch ostatnich tartakach—materjałów świerkowych i jodłowych) wynosi rocznie około 70.000 m^3. Tartaki produkują materjały eksportowe (stolarka blokowa) stolarkę krajową, materjały budowlane, a oprócz tego Dyrekcja przyjmuje zamówienia na dostawy specjalnych sortymentów, na potrzeby instytucyj rządowych i prywatnych.

Na żądanie Dyrekcja zawiadamia o odbywających się sprzedażach materjałów drzewnych i przesyła wykazy tych materjałów.



Fot. J. Kostrowicki.

JEZIORO ORŻWETA w N-ctwie Hoduciskiem.
(Z cyklu: Jeziora Wileńszczyzny).

TABELA
Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Brzeziny	Brzeziny	Łódzkie	Brzeziński
2	Brąszewice	Brąszewice	"	Sieradzki
3	Brenna	Brenna	Śląskie	Cieszyn
4	Czarnylas	Czarnylas	"	Lubliniecki
5	Chrosno	Krzemień	Łódzkie	Łęczycki
6	Chybie	Chybie	Śląskie	Bielsko
7	Dąbrowa	Gołonóg	Kieleckie	Będziński
8	Drewnica	Drewnica	Warszawskie	Warszawski
9	Garwolin	Izdebno	Lubelskie	Garwolin
10	Gidle	Niesulów	Łódzkie	Radomsko
11	Glinna	Glinna	Warszawskie	Rawski
12	Góry	Góry	"	Płocki
13	Grodzisko	Zagórze	Kieleckie	Częstochowski
14	Hazlach	Hazlach	Śląskie	Cieszyn
15	Herby	Herby Polskie	Kieleckie	Częstochowski
16	Istebna	Istebna	Śląskie	Cieszyn
17	Janowo	Jarzynny Kierz	Warszawskie	Przasnyski
18	Kampinos	Kampinos	"	Sochaczewski
19	Koło	Gaj	Łódzkie	Kolski
20	Kowal	Osada Jedwabna	Warszawskie	Włocławski
21	Kromnów	Kromnów	"	Sochaczewski
22	Lemany	Lemany	"	Pułtuski

ADRESOWA
Państwowych w Warszawie

Stacja kolejowa	Urzędy 1) pocztowy, 2) telegraf.	Połączenie telefon.
Koluszki	Brzeziny Łódzkie	Brzeziny Nr. 22
Sędzice, l. Łódź—Kalisz	1) Brąszewice Kalisz p. Złoczew 2) Błaszki i Złoczew	—
Skoczów, l. Cieszyn-Bielsko	1) Brenna Ag. Poczt. 2) Skoczów	—
Lubliniec, linji Katowice—Poznań	1) Sadów 2) Lubliniec	Lubliniec 647
Zgierz, l. Warszawa - Kalisz	1 i 2 Zgierz	Zgierz 68
Chybie, Kraków-Piotrowice	1 i 2 Chybie	Chybie 3
Gołonóg	1) Gołonóg 2) Dąbrowa Górn.	Dąbrowa 149
St. osob. Ząbki „ poczt. Zielonka „ towar. Wołomin	1 i 2 Zielonka	podm. 2 Zielonka
Ruda—Talubska, linji Warszawa—Lublin	1) Łaskarzew 2) Garwolin	Łaskarzew do g. 12 i od 3 po poł.
Radomsko	1 i 2 Gidle	Gidle 6
Tomaszów Mazowiecki	1 i 2 Tomaszów	Tomaszów Maz. 17
Płock	1 i 2 Płock	—
Częstochowa	1 i 2 Kłobuck	Kłobuck 3
Cieszyn	1 i 2 Cieszyn	—
Herby Polskie, linji Częstochowa—Lubliniec	1) Herby Sląskie 2) Częstochowa	Częstochowa 118
Ustroń, l. Ustroń-Goleszów	1 i 2 Istebna	
Chorzele	1) Ag. Poczt. Janowo 2) Janowo via Mława	
Teresin	1) Kampinos 2) Błonie	Błonie, ag. Kampinos do g. 12 i od 3
Izbica Kujaw. (wąsk.) Włocławek-Sempolno-Koło	1 i 2 Izbica Kuj.	Izbica Kujawska 15
Włocławek	1 i 2 Włocławek	Włocławek 46
Sochaczew (l. Kaliska) przystań na Wiśle — Czerwińsk, Tułowice (wąsk.)	1 i 2 Czerwińsk	Sochaczew 78
Wyszków, linji Warszawa - Ostrołęka — Łomża	1) Pułtusk, 2) Pułtusk, skrót Lemanylas	Pułtusk 33

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
23	Leszczydół	Leszczydół Nowiny	Warszawskie	Pułtuski
24	Lipno	Skępe	"	Lipnowski
25	Lubień	Lubień	Łódzkie	Piotrków Tryb.
26	Lubochnia	Lubochnia	Warszawskie	Rawski
27	Łęczno	Łęczno	Łódzkie	Piotrkowski
28	Łąck	Łąck	Warszawskie	Gostyniński
29	Łobodno	Nowy Folwark	Kieleckie	Częstochowski
30	Łysa Góra	Łysa Góra	"	Zawierciański
31	Maków	Załuzie	Warszawskie	Makowski
32	Nagorzyce	Nagórzyce	Łódzkie	Piotrkowski
33	Olsztyn	Zielona Góra	Kieleckie	Częstochowski
34	Panki	Krzyżówka	"	"
35	Pajeczno	Murowaniec	Łódzkie	Radomski
36	Parciaki	Parciaki	Warszawskie	Przasnyski
37	Paruszowice	Rybnik—Paruszowice	Śląskie	Rybnicki
38	Pawlikowice	Pawlikowice	Łódzkie	Łaski
39	Pomiechówek	Brody	Warszawskie	Warszawski
40	Piotrków	Meszcze	Łódzkie	Piotrkowski
41	Przejmy	Przejmy	Warszawskie	Przasnyski
42	Pułtusk	Pułtusk, Ogród Zamkowy	"	Pułtuski
43	Pruskołęka	Szeroka Biel	"	Przasnyski

Stacja kolejowa	Urzędy 1) pocztowy, 2) telegraf.	Połączenie telefon.
Wyszków	1) Wyszków, skrz. p. 20 2) Wyszków	Wyszków 16
Sierpc, l. Warszawa - Sierpc	1 i 2 Skępe	Skępe 2
Rozprza, l. Warsz. Kraków	1 i 2 Sulejów	Sulejów 9
Tomaszów Mazow.	1 i 2 Tomaszów	Tomaszów Maz. 89
wąsk.-tor. Piotrków-Sulejów	1 i 2 Sulejów	Sulejów 10
Kutno — Łąck	1) Łąck, k. Gostynina 2) Płock	Płock, Ag. Łąck
Częstochowa	1) Brzeźnica 2) „ Radomsko	Łobodno przez Nadleśn. Grodzisko Kłobuck 3
Zawiercie, linji Warszawa Kraków	1 i 2 Siewierz	Siewierz 7
Pasieki, l. Warszawa-Łomża	1 i 2 Różan	—
Tomaszów Maz., Warszawa-Koluszki - Skarżysko	1) Tomaszów Mazow., skrz. poczt. 58 2) Tomaszów Mazow.	Tomaszów Maz. 93
Olsztyn — Częstochowa	1) Częstochowa s. p. 73 2) Częstochowa	Częstochowa 491
Panki, linji Częstochowa — Lubliniec	1 i 2 Krzepice	Częstochowa 118-a
Radomsko, linji Warszawa-Kraków	1) Pajęczno 2) Radomsko	przez N-wo Grodzisko Kłobusk 3
Parciaki, linji Ostołęka — Chorzele	1 i 2 Jastrząbka	Przasnysz 9
Rybnik — Paruszowice, linji Katowice — Sumina	1 i 2 Paruszowice	Rybnik 107
Pabjanice, linji Warszawa - Kalisz	1 i 2 Pabjanice	—
Pomiechówek, linji Warszawa Mława	1 i 2 Pomiechówek	podm. 2, Modlin 3 do g. 12 i od 3
Piotrków, linji Warszawa - Kraków	1) Piotrków Trybun. 2) Piotrków	Piotrków 7
Parciaki, linji Warszawa — Ostrołęka — Raszujka	1 i 2 Przasnysz	Przasnysz 37
Zegrze (komunik. samoch.) Nasielsk, Warszawa — Mława lub Wyszków, Warszawa Łomża	1) Pułtusk, Rynek 22 2) Pułtusk	Pułtusk 10
Olszewka, linji Warszawa — Ostrołęka — Chorzele	1 i 2 Olszewka	Przasnysz Ag. Poczt.

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
44	Regny	Regny	Łódzkie	Brzeziński
45	Rudniki	Cisowa	„	Wieluński
46	Rzeniszów	Rzeniszów	Kieleckie	Zawierciański
47	Rybnik	Rybnik	Śląskie	Rybnik
48	Seborki	Seborki	Warszawskie	Makowski
49	Sędziejowice	Sędziejowice	Łódzkie	Łaski
50	Skierniewice	Skierniewice	Warszawskie	Skierniewicki
51	Skuły	Skuły	„	Błoński
52	Sokolniki	Ryś	Łódzkie	Wieluński
53	Szadek	Borszewice	„	Łaski
54	Uniejów	Zieleń	„	Turecki
55	Ustroń	Ustroń	Śląskie	Cieszyński
56	Wisła	Wisła	„	„
57	Włocławek	Łuba	Warszawskie	Włocławski
58	Węglewice	Węglewice	Łódzkie	Wieluński
59	Zarz. Dóbr b. Komory Ciesz.	Cieszyn	Śląskie	Cieszyński

Stacja kolejowa	Urzędy 1) pocztowy, 2) telegraf.	Połączenie telefon.
Słotwiny, linji Warszawa — Koluszki — Skarżysko	1 i 2 Koluszki	Koluszki 4
Janinów, linji Kalety—Podzamcze	1 i 2 Rudniki koło Wielunia	Rudniki Wieluńskie 4
Myszków, linji Warszawa — Kraków	1 i 2 Koziegłowy	Koziegłowy 6
Rybnik	1 i 2 Rybnik	Rybnik 48
Zabiele Wielkie, odnoga kolejowa Ostrołęka — Chorzele, dawniej Ostrołęka — Raszujka	1) Ag. Poczt. Jastrząbka via Ostrołęka II 2) Przasnysz, telefonicznie Seborki	Przasnysz 37
Łask, l. Warszawa — Kalisz	1 i 2 Sędziejowice	Łódź, Łask Ag. Sędziejowice
Skierniewice, linji Warszaszawa — Kraków	1 i 2 Skierniewice	Skierniewice 49
Grodzisk Mazow. lub Tarczyn, kol. Grójeckiej	1 i 2 Mszczonów	Mszczonów 28 do g. 12 i od 3 pp.
Czastary, l. Warszawa-Kalisz	1 i 2 Lututów	Lututów 11 godz. 8—12 i 15—18
Zduńska Wola, linji Warszawa — Kalisz	1) Zduńska Wola, skrz. poczt. 14 2) Zduńska Wola	Zduńska Wola 57
Dąbie, l. Warszawa — Sempolno—Dąbie	1 i 2 Uniejów	Uniejów przez Łódź 10
Polana, l. Goleszów-Ustroń	1 i 2 Ustroń	Ustroń, poczta 21
" " " "	1 i 2 Wisła	—
Włocławek, l. Warszawa — Poznań	1 i 2 Włocławek	Włocławek 46
Podzamcze, linji Poznań — Katowice	1) Ag. Węglewice 2) Podzamcze	—
Cieszyn	1 i 2 Cieszyn	Cieszyn 25

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH
w obrębie Nadleśnictw Dyrekcji Lasów Państw. w Warszawie

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Chorzele	Warsz.-Ostrołęka-Chorzele	Janowo
2	Olszewka i Chorzele	„ „ „	Pruskołęka
3	Parciaki	Warszawa - Ostrołęka	Przejmy
4	Parciaki i Jastrzębka	„ „	Parciaki
5	Zabiele Wielkie	„ „	Seborki
6	Wyszków	„ „	Pułtusk
7	Pasieki	„ „	Maków
8	Wyszków	„ „	Lemany
9	Wyszków i Dalekie	„ „	Leszczydół
10	Pomiechówek	Warszawa - Mława	Pomiechówek
11	Wołomin	Warszawa - Wołomin	Drewnica
12	Garwolin	Warszawa - Lublin	Garwolin
13	„	„ „	Lipno
14	Włocławek	Warszawa - Toruń	Włocławek
15	Warząchewka	„ „	Kowal
16	Łąck	Kutno - Płock	Łąck
17	Radziwie	„ „	Góry
18	Koło	Warszawa-Kutno-Strzałków	Koło
19	Sochaczew	Warszawa - Toruń	Kromnów
20	„	„ „	Kampinos
21	Grodzisk-Mazowiecki	Warszawa - Kraków	Skuły
22	Skierniewice	„ „	Skierniewice
23	Wykno	Warsz.-Koluszki-Skarżysko	Regny
24	Bocznica Konewka przy st. Tomaszów-Maz.	Warszawa kol. - Skarżysko	Lubochnia
25	„ „	„ „ „	Glinna
26	Tomaszów-Maz.	„ „ „	Nagórzyce
27	Piotrków	Warszawa - Kraków	Piotrków
28	Rozprza	„ „	Lubień
29	„	„ „	Łęczno
30	Radomsko	„ „	Gidle
31	Janinów	Kalety - Podzamcze	Rudniki
32	Koluszki	Warszawa - Kraków	Brzeziny
33	Zgierz	Warszawa - Kalisz	Chrośno
34	Zduńska-Wola	„ „	Szadek
35	Pabjanice	„ „	Pawlikowice
36	Łask	„ „	Sędziejowice
37	Sędzice i Błaszki	„ „	Brąszewice
38	Błaszki	„ „	Węglewice
39	„	„ „	Uniejów
40	Radomsko	Warszawa - Kraków	Pajęczno
41	Blachownia	Częstochowa - Herby	Grodzisko
42	Częstochowa	Warszawa - Kraków	Łobodno
43	Panki	Kalety - Podzamcze	Panki
44	Herby	Częstochowa - Herby	Herby

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
45	Olsztyn	Warszawa - Kraków	Olsztyn
46	Myszków	" "	Rzeniszów
47	Zawiercie	" "	Łysa-Góra
48	Gołonóg	Warszawa - Sosnowiec	Dąbrowa
49	Rybnik	Katowice - Sumina	Rybnik
50	"	" "	Paruszowice
51	Lubliniec	Katowice - Poznań	Czarnylas
52	Chybie	Kraków - Piotrowice	Chybie
53	Cieszyn	" "	Haźlach
54	Ustroń i Polana	Goleszów - Wisła	Ustroń
55	Skoczów	Cieszyn - Bielsko	Brenna
56	Polana	Goleszów - Wisła	Wisła
57	Jabłonków	Czechosłowacja	Istebna

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
dla drzewa w lasach Dyrekcji Lasów Państw. w Warszawie

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Nadleśnictwo	Odległość od rzeki
1	Wisła	—	1) Garwolin	4—15 klm.
			2) Drewnica (częściowo)	5—15 "
			3) Warszawa (ob. Młociny)	2—3 "
			4) Kampinos	3—10 "
			5) Kromnów	2—8 "
			6) Góry	1—5 "
			7) Łąck	5—15 "
			8) Kowal	1—10 "
			9) Włocławek	1—9 "
			10) Lipno (ob. Dobrzejewice)	3—8 "
2	Bug	Wisły	1) Leszczydół	4—12 "
			2) Drewnica (częściowo)	2—6 "
3	Narew	"	1) Seborki	4—15 "
			2) Maków	3—10 "
			3) Pułtusk	1—8 "
			4) Lemany	2—15 "
			5) Pomiechówek	½—8 "
4	Pilica	"	1) Lubień	½—11 "
			2) Łęczno	1—10 "
			3) Piotrków	3—12 "
			4) Nagórzyce	½—6 "
			5) Lubochnia	½—13 "
			6) Glinna	1—8 "
5	Warta	Odry	1) Pajęczno	½—8 "
			2) Rudniki	½—10 "
			3) Brąszewice (część)	½—5 "
			4) Szadek (częściowo)	2—5 "
			5) Chrośno "	½—10 "
			6) Uniejów "	5—8 "
			7) Koło "	2—10 "

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI LASÓW
z podaniem powierzchni

L.p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk (użyt. gosp.)	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
1	Janowo	3095.85	56.83	0.80	69.75	0.22
2	Pruskołęka . . .	3043.31	91.34	—	15.47	52.50
3	Przejmy	4280.93	239.18	5.15	102.34	0.68
4	Parciaki	3357.34	145.92	—	77.48	14.95
5	Seborki	4155.74	147.39	0.56	97.35	116.80
6	Pułtusk	4353.87	142.86	—	19.89	2.00
7	Maków	2333.00	117.92	—	36.20	0.40
8	Lemany	4061.50	265.52	2.17	76.00	54.62
9	Leszczydół . . .	4999.67	127.01	0.30	74.23	806.93
10	Pomiechówek .	3611.19	108.51	—	29.24	4.50
11	Drewnica	3490.39	224.95	0.90	57.46	22.18
12	Garwolin	2210.74	17.67	—	2.85	46.03
13	Lipno	5069.60	340.03	4.92	92.29	123.45
14	Włocławek . . .	4837.71	283.88	84.92	2.50	56.60
15	Kowal	7255.81	288.73	18.92	47.85	56.52
16	Łąck	4749.75	100.77	421.60	26.14	913.96
17	Góry	3213.21	299.80	3.00	85.99	142.41
18	Koło	6265.02	179.52	—	34.91	49.60
19	Kromnów . . .	6282.01	170.95	6.56	127.57	16.29
20	Kampinos . . .	3976.84	287.03	11.38	69.13	2.96
21	Warszawa . . .	4343.85	276.43	—	21.54	14.38
22	Skierniewice . .	7289.39	391.29	3.58	65.91	44.17
23	Regny	5512.04	277.75	—	164.81	36.46
24	Lubochnia . . .	4813.77	201.68	25.70	127.95	89.52
25	Glinna	5844.02	177.25	6.20	132.91	1.62
26	Piotrków	3597.69	114.64	1.76	79.52	9.27
27	Nagórzyce . . .	4318.33	172.68	3.43	80.25	7.60

PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE
i rocznych etatów cięć

RAZEM	Roczny etat cięć						
	Rębnych		Międzyrębnych				
			ha			m³	
	ha	m³	trzebieże i prześw.	płazow. i nas.	czyszczenie	trzebieże i prześw.	płazow. i nas.
3223.45	33.28	4975	99.61	33.98	32.65	1781	—
3202.62	32.00	6453	—	—	—	—	—
4628.28	27.92	7107	116.54	30.26	36.08	953	316
3595.69	42.00	8765	—	—	—	—	—
4517.84	40.00	9354	—	—	—	—	—
4518.62	50.00	15350	—	—	—	—	—
2487.52	17.00	5216	—	—	—	—	—
4459.81	54.65	8815	125.94	102.43	25.64	2340	1142
6008.14	53.50	9795	136.24	124.76	—	2703	1073
3753.44	24.00	6733	—	—	—	—	—
3795.88	30.10	5315	61.73	23.95	25.74	339	594
2277.29	17.00	2770	—	—	—	—	—
5630.29	20.50	4718	171.34	1.20	26.00	2470	26
5265.61	40.00	9151	—	—	—	—	—
7667.83	75.00	6479	—	—	—	—	—
6212.22	35.00	8190	—	—	—	—	—
3744.41	19.00	4654	—	—	—	—	—
6529.05	41.00	10887	—	—	—	—	—
6603.38	51.06	12785	113.50	8.82	11.82	2468	138
4347.34	41.46	8950	80.28	—	35.14	1877	—
4656.20	37.00	3555	—	—	—	—	—
7794.34	46.00	11102	—	—	—	—	—
5991.06	48.00	14859	—	—	—	—	—
5258.62	67.17	19164	132.39	1.40	26.81	3428	—
6162.—	78.90	25260	71.93	—	29.09	1984	—
3802.88	37.78	13940	130.76	3.45	65.09	2623	46
4582.29	45.33	11290	160.83	5.94	42.90	2915	322

L.p.	NADLEŚNICTWO	Powierzchnia w ha				
		Leśna	Nieleśna			
			Roli i łąk (użyt. gosp.)	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki
28	Lubień	3839.49	105.46	2.46	72.45	38.43
29	Łęczno	3248.45	52.48	1.24	59.42	30.07
30	Gidle	4631.43	191.24	—	45.74	21.10
31	Rudniki	5911.66	314.31	0.80	108.93	9.55
32	Brzeziny	4648.48	254.56	0.95	120.01	24.21
33	Chrośno	4261.95	182.27	19.72	79.23	6.86
34	Szadek	3108.38	166.71	11.18	51.95	8.28
35	Pawlikowice . .	3679.42	148.08	11.18	102.90	65.91
36	Sędziejowice . .	3091.10	83.75	0.33	60.83	50.08
37	Brąszewice . . .	4202.38	150.24	—	110.64	45.97
38	Sokolniki	4798.76	268.57		7.39	45.78
39	Węglewice . . .	4039.56	237.41	—	67.27	45.82
40	Uniejów	3918.61	217.08	4.77	88.32	5.29
41	Pajęczno	3148.12	87.62	—	17.30	—
42	Grodzisko . . .	5856.27	454.48	2.76	98.48	6.98
43	Łobodno	5718.69	441.33	3·13	93.59	3.75
44	Panki	5744.45	254.12	0.97	105.89	11.06
45	Herby	5516.89	334.61	6.38	114.34	87.23
46	Olsztyn	6766.13	277.49	—	190.36	189.82
47	Rzeniszów . . .	4377.71	374.97	24.69	83.49	32.56
48	Łysa Góra . . .	3548.10	120.39	19.17	66.34	53.78
49	Dąbrowa	5031.43	566.37	93.33	103.34	71.29
50	Rybnik	2379.59	96.12	3.38	52.01	4.60
51	Paruszowice . .	3246.75	99.30	0.35	70.18	5.40
52	Czarnylas	3132.78	367.04	7.85	97.63	13.24
						Razem .

W rocznych etatach użytków międzyrębnych podane tylko te dane,

RAZEM	Roczny etat cięć						
	Rębnych		Międzyrębnych				
			ha			m³	
	ha	m³	trzebieże i prześw.	płazow. i nas.	czyszczenie	trzebieże i prześw.	płazow. i nas.
4058.29	30.42	7955	87.52	—	40.80	1553	—
3391.66	29.71	7035	53.59	—	30.84	1586	—
4889.51	37.00	11498	—	—	—	—	—
6345.25	48.00	9673	—	—	—	—	—
5048.21	39.66	7464	141.30	10.20	81.10	2637	723
4550.03	27.16	5271	98.27	8.90	29.38	19	—
3346.50	20.03	3665	60.78	11.74	36.49	10	—
4007.49	24.56	3545	114.97	1.58	63.21	1884	71
3286.09	33.00	6275	107.31	2.81	40.00	1617	95
4509.23	42.00	12282	—	—	—	—	—
5120.50	39.00	11542	—	—	—	—	—
4390.06	20.00	4062	—	—	—	—	
4234.07	24.24	2925	90.68	5.10	5.84	744	11
3253.04	50.00	14212	—	—	—	—	—
6418.97	58.48	17054	253.93	0.88	69.90	2651	—
6260.49	37.26	10185	215.53	17.49	59.22	2681	61
6116.49	60.32	10392	173.18	7.84	91.40	3310	200
6059.45	63.43	13970	212.06	—	56.84	4384	—
7423.80	55.50	9939	—	—	—	—	—
4893.42	37.79	4680	625.83	426.01	485.17	10971	
3807.78	32.88	4810	938.39	237.93	262.86	11930	
5865.76	31.37	3155	39.15	—	16.76	325	
2535.90	35.75	8395	925.56	36.92	400.73	24563	
3421.98	48.41	10520	854.01	123.31	527.67	21318	4578
3618.54	31.23	5080	85.10	38.05	24.43	1076	—
247568.61	2072.32	464991					

które zostały ustalone planem gospodarczym na dziesięciolecie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

Dyrekcja Wileńska obejmuje lasy, położone na najbardziej na północo-wschód wysuniętych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej.

Lasy te znajdują się w obrębie 3-ch województw: Wileńskiego, Nowogródzkiego i Białostockiego. Graniczą od zachodu — bezpośrednio z granicą państwową — z Litwą, od północy — z Łotwą, od wschodu — z Rosją sowiecką, na południu zaś granicę stanowi spławna rzeka Niemen.

Ogólny obszar lasów państwowych Dyrekcji Wileńskiej wynosi ca 456862.90 ha.

Pod względem administracyjno-gospodarczym terytorja leśne podzielone są na 41 nadleśnictwa.

Nadleśnictwa dzielą się na leśnictwa, te zaś na obchody, ochraniaue przez gajowych.

Ze względu na rozmiar i zamożność drzewostanów wyodrębnić się dają następujące kompleksy leśne:

1) Puszcza Międzyrzecka — w województwach: Wileńskiem i Nowogródzkiem, w górnym dorzeczu Mereczanki, oraz na międzyrzeczu górnej Mereczanki i Wilji, obejmująca zgórą 129.000 ha;

2) Grupa lasów Baksztańsko-Nalibockich — we wschodniej części województwa Nowogródzkiego, składająca się z przeszło 87.000 ha. Lasy te położone są w dorzeczu Niemna, częściowo na pochylonych ku zachodowi wyniosłościach, częściowo w kotlinach, poprzerzynanych wyższemi piasczystemi grzędami i wysepkami.

i 3) Puszcza Grodzieńska, o powierzchni ca 104,000 ha, mieści się wzdłuż prawęgo brzegu Niemna, koło Grodna.

Lasy państwowe Dyrekcji Wileńskiej uległy podczas kilkakrotnych okupacyj i wojny światowej bardzo znacznym zniszczeniom od dewastacyjnych wyrębów, defraudacyj, pocisków i t. p.

Na obszarze lasów państwowych dominuje sosna, zajmująca 57 % powierzchni, dalej: świerk 9 %, olsza 10 %, osika 8 %, brzoza 14 %, wreszcie dąb i inne gatunki 2 %.

Na uwagę zasługuje wartościowe drzewo sosny tutejszej oraz świerku, również wysoko cenione jest drewno olszowe, wyróżniające się pięknością przekroju i podatnością do obróbki. Szczególnem zaś zainteresowaniem cieszy się drewno osikowe pod mianem „merlówka“, podatne dla tkactwa drzewnego. Merlówka z lasów Wileńszczyzny uzyskała opinję najlepszej pod względem jakości i wymiarów, jak w kraju, tak i zagranicą.

Masa wyznaczona corocznie do eksploatacji w lasach państwowych Dyrekcji Wileńskiej wynosi przeciętnie zgórą 660.000 m^3.

W tem użytku:

sosnowego	ca	250.000 m^3
świerkowego	ca	60.000 m^3
olszowego	ca	20.000 m^3
osikowego	ca	20.000 m^3
brzozowego	ca	10.000 m^3
dębowego	ca	5.000 m^3
jesionowego	ca	1.000 m^3
grabowego, klonowego, lipowego, wiązowego i innych .	ca	1.000 m^3
razem użytku	ca	367.000 m^3
opału	ca	293.000 m^3
Poza tem karpiny przemysłowej .	ca	100.000 m^3

Ogólna powierzchnia łąk wydzierżawianych corocznie z licytacyj w Nadleśnictwach Dyrekcji wynosi około 10.000 ha.

Powierzchnia luster wód rybnych, znajdujących się w lasach państwowych i wydzierżawianych przez Dyrekcję Lasów, wynosi przeszło. 30.000 ha. Z ryb zamieszkujących jeziora występuje około 15-tu gatunków, Mianowicie: sielawa, szczupak, okoń, płotka, krasnopiórka, jazgarz, ukleja miętuz, sum, jaź, leszcz, lin, karaś i węgorz; w rzeczkach zaś leśnych — pstrąg, w dość znacznej ilości.

Obwodów łowieckich Dyrekcja Lasów posiada około 500, bogatych w zwierzostan: łoś, sarna, dzik, wilk, ryś, lis, zając szarak i bielak, głuszec, cietrzew, pardwa, jarząbek, słomka, kaczka i wszelkie inne ptactwo leśne oraz błotne.

Z bogactw kopalnianych Dyrekcja Lasów posiada obszerne (około 40.000 ha), bardzo cenne złoża torfowe o warstwach dochodzących w niektórych miejscowościach do 7 i więcej metrów grubości. Złoża te jednak dotychczas nie są jeszcze wyzyskiwane.

W okolicy Druskienik znajdują się bogate złoża torfu borowinowego, używanego w lecznictwie.

Prócz torfu znajduje się ruda żelazna, glina porcelanowa i kolorowa, oraz piasek hutniczy na dość znacznych przestrzeniach.

Lasy państwowe na Wileńszczyźnie obfitują w jagody, oraz w pierwszorzędne gatunki grzybów, wielce cenione na rynkach zagranicznych.

Co do warunków najmu robotnika do robót eksploatacyjnych leśnych, to takowe przedstawiają się nader pomyślnie. Również furmanki do wywozu drzewa z lasu zawsze w dostatecznej ilości dostać można, ponieważ ludność wiejska chętnie się wywozem drewna trudni.

Robotnik tutejszy dla braku innego zarobku jest stosunkowo niedrogi, chętny do pracy i obeznany z wszelkiemi robotami leśnemi, nie wyłączając znajomości wyrobu t. zw. ciosu.

Warunki komunikacyjne, pomimo braku dostatecznej ilości dróg bitych, nie są złe i koszt wywozu drewna z lasu do stacyj kolejowych, bądź do bindug, kalkuluje się dość nisko.

Wiadomości co do punktów kolejowych naładunkowych, rzek spławnych i ich nazw, podane są w osobnym spisie, w niniejszej broszurze zamieszczonym.

TABELA
Nadleśnictw Dyrekcji Lasów

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
1	Baksztańskie	leś. Żykowicze	Nowogródzkie	Wołożyński
2	Bersztowskie	osada Żubrowo	Białostockie	Grodzieński
3	Białobrzeskie		Nowogródzkie	Wołożyński
4	Brasławskie	ur. Czerwony Bór	Wileńskie	Brasławski Święciański
5	Duniłowickie	Borowo	„	Postawski
6	Druskienickie	os. Konabele	Białostockie	Grodzieński
7	Dziśnieńskie	m. Głębokie, ul. Zamkowa 1	Wileńskie	Dziśnieński
8	Głuszniewskie		Białostockie	Grodzieński
9	Grodzieńskie	o. Kazimierówka	„	„
10	Hoduciskie	w. Daugieliszki	Wileńskie „	Święciański Brasławski
11	Hożańskie	os. Sobolany	Biełostockie	Grodzieński
12	Inklaryskie	os. Wanceniki	Wileńskie	Wil.-Trocki
13	Jeziorskie	m. Jeziory	Białostockie	Grodzieński
14	Kieńskie		Wileńskie	Wil.-Trocki
15	Koniawskie	maj. Białopiotry	„ Nowogródzkie	„ Lidzki
16	Kotrańskie		Białostockie	Grodzieński
17	Kruplańskie		Nowogródzkie	Wołożyński
18	Lidzkie	w. Hornie	„	Lidzki
19	Ławaryskie	Nowa-Wilejka	Wileńskie	Wil.-Trocki
20	Miadziolskie		„	Postawski Święciański
21	Międzyrzeckie	fol. Bernardyny	„	Wil.-Trocki
22	Miorskie		„	Brasławski
23	Mostowskie	os. Zapole	Białostockie Nowogródzkie	Grodzieński Lidzki Wołkowyski Szczuczyński
24	Mustejskie	os. Grzybowla	Białostockie	Grodzieński

ADRESOWA

Państwowych w Wilnie

Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Juraciszki 15 klm.	Juraciszki	Bakszty, Nadleśnictwo
Marcinkańce 20	Marcinkańce	Marcinkańce 10
Juraciszki	Bakszty	
Brasław 2,5	Brasław	Brasław 10
Woropajewo 14	Duniłowicze	Duniłowicze 16
Druskieniki 7	Porzecze Grodz.	Porzecze k/Grodna, Nadleśnictwo
Głębokie	Głębokie	Głębokie, Nadleśnictwo
Jeziory	Porzecze Grodz.	
Grodno 12	Grodno skr. p. 10	Grodno 302
Ignalino 12	Daugieliszki	Daugieliszki, Nadleśnictwo
Rybnica 3	Grodno skr. p. 36	Porzecze k/Grodna, Nadleśnictwo
Rudziszki	Rudziszki	Rudziszki 7
Jeziory	Jeziory	Jeziory, Nadleśnictwo
Kiena		Ławaryszki 3
Orany 19	Koleśniki	Ejszyszki, Nadleśnictwo
Marcinkańce	Marcinkańce	
Juraciszki		
Lida 6	Lida	Lida 94
Nowa-Wilejka 1	Nowa-Wilejka	Wilejka 10. Wilno 13-87
Jaszuny 13	Rudniki k/Jaszun	Rudniki k/Jaszun, N-two
Mosty 5,5	Mosty	Mosty 4
Marcinkańce	Marcinkańce	

L. p.	Nadleśnictwo	Siedziba	Województwo	Powiat
25	Nalibockie	Budy	Nowogródzkie	Wołożyński
26	Niemenczyńskie	Niemenczyn	Wileńskie	Święciański Wil.-Trocki
27	Olkienickie	Olkieniki	„	„
28	Orańskie	os. Orany	„ Białostockie	„ Grodzieński
29	Oszmiańskie	os. Lipówka	Wileńskie Nowogródzkie	Oszmiański i Wil.-Trocki Wołożyński
30	Podbrodzkie	Podbrodzie № 6	Wileńskie	Święciański Wil.-Trocki
31	Różankowskie	os. Łagody	Nowogródzkie	Szczuczyński Lidzki
32	Rudnickie	os. Wieczoryszki	Wileńskie	Wil.-Trocki
33	Smorgońskie	folw. Naroty	„ Nowogródzkie	Oszmiański Wilejski Mołodeczański Wołożyński
34	Stołpeckie	Balewicze	Wileńskie Nowogródzkie	Mołodeczański Stołpecki i Wo- łożyński
35	Swięciańskie	Nowo-Święciany	Wileńskie	Święciański
36	Trabskie	folw. Dorożki	Nowogródzkie	Wołożyński
37	Trockie	sied. przy szosie Landwarów-Troki	Wileńskie	Wil.-Trocki
38	Uszańskie	maj. Wielkie Hranicze	„ Nowogródzkie	Mołodeczański Wilejski Wołożyński
39	Wilejskie	Wilejka, Piłsud-skiego 71	Wileńskie	Wilejski Mołodeczański Postawski
40	Wileńskie	Wilno, Piłsud-skiego 20	„	Wil.-Trocki
41	Wiszniewskie	folw. Bukatowo	Nowogródzkie	Wołożyński

Stacja kolejowa	Urząd pocztowy i telegraficzny	Połączenie telefoniczne
Lubcza 15	Naliboki	Naliboki, Nadleśnictwo
Bezdany 5	Niemenczyn	Niemenczyn, Nadleśnictwo
Olkieniki 8	Olkieniki	Olkieniki, Nadleśnictwo
Orany	Orany	Orany, Nadleśnictwo
Oszmiana 21	Oszmiana	Oszmiana 41
Podbrodzie	Podbrodzie	Podbrodzie, Nadleśnictwo
Rożanka 2,5	Szczuczyn-Lidz.	Szczuczyn-Lidzki 12
Jaszuny 8	Rudniki k/Jaszun	Rudniki k/Jaszun, N-two
Smorgonie 5	Smorgonie	Smorgonie, Nadleśnictwo
Stołpce 5	Derewno	Derewno 7
Nowo-Święciany	N.-Święciany	Nowo-Święciany 15
Juraciszki 5,5	Juraciszki	Juraciszki 4
Landwarów	Landwarów	Landwarów, Nadleśnictwo
Usza 7	Kraśne n/Uszą	Kraśne n/Uszą, Nadleśnictwo
Wilejka pow.	Wilejka pow.	Wilejka pow. 26
Wilno	Wilno	Wilno 11-53
Bohdanów 13	Wiszniew koło Bohdanowa	Bohdanów 8

SPIS STACYJ KOLEJOWYCH NAŁADOWCZYCH w obrębie Nadleśnictw D. L. P. w Wilnie.

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
1	Bastuny	Wilno — Lida	Koniawskie, Trabskie
2	Bezdany	Wilno — Zemgale	Niemeńczyńskie, Wileńskie (l. Bezdany)
3	Bieniakonie	Wilno — Lida	Trabskie, leśn. Gieranońskie
4	Bohdanów	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Wiszniewskie
5	Budsław	„ „ „	Duniłowickie, leśn. Wołkołackie
6	Czerlonka	„ „ „	Mostowskie, leśn. Zapolskie
7	Dukszty	Wilno — Zemgale	Hoduciskie, leśn. Daugieliskie Brasławskie, leśn. Gajdziańskie
8	Gawje	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Lidzkie, leśn. Berdowskie
9	Gieladnia	Wilno — Królewszczyzna	Podbrodzkie, leśn. Kiemieliskie
10	Głębokie	„ „	Dziśnieńskie, leśn. Głębockie
11	Grodno	Wilno — Grodno	Grodzieńskie, Hożańskie
12	Gudy	Wilno — Lida	Lidzkie, leśn. Berdowskie
13	Hoduciszki	Wilno — Królewszczyzna	Hoduciskie, leśn. Puszcza i Komajskie
14	Horodźki	Lida — Mołodeczno	Smorgońskie, leśn. Krewskie
15	Hudogaj	Wilno — Olechnowicze	Oszmiańskie, leśn. Hudogajskie
16	Ignalino	Wilno — Zemgale	Hoduciskie
17	Jaszuny	Wilno — Lida	Międzyrzeckie i Rudnickie
18	Jeziory	Żytomla — Jeziory	Jeziorskie
19	Juraciszki	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Trabskie, Kruplańskie
20	Kiena	Wilno — Olechnowicze	Kieńskie
21	Królewszczyzna	Wilno-Mołedeczno-Zahacie	Dziśnieńskie, leśn. Gnieździłowskie

L. p,	Stacja	Linja kołejowa	Nadleśnictwo
22	Krzywicze	Wilno-Mołodeczno-Zahacie	Wilejskie, leśn. Krzywickie
23	Landwarów	Wilno — Grodno	Trockie, l. Rykońskie
24	Leśna	„ „	Trockie, leśn. Zatroczańskie
25	Lida	Grodno — Mosty — Lida	Lidzkie
26	Łyntupy	Wilno — Królewszczyzna	Święciańskie, leśn. Łyntupskie
27	Marcinkańce	Wilno — Grodno	Orańskie, l. Marcinkańskie, Bersztowskie i Mustejskie
28	Mołodeczno	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Uszańskie, leśn. Lewkowskie
29	Mosty	Grodno — Mosty — Lida	Mostowskie, leś. Zapolskie i Nowosiołkowskie
30	Niemen	Wilno — Lida	Lidzkie, l. Lubarskie
31	Nowodruck	Wilno — Królewszczyzna	Duniłowickie
32	Nowoświęciany	Wilno — Zemgale	Święciańskie
33	Nowo-Wilejka	„ „	Ławaryskie i Wileńskie
34	Olechnowicze	Wilno — Olechnowicze	Uszańskie, leśn. Uszańskie
35	Olkieniki	Wilno — Grodno	Olkienickie
36	Oszmiana	Wilno — Olechnowicze	Oszmiańskie, leśn. Hudogajskie
37	Orany	Wilno — Grodno	Orańskie
38	Parafjanowo	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Dziśnieńskie, leśn. Gnieździłowskie
39	Podbrodzie	Wilno — Zemgale	Podbrodzkie
40	Podswile	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Dziśnieńskie, leśn. Pliskie
41	Połoczany	„ „ „	Smorgońskie, leśn. Krewskie
42	Porzecze	Wilno — Grodno	Hożańskie, i Głuszniewskie
43	Porubanek	Wilno — Lida — Niemen	Wileńskie, leśn. Ponarskie
44	Postawy	Wilno — Królewszczyzna	Hoduciskie, leśn. Komajskie i Duniłołowickie

L. p.	Stacja	Linja kolejowa	Nadleśnictwo
45	Prudy	Wilno — Olechnowicze	Uszańskie, obr. Lewkowski
46	Roś	Mosty — Wołkowysk	Mostowskie
47	Rudziszki	Wilno — Grodno	Inklaryskie
48	Różanka	Grodno — Mosty — Lida	Różankowskie, leśn. Szczuczyńskie
49	Skidel	„ „ „	Jeziorskie, leśn. Markiszewskie
50	Smorgonie	Wilno — Olechnowicze	Smorgońskie
51	Soły	„ „	„
52	Stasiły	Wilno — Lida	Rudnickie
53	Turmonty	Wilno — Zemgale	Brasławskie, obr. Gajdziański
54	Usza	Wilno — Olechnowicze	Uszański, leśn. Kraśnieńskie
55	Wielkie Soleczniki	Wilno — Lida	Koniawskie i Rudnickie
56	Wilno	—	Wileńskie
57	Wilejka powiatowa	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Wilejskie, leśn. Wilejskie
58	Woronowo	Wilno — Lida — Niemen	Trabskie, leśn. Gieranońskie
59	Woropajewo	Wilno — Królewszczyzna	Duniłowickie, leśn. Starodworskie
60	Zahacie	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Dziśnieńskie, leśn. Pliskie
61	Zalesie	Wilno — Olechnowicze	Smorgońskie, leśn. Krewskie
62	Ziabki	Lida-Mołodeczno-Zahacie	Dziśnieńskie, leśn. Pliskie
63	Żytomla	Grodno — Mosty — Lida	Grodzieńskie, leśn. Mutwickie



Fot. J. Kostrowicki.

POŁÓW RYBY NA JEZ. ORŻWETA W N-CTWIE HODUCISZSKIEM.

(Z cyklu: Jeziora Wileńszczyzny).

SPIS NADLEŚNICTW DYREKCJI
z podaniem powierzchni

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	Nieleśna			
			Użytki gospod.	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
1	Baksztańskie. . .	5484,92	349,90	42,60	42,70	117,00
2	Bersztowskie. . .	5264,38	830,64	57,30	61,90	5670,58
3	Białobrzeskie. . .	8937,30	211,30	20,30	104,40	3314,60
4	Brasławskie . . .	6360,19	186,46	6031,76	57,90	1091,45
5	Duniłowickie . . .	4913,90	169,29	440,51	35,16	720,33
6	Druskienickie . .	16727,67	247,40	127,58	198,85	1245,85
7	Dzisnieńskie . . .	10107,53	374,62	210,70	79,68	2417,46
8	Głuszniewskie . .	4808,90	104,80	12,30	55,00	2477,10
9	Grodzieńskie. . .	8943,16	421,86	4,90	80,90	310,80
10	Hoduciskie	14750,41	186,55	3079,06	103,55	2543,00
11	Hożańskie	12146,60	201,70	107,56	146,80	285,00
12	Inklaryskie	7257,95	75,25	14,50	65,30	121,90
13	Jeziorskie.	6666,50	343,04	20,70	65,70	1252,56
14	Kieńskie	3776,00	84,30	5,60	50,60	158,90
15	Koniawskie. . . .	9800,06	331,14	60,00	42,50	1442,20
16	Kotrańskie	8397,37	192,13	23,80	71,30	1018,10
17	Kruplańskie . . .	6401,40	134,10	—	50,00	468,40
18	Lidzkie	6279,85	447,83	0,50	24,30	410,00
19	Ławaryskie . . .	5705,35	179,10	0,80	75,20	472,10
20	Miadziolskie . . .	5834,72	312,60	12001,90	58,50	1587,70
21	Międzyrzeckie . .	9970,11	107,95	399,40	102,60	1428,14
22	Miorskie	5021,29	310,14	1163,45	35,00	2327,70
23	Mostowskie . . .	6147,80	213,99	22,00	38,20	227,00

LASÓW PAŃSTWOWYCH W WILNIE
i rocznych etatów cięć

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ (przeciętnie na 1 rok)					
Razem	Użytki rębne				Międzyrębne	Razem
	cięcia etatowe		usun. płaz., przestoi etc.			
	ha	m³	ha	m³	m³	m³
6037,12	87,00	11385	21,96	580	297	12262
11884,80	57,00	6987	11,30	141	590	7718
12587,90	107,00	13611	57,90	2432	707	16750
13727,76	58,00	9645	37,94	850	499	10994
6279,19	49,00	6935	67,26	1943	197	9075
18547,35	163,00	26790	98,60	1301	397	28488
13189,99	132,60	29180	52,18	2383	100	31663
7458,10	56,20	9359	24.28	692	338	10389
9761,62	127.00	24646	75,60	1841	1139	27626
20662,57	203,30	29512	182.64	5645	334	35491
12887,66	100,00	15884	46,80	1033	148	17065
7534,90	75,00	13082	42,74	1125	405	14612
8348,50	90,80	15058	24,29	692	338	16088
4075,40	24,50	10922	28,30	879	656	12457
11675,90	133,50	22540	51,17	1811	776	25127
9702,70	129,00	16738	13,60	162	138	17038
7045,90	110,00	16595	57,81	2675	43	19313
7162,48	29,50	3935	41,99	1337	201	5473
6432,55	70,00	12011	28,38	943	1333	14287
19795,42	46,00	7733	22,40	379	127	8239
12008,20	105,00	19319	71,30	852	840	21011
8857,58	75,00	11537	88,92	845	39	12421
6648,99	55,10	10909	20,40	236	897	12042

L. p.	Nadleśnictwo	POWIERZCHNIA W				
		Leśna	N i e l e ś n a			
			Użytki gospod.	Wody	Drogi i tryby	Nieużytki, bagna i torfowiska
24	Mustejskie	4148,30	57,10	0,90	27,20	1428,00
25	Nalibockie	22620,98	10331,58	172,94	464,03	1748,62
26	Niemenczyńskie .	4930,80	186,50	162,00	34.00	204,40
27	Olkienickie . . .	10485,00	166,60	13,30	107,50	280,20
28	Orańskie	12583,81	140,50	129,83	66,30	423,40
29	Oszmiańskie . . .	4476,41	294,92	0,29	34,28	145,42
30	Podbrodzkie . . .	7761,59	217,95	714,00	86,20	1089,85
31	Rożankowskie . .	6658,44	289,81	16,50	29,90	192,50
32	Rudnickie	11226,10	150,30	82,50	126,70	1333,00
33	Smorgońskie . . .	11239,67	229,59	106,16	106,07	1229,01
34	Stołpeckie	9797,11	5727,62	5.70	77,70	838,60
35	Święciańskie . . .	10417,19	222,30	2841,12	114,90	1396,64
36	Trabskie	7345,10	141,90	—	61,30	176,60
37	Trockie	5855,95	164,15	677,60	64,40	313,00
38	Uszańskie	10809,30	236,58	0,20	90,63	1097,90
39	Wilejskie	13274,08	329,47	77,17	113,39	2388,58
40	Wileńskie	8750,76	304,40	152,50	88,60	586,05
41	Wiszniewskie . .	10343.80	606,78	—	250,00	60,30
	Ogółem . . .	352427,75	25814,14	28999,93	3589,14	46031,94
				78621,01		

ha	ROCZNY ETAT CIĘĆ (przeciętnie na 1 rok)					
Razem	Użytki rębne				Międzyrębne	Razem
	cięcia etatowe		usun. płaz., przestoi etc.			
	ha	m³	ha	m³	m³	m³
5661,50	44,80	8158	22,30	571	222	8951
35338,15	—	—	—	—	—	—
5517,70	42,50	7286	39,80	826	440	8552
11052,60	92,00	11046	12,10	159	632	11837
13343,84	90,00	14677	85,36	1965	2891	19533
4951,32	31,40	5506	61,97	2633	608	8747
9869,59	58,55	9857	58,60	2025	351	12233
7187,15	65,10	11479	57,70	1708	94	13281
12918,60	91,00	16489	77,00	761	152	17402
12910,50	42,60	5966	115,30	2972	367	9305
16446,73	83,00	14041	76,84	1809	264	16114
14992,15	90,70	13792	146,50	2182	269	16243
7724,90	89,00	16143	139,33	5607	228	21978
7075,10	49,90	11824	12,53	677	1215	13716
12234,61	106,20	18987	80,60	2284	39	21310
16182,69	131,00	21004	105,00	2685	443	24132
9882,31	54,00	9611	74,77	1257	286	11154
11260,88	—	—	—	—	—	—
456862,90	3245,25	540179	2333,46	60898	19040	620117

Spis №№ telefonów w Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie.

Dyrektor	7-92	Oddział Budowlany	13-38
Sekretarz Dyrektora	7-92	„ Opałowy	12-57
Wice-Dyrektor	12-51	Kancelarja	12-59
Naczelnik Rachuby	7-93	Ogólny	1-45
Kierownik Oddz. Handlowego .	12-53	Urządzenie	13-49
„ „ Osobowego . .	12-79	Ref. inspekcyjny	17-43
Radca prawny	14-49	Inspektorzy	3-81

SPIS RZEK SPŁAWNYCH
dla drzewa w lasach Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie.

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Spław	Nadleśnictwo
1	Dźwina	—	tratwami	Miorskie i Brasławskie
2	Drujka	Dźwiny	ławą	Brasławskie
3	Wolta	„	luzem	Miorskie
4	Dzisna (Dzisenka)	„	ławą i łańcuchem	Hoduciskie, Duniłowickie, Dziśnieńskie, Miorskie
5	Dryświata	Dzisny	luzem	Hoduciskie
6	Komajka	„	„	Hoduciskie
7	Miadziołka	„	„	Miadziolskie
8	Łuczajka	„	„	Duniłowickie
9	Mimuta	Łuczajki	„	Dziśnieńskie
10	Wilja	Niemna	tratwami	Trockie, Wileńskie, Niemenczyńskie, Podbrodzkie, Oszmiańskie, Smorgońskie i Wilejskie
11	Żejmiana	Wilji	„	Niemenczyńskie, Podbrodzkie i Święciańskie
12	Stracza	„	luzem	Podbrodzkie
13	Narocz	„	„	Smorgońskie i Wilejskie
14	Uzlanka	Narocza	„	Wilejskie
15	Serwecz	Wilji	„	Duniłowickie i Wilejskie
16	Wilejka (Wilenka)	„	ławą i luzem	Kieńskie i Ławaryskie
17	Oszmianka	„	luzem	Oszmiańskie i Smorgońskie
18	Łosza	Oszmianki	„	Oszmiańskie
19	Usza	Wilji	„	Uszańskie
20	Ilja	„	tratwami i luzem	Uszańskie

L. p.	Rzeka spławna	Dorzecze	Spław	Nadleśnictwo
21	Rybczanka	Ilji	luzem	Uszańskie
22	Niemen	—	tratwami	Druskienickie, Hożańskie, Grodzieńskie, Mostowskie, Różankowskie, Lidzkie, Baksztańskie, Nalibockie i Stołpeckie
23	Mereczanka	Niemna	ławą i luzem	Orańskie, Olkienickie, Inklaryskie, Rudnickie i Międzyrzeckie
24	Solcza	Mereczanki	luzem	Rudnickie, Olkienickie i Koniawskie
25	Wisińcza	"	"	Rudnickie
26	Uła	"	"	Koniawskie i Orańskie
27	Kotra	Niemna	"	Kotrańskie, Bersztowskie, Jeziorskie, Koniawskie i Grodzieńskie
28	Dzitwa	"	"	Koniawskie i Lidzkie
29	Żyżma	"	"	Trabskie, Lidzkie i Koniawskie
30	Gawja	"	"	Trabskie i Lidzkie
31	Berezyna	"	ławą i tratwami	Smorgońskie, Wiszniewskie, Białobrzeskie, Kruplańskie i Baksztańskie
32	Isłocz	Berezyny	luzem	Uszańskie, Stołpeckie i Białobrzeskie
33	Wołka	"	"	Nalibockie
34	Suła	Niemna	"	Stołpeckie
35	Roś	"	"	Mostowskie
36	Zelwianka	"	"	Mostowskie
37	Szczara	"	"	Mostowskie
38	Ussa i kanały	"	ławą	Nalibockie



Fot. J. Kostrowicki

JEZIORO SZULNIA — N-ctwo Rudnickie.

(Z cyklu: Jeziora Wileńszczyzny).

DZIAŁ LITERACKO-NAUKOWY

WALKA
(opowiadanie myśliwskie).

Śnieg nie padał. Było zbyt zimno, aby padał śnieg. Między niebem a ziemią trwał drobniutki pył śnieżny. Skrzył w słońcu, jaśniał, jak żywe brylanty, jak płonące, ale zimne skry...

Dwie groźne moce zimowe: mróz i wicher królowały na lodowatej płaszczyźnie. Wicher wznosił białe tumany śnieżne, kłębił je i rozpylał i smagał niemi i ciął boleśnie wszystko dokoła, jak śmiertelnie zimnym biczem... A złoty, ale nieczuły i okrutny, uśmiech słońca miał w sobie większą grozę ponad mróz i ponad wicher.

Aż zdziwienie ogarniało, iż to jest to samo słońce, które tak radośnie i tak serdecznie umie uśmiechać się o wiosennym poranku i tak gorąco pieści w letnie południa...

Powietrze pełne było mroźnego pyłu, mroźnego i złotego pyłu... Jak gdyby samo powietrze zamarzło... Jak gdyby samo powietrze umarło...

Przez zbite zagaje świerków, przywalone zaspami śniegu, przez białe gęszczary i leśne błota, wilcze stado podążało niezmordowanie ku ostępom cichym, bezpiecznym i dalekim od ludzi. Zmierzało tam co wieczora tym samym utartym szlakiem. Wilki szły mądrze, wstępując trop w trop jeden za drugim, świadome groźnej zdradliwości śniegu, który wszystkim rozpowiada najskrytsze tajemnice puszczy i jej mieszkańców.

Skręciły wreszcie w koryto zamarzniętej rzeki... Lód w łunie zachodu jaśniał, jak żywy ogień... Na złotej rzece światłości wilki pozostawiały za sobą w śniegu długi ślad, podobny do modrej wstęgi...

Tymczasem słońce pochyliło się nisko nad czarne bory i śnieg począł w cieniu błękitnieć. Zbliżał się zimowy mroźny wieczór.

Biała ziemia znaczona była tysiącem tropów. Sznury lisie przypominały sznury niebieskich pereł... W ścieżkach i pętlach zajęczych skrzyły ostatnie błyski zachodu, jak złociste ogniki...

Wilki zatrzymywały się czasem, obwąchując jakiś trop, poczem szły dalej niezmordowanym chodem ku wytkniętemu celowi... Wyszedłszy z koryta rzeki przeszły w krok...

A wtem czuły ich wiatr przejął jakąś dziwną woń, nieznaną im dotąd, niespotykaną w tych stronach puszczy. Stanęły. Na śniegu znaczył się olbrzymi ślad ni to ludzki ni zwierzęcy, ślad zmierzający ku tym samym ostojom, ku którym i ich pędził głód z dalekich borów...

Szły teraz wolno, bacznie obwąchując niesamowitą ośladę, niedowierzające i gotowe pierzchnąć. Przez chwilę zdawało im się, że poczuły groźną woń człowieka — ale to było zapewne złudzenie...

Doszły tak do leśnej polany, otoczonej mrocznemi świerkami, jałowcem i łozą. Było tam końskie cmentarzysko. Wzdęte, odarte ze skóry trupy koni, poogryzane i zamarznięte, leżały tam w sztywnym bezwładzie, w potwornej ciszy...

Co wieczór stado urządzało sobie tutaj ucztę. Ciszę mąciły wówczas gniewne charkoty gryzących się o ścierwo biesiadników, trzask gruchotanych piszczeli, a czasem niskie, żałosne wycie, od którego truchlał cały bór, wilcze wycie, które jest najboleśniejszym głosem świata...

Słońce zaszło już, gdy wilki szarą, bezszelestną zgrają wsypały się ostrożnie na leśną polanę...

Wiedziały, że tropiony przez nie tajemniczy zwierz jest na tej polanie. Mówił im o tem wiatr. Jakoż stał olbrzymi, kudłaty, bury. Zrozumiały: niedźwiedź. Zrozumiały, choć go dotąd nigdy jeszcze nie napotkały na swej drodze...

Stał nad trupem konia, mrucząc zcicha, jak gdyby ich nie widział, jak gdyby ich nie zwietrzył... Była w tem pogarda i poczucie niezwalczonej mocy...

Odskoczyły trwożnie... Lecz głód, wilczy głód, skręcający im jelita, nakazał nie opuszczać łatwej końskiej zdobyczy. Przysiadły więc na zadach, pokładły się w gęstwinie — niepewne co czynić, cierpliwe,

Niedźwiedź nie raczył przerwać swej wieczornej uczty... Nie raczył ich nawet odegnać... Mięsa było dokoła w bród! Tu kadłub z wygryzionym, wyszarpniętym zadem... Tam świecące w mroku białe żebra szkieletu, pokryte tu i ówdzie ochłapami mrożonej padliny...

Wszystko to stanowiło nielada pokusę dla łaknących żarcia drapieżników... A jednak nie śmiały podejść...

Miś tymczasem, jakby igrając z ich głodem i trwogą, wolno, bez pośpiechu przełaził od jednego trupa do drugiego, obwąchiwał, szarpał, żarł... Jak gdyby poza nim nie było nikogo w całej puszczy... A one czekały, nie wiedząc same na co...

I nagle stała się rzecz straszna. Gdy niedźwiedź zbliżył się do jednego z końskich trupów — do najświeższego, — gdzieś z pod ziemi wyskoczyły żelazne kleszcze, ostre kły i pochwyciły go za tylną nogę... Ryknął z bólu i wściekłości... Targnął żelazem... Lecz kleszcze mocno trzymały! Począł się miotać gniewnie, szamotać beznadziejnie. W ryku jego była teraz obok dzikiej potęgi, rozpacz i bezsiła... Trzymało go coś, czego nie mógł porwać w swój groźny, śmiertelny uścisk... Szalał, bronił się, usiłował kąsać potrzask — raniąc się i kalecząc boleśnie...

Porwały się zaległe w gęszczarze wilki. Poczuły świeżą krew... Zapomniały teraz o trupach końskich, o zamrożonem, twardem ścierwie... Miały przed sobą żywe mięso, miały przed sobą gorącą posokę!.. Z oszalałą drapieżną żarłocznością dopadły zwierza. Pokryły go w jednej chwili kłębowiskiem szarych ciał...

Wówczas zaryczał poraz drugi... Wstał... Wyciągnął groźnie przed siebie kudłate łapy, chwycił w nie kłąb rozżartych drapieżników, zmiażdżył, odrzucił precz... Pozostałe odskoczyły... Oprzytomniały nieco... Ale krew, której zakosztowały upiła je już i odurzyła.

Niedźwiedź tymczasem zatargał żelazem z taką mocą, z taką dziką potęgą — iż, zdawało się, zerwał przeklęte kleszcze z uwięzionej nogi... Lecz nie zerwał.

Wilki zrozumiały, że zwyciężą go wytrwałością. Obstąpiły zwartym kręgiem i czekały bezczelne, pewne siebie, wyzywające.

Niedźwiedź zaś z żelazem na nodze powoli cofał się ku wyniosłej sośnie, która w walce mogła mu osłonić tył.

Tymczasem mrok zrobił się zupełny... Tylko wilcze ślepia gorzały zielonym ogniem w tej ciemności, jak złe gwiazdy...

Wilki namyślały się chwilę, co czynić, czy ścigać żywe mięso, broniące drogo swego życia, czy sprawić sobie ucztę z rozdartych i zmiażdżonych towarzyszów. I podczas gdy jedne rozrywać poczęły drgające jeszcze ciała wilcze, inne rozzuchwalone jego odwrotem ruszyły w ślad za niedźwiedziem.

Niski, wielki księżyc wytoczył się nad czarne świerki i oświetlił zimnym swoim blaskiem groźny bój. Niedźwiedź cofając się wyszarpywał z korzeniami pomniejsze drzewka i gromił niemi nacierających wrogów...

Podczas tego odwrotu żelazo zaczepiło o przysypany śniegiem krzak — wilki drapieżniej natarły—bury zwierz poczuł, że jest zgubiony... Ostatnim wysiłkiem usiłował wydobyć się z zaspy — byle dotrzeć do zbawczego drzewa... Zatargał potrzaskiem i ryknął z bólu... Lecz w ryku tym był zarazem tryumf: zostawiwszy w żelazie wyszarpnięte pazury — zwierz odzyskał wolność, uratował życie... Ból podsycił jego wściekłość. Nie cofał się teraz przed wilkami ku sośnie. Runął na nie niespodzianie, jak huragan. Szara, bezwładna zaskoczona masa drapieżników rozstąpiła się przed jego furją w popłochu: wilki z napastników stały się nagle przerażoną trzodą... Dopadł pierwszego — rozgniótł, aż zachrzęściły gruchotane żebra... Dogonił inne podłe tchórze, śmiałe jedynie wobec bezbronnych... Gromił szponami, kłami, impetem, potęgą... Ze skowytem, umykały, jak zbite psy... Ślepy lęk niósł je przed siebie... Miotał za niemi drzewnym łomem... Poczem zziajany zmęczony, ciężko dyszący wrócił pod krzak jałowcu, w którym zostało żelazo... Obwąchał je dokładnie, rozważnie... Nie było groźne. Nie kąsało już. Zrozumiał...

I ruszył w puszczę, utykając nieco na jedną nogę, niezwalczony i mądry nowem doświadczeniem...

Tej nocy, ani następnej wilcze stado nie wróciło już na cmentarzysko... Śnieg bowiem dziewiczy pokalany został stopą człowieka.

* * *

Myśliwcze, który na wilczych przesmykach stawiasz w puszczy żelaza! Nie zatrzaskują ci ich każdej zimy psotne leśne duchy i nie one pożerają przynętę. — Nie wilkołaków to sprawa, nie dzikiego łowcy to zabawa!.. To Niedźwiedź bury, mocarz boru, chodzi po puszczy od padliny do padliny, od żelaza do żelaza i łomem drzewnym rzuca w potrzask...

A kiedy pułapka zatrzaśnie się, — wówczas dopiero rozpoczyna bezpieczną ucztę...

A jeśli na śniegu badać poczniesz, myśliwcze, jego trop, zauważysz wówczas, iż mądry ów niedźwiedź utyka na tylną nogę i zobaczysz ze śladu, — że brak mu na niej kilku pazurów...

Rozum ludzki jest wielki: ludzie wymyślili żelaza i podrzucają chytrze przynętę... Ale rozum zwierza jest większy: umie uniknąć żelaza — i pożreć przynętę... A gdy mu człowiek poda ścierwo zatrute—omija je... Bowiem mięso i życie umieją truć tylko ludzie. Lecz omijać truciznę umieją tylko zwierzęta...

Juljan Ejsmond.

Ekonomika i handel wikliną.

Zagadnienie eksportu naszych rolnych produktów i przetworów uszlachetnionych staje się ośrodkiem spraw gospodarczych Polski.

Stałe zwiększenie produkcji rolnej jest równoczesnem wzrostem zamożności przeszło 65% ludności naszej.

Zużycie nadmiaru rąk roboczych na wsi przez uprawę roślin i hodowlę zwierząt, wymagających intensywnego nakładu pracy, może rozwiązać jeden z najdotkliwszych problemów wsi polskiej, problem — który może fatalnie zaciążyć nad jej rozwojem gospodarczym i kulturalnym.

Zwiększenie wydajności gospodarstw wiejskich w dzisiejszych czasach zależy przedewszystkiem od rozpowszechnienia umiejętności gospodarowania.

Z pośród wielu innych niewyzyskanych płodów naturalnych ziem polskich winna zająć poczesne miejsce wiklina, jakowa przy plantowaniu w przeróbce pochłania b. dużą ilość rąk roboczych.

Warunki przyrodnicze dla rozwoju tej kultury są u nas nader korzystne, a w miarę rozwoju racjonalnej hodowli, zbiorów i zbytu — naród nasz może pozyskać znaczne korzyści materjalne w formie wysokocennych walut zagranicznych.

Wszystko jednak wymaga właściwej organizacji, nakładu umiejętnej pracy i ujęcia sprawy w normy, odpowiadające odnośnym światowym wymaganiom technicznym i handlowym.

Co do wikliny, dochodzimy do wniosków, że niektóre odmiany takowej mają tendencję, ciążą i rozwijają się normalnie na pewnych, predystowanych poniekąd, terenach odpowiednio przystosowanych i posiadających odpowiednie warunki naturalne. Ogólne warunki produkcji, mojem zdaniem, w kraju naogół z punktu widzenia terytorjalnego i poniekąd ekonomicznego są nader sprzyjające, wiklina bowiem jest rośliną, która, o ile jest użyta w odpowiedniej odmianie i przy odpowiednim nadzorze i troskliwością otoczona należytą, — rentuje się wspaniale.

Naturalnie, na gruntach żyznych stosunkowo lepiej, niż na tak zwanych „nieużytkach“, lecz naogół udaje się prawie wszędzie. Jedyne zastrzeżenie, że nie znosi ona stojącej „kwaśnej“ wody.

Polska posiada ogromną ilość gruntów, w potocznej mowie określanej jako „nieużytki“, które bądź z natury przyrodzonej nie dają się przemienić na rolę uprawną dla produkcji zbóż chlebowych lub okopowych, bądź stały się nieużytkami z powodu wadliwej gospodarki obecnych posiadaczy lub ich poprzedników, lub też grunta podmokłe, trzęsawiska.

A to wszystko — drogą zdolnej i celowej współpracy okolicznej ludności — dałoby się stosunkowo niewielkim wysiłkiem pracy zużytkować dla celów wikliniarstwa.

Rozbudowa plantacyj wiklinowych przedewszystkiem wpłynie dodatnio w dziedzinie regulacji stosunków wilgotnościowych, gdyż grunta piaszczyste obsadzone wikliną — spowodują powolniejsze topnienie śniegów wiosennych, a w miesiącach późniejszych — plantacja wiklinowa hamuje i osłabia parowanie bezpośrednie wilgoci deszczowej; parowanie wody z gruntów niczym nie zacienionych, odbywa się gwałtownie i wysusza nadmiernie glebę.

Plantacja wiklinowa, wciągając wilgoć gruntową przez swoje korzonki nie w formie czystej wody, lecz wchłaniając z wodą i drobne cząstki rozpuszczalne soli mineralnych, takowe zatrzymuje i osadza w swoich tkankach (częściach rośliny), a uwolnioną od tychże wodę w formie pary wod-

nej oddaje w powietrze w łagodnem i stopniowanem tempie — powiedziałbym „po gospodarsku“.

Ta już jedna tylko korzyść w całokształcie gospodarki ogólno-rolniczej wystarczy, by sprawę — zalesienia wikliną — nieużytków każdy światły rolnik miał na pamięci i względzie i to nietylko w swojem prywatnem gospodarstwie, lecz popierał i starał się o to też u odnośnych władz i organizacyj rolniczych.

Lecz wiklina oprócz wymienionych korzyści daje i namacalne, odrazu realne, materjalne korzyści w formie pręcia wiklinowego (witek) — towaru, łatwego do spieniężenia, ponieważ popyt na wiklinę jest prawie nieograniczony; niema bowiem takiej gałęzi życia gospodarczego, gdziebyśmy się w tym lub innym stopniu nie spotkali z wikliną.

Wiklina posiada drewno, które wybitnie nadaje się do przerobu na materjał przyszłości — błonnik (celluloza), z którego to produktu wyrabia się sztuczny jedwab, proch strzelniczy i inne materjały wybuchowe, dalej papier, zabawki, galanterja (grzebienie). Węgiel wiklinowy daje pierwszorzędny materjał artystom rysownikom.

Kora wiklinowa posiada w swoim składzie bardzo cenny materjał chemiczny — garbnik, który niczem się nie da zastąpić.

Słynne wyprawy futer w Lipsku (Niemcy), rosyjskie kożuchy, juchty, safjany — osiągnęły swoją światową pokupność li tylko dlatego, że garbarze tamtejsi stosowali i stosują korę wiklinową do swoich prac.

Rozwijające się zatem wikliniarstwo nasze ma bardzo silną broń i może nam dać w bliskiej przyszłości spore, a nieprzewidziane, dochody uboczne.

Naturalnie, jak w każdym interesie, tak i tu, wiklina i jej wyroby oraz kora wiklinowa dawać będą zyski tylko wtedy, o ile producenci zechcą i potrafią iść solidarnie i dostosować się do wskazówek i wymagań rynków światowych; towar musi być przedni, wyborowy, należycie obrobiony i pielęgnowany odpowiednio dostosowany do wymagań handlowych, niesfałszowany przez wkładanie braków, a dostarczany ładunek w ilościach najlepiej hurtowych, to znaczy — wagonowych, jednolitego towaru.

W ekonomice gospodarstwa rolnego drobnej własności — produkcja wikliniarstwa odgrywać będzie przemożny wpływ w zatrudnieniu nadmiaru wolnych rąk roboczych w ciągu całego roku; ścinka wikliny odbywa się późną jesienią, po opadnięciu liścia, i zimą; korowanie sztuczne przez cały szereg zimowych miesięcy, naturalne bielenie wiosną, jak tylko słonko dobrze przygrzeje, sortowanie... słowem, zatrudnić można cały zastęp ludzi, poszukujących obecnie bezowocnie jakiejkolwiek pracy.

Każdy nieomal rolnik i drobnomieszczanin może wyplatać i dla swego gospodarstwa potrzebne mu sprzęty i, o ile zechce, także i na zbyt, bo towar to bardzo pokupny i nasze kosze, fotele, kołyski, wózki, stoły i t.d. są poszukiwane nietylko dla naszych wielkomiejskich mieszkań, ale także wysyłane do innych, częstokroć zamorskich krajów. W praktycznem życiu dla rozwoju koszykarstwa i eksportu dochodzimy obecnie do wniosków, że musimy oprzeć się wyłącznie na grupach:

1) S. Viminalis,
2) S. Purpurea,
3) S. Amygdalina-triandra } w odpowiednich krzyżowaniach zależnie od siedliska plantacji.

i 4) grupy Pruinosae: S. acutifolja, jako pospolitej nazwy rodzajowej „Kaspijka“ dla utrwalenia lotnych piasków.

Wszelkie sztuczne, tworzone przez „praktyków i zdolnych administratorów handlowych“ curiosa fantastyczne musimy wyeliminować poza nawias naszego życia gospodarczego.

Wysokość produkcji obecnej trudno się da ustalić.

Znamy tylko eksportową statystykę, którą poniżej przytaczam. Ośrodki, rozwijające się lub renomowane (Zagłębie Rudnickie), wykazują, że towar bielony dostarczany przez spekulantów koszykarzom, przeważnie brakowny — po wyeliminowaniu eksportowego — jest w gatunku lichym lub pośledniejszym i po cenach lichwiarskich.

A i w samym eksporcie (poza nielicznymi wyjątkami) zaszczytu nam nie przynosi i sławy imieniu i firmom polskim nie potęguje ani reklamuje dodatnio, a raczej odwrotnie — tworzy się „marka" podła.

Celem zatem dzisiejszego szkicu jest oświetlenie pewnych cyfr, zestawionych na podstawie oficjalnych źródeł, dla poczynienia odpowiednich wniosków.

W moim temacie — o wiklinie — mamy do czynienia z artykułem zaniedbanym i zachwaszczonym in natura, a także w piśmiennictwie zawodowem. Nie posiadamy żadnych dzieł mniej lub więcej poważnych w literaturze fachowej. Kilka ulotek lub broszurek mniej lub więcej udatnych, przeważnie opartych na wolnym przekładzie też popularnych broszurek niemieckich, opublikowanych przez autorów albo zupełnie nie pracujących praktycznie w wikliniarstwie, lub też ludzi, nie posiadających podstawowych wiadomości przyrodniczych, a w wikliniarstwie ubocznie tylko mających ogólne pojęcie sprawy omawianej.

Jedyne dziełko „Wiklina w Polsce", monografja przemysłowa ś. p. Józefa Stokłosy, sumptem Ministerstwa Handlu i Przemysłu (Warszawa 1925), omawia i nicuje rezultaty ankiet 1920/22 lat M. H. i P. i Robót Publicznych.

Cyfry, które monografja oficjalna podaje, przy sprawdzaniu w naturze nie odpowiadają rzeczywistości.

Szanowny Autor obliczył, że podobno posiada Polska conajmniej 50000 ha plantacji wiklinowych, dostarczając surowca przemysłowego około 20.000 wagonów (?). Mniema autor, że plantacje te mogą się wielokrotnie powiększyć do rozmiarów około 500.000 ha. „Już obecna produkcja jest tak wielką, że zdołałaby ona pokryć zapotrzebowanie całej Europy w dziedzinie przemysłu koszykarskiego". (str. 5).

Naturalnie Niemcy wykorzystali umiejętnie tę broszurkę (książką nazwać nie można pomimo dużej ilości zadrukowanego papieru) jako wydawnictwo oficjalne Ministerstwa H. i P. w swojej propagandzie i posunięciach gospodarczych i traktatowych. (Deutscher Korbmacher Zeitung № 6 z dnia 9/II 1928 r. i Korb-Industric und Weidenzeitung № 25 z dnia 1 września 1929 r.).

Cyfra plantacji wiklinowych, podana przez p. Stokłosę na 50.000 hektarów, nie wiąże się z oficjalnym raportem M. H. i P. z dnia 6 marca 1922 r. L. 14/1043, jakowy opiewa, że ogólna powierzchnia plantacji (?) wiklinowych w Polsce na podstawie ankiety 1921 roku tegoż Ministerstwa wynosiła:

Kongresówka	— 5138	morgów
Kresy	— 1052	"
Poznańskie	— 2371	"
Pomorze — około	— 3600	"
Zach. Małopolska ok.	—15555	"
Wsch. " "	— 4880	"
Razem:	—32596	morg. w tem rządowych około 6.561 morg.

Oprócz tego dane ankiety wspomnianej ujawniły i zarejestrowały powierzchnie „pól nieczynnych" (?) około 16,600 mrg.

Pozwoliłem sobie przytoczyć powyższe zestawienia, które na podstawie prawdopodobnie tychże samych materjałów dały rezultat całkiem rozbieżny: dysproporcja 50.000 ha dziełka ś. p. Stokłosy, a raportem na 33.436 mrg. — Nie wie prawica — co czyni lewica? Osobiście obliczam, że mamy do 3—3.500 hektarów plantacji różnych odmian, a reszta — dzika wiklina.

Po roku 1921, o ile mi jest wiadomem, sfery rządowe przestały się interesować przedmiotem i sprawą wikliniarstwa.

Obecnie Ministerstwo Rolnictwa daje pewne znaki rozbudzenia się i bodaj ma się tą sprawą zająć.

A sprawa jest nader poważna.

Dla charakterystyki pozwalam sobie zacytować (w/g Gł. U. St.) cyfry wywozu wikliny.

A. Zielonej w kg.

	1924 r.	1927 r.
Austrja	37.241	78.580
Belgja	5.000	1
Czechosłowacja	296.156	444.244
Danja	—	5
Finlandja	—	115
Holandja	21.830	123.410
Niemcy	3.241.169	6.229.892
Prusy Wschodnie	143.980	80.825
Szwajcarja	5.130	—
Węgry	—	4.770
Łącznie:	3.750.506	6.961.842

Ilościowo eksport zielonej wikliny nieomal podwoił się i wartość eksportu 1927 r. dała nam 797.617 zł., co czyni za jedną tonnę zł. 114.50, co czyni w przybliżeniu 11 zł. 45 gr. za quintal (100 kg.).

B. Okorowanej w kg.

	1924 r.	1927 r.
Anglja	—	62.252
Austrja	70.510	63.353
Belgja	9.960	10.094
Czechosłowacja	478.562	245.600
Danja	43.450	61.500
Finlandja	—	500
Francja	—	108.330
Holandja	25.940	538.734
Niemcy	3.241.169	4.181.894
Prusy Wschodnie	42.700	96.846
Rumunja	5.114	—
Norwegja	—	8.664
Stany Zjednoczone	9.900	—
Szwajcarja	14.780	29.085
Szwecja	25.192	89.020
Węgry	10.000	27.685
Łącznie:	3.977.377	5.523.557

Wartość wywozu bielonej wikliny 1927 r. wyniosła 2.516.724 zł., pro tonnę około 455 zł. 60 gr., czyli za quintal 45 zł. 56 gr. Widzimy zatem, że eksport bielonej wikliny przedstawia się w stosunku do zielonej mniej więcej jak 4 : 1. Wchodzimy powoli na korzystne rynki bielonego towaru, jak Anglja, Francja, Szwecja, natomiast zwiększamy silnie eksport zielonej (nader niekorzystny ewenement) do Niemiec i Czechosłowacji oraz Austrji i Holandji.

A w bielonym towarze skurczył się nasz wywóz do Austrji, Czechosłowacji; utraciliśmy Rumunję i Stany Zjednoczone.

Poza wywozem pręcia bielonego wpłynęło do kraju około 1.163.000 zł. za kosze i inne wyroby wiklinowe (meble i galanterje) za 7.626 quintali, co czyniłoby około 152.5 zł. za 100 kg. wyrobów koszykarskich.

Stosunek zatem wyrobów do wikliny bielonej jest 3,3 : 1.

W kierunku pionowym	zielona	1.0
	bielona	4.0
	wyroby	13.2

W wyrobach koszykarskich zabiera przeważającą ilość Ameryka (2365), Austrja (2219), Danja (836), Niemcy (1193). Naogół jednak eksport nasz wikliny, a specjalnie w dziale towaru nawpółuszlachetnionego (bielonego) i wyrobów zeń rozwija się tempem ospałym, nader powolnym.

Najpoważniejszym konsumentem — Niemcy.

Zestawienie eksportu wikliny z Polski obrazują cyfry poniższe:

	1924 r.	1925 r.	1926 r.	1927 r.	1928 r.
zielonej — ogółem	37.564	66.427	81.242	69.618	69.618
do Niemiec:	32.412	55.686	75.627	62.229	63.107
okorowanej — ogółem	39.774	31.364	26.367	55.236	55.236
do Niemiec:	32.412	21.469	22.336	41.818	42.787

Charakterystycznem zjawiskiem jest kurczenie się plantacji i pól wiklinowych b. Rzeszy Niemieckiej.

W hektarach:

	1883	1893	1900	1913
	44.351,5	42.446,0	35.259,0	22.988,7
w tem Prusy	28.657,5	26.568,6	19.371,5	13.923,3
Bawarja	7.562,8	9.369,1	7.684,3	5.822,8
Badenja	2.525,0	2.260,9	2.048,4	893,4

Zbiór wikliny w roku 1900 wyniósł — 608.622 quin.
1913 „ — 551.418 „

czyli, że według statystyki powyższej w stosunku 1900—1913 lat powierzchnia skurczyła się mniej więcej o $^1/_3$, a wydajność zmniejszyła się tylko o niecałe 10% (57.204 quin).

W granicach obecnych statystyka niemiecka oficjalna wykazuje, że plantacje wiklinowe na 1/I 1927 r. wynoszą 19.494.4 ha. czyli utraciły Niemcy 3,494,3 ha, a to skutkiem częściowego zwrotu ziem zagrabionych i zbiór własny pręcia wiklinowego pomniejszył się o jakieś 75.000 — 85.000 qu. W roku 1929 spisano plantacje z odmianami szlachetnymi i wykazano takowych na 7.213,4 ha. — reszta dzika (Flüssweide).

Naogół pomimo podniesienia kultury wikliny za ostatnie dwa obserwowane dziesięciolecia Niemcy zmuszeni byli dowozić:

Zielonej wikliny (pozycja 84)		w 1000 mk.	(Reifenstäbe) Kijów wiklinowych (pozycja 85)		w 1000 mk.	Wyrobów koszykarskich (poz. 590) Grobe Korb.		w 1000 mk.
1907	28.833 qu.	445	1907	32.361 qu.		1911	9.320 qu.	793
8	21.510 „	348	8	25.935 „		12	9.706 „	835
9	12.644 „	238	9	27.861 „		13	11.152 „	970
10	9.856 „	170	10	34.870 „		1924	2.283 „	339
11	12.302 „	173	11	22.946 „	283	25	3.710 „	615
12	15.831 „	222	12	33.681 „	416	26	3.308 „	593
13	25.757 „	530	13	36.147 „	444	27	3.759 „	678
1924	82.984 „	2.181	1924	10.380 „	162	28	3.889 „	664
25	144.862 „	4.773	25	17.153 „	322			
26	90.361 „	1.119	26	17.329 „	430			
27	121.313 „	1.687	27	18.585 „	527			
28	108.457 „	1.630	28	22.867 „	528			

Widzimy zatem, że rynek niemiecki na dłuższy czasokres zostanie nienasycony i ceny w stosunku przedwojennym utrzymują tendencję zwyżkową.

Ciekawem jest wypośrodkowanie wartości — ceny przeciętnej — wikliny dowozu niemieckiego za rok 1913; jakowa równa się 14,23 mk. za 100 kg. O ile sprawdzimy cenę towaru pochodzenia francuskiego daje nam cyfrę 26,51 mk. Austrowęgry (czytaj była Galicja — 16,67 (częściowo bielony, a przeważnie zielony towar), Holandja 7,39 (przeważnie zielony towar). W obręczach przeciętna 12,28; z Holandji 12,30 mk., z Austrowęgier 12,— mk.

Ciekawą jest historja wikliniarstwa w Niemczech. W latach osiemdziesiątych rozpoczęła się szalona agitacja rozwoju i rozszerzania plantacji wikliniarstwa. Duże zasługi położyli: Dochnal, R. Schulze, A. Krahe, A. Szmidt i inni, przeważnie praktycy, naogół nieprzygotowani naukowo, kreując setki pododmian, prześcigając się w nowościach. W rezultacie stworzył się chaos i trudno było w danym rejonie zebrać partję mniej więcej jednolitego towaru. W rezultacie małożywotne plantacje, w sensie użytkowości handlowej, zaczęły upadać. Pozatem głód ziemi zmusił znaczną część takowych zamienić na uprawę jadalnych płodów rolnych. Utrzymały się tylko te, które zostały obsadzone wartościowemi użytkowemi odmianami. Zaczęto pielęgnować plantacje, nawozić i t. d. W rezultacie jak już podałem uprzednio w stosunku 1900 roku — do 1913 roku powierzchnia wiklinowa spadła o $^1/_3$ przeszło, a produkcja na niecałe 10%; postęp widoczny i racjonalizację widzimy.

Po zakończeniu wojny światowej konsumpcja wikliny w Niemczech spadła gwałtownie, gdyż zmalał eksport wyrobów wiklinowych niemieckiego przemysłu koszykarskiego i meblarskiego skutkiem utraty rynków eksportowych, lecz za ostatnie trzechlecie dochodzi eksport do cyfr przedwojennych, a w niektórych wypadkach nawet przekracza.

Import surowca podwoił się, co naturalnie wpływa na bilans handlowy i sfery powołane zrobiły wszelkie wysiłki, aby rozszerzyć powierzchnię plantacji wiklinowych, nie cofając się przed dotacjami, subwencjami i ulgowymi długoterminowymi kredytami dla plantatorów w sumie za ostatnie trzechlecie przeszło 10.000.000 Mk.

Drugim krajem, który nas może i musi interesować — zaprzyjaźniona Francja.

Przed wojną (Damseaux.—Culture et utilisation de l'osier. Namur 1907) w przybliżeniu podawano cyfrę powierzchni wiklinowych na 65—70.000 ha. Wojna i zniszczenie północnych, najbardziej żyznych i pod względem klimatu sprzyjających hodowli wikliny departamentów uszczupliła plantacje na niecałe 10.000 hektarów. (1921 r. 9,371 ha, w roku 1924 — 6,300 ha.

Hoduje się trzy (względnie cztery) odmiany w zależności od gleby i wymagań rynku.

Statystyka przedwojenna wykazała:

	Import qu:			**Eksport qu:**		
	1911 r.	**1912 r.**	**1913 r.**	**1911 r.**	**1912 r.**	**1913 r.**
wikliny	774	1.495	1.157	18.313	16.898	20.527
koszy i mebli ordynarnych	9.884	10.484	7.647	34.778	39.772	44.603
wyroby wykwintne	1.434	1.640	2.278	7.038	6.699	6.300

Obecnie Francja dowozi sporo surowca, za kilka miljonów franków, a wywozi:

Ordynarnych wyrobów — z bielonego towaru		**w 1000 frs.**
1924	6.500 qu	6.500
1925	7.000 „	10.000
1926	9.500 „	12.500

Odbiorcy: Stany Zjednoczone, Anglja, Belgja, Hiszpanja i inne.

Austryjacka statystyka przedwojenna (Stadtische Uebersichten betreffenden den auswärtigen Handel) zanotowała:

w imporcie:

	wikliny	**ordynarnych wyrobów**	**wykwintnych**
1911	5.442 qu	929 qu	10 qu
	119.724 koron	464.500 koron	6.500 koron
1912	4.990 qu	1.055 qu	9.4 qu
	100.780 koron	527.500 koron	6.110 koron
1913	6.037 qu	1.076 qu	10.4 qu
	156.962 koron	558.000 koron	6.760 koron

w eksporcie:

1911	5.465 qu	13.319 qu	400 qu
	153.020 koron	1.065.520 koron	140.000 koron
1912	9.801 qu	14.060 qu	359 qu
	274.428 koron	1.124.800 koron	125.650 koron
1913	16.093 qu	12.646 qu	347 qu
	450.604 koron	1.011.680 koron	121.450 koron

Odbiorcze kraje były: Stany Zjednoczone, Argentyna, Brazylja, Egipt, Turcja, Niemcy, kolonje francuskie, Włochy.

Anglja przed wojną za wyroby wiklinowe wypłacała około Ł 200 — 215.000 rocznie, Stany Zjednoczone, kilka miljonów dolarów.

Obecnie ceny naogół w stosunku do przedwojennych wzrosły znacznie, lecz wzrosły i wymagania co do sortowania i wykończenia, — dlatego też my poza rynkiem małokorzystnym niemieckim — nie odgrywamy poważnej roli.

Po powyższych przedwstępnych uwagach i ubocznych spostrzeżeniach, przechodzimy do właściwego tematu.

Praca moja niniejsza ma na względzie przedewszystkiem praktyczne względy i poniekąd cel propagandowy.

Dlatego też pozwolę sobie uprzytomnić ogólne zasady plantowania wikliny:

1. Polski przemysł wiklinowy winien oprzeć się na typach i odmianach, w kraju już istniejących i ustalonych drogą naturalnej selekcji.
2. Wiklina
   a) wymaga przedewszystkiem pełnego światła słonecznego i zacienienia nie znosi;
   b) lubi wilgoć — lecz nie znosi stojącej wody;
   c) wymaga ziemi starannie oczyszczonej z chwastów, jak najgłębiej do 50 i jeżeli można i do 60 cm. spulchnionej i przewietrzonej (a co najmniej 35—40 cm.).
3. Proces sadzenia wikliny wymaga nader ścisłej kontroli i nadzoru.
4. Wiklinę sadzi się pod sznur, rzędami z północy na południe na gruntach zasobnych w wilgoć i odwrotnie — na terenach suchawych ze wschodu na zachód.
5. Dla celów handlowych (z praktyki mojej radzę) należy sadzić na 1 hektar (100×100 mtr.) przy odstępie między rzędami 50 cm. — 200.000 sztuk sadzonek (50×10 cm.), lub nie mniej 100.000 (50×20 cm.), lub pośrednio 132.000 sztuk (50×15 cm.).

   Na lotne piaski, dla utrwalenia, sadzimy: między rzędami 50 cm., a sadzonka od sadzonki 25 cm. (zawsze pod sznur) — t. j. 80.000 sztuk; chociaż zupełnie dodatnie rezultaty daje sadzenie co 50 cm. (t. j. 40.000 sztuk na 1 hektar).
6. Sadzonki przygotowują się w długościach, zależnych od stopnia wilgoci w glebie:

   na grunta mokrawe i wilgotne . . . . 20 cm.
   „ „ średnio wilgotne, suchawe . . 30 „
   „ „ suche . . . . 40 „

   W niektórych wyjątkowych wypadkach, a dotyczy to wyłącznie odmiany „kaspijska“ na lotne piaski — nawet 50 cm.; lecz przeważnie wystarczy 30 cm.
7. Przy założeniu większych, w przyszłości nader dochodowych, plantacji wiklinowych bezwzględnie radzę odżałować na koszta sprowadzenia specjalisty, który zbada grunta, doradzi odmiany, przeprowadzi kalkulację handlową, da praktyczne wskazówki i t. d., a przedewszystkiem zwrócić się — od miejscowego agronoma lub leśniczego dyplomowanych, by dokonali zbadania i określenia fachowego gleby i podglebia.

8. Po opadnięciu liści — wszystkie bez wyjątku pędy co rocznie muszą być nader ostrym specjalnym nożem wycięte u samej podstawy. O ile się ma zamiar prowadzić plantację dla pozyskania t. zw. „kijów“ na obręcze lub szkielety do mebli — wycina się co 2—3 lata w zależności od odmiany i bonitacji gleby.

Należy uprzytomnić, że — na podstawie stu kilkudziesięciu analiz, opublikowanych w prasie fachowej — wiklina wyciąga z 1 hektara (w zależności od gleby, gęstości sadzenia i roku cięcia oraz odmiany):

1) Potasu	od	23,5	do	61,85 kg.
2) Wapna	„	29,7	„	105,75 „
3) Fosforu	„	8,25	„	26,65 „
4) Azotu	„	16,4	„	123,00 „
5) Magnezji	„	3,6	„	20,75 „
6) Sody	„	0,72	„	2,20 „
7) Krzemionki	„	1,48	„	3,70 „
8) Tlenku żelaza	„	0,93	„	2,77 „

9) Ślady miedzi, gliny i innych składników.

Wymaga zatem wiklina gruntu, posiadającego lub zasilanego przez nawożenie:

1) Wapna,
2) Potasu,
3) Fosforu,
4) Azotu.

O ile więc teren przeznaczony pod plantację wiklinową ubogi jest w wapno — bezwzględnie należy już przy samem założeniu plantacji takowe nadać w dosyć poważnej ilości.

Praktyczna wskazówka: wiklina będzie słabo rosła tam, gdzie nie udaje się groch, koniczyna i t. p.

Podstawowym warunkiem, by plantacja dawała w przyszłości dochód, — należy najgłębiej ziemię przewietrzyć drogą ręcznego przekopania t. zw. regulówki, lub też przeorania na głębokość co najmniej 45—50 cm., a jeżeli można i na głębokość nawet 60 cm.

O ile trafia się mi sposobność zakładać własne plantacje lub obejmuję kierownictwo takowych, w zależności od terenu i stanu gleby (gdzie jest mowa o gospodarstwie dochodowym) plantujemy na uprawnej glebie kartofle lub grykę, by wyplenić chwasty. Po zbiorze jak najwcześniej przeorujemy w ostrą skibę pługiem Sackowskim lub Ventzkiego, o ile można z pogłębiaczem (Bipparta), by przez jesienne i zimowe procesy dać możność „zlasowania się gleby i podglebia“.

Po przeschnięciu na wiosnę idziemy drugi raz z głęboką orką, gdzie bruzdy idą w kierunku poprzecznym do orki jesiennej, w ślad idą brony i, o ile ziemia jest dosyć żyzna — lekki wał gładki, by jakich parę cali warstwy zewnętrznej lekko sprasować: ta ostatnia operacja w znacznym stopniu utrąca możność kiełkowania roślin — chwastów z nasienia nasiewanego lub już znajdujących się w glebie.

O ile chodzi o gleby podmokłe, stosujemy osuszenie rowami otwartymi, by lustro wody gruntowej opuściło się o jakieś 50 cm. poniżej powierzchni; odbywa się następnie podorywanie darni, bronowanie bronami różnego systemu, głęboka orka i t. d.

Kalkulację tych zabiegów nie da się szematycznie zestawić, w zależności od lokalnych warunków otrzymujemy różnolite cyfry.

Zgrubsza wypośrodkować można, że na ciężkich glebach i zabagnionych staranna i wzorowa uprawa wyżej opisana spożywa około **24—26 par koni silnych** na 1 hektar. Na gruntach uprawnych i lżejszych wymaga 1 hektar 14 do 16 par koni.

Przeciętna wartość pracy pary koni obliczyć każdy sam może i odpowiednie cyfry do kosztorysu wstawi.

Na należycie uprawionej powierzchni rozpoczynamy proces sadzenia, który wymaga nader troskliwej opieki i nadzoru.

Odbywa się to w sposób następujący:

1) Naciąga się sznury odległe od siebie co najmniej 50 cm., lub 60 cm. lub też przy dużych obszarach stosujemy konny lub ręczny znacznik: drewniany lub żelazny.
2) Według oznaczonych linji ustawiamy w pewnych odstępach (aby się nie tłoczono) partje 3-ch ludzi:
   a) jeden robi otwory prostopadło-pionowe żelaznym drążkiem mniej więcej 1 cm. grubości z poprzeczką (o 1 cm. krótszą miarę długości sadzonki) i zaopatrzoną równoległą z głównym drążkiem — styczką 3—5 cm., która znaczy, gdzie ma być zrobiony drugi otwór dla następnej sadzonki;
   b) drugi robotnik, nader uważny, wstawia w otwór zrobiony sadzonkę, pilnując, by sadzonka była oczkami do góry wstawiona, i przy sypkim gruncie do końca wetknięta na całą długość;
   c) trzeci robotnik zaopatrzony w grubszy, płasko zaostrzony kołek z twardego drzewa, w odległości 4—5 cm. robi otwor w linji sadzenia jak najgłębiej i dociska do sadzonki ziemię sąsiednią, by sadzonka była dokładnie okryta ziemią i udeptuje i zasypuje zruszoną ziemię. Przy tej operacji tworzy się lekko falista powierzchnia, gdzie dołki się formują obok sadzonki i w takowych zatrzymuje się woda, która przesącza się do przyszłych korzonków sadzonki.

Przeciętnie, przy należytym dozorze i doborze ludzi zatrudnionych wypada od 2000, 2500 do 3000 sztuk sadzonek dziennie na 1 robotnika.

Przeciętnie zatem obliczamy z praktyki, że posadzenie 1 hektara wymaga od 25 do 50 dni roboczych. Naturalnie przy sadzeniu w innych odstępach wypadnie mniej lub więcej.

Następną czynnością byłoby opielanie z chwastów. Jest to zasadniczy i bardzo ważny warunek, o ile chcemy mieć dochód z plantacji. Zwykle po wypuszczeniu 4—5 liści wikliny należy bardzo starannie gracą, motyczką i t. p. narzędziami, a w małych plantacjach—ręcznie, usunąć wszystkie bez wyjątku trawy i chwasty. Następnie operację powyższą w pierwszym roku należy powtórzyć jeszcze raz lub w miarę potrzeby i po raz trzeci.

W drugim roku też należy baczyć, by żadne inne poza wikliną rośliny się nie pojawiały.

W trzecim roku w 95% wypadków nic poza wikliną nie rośnie z powodu wytępienia roślin obcych i zacienienia ziemi przez wiklinę.

Naturalnie przy dużych obszarach i drogim robotniku stosujemy opielanie mechaniczne — planetem.

Przy pieleniu należy baczyć, by przyrząd do pielenia, o ile można, nie dotykał łodygi młodej wiklinki. Uderzona żelaznem lub drewnianem narzędziem momentalnie witka wiklinowa reaguje wyraźnie: przed uderzonem miejscem wypuszcza boczne gałązki i witka ta nie nadaje się do

wyrobów koszykarskich. I dlatego też, przeważnie, w pierwszym roku nie otrzymujemy towaru handlowego.

Po opadnięciu liści i zmarznięciu ziemi — o ile niema śniegu — wycinamy **bardzo ostrym** nożem ogrodniczym, lub specjalnym do cięcia wikliny **wszystkie bez wyjątku** witki, które pojawiły się na sadzonce. Cięcie musi być **zupełnie gładkie i krótkie** o przekroju jak najmniejszym i u samej podstawy witki, przy samym pieńku.

Specjalnie zwracam uwagę, że **noże muszą być bardzo ostre i cięcie musi być krótkie i gładkie, by rana od cięcia była jak najmniejsza.**

Sprobujemy cyfrowo zestawić koszta założenia plantacji 1 hektara (10.000 mtr^2).

1) Przygotowanie gruntu mechaniczne 25 par koni à 14 zł.	350 zł.	
2) Koszt sadzonek z transportem 100.000 sztuk 30 c/m à 11 zł.	1100 „	
3) Sadzenie 35 robotników à 3 zł.	105 „	1555 zł.
4) Nadzór i koszta ogólne 10% kosztów zasadniczych		155 „
Łącznie . . .		1710 zł.

O ile obliczamy 200.000 sztuk sadzonek na 1 hektar otrzymamy sumę około 3000 zł.

W całym szeregu publikacji fachowych autorów niemieckich koszt założenia plantacji wiklinowych waha się od 1.750 do 2.500 Marek.

Powyższe moje obliczenia są rozmyślnie wysokie i przy sprzyjających lokalnych warunkach gleby, sprężystości administracyjnej i robotniczej sile tańszej i poduczonej obniża się koszt ogólny i sadzonki naogół trochę będą tańsze, lecz nie więcej 10 do 20% cyfr preliminowanych.

Koszt pielenia pierwszego roku wynosi (z mojej praktyki) konnym sposobem około 25 — 30 zł., ręcznie około 50 zł.

Zbiór pierwszego roku (z którego nie będzie naogół żadnego dochodu) około 40 — 50 zł.,

czyli w pierwszym roku musimy obliczyć **koszt załozenia** plantacji od 1800 do 3000 zł., zatem przeciętnie 2500 zł.

W drugim roku mamy zatem obciążenie przeciętnie 2500 zł. (nie wliczając zupełnie nawożenia wapnem).

Dopisujemy więc amortyzację 20-letnią, t. j. 5% kosztów

pierwszego roku	— 125 zł.	
opielanie drugiego roku	— 35 „	
cięcie zbioru drugorocznego	— 75 „	
koszta ogólne	— 15 „	250 zł.

i rozmyślnie negujemy dochód ze zbioru.

W trzecim roku:

koszt założenia	— 2500 zł.	
„ 2-go roku	— 250 „	2750 zł.

1) 10% od powyższej sumy	— 275 zł.
2) Zbiór	— 150 „
3) Sortowanie	75 „
	500 zł.

Przeciętny zbiór 20.000 kg. à 5 zł. za 100 kg. — 1000 zł.
Brutto zysk zł. 500,—
Netto (30% pomniejszony z brutto) zł. 350,—

Są to **bardzo pesymistyczne** obliczenia gdyż w praktyce pozyskujemy podwójny, nieraz potrójny zysk w zależności od ziemi, odmiany plantowanej, sprężystości administracji, odległości do granicy itp.

Naturalnie ideałem naszym, byśmy sprzedawali towar nie w stanie nieokorowanym (na zielono), gdyż na podstawie poniższego zestawienia tracimy ogromne sumy.

Dane Głównego Urzędu Statystycznego wykazują, że wywieźliśmy:

A. zielonej (nieokorowanej) wikliny:

	1000/	ton	à zł. za 100 kg.
w 1924 r.	762	3.756,4	20,29
„ 1925 „	2.726	8.124,2	33,43
„ 1926 „	973	6.642,7	14,50
Niemcy	804	5.713,0	14.00
inne kraje	169	929,7	18,20
w 1927 r.	798	6.961,8	11,55
Niemcy	712	6.310,7	11,30
inne kraje	86	651,1	13,20
w 1929 r.	502	4.521,7	11,10
Niemcy	448	4.047,1	11,07
inne kraje	54	474,6	11,38

B. bielonej (okorowanej) wikliny:

	1000/	ton	à zł. za 100 kg.
w 1924 r.	1.298	3.977,4	32,64
„ 1925 „	1.470	2.636,7	55,80
„ 1926 „	1.326	3.136,9	43,27
Niemcy	933	2.204,5	42,37
Czechy	157	396,8	42,80
inne kraje	236	535,4	44,00
w 1927 r.	2.517	5.523,6	45,57
Niemcy	1.950	4.278,7	45,57
Czechy	101	245,6	41,13
inne kraje	466	909.3	46,67
w 1928 r.	2.174	4.579,2	47,25
Niemcy	1.829	3.853,9	47,50
Czechy	119	289,2	41,15
inne kraje	226	436,1	51,68

Widzimy zatem, że w roku 1928 wywieźliśmy:

zielonej — 4.521,7 ton za 502.000 zł., co czyni za 100 kg. à 11.10 zł.
bielonej — 4.579,2 „ „ 2.174.000 „ „ „ „ 100 „ „ 47,25 „
a poza Czechami i Niemcami uplasowaliśmy
436,1 ton za 226.000 zł., co czyni za 100 kg. à 51,68 zł.

Różnica spora i wykazuje, że poza wartością podstawowego surowca (zielonej wikliny) — nadwartość stanowi robocizna przy korowaniu.

Przeciętnie nadwartość przy sprzedaży okorowanej i należycie sortowanej wikliny stanowi i pozyskuje się w zysku od 300 do 500 zł. na hektar netto, czyli łącznie dochód netto plantacji racjonalnie założonej,

umiejętnie pielęgnowanej, należycie pod względem handlowym traktowanej wynosi od 800 do 1200 zł. Jest to spora sumka i warto nad tem się zastanowić.

Zastrzegam się, że zyski dadzą się pozyskać, o ile plantacja będzie założoną o wielkości, produkującej co najmniej 1 wagon towaru bielonego, gdyż tylko partje wagonowe mogą liczyć na sprzedaż bezpośrednim większym kupcom zagranicznym lub pośredniczącym krajowym.

O ileby w danym rejonie zakładane były wikliniarnie, należy doprowadzić do tego, by jedno lub kilka mniejszych gospodarstw posiadały co najmniej $2^1/_2$—3 hektary pod wikliną i tylko jednego typu i odmiany.

Należy zwrócić uwagę na rozbieżność cyfr dowozu wikliny z Polski do Niemiec jak co do ilości tak też i cen deklaracji celnych.

Nasi eksporterzy (naturalnie przeważnie nie polskiego pochodzenia) pomniejszają wartość towaru eksportowanego i nasza statystyka celna nie może uchwycić mniejsze partje, wywożone przez tak zwaną zieloną granicę (końmi).

Przeciętna cena deklaracyjna według:

	niemieckich źródeł:		polskich deklaracji:	
	sprzedawali sami	płacili nam	za 100 kg. zielonej	okorowanej
1926 r.	po 48,60 mk.	12,38 mk.	14,00 zł.	42,80 zł.
1927 „	„ 31,20 „	13,84 „	11,30 „	45,57 „
1928 „	„ 40,00 „	15,03 „	11,10 „	47,50 „
1929 „	„ 37,80 „	13,62 „	—	—

Ktokolwiek ma do czynienia z handlem wikliną odrazu widzi, że deklarowana wiklina 1928 r. za bielony towar w cenie 47.50 zł. za 100 kg. jest przesadnie niską, co najmniej o 30%, a bodaj i do 50%.

W znacznym stopniu w statystyce polskiej deprymuje wskaźnik cen deklaracyjnych bielonego towaru z powodu że nie wydzielone zostały t. zw. kije na obręcze i szkielety meblowe, jakowych wartość stanowi mniej więcej 35% wartości witek koszykarskich i ponieważ tego wywozimy sporo i wskaźnik przeciętny nie daje należytego miarodajnego obrazu cen i wartości towaru.

Pozyskujemy za nasz towar bezwzględnie niższe ceny niż, powiedzmy, francuzi lub holendrzy, gdyż z reguły nie staramy się należycie sortować towar eksportowy, a częstokroć rozmyślnie „sprytnie“ wkładamy do pęczków braki: „głupi“ kupiec nie spostrzeże się, a sprzedawca cieszy się, że „oszwabił kupca“. W rezultacie cały ogół nasz traci i na rynkach światowych pozyskujemy najniższe ceny i marka towaru polskiego pochodzenia cieszy się niestety bodaj jak najniższą opinją. Zresztą, to samo dzieje się z jajkiem, masłem, baconem, zbożem, lnem i t. p.

Dlatego też pozwalam sobie pokrótce podać ogólne zasady handlu i sortowania towaru.

W zielonym towarze — przy wycinaniu na plantacji należy odrazu na bok osobno odkładać wszystkie pędy, które są uszkodzone silnie z wierzchołka i pędy rozgałęzione i takowe osobno wiązać.

Snopki normalnego towaru (po wyeliminowaniu wyżej wymienionych braków) wiąże się w obwodzie 90—100 cm., co daje w średnicy około 30 cm. na oko i daje wagę około 45—40 kg. i zwozi się pod szopę lub do innego składu.

Po wycięciu całej plantacji i jak trochę towar przeschnie rozwiązujemy snożki i jeszcze raz sortujemy co do gatunku i na długość:

I	do	1 metra	długie witki
II	„	1,50	„ „
III	„	2,00 i wyżej	długie witki

i wiążemy drutem żelaznym miękkim w paczki około 20 kg., wiążąc nader ściśle i akuratnie zapomocą kołowrotu specjalnego lub sznura i kija zakręcającego — u podstawy 10 cm. raz, w połowie długości drugi raz i trzeci i nawet czwarty raz (o ile witki są bardzo długie) w odległości 15 — 20 cm. do wierzchołka.

Tak należycie posortowany i związany towar ładuje się nader łatwo i pozyskuje maximum wykorzystania ładowności wagonowej i ceny.

Okorowaną wiklinę preparujemy w sposób następujący:

Zielony towar zwieziony pod dach sortujemy na długość do 10 lub 20 cm., wiążąc na oko 20 kg. jeden raz witką wiklinową i składamy na krzyż dla przewiewu, aby nie zapleśniała i po nadejściu ciepła słonecznego wstawiamy do moczarek naturalnych lub sztucznych: baseny wodne o piaszczystym podłożu lub na pomoście z desek lub też w basenach specjalnie zbudowanych, zanurzając witki w wodę mniej więcej 10 cm. bardzo luźno dla ułatwienia operacji słonecznych. (Snopki muszą być rozwiązane i rozgarnięte). Po kilku lub kilkunastu dniach witka się ożywia — daje liście z pączków i w wodzie puszek korzeniowy i kora łatwo się oddziela. Termin rozpoczęcia łuszczenia kory zależy od temperatury i pogody i każdy łacno rozpozna drogą próby, czy wiklina dostała t. zw. miazgi, t. j. że kora łatwo się oddziela.

Korujemy przy pomocy specjalnych t. zw. kleszczy żelaznych, a dla drobnicy — drewnianych, suszymy na słońcu dla ładniejszego wyglądu i odpowiednio jeszcze raz sortujemy.

Sortowanie zielonego towaru co do długości ogromnie ułatwia proces korowania, gdyż równocześnie całe snopki jednolicie i równomiernie otrzymują „miazgę“ i ułatwia to otrzymanie towaru pierwszej klasy bez braków. Praca robotnika łacno może być unormowaną i na akord wziętą.

Poza korowaniem przez moczarki, znane są sposoby korowania sztucznie: oranżeryjne, parowanie i gotowanie w specjalnych kadziach lub kotłach i w tym wypadku sortowanie zielonego towaru daje bardzo dodatnie i korzystne wyniki.

Okorowany i wysuszony towar podlega jeszcze raz starannej sortymentacji.

Przed wojną Niemcy sortowali towar na 4 klasy:

I	do 100	cm. długie	— w wiązkach	5	kg.
II	100 — 125	„ „	„	10	„
III	125 — 150	„ „	„	20	„
IV	ponad 150	„ „	„	20	„
	i osobno braki (Auschus — Gemischter)				
V	klasę		w wiązkach	25	kg.

Stosunek klas wyrażał się co do ceny:

V	klasa	—	1
IV	„	—	$1^{1}/_{2}$
II	„	—	2
I	„	—	$2^{1}/_{2}$

We Francji od lat 30 przeszło sortowało się towar:

do	80	cm.	—	4 kg.
	1	mtr.	—	5,5 „
	1,20	„	—	7,5 „
	1,40	„	—	10 „
	1,60	„	—	11 „
	1,80	„	—	12 „
	2	„	—	13 „
ponad	2	„	—	14 „

Obecnie drogą konferencji i kompromisu czynników miarodajnych ustaliliśmy międzynarodowy standart wikliny bielonej, a mianowicie:

Towar I klasy bez żadnych wad i skaz sortujemy na długość: 60, 80, 100, 120, 130, 150, 160, 180, 200 cm. i powyżej 2 mtr.

Towar II kl.: na 100, 130, 160, 180, 200 i 2 mtr. powyżej.

Odpowiednie długości zostały ustalone na podstawie obliczeń fachowców koszykarzy, którzy zakomunikowali, że te właśnie wymiary dają najmniejszy procent odpadków przy robocie i za tak sortowany towar chętnie płacić będą lepiej.

Długoście	60 cm.	wiąże się w snopki o wadze 2,5 kg.
„	80 cm.	„ „ „ „ 5 „
„	120 do 180 cm. i wyżej	„ „ „ „ 10 „
	Braki (II klasa)	„ „ „ „ 12,5 „

Przy sposobności chciałbym podać przybliżone obecne notowania cen towaru I klasy fob (t. j. na okręcie w Gdańsku lub Gdyni) lub franco wagon (z opłaconym frachtem) stacja granicy niemiecko-polskiej Zbąszyń za 100 kg.:

60 cm.	$ 19,—
70 „	„ 18,—
80 „	„ 17,50
100 „	„ 16,50
120 „	„ 15,—
130—140 cm.	„ 13,50
150—160 „	„ 12,50
180 cm.	„ 11,50
200 „	„ 10,—
ponad 2 mtr.	„ 8,50 do 9.—

w tej cenie jest wliczona prowizja pośrednika od 5 do 7½% od sumy tranzakcji. Jaka będzie cena w latach najbliższych nie umiemy przewidzieć.

Kije (laski) na obręcze sortuje się:

Do Niemiec i Holandji: 10—15 mm., 15—20 mm., 20—25 mm. i 25—33 mm. średnicy.

Do Danji:	8—12 mm.	długością 5	stóp angielskich
	10—15 „	„ 6	„ „
	12—18 „	„ 8	„ „
	16—22 „	„ 10	„ „
	20—28 „	„ 12	„ „
	25—33 „	„ 12	„ „

Na obręcze do masła, kakao i t. p. Holendrzy żądają kije:

10—13 mm.	długości 1,10 i 1,25 cm.
13—16 „	„ 1,60 cm.
16—22 „	„ 1,85 „

Kije naogół składa się i wiąże 8—12 stóp długich — 30 sztuk.
6— 7 „ „ 60 „
5 „ „ 120 „
dwa lub trzy razy wiązane drutem.

Należy stale pamiętać ogólną zasadę kupiecką:
„nie wystarczy dać towar dobry — musi być on opakowany i dostarczony odbiorcom w stanie jak najlepszym i ponętnym“.

Za wyborowy produkt, dostarczony w doskonałym stanie, konsument chętnie płaci najwyższą cenę,

Szkic byłby niekompletny, gdybym przeoczył obciążenie cłem niemieckiem:

Na nieokorowaną wiklinę 0,55 RMk za 100 kg.
„ okorowaną „ 3,00 „ „ „ „

Związek producentów (Verein d. Korbweidenzüchter) od roku 1910 żąda podwyżki: a obecnie (1929 r. O. K. Z. Nr. 21).

za zieloną wiklinę	Mk. 3.—	Mk. 3.—
„ „ kije	„ 1.—	„ 2.—
„ bieloną wiklinę	„ 20.—	„ 20.—
„ „ kije	„ 4.—	„ 6.—
„ obręcze nieokor.	„ 6.—	„ 6.—
„ „ okorow.	„ 8.—	„ 12.—

Coprawda związek zawodowy przemysłowców: „Reichsverband d. Deutschen Korbenachergewerbes“, opierający się i zatrudniający około 55.000 robotników, walczy z powyższą tendencją producentów niemieckich (jakowych jest około 2000), rezultat jednak nie da się przewidzieć.

Przypuszczać należy, że cło autonomiczne, istniejące, będzie podwyższone, a specjalnie na towar okorowany.

Jest to jeszcze jeden ważki argument, żebyśmy się zastanowili poważnie nad organizacją naszego wikliniarstwa, tem bardziej, że obecnie Ministerstwo Rolnictwa zorganizowało referat wikliniarski i dysponuje kredytem specjalnym,

Grupa ludzi dobrej woli zorganizowała T-wo Popierania wikliniarstwa w Polsce; Izba Rolnicza w Toruniu, Instytut Naukowy w Puławach zorganizowały w 1927 i 1928 r. kursa kilkodniowe; odbył się dnia 26-III 29 zjazd wikliniarzy pod auspicjami Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu.

Ogólne tezy, które należy w dyskusji na zebraniach specjalnych i w prasie rolniczej i ekonomicznej wyświetlić:

1) Ustalenie i ujednostajnienie odmian i gatunków wikliny dla odpowiednich gleb i standaryzacja towaru gotowego.
2) Zainteresowanie ogółu rolniczego i Rządu i drogą:
   a) szerokiej propagandy w sferach rolniczych wartości produkcji wikliny i racjonalizacji hodowli — drogą pokazów, odczytów, kursów, plakatów i t. p.;
   b) stworzenie zastępu fachowych instruktorów, nauczycieli o poziomie średnim i wyższym.
3) Wykorzystanie kredytów Ministerstwa Rolnictwa i wydatne zwiększenie takowych na cele wikliniarstwa.
4) Stworzenie silnej organizacji handlowej producentów wikliny.

Dn. 25/IX. 929 r. *(—) Fr. Borsuk.*
Zielna 24. Warszawa.



Fot. J. Kostrowicki

JEZIORO KIERNOWO — N-ctwo Rudnickie.
(Z cyklu: Jeziora Wileńszczyzny).

Przegląd ustawodawstwa leśnego obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Z podziału lasów na państwowe i prywatne, wynika podział ustawodawstwa leśnego na ustawodawstwo odnoszące się do lasów państwowych i ustawodawstwo traktujące o lasach niestanowiących własności państwa. Oprócz tych dwóch kategorji istnieje ustawodawstwo wspólne obydwom wymienionym rodzajom lasów, które ze względu na przedmiot możemy określić jako ustawodawstwo dotyczące ochrony własności leśnej.

Przed wskrzeszeniem Państwa Polskiego zagospodarowanie lasów niepaństwowych, t. zw. lasów prywatnych było unormowano ustawowo jedynie w dwóch zaborach, a mianowicie w zaborze austrjackim i zaborze rosyjskim. Zabór pruski miał jedynie ustawę z 14 sierpnia 1876 r. dotyczącą zarządu lasów należących do gmin i zakładów publicznych.

Ustawy państw zaborczych normowały zagospodarowanie lasów niepaństwowych do dnia 1 lipca 1927 r. w tym bowiem dniu weszło w życie jednolite dla całego państwa (z wyjątkiem województwa śląskiego) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca 1927 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa (Dz. U. R. P. № 57 poz. 504).

Kiedy rozporządzenie to ujrzało światło dzienne spotkał je między innemi zarzut, że załatwia zagadnienia dotyczące lasów niepaństwowych jedynie fragmentarycznie, wskutek czego prócz niego zachowują moc obowiązującą niemal wszystkie ustawy leśne państw zaborczych. Zarzut ten, zupełnie zresztą nieuzasadniony polegał na nieporozumieniu. Ustawy leśne państw zaborczych, a mianowieie austrjacka, a w jeszcze większym stopniu rosyjska, regulowały cały szereg różnorodnych zagadnień, dotyczących lasów i leśnictwa.

Ustawodawstwo polskie wybrało inną metodę. Nastąpił podział według przedmiotów i każda z ustaw polskich normuje pewien przedmiot. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24-VI 1927 jako zbiór przepisów o t. zw. pospolicie „ochronie lasów“ stanowi kompletną całość. Jeżeli przypatrzymy się przepisom ustaw b. państw zaborczych, które zachowały jeszcze moc obowiązującą, przekonamy się, że nie mają one nic wspólnego z t. zw. ochroną lasów, lecz zawierają bądź przepisy policyjno-leśne, bądź też nawet przepisy w sprawach nie należących już dziś do zakresu działania Ministra Rolnictwa, jak np. przepisy o spławie zawarte w ustawie lasowej z 3 grudnia 1852 r.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24-VI 1927 rozciąga się na wszystkie lasy i grunty leśne niestanowiące własności Państwa, z wyjątkiem nieobciążonych służebnościami i nieuznanych za ochronne odosobnionych lasów i gruntów leśnych, których obszar jest mniejszy niż 10 ha w województwach: białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem, wileńskiem i wołyńskiem, zaś 5 ha na pozostałym obszarze Państwa (rozp. Ministra Rolnictwa z dn. 1 lipca 1927 r. Dz. U. R. P. № 59 poz. 521). Zasadą, nie wypowiedzianą wprawdzie wyraźnie, lecz wynikającą z postanowień rozporządzenia jest, że wszystkie grunty leśne, winny być utrzymane pod uprawą leśną. Zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania może być dokonana jedynie w lasach nieuznanych za ochronne na podstawie zezwolenia właściwej władzy (wojewody). Władza może udzielić zezwolenia na zmianę rodzaju użytkowania:

a) jeżeli przez dokonanie takiej zmiany nastąpi korzystniejsze wyzyskanie gruntu, (oczywiście z punktu widzenia ogólno - gospodarczego nie zaś z punktu widzenia właściciela);

b) za ekwiwalent, polegający na zalesieniu innych użytków na conajmniej takim samym obszarze, jaki ma być wyłączony z pod uprawy leśnej; w tym wypadku zezwolenie może być udzielone po upływie 3 lat od zalesienia ekwiwalentu, o ile nowopowstałe zagajniki wykazują w dostatecznej mierze zdolność do dalszego wzrostu;

c) przy regulowaniu ustroju rolnego, a mianowicie: scalaniu gruntów, likwidacji służebności, parcelacji i osadnictwie;

d) jeżeli dokonanie takiej zmiany leży w szczególnym interesie publicznym.

W wymienionych wypadkach władza może udzielić zezwolenia według swobodnego uznania. Grunt leśny wyłączony z pod uprawy leśnej bez zezwolenia winien być ponownie zalesiony. Niezależnie od tego, samowolna zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, zagrożona jest karą od 3—5 zł. za każdy ar gruntu leśnego. Grunty leśne pozbawione drzewostanów winny być ponownie zalesione. Obowiązek ten obciąża grunt, a dopełnić go winien każdorazowy właściciel gruntu. Zalesienie winno nastąpić sztucznie w 3 lata od 1 czerwca roku następnego po dokonaniu wyrębu, lub naturalnie. Dla zalesienia naturalnego ustawa oczywiście nie przewiduje terminu, jednak władza (wojewoda) może w każdem stadjum uznać zalesienie naturalne za niemożliwe, nieodpowiednie lub niedostateczne, a wówczas grunt leśny winien być zalesiony w trzy lata od 1 czerwca roku następnego, po uprawomocnieniu się orzeczenia. Na czas przejściowy okres zalesienia, odnośnie do gruntów leśnych, które pozbawione zostały drzewostanów przed dniem wejścia w życie rozporządzenia t. j. przed 1 lipca 1927 przedłużony został do lat sześciu.

Wszystkie lasy winny być zagospodarowane według planów urządzenia gospodarstwa leśnego z uwzględnieniem zasady trwałości użytkowania. Od zasady, że lasy zagospodarowane być mają według planów urządzenia gospodarstwa leśnego, przewiduje rozporządzenie dwa wyjątki:

1) W lasach małych, gdzie gospodarka nie wymaga sporządzenia planu gospodarstwa leśnego, a których obszar według rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 1 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. № 59 poz. 520) jest mniejszy niż: 30 ha w województwach pomorskiem, poznańskiem i tarnopolskiem i na obszarze m. st. Warszawy; 50 ha w województwach kieleckiem, krakowskiem, lubelskiem, lwowskiem, łódzkiem, stanisławowskiem i warszawskiem oraz w powiatach augustowskim, łomżyńskim, ostrołęckim, ostrowskim, suwalskim i szczuczyńskim województwa białostockiego, a 100 ha na pozostałym obszarze Państwa, plan urządzenia zastąpiony być może programem gospodarczym.

2) W czasie przejściowym, w ciągu 5 lat od wejścia w życie omawianego rozporządzenia dla wszystkich lasów, nawet przekraczających wymienione wyżej normy, plan urządzenia może być zastąpiony programem. Wyjątek w tym względzie stanowią lasy obciążone służebnościami na obszarze b. Królestwa Kongresowego, oraz te lasy, obciążone służebnościami na obszarze Małopolski, odnośnie do których uprawnieni do korzystania ze służebności zażądają zagospodarowania ich według planów.

Podczas, gdy plan urządzenia gospodarstwa leśnego winien być oparty na pomiarze, podziale i szczegółowym opisie lasu pod względem przyrodniczym i gospodarczym, zawierać szczegółowe przedstawienie zasad

zagospodarowania lasów, co do rodzaju drzewa, sposobu gospodarstwa, wieku rębności, sposobu zalesienia i wykonywania niezbędnych meljoracji, oraz szczegółowo przedstawiać wszystkie zamierzone czynności gospodarcze co do miejsca i czasu wraz z ich uzasadnieniem, program gospodarczy winien zawierać jedynie odręczny szkic sytuacyjny lasu, zwięzły opis siedliska i drzewostanów, oraz wskazanie czasu, miejsca i rozmiaru użytkowania, jak również terminu i sposobu zalesienia. Plan urządzenia gospodarstwa leśnego, jak również program podlega zatwierdzeniu wojewody, względnie starosty o ile chodzi o lasy małe, określone w wymienionem wyżej rozporządzeniu Ministra Rolnictwa z 1.VII.1927 (Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 521). Władza zatwierdzająca plan, może wprowadzić do planu, lub zażądać wprowadzenia zmian i uzupełnień uzasadnionych względami gospodarczemi lub echnicznemi.

Plan (program) ulega automatycznemu zatwierdzeniu, jeżeli w ciągu roku od przedłożenia go władza nie powiadomi właściciela o swej decyzji co do zatwierdzenia lub wprowadzenia zmian i poprawek. Przepis ten został artykułem 54 zawieszony na lat trzy, wobec czego automatyczne zatwierdzenie planów możliwe będzie dopiero po dniu 1 lipca 1930 roku. Jeżeli w ciągu dwuch miesięcy od dnia przedstawienia planu urządzenia lub programu właściciel lasu nie zostanie powiadomiony o decyzji władzy, co do zatwierdzenia planu, czynności gospodarcze zamierzone w planie mogą być podjęte w całości, względnie w zakresie, który władza przed upływem wymienionych dwuch miesięcy wskaże. Las może być użytkowany, jedynie w taki sposób i w tym rozmiarze, jak to przewiduje plan urządzenia, względnie program gospodarczy. Wszelkie zmiany w użytkowaniu lasu wymagają uprzedniego zatwierdzenia zmian w planie względnie w programie. Jeżeli las ulegnie zniszczeniu względnie uszkodzeniu przez klęskę żywiołową lub inne okoliczności w stopniu wpływającym na zmianę warunków gospodarczych, na podstawie których plan został zatwierdzony, władza może wstrzymać dalsze użytkowanie lasu do czasu zatwierdzenia nowego planu względnie programu.

Szczególnej ochronie poddana została kosodrzewina. Rozporządzenie zabrania wypalania jej, jak również pozbawiania jej gałęzi, pędów, pączków i igieł.

Rozporządzenie wprowadza kategorję lasów ochronnych. Aby las stał się ochronnym musi nastąpić uznanie go za taki ze strony władzy (wojewody). Za ochronne można uznać lasy i zarośla, które a) zabezpieczają grunty przed zmywaniem i wyjałowieniem, powstrzymują usuwanie się ziemi lub kamieni, przeszkadzają tworzeniu się dzikich potoków, obrywaniu się skał i spadkowi lawin; b) chronią brzegi wód przed obrywaniem się, a źródła przed zasypywaniem; c) przeszkadzają powstawaniu lub rozszerzaniu się piasków lotnych lub parowów; d) mają specjalne znaczenie dla obrony Państwa; e) mają znaczenie przyrodniczo-naukowe.

Orzeczenia lasu za ochronny lub odjęcie mu tego charakteru winny być ogłaszane w Urzędowym Dzienniku Wojewódzkim.

Zasadniczo rozporządzenie nie przewiduje dla lasów ochronnych szczególnego sposobu zagospodarowania, jedynie właściwa władza może w lasach uznanych za ochronne z powodów wymienionych wyżej w punktach a, c i e zabronić dokonania wyrębu zrębami czystemi, karczowania pni i korzeni, a także pasania inwentarza i zbierania ściółki, lub innego użytkowania ubocznego, w lasach zaś uznanych za ochronne ze względu na specjalne znaczenie dla obrony Państwa, może właściwa władza zabronić

dokonania wyrębu zrębami czystemi, a nadto linje przestrzennego podziału lasu mogą być przeprowadzone jedynie w kierunku, na który władza wyrazi swą zgodę.

Termin zalesienia, który normalnie wynosi ponad 3 lata, może być w odniesieniu do lasów ochronnych skrócony do roku. Lasy ochronne, z wyjątkiem uznanych za ochronne ze względu na ich znaczenie dla obrony Państwa — wolne są od państwowych podatków gruntowych. Przepis ten trudnoby było uzasadnić. Jeżeli bowiem władza nie uczyni użytku z przysługującego jej prawa, użytkowanie lasu ochronnego nie różni się niczem od użytkowania lasu nieochronnego, a jeżeli nawet władza wprowadzi przewidziane w rozporządzeniu ograniczenia, dochód właściciela lasu nie zmniejszy się w tym stopniu, by uzasadnione było zwalnianie lasu od podatku gruntowego.

Artykuły 27 — 37 zawierają przepisy o postępowaniu. Ważne jest postanowienie art. 28, że wydawanie orzeczeń i zarządzeń w I-ej instancji w sprawach lasów obciążonych służebnościami, zmiany rodzaju użytkowania uprawy gruntów leśnych, zatwierdzenia planów urządzenia gospodarstwa leśnego, stosowania środków ochronnych przeciwko szkodliwym owadom leśnym, uznawania lasów za ochronne (z wyjątkiem uznawanych za ochronne ze względu na znaczenie dla obrony Państwa) lub odjęcia charakteru ochronnego, stosowania ograniczeń w zagospodarowaniu lasów ochronnych — winno być poprzedzone zbadaniem spraw na gruncie. Artykuł 35, przewidujący 30-dniowy termin odwoławczy uchylony został art. 83 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22-go marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (Dz. Ust. 36 poz. 341) art. 36 o kosztach, zmieniony został art. 105 zacytowanego rozporządzenia o kosztach administracyjnych.

Artykuły 38 — 49 zawierają postanowienia karne. Art. 50 traktujący o przeniesieniu sprawy do sądu został zmieniony postanowieniami rozdziału IV Kodeksu Postępowania Karnego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z marca 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 33 poz. 313).

W przepisach przechodnich (art. 51) znajdujemy postanowienie, że grunty leśne (z wyjątkiem lasów obciążonych służebnościami i ochronnych) na których po wykarczowaniu pni została dokonana przed dniem 1 stycznia 1927 r. zmiana uprawy leśnej na inny trwały rodzaj użytkowania, nie będą uważane za grunty leśne w rozumieniu omawianego rozporządzenia.

Rozporządzenie o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa uchyliło ustawy b. p. zaborczych, w częściach dotyczących zagospodarowania lasów, lub t. zw. potocznie „ochrony lasów“. Pozostałe części ustaw b. państw zaborczych omówione zostaną niżej.

Z ustawodastwem leśnem łączą się ściśle, aczkolwiek należą do ustawodastwa agrarnego, dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r., a mianowicie: 1) rozporządzenie o wyłączeniu gruntów na cele gospodarstwa leśnego i 2) rozporządzenie o zalesianiu gruntów, podlegających obowiązkowi parcelacyjnemn.

Pierwsze z nich umożliwia wyłączenie z pod obowiązku parcelacyjnego użytków rolnych na cele gospodarstwa leśnego, niezależnie od wyłączeń przewidzianych w ustawie o wykonaniu reformy rolnej. Prawo do takiego wyłączenia służy jedynie w stosunku do tych lasów, które same obowiązkowi parcelacyjnemu nie podlegają (lasy o obszarze większym, niż 30 względnie niż 50 ha). Wyłączeniu podlegają przedewszystkiem położone wśród kompleksów lasów enklawy i półenklawy użytków rolnych, z któ-

rych żadna nie może obszarem przekraczać 10 ha. Łączny obszar wyłączonych enklaw i półenklaw może wynosić najwyżej 5% ogólnego obszaru lasów należących do właściciela, na którego korzyść następuje wyłączenie. Rozporządzenie nie obejmuje wszystkich enklaw i półenklaw, lecz jedynie enklawy i półenklawy użytków rolnych. Za enklawę ma być uważany obszar użytków rolnych, nie przekraczający 10 ha, otoczony przylegającym doń ze wszystkich stron obszarem leśnym; za półenklawę zaś wrzynające się w obszar leśny użytki rolne, których obszar nie przekracza 10 ha i których granica z obszarem leśnym jest przynajmniej 2 razy dłuższa od prostej, przeprowadzonej w ten sposób, by wyrównywała granicę lasu.

Celem rozporządzenia jest zapewnienie gospodarstwom leśnym użytków rolnych, nadających się na deputaty rolne dla administracji leśnej w rozmiarze 2%, a w stosunku do lasów, których obszar jest mniejszy niż 1.000 ha — 2 $^1/_2$% ogólnego obszaru lasów. Jeżeli zatem omówione enklawy nie będą zawierały użytków rolnych, nadających się na deputaty dla administracji leśnej, wolno będzie właścicielowi lasu wyłączyć taki obszar innych użytków rolnych, aby razem z nadającemi się na deputaty enklawami i półenklawami posiadał obszar gruntów, nadających się na deputaty, stanowiący 2% względnie 2 $^1/_2$% ogólnego obszaru lasów. Obszar gruntów wyłączonych na podstawie omawianego rozporządzenia nie wlicza się oczywiście do wyłączeń, dokonanych na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Ustawa o wykonaniu reformy rolnej wyłącza z pod obowiązku parcelacyjnego lasy o obszarze przekraczającym 30 względnie 50 ha, przemilcza jednak, czy postanowienie to odnosi się tylko do lasów, które powstały przed dniem wejścia w życie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, czy też również do lasów, które powstały w terminie późniejszym. Stanowiło to bezsprzecznie lukę w ustawodawstwie, która praktycznie nasunęła wiele trudności, a przyjęta interpretacja była conajmniej wątpliwa. Lukę tę wypełnia rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o zalesianiu gruntów, podlegających obowiązkowi parcelacyjnemu. Lasy, które powstały przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, t. j. przed dniem 7 marca 1928 r. uważane będą za lasy zarówno w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.VI 1927 o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa, jak i ustawy o wykonaniu reformy rolnej i podlegają wyłączaniu z pod obowiązku parcelacyjnego, o ile nadają się do samodzielnego zagospodarowania, a obszar ich wynosi ponad 30 względnie 50 ha. Po tym terminie zalesianie gruntów podlegających obowiązkowi parcelacyjnemu wymagać będzie zezwolenia właściwej władzy. Zezwoleń takich może udzielać wojewoda w porozumieniu z prezesem okręgowego urzędu ziemskiego w wypadkach, gdy: a) grunty, których zalesienie jest zamierzone nadają się bardziej do uprawy leśnej niż rolnej, b) stanowią enklawy lub półenklawy wśród lasów tego samego właściciela, c) zalesienie jest niezbędne dla wyrównania granic leśnych i d) zalesienia wymaga interes publiczny. Grunty, na których zalesienie władza zezwoliła, nie podlegają zasadniczo obowiązkowi parcelacyjnemu, jeżeli jednak udzielono zezwolenia na zalesienie gruntów, ponieważ nadają się one bardziej do uprawy leśnej niż rolnej (pkt. a cz. 2 art. 1), grunty te nie podlegają obowiązkowi parcelacyjnemu, jedynie wówczas, gdy obszar ich przekracza 30 względnie 50 ha, lub wrazie gdyby obszar ich był mniejszy, jednak właściciel wykaże je, jako przynależne gospodarczo do swego wyłączenia rolnego.

Władza zezwalając na zalesienie winna wskazać termin zalesienia, nie krótszy niż dwa i nie dłuższy niż 5 lat. Grunty na zalesienie których zezwolono, uważane będą za grunty leśne w rozumieniu rozporządzenia o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa. Grunty zalesione na podstawie zezwolenia wolne są od podatków państwowych, licząc od roku następnego po dokonaniu zalesienia, o ile odpowiadają warunkom przewidzianym w art. 7 rozporządzenia o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa, t. zn. gdy grunty te zostaną przez władze uznane za nie nadające się do innej, jak leśna uprawa oraz, jeżeli nie zostały zalesione jako ekwiwalent za zezwoloną na gruntach leśnych zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania.

Przez wejście w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24.VI 1927 r. ustawodawstwo o zagospodarowaniu lasów prywatnych zostało ujednostajnione dla całego obszaru Państwa z wyjątkiem województwa śląskiego, gdzie po dzień dzisiejszy obowiązują ustawy b. państw zaborczych, a mianowicie na terenie górnośląskiej części województwa śląskiego ustawa z dnia 14 sierpnia 1876 r. dotycząca zarządu lasów, należących do gmin i zakładów publicznych (Zb. ust. prusk. str. 373) rozciągnięta na lasy prywatne, położone na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego ustawą śląską z dn. 30 września 1925 r. (Dz. Ust. Śląsk. Nr. 16) oraz ustawa z dn. 6 lipca 1875 r. w lasach ochronnych i spółkach leśnych (Zb, ust. prusk. str. 416), na obszarze zaś dolnej części województwa śląskiego austrjacka ustawa lasowa z dnia 3 grudnia 1852 r.

Prace zmierzające do rozciągnięcia wspomnianego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa na województwo śląskie są w toku i można żywić nadzieję, że w niedalekiej przyszłości nastąpi zupełna unifikacja.

Na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego zachowała nadal moc obowiązującą ustawa z dnia 6 lipca 1875 r. o lasach ochronnych i spółkach leśnych w części dotyczącej spółek leśnych. Ustawa ta przewiduje dobrowolne tworzenie spółek leśnych. Na jej podstawie nie powstają obecnie spółki, z utworzonych zaś dawniej istnieją na ziemiach polskich jedynie bodaj dwie czy trzy, obejmujące lasy o ogólnym obszarze około 400 ha. Jak to z powyższych danych wywnioskować można, ustawa, aczkolwiek formalnie obowiązuje — niema praktycznego znaczenia.

Ustawodawstwo dotyczące zagospodarowania lasów państwowych i organizacji administracji lasów państwowych zostało całkowicie zunifikowane.

Organizacja administracji lasów państwowych została ustalona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r., (Dz. U. R. P. Nr. 119 poz. 1079) znowelizowanem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 373). Wymienione rozporządzenie normuje właściwą organizację administracji lasów państwowych w dwuch pierwszych rozdziałach, (art. 1 — 16) rozdział trzeci zawiera fragmenty pragmatyki służbowej personelu, przepisy uposażeniowe, a nawet emerytalne, rozdział czwarty zaś przepisy końcowe, nieodzowne w każdej ustawie.

Sprawy gospodarki lasów państwowych stanowią odrębną gałąź administracji państwowej, którą sprawuje Minister Rolnictwa przez dyrekcje lasów państwowych oraz nadleśnictwa. Nadto może Minister powoływać do życia zarządy gospodarstw (np. rolnych, rybnych i t. d.) zakładów przemysłowych, transportowych i innych związanych z lasami państwo-

wemi gospodarczo, niezależnie od nadleśnictw. Przed wejściem w życie noweli z dnia 22 marca 1928 r. zakłady takie mogły się mieścić jedynie w ramach nadleśnictw.

Do Ministerstwa Rolnictwa należy: 1) naczelne kierownictwo sprawami gospodarki w lasach państwowych, 2) nadzór nad działalnością wszystkich organów administracji lasów państwowych oraz kontrola tej działalności, 3) ustalanie zasad gospodarki w lasach państwowych oraz wydawanie instrukcyj i zarządzeń normujących czynności związane z administracją lasów państwowych, 4) wykonywanie wszelkich czynności w zakresie gospodarki w lasach państwowych, nie przekazanych innym organom, lub przekraczających kompetencje tych organów.

Na czele dyrekcji lasów państwowych stoi dyrektor, którego zastępuje stale wice-dyrektor, a w razie nieobecności tegoż, wyznaczony przez Ministra Rolnictwa zastępca. Na czele nadleśnictwa stoi nadleśniczy. Liczbę, okręgi i siedziby Dyrekcji lasów państwowych określa w drodze rozporządzenia Rada Ministrów, zaś liczbę, okręgi i siedziby nadleśnictw w takiejże drodze Minister Rolnictwa.

Artykuły 4 i 7 określają zakres działania dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw. Poza samo przez się rozumiejącym się zakresem działania odnośnie zarządu objętego terytorjum lasów państwowych, opinjowania spraw i stawiania wniosków, kompetencje dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw są w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej określone raczej ramowo niż wyczerpująco; dokładniej określa je rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dn. 30.I 1925 r. o zakresie uprawnień dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 84).

Rok obrachunkowy administracji lasów państwowych ustala Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Administracja l. p. oparta jest na zasadach samowystarczalności, do budżetu zaś państwowego wchodzą lasy państwowe sumą czystego dochodu, obliczoną na podstawie planu finansowo - gospodarczego, stanowiącego załącznik do budżetu. Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu ustala maksymalny zapas gotówki obrotowej; nadwyżki, ponad ustalony maksymalny zapas winne być w ciągu roku obrachunkowego przelewane do Ceutralnej Kasy Państwowej.

Świadczenia publiczne obciążające wyłącznie lasy państwowe zarachowują się na budżet tego ministra do którego świadczenia dane należą.

W części trzeciej powtórzone zostały, a częściowo zmienione postanowienia ustawy o państwowej służbie cywilnej, ustawy uposażeniowej i emerytalnej.

Zasadniczo funkcjonarjusz administracji lasów państwowych podlega ustawie o państwowej służbie cywilnej. Najważniejsza różnica polega na różnej kwalifikacji urzędników. Ustawa o państwowej służbie cywilnej rozróżnia jedynie urzędników prowizorycznych i stałych. Wprawdzie przez wprowadzenie art. 116 zostali urzędnicy podzieleni na ustalonych (stabilizowanych) i nie ustalonych, ci zaś ostatni mogli być usunięci ze służby za 3-miesięcznem wypowiedzeniem (względnie trzymiesięczną odprawą), jednak art. 116 miał jedynie charakter przejściowy. Ustawodawca zakreślił mu początkowo jedynie dwuletni żywot; przedłużany później dotrwał artykuł 116 do początku 1929 roku, kiedy to z powodu odmowy Sejmu przedłużenia jego mocy, ostatecznie wygasł. Natomiast rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji administracji lasów państwowych stwarza nie przejściowo lecz na stałe instytucję funkcjonarjuszów mianowa-

nych z zastrzeżeniem usuwalności. Na stałe mogą być mianowani jedynie ci z pośród funkcjonarjuszów mianowanych z zastrzeżeniem usuwalności, którzy posiadają conajmniej dziesięć lat państwowej służby polskiej. Rozporządzenie nie wspomina jaka to ma być służba, z czego wnioskować można, że nie musi to być koniecznie służba leśna, a tem mniej służba w administracji lasów państwowych.

Pozatem znaczniejszych różnic między postanowieniami rozporządzenia o organizacji administracji lasów państwowych a ustawą o państwowej służbie cywilnej niema. Odnośnie do uposażenia zachodzi ta różnica w stosunku do norm ustalonych dla innych funkcjonarjuszów państwowych, że funkcjonarjusze administracji lasów państwowych otrzymywać mają prócz uposażenia w gotówce dodatki do uposażenia w naturze, jakoto mieszkanie służbowe, deputat opałowy i rolny.

W stosunku do funkcjonarjuszów niższych zastosowano zgoła niższe normy uposażenia, dodatku ekonomicznego, djet i kosztów podróży, niż to jest przewidziane dla analogicznych funkcjonarjuszów innych działów służby przez ogólną ustawę uposażeniową. Przepisy te nie łączą się ściśle z organizacją administracji lasów państwowych i winny by raczej zostać objęte odrębną pragmatyką służbową dla administracji lasów państwowych.

Sprawa djet dla niższych funkcjonarjuszów administracji lasów państwowych została unormowana rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 19 marca 1928 r. wydanem w porozumieniu z Ministrem Skarbu o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia funkcjonarjuszów niższych dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw, zaliczonych do grup uposażenia: XVII, XVIII i XIX (Dz. U. R. P. Nr. 54 poz. 516). Djety dla tych funkcjonarjuszów określone zostały na 4 zł. 30 gr. dziennie, ulegają zaś podwyższeniu o 20%, jeżeli funkcjonarjusz zostanie delegowany lub przeniesiony do stolicy lub na obszar województwa śląskiego. Za podróż służbową nie są uważane obchody obszaru, powierzonego pieczy funkcjonarjusza, oraz obchody, dokonywane w myśl instrukcyj służbowych; podróże celem stawiennictwa w sprawach służbowych w nadleśnictwach lub w leśnictwie, o ile droga odbyta tam i zpowrotem nie przenosi 16 klm.; podróże w wypadku wezwania do udzielenia pomocy w administracji lub w ochronie lasu w obrębie nadleśnictwa, o ile powrót do miejsca zamieszkania jest możliwy w tym samym dniu.

Zagospodarowanie lasów państwowych nie było do marca 1928 r. unormowane ustawowo. Istniał przepis, że sposób zagospodarowania lasów państwowych ustala Minister Rolnictwa, przeto zasady zagospodarowania tych lasów były ustalane w drodze instrukcyj i zarządzeń. Instrukcje i zarządzenia Ministra Rolnictwa dotyczyly jednak tylko lasów znajdujących się w zarządzie Ministra Rolnictwa, nie dotyczyły natomiast lasów państwowych, znajdujących się w zarządzie innych ministrów, oraz lasów, stanowiących własność instytucyj i zakładów państwowych, wyposażonych w odrębną osobowość prawną.

Dopiero rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o zagospodarowaniu lasów państwowych (Dz. Urz. Rz. P. Nr. 36 poz. 336) ujmuje w formę ustawy zasady zagospodarowania lasów państwowych. Zasady przyjęte w tem rozporządzeniu dla lasów państwowych, są zupełnie analogiczne z zasadami ustalonemi w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 czerwca 1927 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa.

Wszystkie grunty leśne winny być utrzymane stale pod uprawą leśną. Zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania może zarządzić Minister Rolnictwa, jedynie w wypadkach przewidzianych w rozporządzeniu. Wypadki te sprowadzają się do potrzeb regulowania ustroju rolnego, interesu publicznego, potrzeb należytego zagospodarowania lasów (np. konieczność uzyskania gruntów na deputaty rolne, pod drogi i tartaki, składy, kolejki i t. p. oraz tych wypadków, gdy drobne a odosobnione grunty leśne, których administrowanie nie opłaca się, mają być oddane na cele reformy rolnej.

Podstawę zagospodarowania lasów stanowią zatwierdzone przez Ministra Rolnictwa plany urządzenia gospodarstwa leśnego, uwzględniające zasadę osiągania największego czystego dochodu z produkcji leśnej, przyczem jednak produkcja ta winna być przystosowana do potrzeb gospodarczych Państwa. I oszczególne obszary lasów państwowych mogą być uznane za lasy ochronne; może to mieć miejsce w wypadkach analogicznych jak w stosunku do lasów niepaństwowych, a nadto również wówczas, gdy lasy leżą w okręgu ochrony sanitarnej uzdrowisk, posiadających charakter użyteczności publicznej.

Uznanie lasu za ochronny pociąga za sobą zgoła inne następstwa niż w stosunku do lasów niepaństwowych. Podczas gdy lasy niepaństwowe, uznane za ochronne podlegały — jak to wyżej wykazano — tylko nieznacznym ograniczeniom gospodarczym, gospodarka w lasach państwowych uznanych za ochronne, może ulec bardzo znacznym ograniczeniom, lasy te bowiem winny być w ten sposób zagospodarowane, by cel, dla którego zostały uznane za ochronne mógł być osiągnięty. Z lasów uznanych za ochronne ze względu na znaczenie przyrodniczo - naukowe, mogą być tworzone rezerwaty, t. j. obszary, na których użytkowanie będzie całkowicie zaniechane.

Zarząd lasami państwowemi, z wyjątkiem lasów stanowiących własność państwowych instytucji, zakładów i przedsiębiorstw, posiadających odrębną osobowość prawną, należy zasadniczo do Ministra Rolnictwa. Rada Ministrów może jednak przekazać poszczególne tereny leśne pod zarząd innych ministrów, w wypadkach: a) gdy dla osiągnięcia specjalnych celów, nie wchodzących w zakres działania Ministra Rolnictwa, niezbędne jest korzystanie z produkcji leśnej na obszarze lasów państwowych, mających służyć tym celom; b) gdy wykorzystanie terenowe poszczególnych obszarów leśnych przez władze wojskowe wymaga wyłączenia ich z pod zarządu władz cywilnych, obszar zaś lasu w każdym poszczególnym wypadku nie przekracza 500 ha; i c) gdy przekazanie takie uzasadnione jest potrzebą stałego korzystania z poszczególnych obszarów leśnych dla potrzeb uzdrowisk, posiadających charakter użyteczności publicznej.

Lasy państwowe, które w dniu 24 marca 1928 r. znajdowały się pod zarządem innych Ministrów, z wyjątkiem lasów stanowiących własność państwowych instytucyj, zakładów i przedsiębiorstw, posiadających odrębną osobowość prawną jak również lasów użytkowanych przez państwowe zakłady zdrojowe, winny być w ciągu roku przekazane pod zarząd Ministra Rolnictwa, o ile nie znajdują się pod zarządem innego Ministra na podstawie szczególnych aktów ustawodawczych, lub uchwały Rady Ministrów, względnie o ile Rada Ministrów w ciągu roku nie poweźmie uchwały o pozostawieniu tych lasów pod zarządem danego ministra.

Korzystanie z terenów leśnych (bez sprawowania zarządu i bez korzystania z eksploatacji) przez inne działy administracji państwowej, wymaga

uchwały Rady Ministrów jedynie wówczas, jeżeli ogranicza normalny sposób zagospodarowania tych lasów. Wobec tego nie będzie wymagało uchwały Rady Ministrów korzystanie z terenu leśnego przez administrację szkolną dla urządzania wycieczek dzieci szkolnych, będzie natomiast wymagało takiej uchwały korzystanie wojskowości z terenów leśnych dla urządzania ćwiczeń artyleryjskich.

Minister Rolnictwa sprawuje naczelne kierownictwo sprawami zagospodarowania wszystkich lasów państwowych, a więc i tych, które nie znajdują się pod jego bezpośrednim zarządem. W tym zakresie może Minister Rolnictwa wydawać szczegółowe przepisy normujące sposób zagospodarowania lasów państwowych, oraz w porozumieniu z właściwym ministrem ustalać tryb wykonywania kontroli technicznej nad zagospodarowaniem lasów nieznajdujących się w jego bezpośrednim zarządzie. To niejako zwierzchnictwo Ministra Rolnictwa nad lasami znajdującemi się pod zarządem innych ministrów ogranicza się jedynie do technicznej (fachowo-leśnej) strony zagospodarowania lasów; pod tym względem stosunek Ministra Rolnictwa do lasów państwowych nie będących pod jego bezpośrednim zarządem jest podobny do stosunku władz ochrony lasów do lasów prywatnych.

Wymienionemi wyżej ustawami i rozporządzeniami zostaje wyczerpane polskie ustawodawstwo leśne.

Ochrona własności leśnej nie doczekała się dotychczas jednolitej polskiej ustawy i w tym dziale obowiązują jeszcze ustawy b. państw zaborczych. Jedynie w b. zaborze pruskim jest ochrona własności leśnej ujęta w oddzielnych ustawach, a mianowicie w ustawie z dnia 15 kwietnia 1878 r. o kradzieżach leśnych (Zb. ust. prusk. str. 222) i w polno-leśnej ustawie policyjnej z dn. 1 kwietnia 1880 r. (Zb. ust. prus. str. 230). Kradzież drewna na pniu i innych płodów leśnych nie odłączonych od ziemi nie jest według ustawodawstwa pruskiego uważana za zwyczajną (pospolitą) kradzież, lecz za kradzież leśną i jest znacznie łagodniej od zwykłej kradzieży karana. Polno-leśna ustawa policyjna obejmuje ochronę własności leśnej przed innemi uszkodzeniami niż kradzieże leśne.

W byłym zaborze austrjackim przepisy dotyczące ochrony własności leśnej zawarte są w ustawie lasowej z dnia 3 grudnia 1852 roku. Kradzież leśna uważana jest za zwykłą kradzież, a kradzież z lasu okopanego — nawet za kradzież kwalifikowaną, wobec czego zajmuje się kradzieżami leśnemi kodeks karny. Z wymienionej austrjackiej ustawy lasowej obowiązują po dzień dzisiejszy następujące przepisy: § 1, zawierający podział lasów na państwowe, gminne i prywatne. Wstęp 3 § 10 i §§ 11—18, zawierające przepisy policyjno-leśne o wypasie bydła oraz o zbieraniu ściółki i poborze drewna przez uprawnionych ze służebności; § 21 zawierający zakaz podziału lasów gminnych; § 24 i 25 o wywożeniu płodów leśnych i §§ 26—43 o spławie drewna. Ostatnio wymienione przepisy o spławie drewna nie należą przedmiotowo do ustawodawstwa leśnego, lecz raczej do zakresu komunikacji wodnej i jako takie należą do zakresu działania Ministerstwa Robót Publicznych (porównaj ustawę wodną). Nadto zachowały moc obowiązującą §§ 44—49 o pożarach leśnych, §§ 52—58 o ochronnej służbie leśnej, §§ 59—70 o przestępstwach przeciw bezpieczeństwu własności leśnej i §§ 72—76 o wynagradzaniu szkód leśnych. Jak z powyższego zestawienia widać, prócz §§ 1 i 21 oraz nie łączących się organicznie z ustawodawstwem leśnem przepisów o spławie, pozostałe przepisy ustawy lasowej z 3.XII 1852 r. odnoszą się do ochrony własności leśnej.

Z galicyjskiej ustawy krajowej z dn. 15 czerwca 1904 r. o niektórych zarządzeniach policyjno-leśnych i wodnych (Dz. ust. kraj. Nr 93) zachowały moc obowiązującą §§ 9—15 o wyrębie, wyprowadzaniu i składaniu drzewa w dorzeczu dzikich potoków, oraz §§ 16—22 zawierające przepisy karne, proceduralne (zmienione polskiemi przepisami o postępowaniu karno-administracyjnem) i końcowe.

Ustawa krajowa z 15 czerwca 1904 r. o zalesieniu ochronnem formalnie wprawdzie obowiązuje, nie jest jednak przystosowana do polskiego ustroju władz i obecnych stosunków i z tego powodu nie jest wykonywana.

Z ustawy leśnej, obowiazującej w b. zaborze rosyjskim olbrzymia większość przepisów została uchylona przepisami polskimi. Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na wyczepujące omówienie tego tematu, wobec czego ograniczam się do podania zestawienia tych artykułów, które zachowały moc obowiązującą, a temi są: art. 63 i 64 o wyposażeniu straży leśnej w lasach państwowych w broń palną; art. 73—74 o zatrzymywaniu przestępców leśnych przez straż leśną; art. 78—81 o użyciu broni palnej przez straż leśną; art. 181 o gaszeniu pożarów w lasach państwowych; art. 602 618 i 621—622 o straży leśnej i ochronie lasów prywatnych przed pożarami; art. 667—679 odnoszące się do lasów wjazdowych — formalnie obowiązują, nie mają jednak praktycznego znaczenia wobec tego, że po uregulowaniu służebności instytucja lasów wjazdowych przestała istnieć; art. 694—709 o lasach spornych; art. 804 i 806—810 o postępowaniu w sprawach o naruszenie przepisów o lasach prywatnych. Z powyższego zestawienia wynika, że poza kilkoma przepisami o lasach wjazdowych i spornych pozostałe odnoszą się do ochrony własności leśnej. Z chwilą jednolitego unormowania ustawą polską ochrony własności leśnej ustawodawstwo leśne, oddziedziczone po zaborcach zniknie prawie zupełnie. Sprawa ta nie jest jeszcze należycie doceniana, niemniej jednak jest ona pilna, bodaj czy nie najpilniejsza. O ile województwa zachodnie mają dobre ustawodawstwo pruskie w tym względzie, o tyle coraz trudniej opierać się na przepisach obowiązujących w województwach południowych, najbardziej zaś problematyczną jest wartość przepisów rosyjskich, obowiązujących w województwach centralnych i wschodnich. Problematyczne jest nawet czy one wogóle obowiązują i czy n.p. sankcje karne w przepisach tych zawarte mogą być wogóle stosowane, jako że rosyjska ustawa leśna mimo dwunastoletniego istnienia Państwa Polskiego nie doczekała się urzędowego tłomaczenia, ba! brak nawet tłomaczeń nieoficjalnych, a rosyjski tekst tej ustawy należy już niemal do zabytków muzealnych.

Z ustawodawstwem leśnem łączy się pośrednio ustawodawstwo łowieckie. Do końca 1927 r. obowiązywały na ziemiach polskich cztery różne ustawy łowieckie, przyczem rosyjska ustawa gospodarstwa wiejskiego zawierała odrębne przepisy łowieckie dla b. Królestwa Kongresowego, oddzielne zaś dla pozostałych obszarów b. imperjum, a w ten sposób na ziemiach polskich b. zaboru rosyjskiego obowiązywały różne przepisy łowieckie.

Wydano na podstawie pełnomocnictw rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27-go grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934) zunifikowało ustawodawstwo łowieckie na całym obszarze Państwa, z wyjątkiem województwa śląskiego, gdzie dotychczas obowiązuje górno-śląskiej ustawa łowiecka z dn. 15 lipca 1907 r. zaś w dolno-śląskiej części ustawa łowiecka śląska z 1913 r. .

Prawo łowieckie zajmuje się tylko zwierzyną łowną, za zwierzynę łowną zaś uważa się tylko te zwierzęta, które wymienione zostały wyraźnie

w art. 1. bądź te, które Minister Rolnictwa w szczególnych rozporządzeniach uzna za zwierzęta łowne. (Dotychczas zostały dzikie indyki uznane w tej drodze za zwierzęta łowne).

Przez polowanie rozumie prawo łowieckie przywłaszczanie zwierzyny oraz jej części użytecznych i płodów, tropienie, ściganie, łowienie zwierzyny, strzelanie do niej i inne czynności podobne, zmierzające do jej przywłaszczenia. Polowanie związane jest z własnością gruntu i należy do właściciela gruntu. Każdy zatem właściciel gruntu ma polowanie, jednak nie każdy może je wykonywać samodzielnie, a tylko ten, kto posiada obszar gruntu o nieprzerwanej powierzchni conajmniej 100 ha. i kto taki obszar zarejestruje w starostwie jako obszar łowiecki własny. Właściciele gruntów mniejszych, mogą grunty swe złożyć na jeden obwód łowiecki a sami utworzyć spółkę łowiecką. Taki obwód winien być również zarejestrowany i otrzymuje nazwę obwodu łowieckiego wspólnego. Jednak składanie gruntów na obwód łowiecki wspólny nie może być dowolne, lecz winien obejmować wszystkie grunty mniejsze od 100 ha nieprzerwanej powierzchni w gminie.

W gminach zbiorowych, każda wieś (kolonja, zaścianek) może ze swych gruntów utworzyć obwód łowiecki o ile ogólny obszar gruntów wsi łączących się ze sobą wynosi conajmniej 250 ha. W jednej wsi, kolonji lub zaścianku może być utworzonych kilka obwodów łowieckich, jedynie wówczas, gdy obszar łączących się ze sobą gruntów jest tak wielki, że każdy z obwodów łowieckich wspólnych będzie obejmował powierzchnię conajmniej 500 ha. Zasady te mają jednak zastosowanie o tyle, o ile wszystkie grunty gminy względnie wsi, kolonji lub zaścianku tworzą nieprzerwany obszar. Jeżeli natomiast grunty tworzą wyspy poprzedzielane obwodami łowieckiemi własnemi i oderwane od reszty gruntów gminnych, każda z tych wysp może tworzyć obwód łowiecki wspólny, jeżeli obejmuje obszar conajmniej 100 ha nieprzerwanej powierzchni.

Właściciele gruntów wchodzących w skład obwodu łowieckiego wspólnego tworzą spółkę łowiecką. Spółka łowiecka może być dobrowolna, jeżeli wszyscy uczestnicy dobrowolnie do niej przystępują, lub przymusowa, jeżeli większość (właściciele gruntów stanowiących więcej niż połowę obwodu) zmusi mniejszość do utworzenia spółki.

Obwód łowiecki, zarówno własny, jak i wspólny powstaje przez zarejestrowanie w starostwie. Rejestracja odbywa się przez upływ jednego miesiąca od chwili zgłoszenia obwodu do rejestracji, o ile w tym czasie starosta nie odmówi zarejestrowania obwodu z tego powodu, że nie odpowiada on warunkom przewidzianym w prawie łowieckiem. Z tych samych powodów może starosta znieść obwód już zarejestrowany. Spółka łowiecka posiada zarząd złożony z trzech osób wybrany przez walne zgromadzenie i rządzi się na podstawie statutu, który jednocześnie z zarejestrowaniem nadaje spółce starosta. Spółka może użytkować polowanie tylko przez wydzierżawienie.

Warunkiem do wykonywania polowania jest karta łowiecka. W przeciwieństwie do praktyki dotychczasowej, prawo łowieckie ogranicza ilość kart łowieckich, postanawiając, że dla uzyskania karty łowieckiej należy mieć tytuł. Taki tytuł stanowią: posiadanie własnego obwodu łowieckiego, dzierżawienie obwodu łowieckiego lub uzyskanie od posiadacza względnie dzierżawcy polowania pisemnego zezwolenia na wykonywanie polowania w obwodzie łowieckim. Pozwoleń pisemnych nie wolno wydać więcej jak jedno na każde 50 ha obwodu łowieckiego. Karty łowieckiej nie mogą uzyskać mimo posiadania tytułu osoby, którym władza odmówi wydania

pozwolenia na broń, które w ciągu ostatnich lat dziesięciu były karane za popełnienie zbrodni lub występku pochodzącego z chęci zysku, oraz, które w ciągu ostatnich lat pięciu były karane za cięższe przekroczenia łowieckie, wymienione w art. 77 — 79 prawa łowieckiego. Karty łowieckie są wprowadzone w celu ochrony łowiectwa. Pozatem ochrona łowiectwa działa takiemi środkami, jak przepisy o ochronie polowania przed szkodnikami, o nie dozwolonych sposobach łowiectwa zwierząt i o ograniczeniach polowania i czasie ochronnym.

Ochrona polowania polega na tem, że osobom niepowołanym wzbronione jest pod karą przebywanie w obwodzie łowieckim z bronią myśliwską lub z narzędziami służącemi do łowienia zwierzyny.

Właściciel polowania względnie osoby uprawnione do polowania, jak również każdy właściciel gruntu na swoim gruncie ma prawo zwalczać włóczące się w obwodzie łowieckim, względnie na gruntach psy i koty. Psy dzieli prawo łowieckie na myśliwskie i niemyśliwskie. Koty i psy niemyśliwskie wolno zabijać, o ile się włóczą w obwodzie łowieckim, psy myśliwskie można jedynie schwytać, a na żądanie należy je zwrócić właścicielowi.

Prawo łowieckie zabrania łowienia zwierząt za pomocą trutek, wnyków, samostrzałów, dołów - ostrokołów, lepu, ziarna rozmoczonego w spirytusie, żelaz, potrzasków, sideł, pułapek i innych podobnych środków. Jedynie szkodliwe drapieżniki, wyszczególnione w art. 50 prawa łowieckiego, jak również zwierzęta szkodliwe dla rybołóstwa można łowić za pomocą żelaz. potrzasków, sideł i pułapek. Na używanie przeciw szkodnikom innych środków zakazanych należy uzyskać specjalne zezwolenie wojewody. Zasadniczo zezwoleń takich może udzielić Minister Rolnictwa, lecz Minister Rolnictwa przelał swe uprawnienia na wojewodów. Inne zwierzęta wolno łowić środkami nie raniącemi dla celów naukowych i hodowlanych za specjalnem zezwoleniem Ministra Rolnictwa.

Ograniczenia polowania dzielą się na dwie zasadnicze grupy: 1) ograniczenia ze względu na porządek publiczny — do tych należą: zakaz polowania w niedziele i święta uroczyste podczas nabożeństwa w promieniu dwu kilometrów od świątyni, zakaz polowania na cmentarzach i zakaz polowania w promieniu 100 m. od cudzych zabudowań mieszkalnych, 2) ograniczenia ze względu na ochronę łowiectwa, jakoto zakaz polowania na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskiem w pasie kilometrowej szerokości, polowania z chartami i psami gończemi w obwodzie łowieckim mniejszym od dwu tysięcy hektarów i polowania na łosie - byki, a w województwach lwowskiem i stanisławowskiem na jelenie - byki w obwodzie łowieckim o obszarze mniejszym niż 1000 ha, oraz zakaz polowania między zachodem i wschodem słońca, z wyjątkami wymienionemi wyraźnie w art. 47 prawa łowieckiego.

Ze względu na ochronę dzielą się zwierzęta łowne na cztery kategorje:

1) zwierzęta chronione w ciągu całego roku,
2) zwierzęta posiadające czas ochronny,
3) zwi rzęta chronione, lecz nie mające czasu ochronnego,
4) zwierzęta niechronione.

Zwierzętami chronionemi w ciągu całego roku są: żubry, bobry, kozice, świstaki, samice i cielęta: łosia, jelenia daniela, sarny - kozy i koźlęta, niedźwiedzice od niedźwiedziątek, głuszce - kury, bażanty - kury, czarne bociany, oraz w województwach: pomorskiem, poznańskiem, warszawskiem, łódzkiem, kieleckiem, lubelskiem, krakowskiem, lwowskiem,

tarnopolskiem i stanisławowskiem cietrzewie kury. Z pośród tych zwierząt bezwzględnej ochrony doznają żubry i bobry, na nie bowiem niewolno absolutnie polować, podczas, gdy na polowanie na pozostałe z wymienionych wyżej zwierząt, może zezwolić Minister Rolnictwa w drodze rozporządzenia.

Zwierzęta posiadające czas ochronny wymienione są w art. 49 prawa łowieckiego, nadto może Minister Rolnictwa w drodze rozporządzenia wprowadzać czas ochronny dla nowych gatunków uznanych za zwierzęta łowne. Czasu ochronnego ustanowionego prawem łowieckiem zwęzić nie można. Wprawdzie Minister Rolnictwa może zezwalać na odstrzał tych zwierząt dla celów naukowych i hodowlanych i na łowienie ich środkami nieraniącemi w każdym czasie, nie może to jednak być uważane za zwężenie czasu ochronnego, natomiast czas ochronny można rozszerzyć. Prawo to przekazał Minister Rolnictwa wojewodom. Ma to swe dobre strony, a mianowicie odciążenie władzy centralnej, ma jednak więcej złych stron. Wskutek stosowania ograniczeń dość skwapliwie, a nie zawsze z istotnej potrzeby, powstają znaczne różnice czasów ochronnych nietylko między województwami, ale niejednokrotnie nawet w temsamem województwie między powiatami. Ponieważ zaś nikt nie może się wymawiać, że nie znał przepisów, muszą myśliwi bacznie uważać, by nie popaść w konflikt z prawem łowieckiem.

Do zwierząt chronionych względnie należą: dziki, niedźwiedzie, rysie, zbiki, lisy, kuny leśne i norki. Zwierzęta te nie posiadają wprawdzie czasu ochronnego, jednak czas ochronny może być wprowadzony — dla dzików rozporządzeniem Rady Ministrów, dla pozostałych zwierząt na mocy upoważnienia — wojewodowie. Artykuł 51 pkt e, zostały do zwierząt względnie chronionych zaliczone orły. Jest to oczywista pomyłka, ponieważ orły jako ptaki drapieżne, a nie wymienione w wyjątkach, są objęte zdaniem ostatniem art. 49 i mają czas ochronny od 1 lutego do 15 sierpnia.

Nie chronione zupełnie są: wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łosie, króliki, jastrzębie — gołębiarz i krogulec, sroki i wrony; na te zwierzęta wolno polować w ciągu całego roku, może je zabijać każdy, nawet nie mający prawa do polowania na własnym gruncie w promieniu 100 m. od zagrody, wolno podbierać jaja, wybierać pisklęta i niszczyć gniazda wymienionych wyżej ptaków, wreszcie dla wymienionych zwierząt nie może być wprowadzony czas ochronny.

Aby ukrócić kłusownictwo, prawo łowieckie wprowadza bezwzględny zakaz sprzedawania, kupowania, przenoszenia i przewożenia objętej ochroną zwierzyny i jej świeżych skór, jak również podawanie tej zwierzyny w jadłodajniach po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego.

W rozdziale IV, o wynagradzaniu szkód łowieckich i ochronie od tych szkód przewiduje prawo łowieckie obowiązek wynagradzania szkód wyrządzonych w plonach polnych przez dziki, jelenie, daniele i sarny. Obowiązek wynagradzania szkód ciąży na właścicielu obwodu w którym zwierzyna ma przypuszczalnie swą stałą ostoję, lub na dzierżawcy jeżeli polowanie jest wydzierżawione, względnie na właścicielach gruntów, jeżeli zwierzyna ma stałą ostoję na gruntach nie będących zarejestrowanym obwodem łowieckim.

Dla rozstrzygania sporów wynikłych z powodu szkód łowieckich stwarza prawo łowieckie specjalną instytucję sądów rozjemczych, złożonych ze stałego przewodniczącego, mianowanego przez starostę i 2 sędziów mianowanych po jednym przez każdą ze stron. Szkoda winna być zgłoszona w ciągu trzech dni po jej dostrzeżeniu wójtowi gminy i osobie obo-

wiązanej do wynagrodzenia szkody. Wójt musi wdrożyć postępowanie ugodowe, a jeżeli ugoda nie dojdzie do skutku, przekazać sprawę sądowi rozjemczemu. Sąd rozpatruje sprawę w trybie przyśpieszonym, i ma zakreślone takie terminy, że od chwili wpłynięcia sprawy, winna być zakończona w ciągu 14 dni, w przeciwnym bowiem razie poszkodowany ma prawo udać się na zwykłą drogę prawa. Od orzeczenia sądu rozjemczego niema apelacji; dopuszczalne jest tylko odwołanie do sądu okręgowego z powodu naruszenia przepisów proceduralnych.

Prawo łowieckie pozwala każdemu zabezpieczać swe grunty przed szkodami i odstraszać zwierzynę straszydłami, ogniami nocnemi i t. p. Przepisy te, jako niewykonalne, szczególnie o ile chodzi o drobną własność nie mają praktycznego znaczenia.

Sankcje karne za naruszanie przepisów łowieckich są stosunkowo surowe, rozpiętość kar maksymalnych sięga od grzywny 50 zł. za drobne przekroczenia łowieckie, do kary aresztu do 6 miesięcy i grzywny do 5.000 zł. za polowanie na żubra. Do orzekania karnego powołane są władze administracji ogólnej I instancji (starostwa), z wyjątkiem spraw o polowanie na żubra, samicę łosia, bobra lub kozicę, które należą do kompetencji sądów grodzkich. Zwierzyna bezprawnie złowiona należy do właściciela obwodu łowieckiego, któremu służy prócz tego odszkodowanie w wysokości 3-krotnej wartości zabitego zwierzęcia.

Od orzeczenia skazującego władzy administracyjnej, służy odwołaniem żądanie przeniesienia sprawy do sądu okręgowego. Art. 86 prawa łowieckiego utracił moc obowiazującą (prócz ust. 1) i został zastąpiony przepisami rozdziału czwartego kodeksu postępowania karnego.

Oto przedstawione w zarysie najważniejsze ustawy i rozporządzenia dotyczące dziedziny leśnictwa. Zagadnienia najważniejsze zostało uregulowane jednolitemi ustawami polskiemi, jednak jak na dziesięć blizko lat pokojowej twórczej pracy nie jest to jeszcze wszystko, co zrobić należało. Pozostają jeszcze nieunormowane sprawy szkolnictwa leśnego, kwalifikacji zawodowych osób wykonujących samodzielnie zawód leśnika, ochrony własności leśnej, łączenia lasów drobnej własności w spółki leśne i wiele innych spraw mniejszej wagi.

J. Błonarowicz.



Fot. J. Kostrowicki.

JEZIORO BALCZUK — N-ctwo Święciańskie.
(Z cyklu: Jeziora Wileńszczyzny).

Polski przemysł i handel drzewny w latach 1927—28—29.

Mało jest dziedzin życia gospodarczego w Polsce, w którychby dokonał się w ostatniem trzechleciu przełom tak zdecydowany, jak dziedzina obrotu drzewnego. Przełom ten przypada na koniec sezonu 1926/27, początek 1927/28 i miał swe przyczyny w całym szeregu okoliczności, które tu po krótce streścimy.

Główną cechą okresu, który skończył się z nastaniem roku gospodarczego 1927/28 była bardzo wysoka podaż drewna z lasów polskich przy stosunkowo jeszcze niewielkiej jego konsumcji krajowej. Podaż ta nie miała charakteru normalnego. Wyręby w lasach polskich były w tym czasie znacznie większe od normalnych, a przyczyną tego zjawiska były bądź to siły wyższe, jak klęska sówki chojnówki (Panolis flammea) barczatki (Dendrolimus pini) i kornika (Ips typographus), niszczące dziesiątkami tysięcy hektarów lasy polskie, bądź też wymagająca od lasów niemałych ofiar terenowych przebudowa ustroju rolnego w Polsce, jak akcja znoszenia służebności, wreszcie również i nieskuteczność przestarzałych przepisów o gospodarce w lasach prywatnych, które nie mogły opanować nadmiernego użytkowania lasów, wywołanego trudnem położeniem finansowem ich właścicieli oraz niską ceną drewna. Rekordowym był pod tym względem rok 1926/27, w którym wyrąbano conajmniej 35.000.000 m³ drewna wobec normalnego przyrostu, wynoszącego tylko 21.000.000 m³.

Z drugiej strony konsumcja krajowa stała jeszcze na niewysokim poziomie. Ruch budowlany i inwestycyjny był słaby, środki budżetowe Państwa, jednego z głównych konsumentów drewna — ograniczone, przemysł drewny przetwórczy — prócz tartaków nie był jeszcze należycie rozbudowany. Jest zrozumiałe, że w tych okolicznościach pozostawał znaczny nadmiar drewna, które można było przeznaczyć na cele eksportowe. Stąd też eksport wyciska w tych czasach decydujące piętno na charakterze polskiego obrotu drewnem i jego produkcji, osiągając w roku 1927 swe ilościowe maximum, przekraczające w przeliczeniu na surowiec 10.000.000 m³.

Eksport ten działał na rynkach odbiorczych głównie swoją masą i taniością. W roku 1927 Polska zajmowała na rynku angielskim czwarte miejsce w wywozie miękkich materjałów tartych, (804, 203 na 6,025,932 lodów) bijąc wszystkich konkurentów taniością towaru. Na rynku zaś niemieckim utrzymywała bezapelacyjnie swe dominujące stanowisko, jako dostawca drewna okrągłego, kopalniaków, papierówki, a także i pokładów kolejowych (46%, 85,4%, 44,4% i 76% całkowitego niemieckiego importu tych sortymentów w r. 1927), natomiast na skutek wojny celnej dostęp na ten rynek dla polskich materjałów tartych był utrudniony i uzależniony od dobrej woli Rządu Rzeszy (w r. 1927 14% całkowitego przywozu niemieckiego).

Stosunki te zmieniły się gruntownie z nastaniem roku gospodarczego 1927/28. Działać wówczas zaczęła wydana w czerwcu tego roku ustawa o zagospodarowaniu lasów, nie stanowiących własności Państwa, nie pozwalająca na dokonywanie wyrębów, przekraczających przyrost. Likwidacja drzewostanów, zniszczonych przez szkodliwe owady, została również zakończona przed tym terminem. Jedynie przebudowa ustroju rolnego działa jeszcze nadal w sensie, zwiększającym wyręby ponad poziom normalny.

Konsumcja krajowa doznała w tym czasie zdecydowanej poprawy na skutek polepszania się ogólnego stanu ekonomicznego i finansowego Pań-

stwa Polskiego. W szczególności wzrósł popyt na materjały budowlane dzięki ożywieniu ruchu budowlanego w r. 1928 na pokłady kolejowe, których kolej zakupiła o 100% więcej niż w latach poprzednich, na papierówkę i olchę w związku z coraz to pomyślniejszym rozwojem krajowym papierni i fabryk dykt.

Oba te zjawiska — spadek podaży i zwrost popytu krajowego — zredukowały oczywiście stojącą do dyspozycji nadwyżkę eksportową, i co ważniejsze, spowodowały gwałtowną zwyżkę zdeprecjonowanych cen drewna do poziomu, panującego pod tym względem w krajach sąsiednich. Ta zwyżka cen miała niezwykle doniosłe znaczenie w rozwoju eksportu drewna polskiego, a zwłaszcza najpoważniejszego jego odłamu, eksportu tarcicy, skierowanego dotychczas przedewszystkiem do Anglji. Zwyżka cen drewna odbiła się oczywiście automatycznie na kosztach własnych i cenie półfabrykatów (tarcicy) które wskutek tego utraciły swą główną atrakcję, jaką posiadały dotychczas dla odbiorcy zachodnio-europejskiego, t. j. taniość. Odbiorca ten mógł się tem łatwiej wyrzec dostaw z Polski, że równocześnie działać zaczęła po raz pierwszy na istotnie szeroką skalę konkurencja rosyjska, opierająca się na tych samych czynnikach, które swojego czasu otwarły rynek angielski Polsce: na masie i na taniości. Konkurencji tej drewno polskie wytrzymać nie mogło i począwszy od r. 1928 zaczęło ono w równie szybkiem tempie wycofywać się z rynku angielskiego, w jakiem rynek ten zdobyło w latach poprzednich.

Przed polską polityką drewną stanął poważny w skutku problem znalezienia ujścia dla tego nadmiaru produkcji drewna tartego, którego odbiorcą była dotąd Anglja. Wprawdzie wspomniana wyżej nadwyżka eksportowa nie była już tak poważna, jak w r. 1927, jednak przedstawiała jeszcze ilość bardzo znaczną. Najpojemniejszym po Anglji, a dla Polski najnaturalniejszym rynkiem jest rynek niemiecki, nic więc dziwnego, że w tę stronę zwróciła się uwaga Polski. W Niemczech obowiązywał jednak zakaz przywozu polskich materjałów tartych, jako jedno z bojowych zarządzeń niemieckich w wojnie celnej z Polską. Eksport drewna do Niemiec mógł się przeto odbywać z reguły tylko w stanie okrągłym, gdyż import drewna okrągłego nie był przez Niemcy zabroniony, w stanie zaś przetartym tylko o tyle, o ile zezwolił na to jednostronną decyzją Rząd Rzeszy. Istniała przeto obawa, że ten stan rzeczy może po utracie rynku angielskiego doprowadzić do zupełnego unieruchomienia przemysłu tartacznego w Polsce, pracującego na eksport i do ogromnej przewagi eksportu surowca, ekonomicznie i bilansowo nader dla Państwa niekorzystnego.

Wyjściem z sytuacji było przeciwstawić się sztucznie zwyżce cen drewna przez odgrodzenie się od konkurencji zagranicznej murem wysokich ceł wywozowych na drewno okrągłe, aby na poziom cen surowca mógł wpływać decydująco tylko poziom cen, uzyskiwany na polską tarcicę na dostępnych dla niej rynkach zachodnich. Kosztem taniości drewna możnaby wtedy utrzymać zagrożoną pozycję na rynku angielskim. Miało to jednak dwie ujemne strony: po pierwsze wymagało wielkich ofiar ze strony własności leśnej, której produkty byłyby sztucznie deprecjonowane, a po drugie, prowadziło do zmniejszenia się udziału drewna w aktywach bilansu handlowego, gdyż nieunikniony spadek ilościowy eksportu nie mógłby być wyrównany wzrostem jego wartości na jednostkę objętości. Drugim sposobem było otwarcie dla nieskrępowanego wywozu polskiej tarcicy rynku niemieckiego, który płacił lepsze ceny niż rynek angielski, wobec których ceny za surowiec drewny mogły utrzymać się na tym poziomie, do jakiego

doszły na skutek ustosunkowania się podaży i popytu w roku gospodarczym 1927/28. Ostatecznie doszła do skutku druga koncepcja wcielona w t. zw. „prowizorjum drzewne polsko-niemieckie", zawarte na 1 rok w grudniu roku 1927, prolongowane później na lata 1929 i 1930. Zasadą prowizorjum było przyznanie Polsce przez Niemcy kontyngentu wwozowego na drewno tarte w wysokości 1.250.000 m³, równoznacznego wobec swego rozmiaru z zupełną wolnością wwozu, wzamian za ustabilizowanie polskich ceł wywozowych na drewno okrągłe na dotychczasowym poziomie.

W wyniku tego układu nastąpiło wycofanie się eksportu polskiego drewna miękkiego z Anglji i przerzucenie się na rynek niemiecki. Równocześnie nastąpiło ilościowe skurczenie się eksportu na skutek redukcji cięć oraz wydatne podniesienie się wartości wywożonych materjałów drzewnych, jako też poprawa w stosunku wywożonego surowca tartacznego do półfabrykatu na korzyść tego ostatniego.

Obrót z Niemcami przedstawiał się w tym czasie cyfrowo następująco:

Rok	Surowiec tartaczny m³	Drewno tarte m³	Stosunek obu tych pozycji do siebie
1927	1.745,384	821,782	68 : 32
1928	1.202,348	1.110,120	52 : 48
1929 (I-VIII)	346,777	450,354	43 : 57

Natomiast eksport do Anglji wykazywał w tym samym okresie w drewnie tartem miękkiem olbrzymi spadek, w drewnie twardem natomiast poziom mniej więcej równy:

Rok	Drewno miękkie lodów	Drewno twarde stóp³
1927	804,203	1.261,085
1928	270,050	1.398,477
1929 (I-VIII)	87,248	831,684

Usilnem dążeniem polskiem jest odzyskać choćby w części utraconą pozycję na rynku angielskim. W żadnym jednak razie nie użyje Polska do tego celu metody przelicytowania się in minus z dostawcą sowieckim, który sprzedając bez żadnej logicznej kalkulacji ma na celu raczej względy polityczne, niż handlowe. Drogą, którą chce iść Polska będzie racjonalna organizacja zbytu materjałów, przeznaczonych na rynki zachodnie, ścisłe dostosowanie się do wymagań odbiorcy oraz ułatwienia transportowe, do których należy wprowadzona od 1.X.1929 r. specjalna taryfa ulgowa na wywóz drewna przez porty Gdańsk i Gdynię. Taryfa ta ma na celu częściowe wyrównanie opłacalności eksportu zamorskiego z eksportem przez granicę lądową.

Wzrost wartości wywozu drewna z odniesieniem do jego wagi przedstawiał się następująco:

Rok	Wywóz w tonnach	Wartość w 1000 zł.	Wartość 1 tonny w złotych
1927	6.426,438	634,967	99
1928	4.888,871	590,053	121
1929 (I-IX)	2.840,074	366,635	164

Eksport polski wszedł więc w omawianym trzechleciu na drogę zdecydowanie pomyślną, kurcząc się ilościowo do granic istotnej nadwyżki przyrostu nad spożyciem wewnętrznem, a więc ze stopniowem eliminowaniem eksportu kapitału drzewnego, oraz do zwyżki jego wartości jednostkowej, utrzymującej eksport drewna nadal na jednem z pierwszych miejsc w bilansie handlowym.

Ten ostatni objaw spowodowany jest po części coraz to bardziej rozwijającym się eksportem gotowych wyrobów drzewnych, z których najpoważniejsze miejsce zajmują meble gięte, a zwłaszcza dykty. Rozwój eksportu dykt przedstawiał się następująco:

Rok	Tonny	Złote
1927	21,548	15.180,000
1928	31,697	23.153,000
1929 (I-IX)	27,913	22.570.000

Najpoważniejszym odbiorcą polskich dykt, jest Angla, która w r. 1928 zakupiła 42% całej wyeksportowanej z Polski ilości. Pod względem produkcji dykt, tego prawdziwego sortymentu przyszłości, zdobywającego sobie coraz szersze zastosowanie i popyt, zajmuje Polska drugie miejsce na świecie po Finlandji, produkując w r. 1928 około 40.000 tonn tego sortymentu o wartości 750,000 Ł. Zaznaczyć należy przytem, że specjalnością polską są dykty z olszy, a więc z surowca najbardziej na ten cel odpowiedniego, których żaden inny kraj w poważniejszych ilościach nie produkuje.

Rozwój polskiego przemysłu drzewnego postępował w omawianym okresie w sposób zadawalający. Jest rzeczą charakterystyczną, że silne ograniczenie wyrębu drewna nie odbiło się w poważniejszym stopniu na intensywności produkcji tartacznej, która wykazuje lekką tylko zniżkę w okresie sezonowej jej kulminacji. W maju stan uruchomienia tartaków przedstawiał się następująco: (zakłady, zatrudniające od 20 robotników wwyż)

Rok	Ilość zakładów czynnych	Ilość zakładów nieczynnych	Ilość przepracowanych tygodniowo robotniko-godzin	Ilość zatrudnionych robotników
1927	556	57	1.632,291	38,088
1928	543	83	1.693,373	37,040
1929	527	93	1.638,825	35,866

Zestawienie powyższe dowodzi, że widocznie spadek wyrębu surowca tartacznego wpływa przedewszystkiem na zmniejszanie się eksportu drewna okrągłego, a słabo tylko oddziaływa na intensywność produkcji tarcicy.

Ilość tartaków pozostaje mniejwięcej w granicach stałych; natomiast dokonywa się pewna ich dyslokacja przez uprzemysławianie silnie zalesionych okolic Polski wschodniej przy równoczesnej — słabej coprawda — likwidacji nadmiernie rozbudowanego przemysłu tartacznego na zachodzie. Modernizacja zakładów czyni postępy zadawalające; cały szereg tartaków zreorganizował produkcję na wzór skandynawski i produkuje towary w niczem nie ustępujące północno-europejskim.

Charakterystycznym objawem z dziedziny rozwoju stosunków przemysłowo - drzewnych w Polsce jest w chwili obecnej tendencja do przejęcia przez administrację lasów państwowych we własny zarząd tych tartaków państwowych, które dotychczas wydzierżawione były firmom prywatnym. W ten sposób przejęto już kilkanaście większych zakładów, dzięki czemu lasy państwowe — wzorem czechosłowackim i fińskim — zaczynają w Polsce odgrywać rolę jako dostawcy już nietylko surowca ale i półfabrykatu drzewnego.

Najpoważniejszą bolączką przemysłu drzewnego był stały brak kapitału obrotowego, spowodowany zarówno położeniem na rynku pieniężnym w Polsce, jak też i brakiem odpowiedniej formy kredytu, któraby mogła być dostosowana do potrzeb drzewnictwa. Na wiosnę r. 1929 próbował Bank Gospodarstwa Krajowego zaradzić częściowo złemu przez oparcie akcji kredytowej na zastawie materjałów drzewnych. Akcja ta nie odniosła pożądanego skutku, gdyż obowiązujące przepisy ustawowe nie dały się nagiąć do wymogów tej formy kredytu. W opracowaniu jest obecnie specjalna ustawa o rejestrowym zastawie drzewnym, która w razie zrealizowania może przynieść znaczne odprężenie w tak trudnej sytuacji kredytowej polskiego przemysłu drzewnego.

Prócz przemysłu dyktowego i mebli giętych, o których była mowa poprzednio, doskonałe konjunktury przeżywał i przemysł celulozowy. Wzrastająca konsumcja papieru w Polsce — najlepszy wskaźnik postępującego jej rozwoju kulturalnego i ekonomicznego — rozszerzała z roku na rok pojemność rynku krajowego, wyzyskiwaną natychmiast przez krajowy przemysł celulozowy i papierniczy. Mimo tego rozwoju nie stanął on jeszcze u kresu możliwości swej ekspansji. W stosunku do źródeł surowca papierniczego może on jeszcze zdwoić swą produkcję, zastępując nieekonomiczny wywóz drewna papierniczego eksportem celulozy, tego artykułu, który obok dykt staje się jednym z najważniejszych artykułów drzewnych, odgrywających w obrocie międzynarodowym rolę coraz poważniejszą. Kwestja rozbudowy polskiego przemysłu celulozowego jest objektem zainteresowań nie tylko krajowych, ale i zagranicznych kapitałów, widzących w niej lokatę pewną i zyskowną. Być może, że w latach najbliższych zajdą w tej dziedzinie zmiany poważne, zwiększające bardzo znaczenie przemysłu celulozowego w całokształcie życia gospodarczego Polski.

Inżynier Wł. Barański.





USUWANIE NASIENNIKÓW Z MŁODNIKÓW.

Nasienniki przed odgałęzieniem. Nasienniki po odgałęzieniu.

NADLEŚNICTWO WILEŃSKIE.

Wpływ martwej i żywej pokrywy gleby na naturalne odnowienie się samosiewem górnym sosny pospolitej.

W dobie obecnej, kiedy polityka skarbowa Rzeczypospolitej Polskiej stoi pod znakiem daleko idących oszczędności, kiedy leśnictwo ma przed sobą tak ważne i niecierpiące zwłoki zadania, jak zalesienie terenów zniszczonych przez wojnę, wyciętych przez okupantów — Niemców, zdewastowanych niszczycielską ręką miejscowej ludności w czasie t. zw. „swobody" w latach 1918 i 1919-tym na wschodnich rubieżach Polski, a przez inwazję szkodliwych owadów w lasach Wielkopolski, rozumna oszczędność, jaka może być osiągnięta przy zalesieniu obecnie eksploatujących się powierzchni leśnych przez zastosowanie naturalnego odnowienia, które znacznie jest tańsze od sztucznego, nabiera szczególnej wagi.

Chociaż odnowienie naturalne nie zawsze może mieć zastosowanie, gdyż zależne jest w pierwszym rzędzie od siedliska, klimatu i rasy biologicznej, to jednak w warunkach, umożliwiających ten sposób odnowienia, musimy dać mu pierwszeństwo, mając na względzie motywy nie tylko natury materjalnej lecz i biologiczno-hodowlane lasu, tem bardziej, że przy obecnie wprowadzonym systemie eksploatacji lasu sposobem wyrobu gospodarczego jest to w każdym razie znacznie łatwiejsze, niż dawniej, kiedy działki sprzedawane były na pniu, co formalnie uniemożliwiało wykonanie cięć częściowych, niezbędnych przy odnowieniu naturalnem sposobem samosiewu górnego i wymagających indywidualnego traktowania poszczególnych drzewostanów.

Wogóle odnowienie drzewostanów sosnowych samosiewem górnym jest jednym z najbardziej trudnych zadań leśnictwa; przyczyn tego jest kilka.

Jak wiadomo, sosna jest gatunkiem światłożądnym, i jeśli nalot zjawia się pod drzewostanem niedostatecznie przerzedzonym, to cierpi na rozwoju od zbytniego ocienienia; chcąc zaś stworzyć dogodniejsze warunki wzrostu tego światłożądnego nalotu przez silniejsze przerzedzenie macierzystego drzewostanu, natrafiamy na takie trudności, jak zadarnienie, zachwaszczenie i wogóle zmianę żywej pokrywy czyli runa. To są momenty, które jest trudno pogodzić ze sobą jednocześnie i które są często powodem nieudania się samosiewu. Jeśli jeszcze przyjąć pod uwagę, że gleba w drzewostanach sosnowych w starszym wieku wskutek ich naturalnego przerzedzenia jest pokryta zwykle kobiercem żywej pokrywy (runa leśnego), to i w tem się przejawiają pewne trudności przy odnowieniu, aczkolwiek możliwe do pokonania, gdyż możemy uprzątnąć żywą pokrywę, lecz w tym wypadku, przez podobne zabiegi gleba traci dużo związków pokarmowych odżywczych. Możemy oczywiście temu zapobiedz, stosując wprowadzenie podszycia, przy pomocy którego dałoby się glebę utrzymać w sprawności, lecz i tu napotykamy w niektórych częściach naszego kraju na trudność niepokonaną, mianowicie brak odpowiedniego gatunku drzewa, któryby można było wprowadzić jako podszyt zwłaszcza na biedniejszych siedliskach, zajętych zwykle przez drzewostany sosnowe.

I. Czynniki, warunkujące powstanie siewki wogóle.

Pierwszym zasadniczym warunkiem powstania młodej roślinki, w tym wypadku sosenki, jest wykiełkowanie nasienia; o ile ono jest zdrowe, co w naturalnych warunkach obsiewu zwykle bywa po osiągnięciu przez macierzysty drzewostan wieku fizycznej dojrzałości, musi posiadać przy kiełkowaniu trzy niezbędne czynniki: wilgoć, ciepło i dostęp powietrza; braku jakiegokolwiek z tych czynników zwykle nie zachodzi, to też zwykle nawet pod zwartym drzewostanem kiełkuje ogromna ilość nasion i utrzymuje się przy życiu ca 400.000 sztuk na jeden ha przez kilka tygodni. Dalszym warunkiem egzystencji młodej sosenki jest dostateczna ilość światła oraz możność zdobywania materjałów odżywczych i wilgoci. Na brak światła młoda sosenka jest narażona w razie silnego zwarcia drzewostanu macierzystego, oraz na brak wilgoci w wypadku zadarnienia gleby, powstania wysokiej żywej pokrywy, odbierającej takową młodym sosenkom, jeśli oczywiście nie liczyć suszy atmosferycznej; możność zdobywania materjałów pokarmowych i wilgoci jest uzależniona od dostania się korzonka do gleby mineralnej.

II. Warunki rozwoju nalotu w wypadku istnienia martwej pokrywy.

Gleba leśna zwykle jest pokryta mniej lub więcej grubą warstwą ściółki, która zależnie od warunków wytwarza bądź słodką, bądź też kwaśną nierozłożoną próchnicę.

a) Próchnica słodka.

Próchnica słodka, powstająca drogą prawidłowego rozkładu, a nie gnicia szczątków organicznych, polepsza zawsze własności fizyczne gleby: nadaje zwięzłość glebom bardziej gruboziarnistym, jak piaski, spólchnia gleby ciężkie, gliniaste, pogłębia warstwy gleby, rozpuszczając z pomocą wydzielającego się dwutlenku węgla ($CO2$) łącznie z wodą sole mineralne podglebia, a przezto ułatwia (umożliwia) ich pobieranie przez korzenie, wreszcie po kompletnem zmineralizowaniu się przysparza materjałów odżywczych, czerpanych przez korzenie roślin z gleby.

b) Próchnica kwaśna nierozłożona.

W przeciwieństwie do tego kwaśna i surowa, nierozłożona próchnica oddziaływuje pod każdym względem niekorzystnie jak na strukturę i fizyczne własności gleby, tak i na rozwój na niej wegetujących roślin. Przy powstaniu tej próchnicy niema prawidłowego rozkładu szczątków organicznych wywołującego procesy utleniające, lecz zachodzi gnicie szczątków roślinnych, powodujących powstanie kwasów humusowych, którym zawdzięcza się wytworzenie bielicy, wypłukanie z wierzchnich warstw glebowych związków mineralnych: wapna, potasu, sodu, żelaza, glinu, wreszcie zanik drobnoustroi ze świata zwierzęcego, przyczyniających się do szybszego rozkładu szczątków organicznych; gleba zamiast osiągnąć strukturę gruzełkowatą, jak to jest przy powstaniu próchnicy słodkiej, staje się bardziej zbitą, nieprzewiewną; znaczna koncetracja jonów wodorowych, pojawiająca się wskutek powstania kwasów humusowych, utrudnia prawidłowe chłonienie związków mineralnych przez korzenie roślin. Pozatem, pokrywając glebę mineralną grubą warstwą, dochodzącą czasem 5—6 cm., a nawet i więcej w warun-

kach większej wilgotności, surowa zbita próchnica nie tylko nie oddziaływuje korzystnie na uwilgotnienie gleby, lecz przeciwnie — działa osuszająco z 2-ch przyczyn: po pierwsze, zawdzięczając swej zbitej strukturze, nie przepuszcza opadów atmosferycznych do gleby mineralnej, i woda z opadów zamiast wsiąknąć do gleby spływa po powierzchni do miejsc niżej położonych; po drugie, znajdując się w większej masie, bardziej uwydatnia swoje własności hygroskopijne, i woda zamiast przesiąknąć zostaje przez nią wchłonięta, póki nie wyparuje z powrotem do atmosfery. Nic też dziwnego, że po dość silnym i przewlekłym deszczu po odgarnięciu warstwy nierozłożonej próchnicy 4 cm. grubości gleba piaszczysta, jak stwierdzono w czasie badań, nie zawierała śladów wilgoci, jak gdyby zupełnie nie było deszczu.

Prócz takiego pośredniego oddziaływania na rozwój siewek przez uszczuplenie wilgoci w glebie, surowa zbita nierozłożona próchnica bezpośrednio mechanicznie przeszkadza pojawieniu się samosiewu, formując przeszkodę, którą korzonek kiełkującej siewki musi przeniknąć, dążąc do gleby mineralnej w celu zdobycia tam pożywienia. To też często, kiełek, nie mogąc szybko pokonać tej przeszkody, narażony jest na brak pokarmów, wilgoci, co w końcu powoduje śmierć młodej sosenki; pozatem w razie dostania się do gleby mineralnej, roślinka nie ma warunków do normalnego rozwoju, spotyka bowiem glebę zbitą, nieprzewiewną, a więc korzenie cierpią na brak tlenu; gleba tu jest zwykle zbielicowana, a więc wypłukana ze związków mineralnych, co powoduje niedostateczne odżywianie się siewki, w dodatku obfitość szkodliwych kwasów próchnicznych może stać się przyczyną fizjologicznej posuchy.

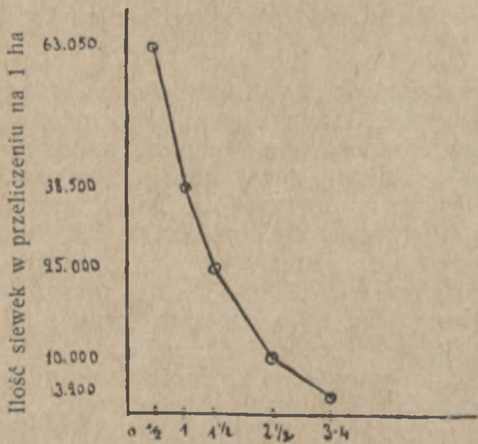
Im więc warstwa nierozłożonej kwaśnej próchnicy jest grubszą, tem oczywiście wszystkie przytoczone zjawiska potęgują się i tem bardziej przeszkadzają pojawieniu się samosiewu; musi wobec tego być pewna zależność między ilością powstających siewek i grubością nierozłożonej próchnicy. Tak też i jest. Tę zależność uwidacznia załączony wykres I, który jest wyprowadzony na podstawie zebranych próbnych powierzchni, a który twierdzi, że im cieńsza jest warstwa surowej nierozłożonej próchnicy, tem nalotu jest więcej, tem są lepsze warunki pojawienia się samosiewu. Porównywując ze sobą dane próbnych powierzchni, wziętych na jednej i tej samej bonitacji siedliska (II), przy jednakowej jakościowo żywej pokrywie gleby, składającej się z mchu Hypnum, czarnej jagody (Vaccinium Myrtillus), borówki (Vaccinium Vitis idea), nieznacznej ilości wrzosu (Calluna vulgaris), przy jednakowem zwarciu macierzystych drzewostanów w wieku fizycznej dojrzałości, o jednakowym ich składzie — 10 sos., jednakowej konfiguracji terenu (położenie równe), spostrzegamy, że prawie w jednym wieku (średnio 3 lata) ilości siewek na 1 ha wykazują ogromne różnice, bo od 63,050 szt. do 3,200 szt.; próby te przy wszystkich innych równych warunkach — ceteris paribus — różnią się tylko niejednakową warstwą surowej nierozłożonej próchnicy.

Krzywa wykresu nie ma oczywiście cech krzywej matematycznej i może ulegać odchyleniom w zależności od różnych warunków siedliskowych, uchwycenie których w całej pełni jest nadzwyczaj trudne, jeśli nie niemożliwe, zasadniczy jednak jej kierunek pozostaje zawsze jednakowy.

Wyniki próbnych powierzchni założonych w obrębie Rekanciskim Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie.

WYKRES I

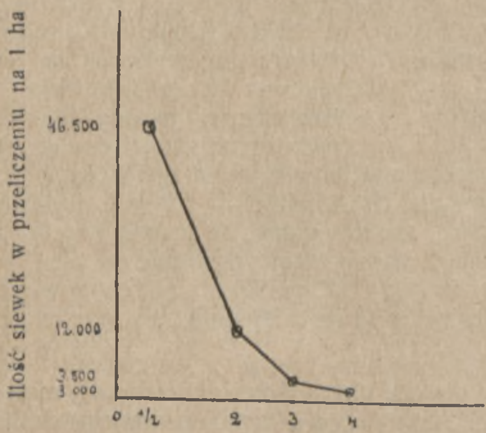
Zależność ilości siewek sosnowych od grubości warstw nierozłożonej próchnicy.



Grubość warstwy nierozłożonej próchnicy w cm.

WYKRES II

Zależność ilości siewek sosnowych od grubości warstwy mchu, rosnącego na 1 — 1 1/2 cm. warstwie nierozłożonej kwaśnej próchnicy.



Grubość warstwy mchu w cm.

III. A. Warunki rozwoju nalotu w wypadku istnienia żywej pokrywy (runa leśnego).

a) Mchy.

Co się tyczy żywej pokrywy gleby, to zwróćmy początkowo uwagę na mchy, które tak często spotykamy w lesie. Szkodliwość ich dla powstawania nalotu nie jest zawsze jednakową; wszystko zależeć będzie od grubości wytwarzającego się tego żywego kobierca.

O ile mchy wyrastają wprost na mineralnej glebie luźno i w warstwie niezbyt grubej, to oddziaływują nawet dodatnio na zwiększenie wilgotności w górnej warstwie gleby, gdyż korzystając dla siebie z wilgoci atmosferycznej nie czerpią jej z gleby, przeciwnie — przysparzają jej, pozwalając wilgoci z opadów przeniknąć do gleby, jednocześnie zmniejszając wyparowanie z niej; zupełnie inaczej się rzecz przedstawia, jeśli mchy wytwarzają grube kobierce, lub też rosną nie na glebie mineralnej, a na warstwie nierozłożonej próchnicy: wówczas wilgoć z opadów nie może przeniknąć przez tą grubą warstwę, zatrzymuje się w niej i z powrotem wyparowuje do atmosfery; fakt taki skonstatowany jest w czasie badań, gdzie po przewlekłym deszczu gleba mineralna pod 4 cm. warstwą mchu Hylocomium, rosnącego na 2 cm. warstwie nierozłożonej próchnicy, była zupełnie sucha. Podobnież zły wpływ gruba warstwa mchów wywiera na przewiewność gleby, albowiem utrudnia dostęp powietrza, przez co stwarza warunki, powodujące butwienie i wytwarzanie się kwaśnej nierozłożonej próchnicy. Prócz tego taki gruby kobierzec mchów ma jeszcze jedną ujemną stronę, a mianowicie utrudnia dostanie się korzonków młodych kiełków do gleby mineralnej; sosenka, cierpiąc na brak pokarmów odżywczych, umiera, co jest powodem nieudawania się samosiewu.

Jak w wypadku istnienia surowej nierozłożonej próchnicy, o czem była mowa wyżej, tu również istnieje podobna zależność między ilością powstającego nalotu i grubością żywej pokrywy z mchu, wyrażająca się nieco inaczej, lecz podobnie przebiegającą krzywą (wykres II), która jest wyprowadzona na podstawie danych z próbnych powierzchni. Z jej przebiegu widać, że im jest grubsza warstwa mchów, rosnących na nierozłożonej kwaśnej próchnicy, tem ilość nalotu jest mniejsza i odwrotnie. Próbne powierzchnie, dane których posłużyły do wyprowadzenia wspomnianej krzywej, posiadały jednakowe warunki, a więc jeden i ten sam wiek, zwarcie i skład drzewostanów macierzystych, jednakową (II) bonitację siedliska, jednakową konfigurację terenów i nalot w wieku 2 lat, różniły się tylko grubością warstwy mchu (Hypnum) i oczywiście ilością powstałego nalotu.

To samo należy powiedzieć o takich gatunkach mchu, spotykanych również często w drzewostanach sosnowych, jak Hylocomium — gajnik i Sphagnum — mech błotny (torfowiec).

Co się tyczy mchu — płonniku (Polytrichum commune), to wspomniana zależność ilości nalotu sosnowego od grubości jego warstwy uwydatnia się jeszcze jaskrawiej; wśród niego zwykle spotyka się nieznaczna ilość wegetujących siewek, posiadających charakterystyczny powyginany i wykrzywiony we wszystkie strony korzonek palowy, jako dowód pokonywania przeszkód w czasie dążenia jego dostać się do gleby mineralnej.

W daleko gorszym stopniu, niż płonnik, wpływa na pojawienia się nalotu sosnowego mech — chrobotek (gatunki Cladonia), charakterystyczny dla suchych biednych gleb piaszczystych, wytwarzający twardą, szorstką skorupę, doskonale izolującą glebę od dostępu wilgoci, powietrza i wpływów atmo-

sferycznych, to też wśród mchu Cladonia spotkanie nalotu sosnowego należy do rzadkości.

Mając glebę w miejscach świeżych, niewilgotnych i nie mokrych, pokrytą kobiercem mchów, przez samo przerzedzenie drzewostanu, a więc przez raptowne dopuszczenie światła nie osiągniemy celu t. j. nie doprowadzimy gleby do stanu sprawności bez pomocy ręki ludzkiej. Rzeczywiście skutkiem silnego dopływu światła, zmniejszenia się wilgotności atmosferycznej, mech przestaje rosnąć, lecz obumierając nie rozkłada się, gdyż nie ma przewiewu, dostępu tlenu, a zbija się w suche twarde skorupy, podobne do torfu, niedopuszczające wilgoci i powietrza do wierzchnich warstw gleby, silnie nagrzewające się od promieni słonecznych skutkiem swego szarobronzowego koloru, co naraża nasienie na wypalenie, jeśli nawet nasienie wykiełkuje, to korzonek dużo jeszcze spotka trudności z przedostaniem się do gleby mineralnej, w której znów nie znajdzie sprzyjających warunków. Stąd jasną staje się konieczność wzruszenia tej masy mchów przy pomocy bron, motyk lub wpędzenia świń.

W wypadku, gdyby był taki nadmiar surowej nierozłożonej próchniny, mchu lub ściółki, że w razie jej poruszenia nie zostałaby odkryta gleba mineralna, a mech lub nierozłożona próchnica pozostałyby w dużych ilościach, wówczas należałoby nadmiar usunąć, zebrać w kupy, sprzedać lub spalić, zużytkowując odpowiednio potem popiół. W miejscowościach wilgotniejszych, gdzie mchy nawet po zwiększonym dostępie światła nie przestają rosnąć. podobny zabieg staje się koniecznością.

b) Wrzos i podkrzewy jagodowe.

Poza mchami — typowemi przedstawicielami żywej pokrywy, prócz oczywiście traw, w drzewostanach sosnowych są: czarna jagoda (Vaccinium Myrtilliu) borówka, (Vaccinium vitis idea), wrzos (Calluna vulgaris) i inne.

Z pojawieniem się tych typów przedstawicieli boru sosnowego, zawsze można wnioskować o jakości wytwarzanej próchnicy, mianowicie są one wskaźnikiem pewnej jej kwasowości, ponieważ zawierają w sobie dużo substancji garbnikowych i trudno ulegają rozkładowi; lecz czy wobec tego źle oddziaływują na pojawienie się nalotu? Dane próbnych powierzchni wykazują, że wrzos nie wpływa źle na pojawienia się nalotu, ale pod pewnym warunkiem: na siedliskach bardziej wilgotnych, gdzie wrzos osięga dużą wysokość, tworząc przytem gęste zbite kępy ze swych części nadziemnych, jak również gęsty splot korzeni, odnowienie niechybnie zawiedzie, jeśli go nie przerzedzić; na siedliskach suchszych wrzos nie ma możności wyrastać tak gęsto i wysoko, przytem przenikając korzeniami warstwę górną, dopuszcza do gleby powietrze i ułatwia jej przewiewność, wobec tego nie przeszkadza odnowieniu, a w niektórych razach na południowych stokach na biednych, a zwłaszcza suchych siedliskach pomaga, gdyż stwarza pewną ochronę dla młodej siewki przed insolacją i zbytniem wyparowaniem szczególniej w pierwszych okresach jej rozwoju. Jednym słowem ilość nalotu sosnowego i jego zdrowy wygląd zależy wyłącznie od wysokości i gęstości wrzosu.

To samo dotyczy borówki i czarnej jagody, gęstość których tylko decyduje o udaniu się samosiewu; w każdym razie jesteśmy w stanie zaradzić w niekorzystnym wypadku przez wyrywanie lub koszenie wrzosu i wspomnianych podkrzewów jagodowych.

III. B. Ujemne wpływy żywej pokrywy na rozwój nalotu.

Zbyt wysoka i gęsta żywa pokrywa skazuje powstający nalot, ocieniając go, na pewien brak światła, czego nie znoszą rozwijające się młode kiełki sosnowe; następnie może być przyczyną zmniejszenia wilgotności wierzchnich warstw gleby, gdyż po pierwsze zatrzymuje znaczną ilość opadów na swoich organach nadziemnych, po drugie chłonie znaczną ilość wody swym systemem korzeniowym, co razem wziąwszy osusza wierzchnie warstwy gleby.

Często też przywalona sniegiem żywa pokrywa przygniata sobą do ziemi znajdujące się wśród niej młode sosenki, powoduje ich skrzywienie, nienormalny wzrost i, stwarzając duszną atmosferę, przyczynia się do łatwej infekcji przez grzybki, szczególnie osutkę (Lophodermium pinastri).

Niektóre przedstawiciele żywej pokrywy jak Senetio, Vincentoxium officinale (ciemiężyk) są czasowemi gospodarzami zarodników letnich i zimowych rdzy pęcherzykowej — Peridermium pini, grzyba wywołującego klęski, jak w młodszych tak i starszych drzewostanach sosnowych. Pomijając szkody od myszy, które chętnie znajdują przytułek wśród żywej pokrywy, nie można zapominać o tem, że takowa przy swoim obumieraniu służy do wytworzenia próchnicy; to też o ile tworzy się próchnica słodka, wówczas oczywiście taka żywa pokrywa przyniosłaby pewne korzyści dla lasu, lecz w naszych warunkach klimatycznych, żywa pokrywa przeważnie powoduje uformowanie się mniej lub więcej grubej warstwy surowej nierozłożonej próchnicy z jej szkodliwym oddziaływaniem, o czem była mowa poprzednio.

Nic też dziwnego, że znając wszystkie te ujemne strony żywej pokrywy, staranny leśnik, dbający o dobro mającego powstać nalotu, musi się starać, regulując odpowiednio zwarcie drzewostanu macierzystego, utrzymać glebę leśną w sprawności t. j. w stanie lekkiego zazielenienia. Ponieważ drzewostany sosnowe w starszym wieku ze względu na ich biologję znacznie są przerzedzone wskutek naturalnego wydzielania, a wobec tego stwarzają warunki do rozwoju żywej pokrywy gleby — runa, to chcąc uniknąć jej, musimy wprowadzić podszycie. Nie zawsze to jednak jest możliwe ze względów bądź siedliskowych, bądź hodowlanych, bądź też z braku zasiągu odpowiednich gatunków, nadających się na podszycie; wówczas, jak to jest na Wileńszczyźnie, pozostaje jedynie sztuczne usuwanie miejscami żywej pokrywy przed cięciem obsiewnem.

Stefan Bilczyński.

Wilno, dnia 17.X 1929 roku.



TRATWY PODKŁADOWE NA NIEMNIE.
Dyrekcja Wileńska.

Pielęgnowanie lasu.

Celem pielęgnowania lasu jest zapobieganie przez cały okres jego życia rozmaitym niebezpieczeństwom, grożącym mu i zapewnienie róznemi środkami największego przyrostu miąższości i jakości, — a w rezultacie doprowadzenie go do normalnego wieku rębności.

Ponieważ ostatnie jest możliwem litylko przy utrzymywaniu w sprawności, produkującej las — gleby, pielęgnowanie lasów obejmować powinno nie mniej pielęgnowanie gleby.

A więc, pielęgnowanie lasu sprowadzać się powinno do pielęgnowania drzewostanów i pielęgnowania gleby. Wobec, tomy obejmującego materjału w tym krótkim artykule przytoczyć mogę tylko najważniejsze zagadnienia i to natury wyłącznie hodowlanej.

A. Pielęgnowanie drzewostanów.

W wielu bardzo wypadkach młody drzewostan, niezależnie od jego powstania: drogą sztuczną (uprawa), lub drogą naturalną (młodnik), pozostawiony zostaje w dalszym swym rozwoju bez żadnej opieki leśnika. Gdzie taki młody drzewostan nie napotyka na żadne przeszkody w dalszym swym rozwoju, wszelka pomoc nasza może być zbędną. Gdzie jednak w rozwoju swym cały, lub niektóre części takiego młodego drzewostanu napotykają na niebezpieczeństwa i przeszkody, tam ręka leśnika musi zaradzić. W przeciwnym bowiem razie „doprowadzenie go do normalnego wieku rębności“, byłoby rzeczą niemożliwą.

Te niebezpieczeństwa w pierwszej młodości grożą ze strony t. zw. przedrostów, naleciałych niepożądanych innych gatunków drzew, ze strony traw, chwastów i głuszących często krzewów.

Roboty nad usunięciem ich nazywamy ogólnie *czyszczeniami*, albo „pielęgnowaniem upraw, lub młodników“.

Gdy uprawy lub młodniki dojdą do zwarcia, dopiero wtedy stają się drzewostanami, bowiem zasadniczą cechą drzewostanów jest zwarcie!

Od tego starszego okresu życia zaczynają się następnie czynności pielęgnawcze, jak trzebieże, i okrzesywania.

I. Pielęgnowanie upraw i młodników. (Czyszczenia).

1. Na uprawach, lub wśród młodników, często bardzo w zależności od siedliska, przeszkodą ku ich pomyślnemu rozwojowi stają się trawy i chwasty, które głuszą je i, wstrzymują przewiew powietrza; powodują większe uszkodzenie od mrozów; zabierają pokarmy, a przedewszystkiem tak bardzo potrzebną w młodości wilgoć. Muszą one być usunięte przez ścinanie sierpami, lub kosami. Na uprawach wskazanem jest ułożenie ich w międzyrzędach, które wstrzymują wtedy dalszy rozwój chwastów i przez butwienie wytwarzają cenną i potrzebną próchnicę.

Czynność ta w miarę potrzeby musi być dokonana kilkakrotnie, nim wreszcie nie nastąpi zwarcie.

2. Gdy drogą samosiewu lub siewu sztucznego młodniki lub uprawy okazują się zagęste i z powodu tego słabo się rozwijają należy je zaraz w pierwszych już latach przerzedzić przez przerywanie lub przecinanie.

3. Gdy podczas czynności 1 i 2 przekonamy się, że w niektórych miejscach pomimo zabiegów poprzedzających pielęgnawcze roboty, tu oma-

wiane, — a mianowicie pomimo dokonanych uzupełnień — uprawa lub młodniki się nie rozwijają należycie, należy temu zaradzić. W wypadkach tych można wprowadzić inne prędko rosnące gatunki, któreby dopędziły gatunek główny.

Często bywają wypadki wstrzymania wzrostu przez wytworzone po uprzątnięciu starego drzewostanu mrozowiska (zabagnienia, wklęśłości); w wypadkach tych zaradzić można prędkim wprowadzeniem drzew „ochronnych“ — brzozy, modrzewia, sosny posp.

4. Ewentualnie, pomimo poprzedzających uzupełnień, zauważone luki należy natychmiast uzupełnić odpowiedniemi gatunkami, zdążając do wytworzenia drzewostanów mieszanych.

Gdy przy tych naszych zabiegach, przekonamy się, że uprawa lub młodnik „*poszły*“ już dobrze i to na całej uprawnej powierzchni, — wtedy wyłaniają się zwykle następne czynności pielęgnawcze, ujęte ogólną nazwą „czyszczenia“. A mianowicie:

5. Czynności z siekierą, sekatorem, lub nawet piłą w ręce, celem odpowiedniego kształtowania typu drzewostanu. Przy tych czynnościach muszą być usuwane wszystkie te gatunki drzew, które nie powinny wchodzić w skład drzewostanu głównego, a z tych lub innych przyczyn na powierzchni uprawnej się znalazły; a prócz tego jednostki głównego gatunku o wadliwym kształcie i nieodpowiedniego wieku. Czynność ta sprowadza się więc do:

a) Usuwania naleciałości, głuszących gatunek główny niepożądanych gatunków drzew i krzewów, jak nap. wierzb, osiny, brzozy, olszy szarej, leszczyny, kruszyny i często gatunków innych, gdy głównem w rozwoju przeszkadzają: sosny wśród nalotów świerkowych, lub świerki wśród nalotów dębowych, lub jesionowych i t. p.

Bezwzględnym warunkiem przy tych czynnościach powinno być: „nie wytwarzać luk“. Często jedne podkrzesanie wystarczyć może, aby ochronić głuszony przez niepożądany gatunek główny.

b) Rzeczą konieczną jest usuwanie i to czemprędzej jednostek gatunku głównego chorych krzywego nic nie rokującego wzrostu, kręte, nadmiar rozgałęzionych, uszkodzonych o słabych koronach. Gdy tą robotę wykonamy w porę, t. j. przed nastąpieniem zwarcia, to w prędkim czasie powstałe luki będą prędko pokryte obok rosnącemi zdrowemi jednostkami.

c) Jaknajprędsze usuwanie t. zw. „przedrostów“. Przedrosty są to pozostałości drzewostanu poprzedniego, głównego jego gatunku. Są to zwykle małe kępy lub pojedyńcze drzewa, wyrosłe w silnem ocienieniu, a więc przygłuszone, słabe, o silnie rozwiniętym systemie korzeniowym, kształcie parasolowym, krzaczastym (sosna, buk). Głusząc dokoła siebie młodych sąsiadów same nie przedstawiają żadnej wartości, i pod żadnym pozorem tolerowane być nie powinny. Ta czynność niestety, nie zostaje przestrzegana. A rezultat takiego zaniedbania: nierównomierny, lichy drzewostan w wieku rębności. Gdy do tej mechanicznej przeszkody, jaką są przedrosty dla rozwoju normalnego drzewostanów dodam, że zabierają one dużo pokarmów z gleby, wstrzymują przewiew powietrza, a tem samem powodują niebezpieczeństwo przymrozków, ocieniają zbytnio i, że na ich „rozwielmożnionym“ miejscu wyrastać mogłoby kilka jednostek dobrych, — potrzeba ich usuwania i to jak najwcześniejszego, staje się jeszcze bardziej jasną. O ileby usunięcie nie zostało wykonane zawczasu, albo też oile zachodziłaby obawa, że raptowne ich wycięcie zaszkodzić by mogło otaczającym jednostkom, — wtedy należy narazie je tylko u góry i ze wszystkich stron

okrzesać i przetrzymać na pniu tak długo, aż nie okrzepną otaczające drzewa. Następnie, usuwa się je zupełnie.

Tak samo jak z przedrostami należy postąpić z odroślami pni liściastych gatunków, pozostałych na zrębie.

Najlepszą porą na wykonanie czynności czyszczeń, wskazanych pod p. e jest lato (druga połowa czerwca do połowy sierpnia). Jest to okres czasu najmniejszej siły odroślowej, więc usunięcie niepożądanych odrośli najłatwiejsze. Rozwój całości uprawy, lub młodnika, jest w pełni i wobec tego miejsca w których zaradzić musimy są najbardziej uwydatnione. Dnie są długie, otrzymane niektóre materjały, jak gałązki wierzb, osiny i t. p. mają największą wtedy wartość i zużyte być mogą jako karm dla zwierzyny i bydła.

B. Pielęgnowanie w starszym wieku.

Gdy prześledzimy dalszy rozwój naszych upraw i młodników, które od czasu nastąpienia zwarcia stały się „drzewostanami“ (po 10 — 20 latach), — stwierdzić możemy wzmagania się ich rozrostu na wysokość, rozrastania się koron, gałęzi i ukorzenienia. Te wzmożone wyrastanie nie jest jednak u wszystkich drzew, stanowiących owe zbiorowisko drzew — drzewostanem zwanem, — aczkolwiek często złożone tylko z jednego gatunku, jednakowe. W obrębie jednolitego pod względem wieku i składu oraz na jednolitem siedlisku wyrastającego drzewostanu zauważyć możemy od jego najmłodszego wieku począwszy, duże różnice w wielkości i rozwoju poszczególnych jednostek. Przyczyny tego faktu kryją się w indywidualnych własnościach nasion, rozmaitości ciężaru ich, w niejednolitem pochodzeniu nasienia, a wreszcie w czynnikach zewnętrznych, często czysto przypadkowych (różnice siedliskowe i t. p.).

Korony poszczególnych jednostek zaczynają się coraz bardziej stykać, następuje początek walki o byt, o miejsce i światło. Przytem te drzewa, które osiągnęły największą wysokość i najsilniejszy rozwój, zwyciężają; niższe jednostki, słabiej rozwinięte, zostają opanowane i stopniowo giną.

Ten dobrze nam leśnikom znany proces walki wzajemnej pomiędzy poszczególnemi jednostkami zbiorowiska drzew — zowiemy „wydzielaniem“. Trwa on tak długo, póki może być mowa o zwarciu w pewnym zespole, a więc przez cały okres wspólnego życia. A charakteryzuje go stopniowo, lecz olbrzymie zmniejszenie się ilości drzew: od tysięcy w wieku 20 — 50 lat do setek w wieku 90 — 120 lat.

Jednocześnie z wydzielaniem odbywa się w drzewostanach proces t. zw. „oczyszczania się strzał“; to jest, obumierania i opadania dolnych gałązek, proces tak ważny dla wychodowania jak największej ilości cennego drzewa użytkowego.

W lasach dziewiczych, gdzie sprawność gleby niczem nie bywa naruszoną, gdyż to co ona wyprodukowała, padające, gnijące i butwiejące drzewa jej zwracają, — wydzielanie postępowało energicznie bez niczyjej pomocy. W naszych obecnych lasach sprawa się przedstawia wręcz przeciwnie. Sprawność gleby wobec pobierania jej produktów bez rekompensaty upadła, wydzielenie staje się coraz to słabszem, powolniejszem. A końcowym rezultatem tego byłyby, liche drzewostany w wieku rębności. To też temu procesowi wydzielenia leśnik dzisiaj koniecznie pomagać musi. A uczynić to może w pierwszym rzędzie drogą prowadzenia następnych prac pielęgnawczych, t. j. trzebieży i podkrzesywań.

I. Trzebieże.

1. Określenie i cel.

Trzebieże są to więc takie środki pielęgnawcze, przy pomocy których, zaczynając od wieku drągowiny aż do wieku późnego, zapewniamy poszczególnym drzewom większą przestrzeń do rozwoju ich koron, a co zatem idzie, — wzmożenie przyrostu.

Stąd też łatwo dają się określić cele trzebieży: usunięcie z drzewostanu drzew z jakichkolwiek względów nieodpowiednich, zapewnienie pozostałym większego przyrostu miąższości oraz wykształcenie odpowiedniej jakości strzał, — wreszcie pobranie z drzewostanu szeregu użytków t. zw. międzyrębnych lub przedrębnych. Wchodzą więc w rachubę obok względów pielęgnawczych, względy użytkowania, które jednak nie powinny odegrywać roli głównej, — to też je w tym krótkim artykule pomijam. Do powyższych jednak korzyści natury czysto pielęgnawczej dochodzą jeszcze inne. Są to: zwiększenie odporności drzewostanów w stosunku do pożarów, wiatrów, owadów, grzybków, śniegów, okiści i t. p.; następnie ułatwienie ochrony i całej manipulacji gospodarczej, a wreszcie intensywniejsze wytwarzanie się próchnicy, wzmożenie obfitości obradzania nasion możność łatwego regulowania stopnia domieszek, ułatwienie powstawanie młodników i dostarczenie zarobku dla ludności.

2. Kiedy należy rozpocząć trzebieże i jak często powtarzać.

a) Zwykle początek trzebieży ma miejsce wtedy, gdy sprzedaż uzyskanego drewna conajmniej jest w stanie pokryć koszta wyłożone na jej wykonanie. Nastąpienie tej pory jest zależne od szybkości wzrostu danego gatunku, od jakości siedliska go produkującego i od miejscowych warunków zbytu.

W każdym bądź razie z rozpoczęciem trzebieży nie należy zwlekać, pamiętając, że jest to czynność przedewszystkiem pielęgnawcza i gdyby nawet okazały się pewne nadwyżki kosztów, to pokryje je z całą pewnością wzmnożony następnie przyrost.

Podług Burchardta, Heyera i Hessa, w warunkach sprzyjających rozwojowi drzewostanów, można jako wiek rozpoczęcia trzebieży ustalić:

dla sosny posp., modrzewi, brzóz, osik i olch od 15 — 20 roku
„ świerka, dębów i graba . . . . . . od 25 — 30 „
„ jodły i buka . . . . od 30 — 35 „

Na gorszych siedliskach trzeba początki trzebieży opóźnić o lat 5—10.

b) Od przeszło sto lat prowadzone badania wykazały, że im częściej prowadzimy trzebieże, tem jest to lepiej dla pozostającego drzewostanu. Zresztą w interesie samego właściciela lasu leży jaknajprędsze spieniężenie drzew przygłuszonych, gdyż procent od kapitału otrzymanego ze sprzedaży tych materjałów przewyższa znacznie wartość przyrostu, który takie przygłuszone drzewa wykazują.

W związku z postępowaniem procesu wydzielania, który osiąga kulminacyjny punkt w okresie t. zw. pędzenia, trzebieże w młodym wieku prowadzone być muszą częściej, w późniejszym zaś coraz to rzadziej. Gatunek i jakość siedliska odegrywają tu decydującą rolę.

3. Jak powinny być trzebieże prowadzone.

Żadne zagadnienie z dziedziny hodowli lasu nie wywołało tyle dyskusyj, replik, sporów na zjazdach, zebraniach i w literaturze — jak kwestja trzebieży, a przedewszystkiem o metodach i sposobach ich prowadzenia i o t. zw. „stopniach trzebieży“. Mimo mozolnych i długich badań i roztrząsań nie mamy do dnia dzisiejszego ostatecznego rozstrzygnięcia.

To też nie wdając się w tym krótkim artykule w żadną krytykę poszczególnych na ten temat zapatrywań, wypowiem to, co ze swego punktu widzenia w warunkach naszego gospodarstwa leśnego, uważam za najlepsze.

Pytanie o stopniach trzebieży sprowadzić możemy do zastanowienia się nad tem: *„co i ile“* należy z drzewostanów usuwać,

Wskutek stopniowo postępującego wydzielania uwydatniają się w każdym drzewostanie jednostki o najrozmaitszych stopniach przygłuszenia, bądź panowania nad innemi. Wśród nich dają się wyróżnić dwa zasadnicze typy. Jeden z nich, to — zwycięzcy — drzewa tworzące górne sklepienie koron czyli składające się na to, co zowiemy *zwarciem;* drugi to drzewa mieszczące się pod tym sklepieniem, które w walce o byt zostały pokonane. Pierwszy nazywamy drzewostanem *głównym*, drugi — drzewostanem *podrzędnym*.

I. Trzebieże w drzewostanie głównym (albo „górne“).
II. „ „ „ podrzędnym (albo „dolne“).

Trzebieże, prowadzone bądź w jednym bądź w drugim wypadku, mogą być słabsze, lub silniejsze. Powstają stąd t. zw. „stopnie trzebieży“.

Trzebieże prowadzą się zwykle w drzewostanie podrzędnym; drzewostan główny zostaje nietknięty.

Stopni trzebieży odróżnia się 3—5. Trzy stopni:

1. Trzebież słaba (stopień A), zwana też „ciemną“
2. „ umiarkowana (stopień B), „ „ „średnią“
3. „ silna (stopień C), „ „ „jasną“

uważam za wystarczające. Ścisłe odgraniczenie różnych stopni trzebieży, nie jest jednak temi wyrazami (A, B, C) podane. Ściślej określić możemy nasze czynności, w tym kierunku zdążające, gdy przytrzymywać się będziemy t. zw. klasyfikacji poszczególnych drzew w drzewostanach. Jest to znana nam klasyfikacja Kraffta, skorygowana przez związek leśnych stacyj doświadczalnych i ogólnie dziś przyjęta.

Podług tej klasyfikacji drzewa prawie każdego drzewostanu podzielić możemy na następujące klasy:

I. *Drzewa górujące*; przewyższające wszystkie inne; o dobrze rozwiniętych koronach i strzałach. II. *Drzewa panujące;* nieco krótsze i nieco słabiej rozwinięte korony.	Drzewostan główny.
III. *Drzewa współpanujące;* z koronami dość prawidłowo ukształtowanemi i podobnemi do klasy II, lecz stosunkowo słabiej rozwiniętemi i ściśniętemi, często z pierwszemi objawami obumierania.	Dolna granica drzewostanu głównego.
IV. *Drzewa opanowaue;* korony których mniej lub więcej skarłowaciały, ścieśnione z dwuch stron lub dokoła, albo też jednostronnie rozwinięte. V. *Drzewa przygłuszone;* korony których umieszczone są pod drzewami klas I—III; z koroną żywą lub z koroną obumarłą (posusz).	Drzewostan podrzędny.

Drzewa przytoczonych pięciu klas dają się przy pewnej wprawie łatwo w drzewostanach odróżnić.

Każdy z powyżej podanych trzech stopni trzebieży wymaga usunięcie drzew pewnych klas. Ogólną jednak zasadą i to przy wszystkich stopniach trzebieży powinno być: „*tylko czasowe przerwanie zwarcia drzewostanów*“.

Obydwie trzebieże: „górna i dolna“ i ich stopnie dają się poglądowo ująć w poniżej umieszczonej tabeli.

Przy stopniu trzebieży	Zostają usunięte klasy	Pozostają klasy
	I. Trzebież dolna:	
A — słabej	V — obumierające drzewa i posusz	I, II, III i IV
B — umiarkowanej	Cała V, IV i część III; t. j. obumierające, posusz i opanowane, chociażby ostatnie miały jeszcze korony zielone, lecz nie nadają się do tworzenia drzewostanu głównego	I, II i część III
C — silnej	Cała V, IV i III, a wyjątkowo część II i I, t. j. pojedyńcze, źle ukształtowane jednostki I i II	I i II
	II. Trzebież górna łącznie z dolną:	
C — A — silnej z pozostawieniem części d. podrzędnego	V — obumierające drzewa i posusz III i IV — w części, przygłuszone II — w znacznej części	IV i III—w części zależn. II — w małej ilości I — przeważająco
B — A — umiarkowanej; pozostawienie d. podrzędnego; odosobnienie pojedyńczych drzew	V — obumierające drzewa i posusz III i IV — w części. przygłuszone II — większość panujących I — część górujących	IV i III—w części zależn. II — w małej ilości I — częściowo

Trzebież „górna“ i „górna łącznie z dolną“ prowadzi się tylko w lasach jodłowych i bukowych.

W praktyce należy stosować od samego początku i to z wielką ostrożnością trzebież B, usuwając z drzewostanu prócz posuszu również drzewa żyjące, lecz chore i zagłuszone, o ile naturalnie nie mają i nie mogą służyć ochronie gleby i o ile przez ich usunięcie nie powstałyby stałe luki lub przerwy trudne do wypełnienia. Już podczas tej pierwszej trzebieży muszą być również usunięte opuszczone przy czyszczeniach przedrosty oraz niepożądane domieszki innych gatunków. Jak powyżej podkreśliłem, *zwarcie*

jednak nie powinno być pod żadnym pozorem i chociażby w najmniejszej mierze przerwane. Ta skala trzebieży jest prostą i zrozumiałą i odpowiedź na pytanie: „co i ile" — łatwą. Wszelkie inne skale, opierające się o ilości mających być wyciętych drzew i t. p. są do odrzucenia.

4. Systemy trzebieży.

Systemów trzebieży znamy kilkanaście. Przytaczać ich nie będę, ani też wdawać się w ich krytykę.

Dwudziestokilkoletnia stała styczność z lasem i rozmaitemi zagadnieniami hodowlanemi doprowadziły mnie do przekonania, że zasady trzebieży *szkoły Heyerowskiej*, odpowiadają naszym obecnym warunkom najbardziej, a przynajmniej są łatwo zrozumiałe i nie doprowadzą do zniszczenia drzewostanów, o co przy innych systemach nie jest trudno.

Zasady tej trzebieży przytoczę w dosłownem ich brzmieniu:

I. W samym początku ograniczamy trzebież do wycięcia tylko drzew obumarłych (posuszu), obumierających i przygłuszonych, zwłaszcza w drzewostanach hodowanych na drewno użytkowe lub wyrastających na wydmach, na stokach południowych i zachodnich i suchych brzegach wąwozów — gdzie przez taką nawet słabą trzebież powstać miały w drzewostanie luki i przerwy, któreby powodowały odsłonięcie gleby, — należy pozostawić drzewa przygłuszone, jeszcze zielone.

II. Poczynając od drugiej trzebieży, należy usunąć nawet drzewa panujące, o ile to jednak nie pociąga za sobą znacznego i stałego rozluźnienia zwarcia, — w następujących wypadkach:

a) Drzewa chore (rakowate lub opadnięte przez grzybki), uszkodzone, znacznie lub nieregularnie wykrzywione, kręte, albo wreszcie pojedyncze drzewa silnie pochylone przez wiatry.

b) Zbyt blizko siebie rosnące drzewa tego samego gatunku, prawie tej samej wysokości i grubości. W tym wypadku pozostać musi tylko jedno drzewo; tę czynność nazywamy „rozwiązaniem grup". Wypadki częste w powstałych z samosiewu drzewostanach jodłowych, bukowych i świerkowych oraz w gospodarstwach odroślowych.

c) Te gatunki w drzewostanach mięszanych, które znajdują się w większej, niż wymagano ilości. Nadmiar tych drzew należy zawczasu usunąć. Natomiast w zmniejszonych drzewostanach liściastych należy pozostawić jeszcze żyjący drzewostan podrzędny (podszyt).

d) Takie drzewa, które przeszkadzają w wyrastaniu będącym w domieszce cenniejszym gatunkom użytkowym. Czasem w takich wypadkach wystarcza okrzesywanie i ogławianie.

III. Po skończonym okresie pędzenia (t. j. kulminacji przyrostu wysokości) wskazanem jest u większej ilości gatunków na lepszych siedliskach stopniowe przejście do trzebieży silniejszych.

A więc i podług Heyera podstawowe zasady tyczące się czasu rozpoczęcia, powtarzania i stopnia wykonania trzebieży zawierają się w trzech słowach: *wcześnie, często, umiarkowanie*, naturalnie interpretując znaczenie tych słów z uwzględnieniem wieku drzewostanów i jakości siedliska.

II. Okrzesywanie.

Okrzesywania mają na celu wygładzenie strzały drzewa drogą usunięcia tych gałęzi, których nie usunął proces naturalnego oczyszczenia się. Przez takie usuwanie gałęzi jeszcze żyjących wzmagamy przyrost przekroju

tuż pod pozostającą koroną, przez co wychodować możemy strzałę bardziej pełną, a więc bardziej wartościową. Pozatem odsłaniamy i chronimy od zagłuszenia drzewa obok rosnące lub przygłuszane i zmniejszamy szkody otrzymywane przy spuszczaniu drzew i, podobno, wzmagamy przyrost na wysokość.

Ścinanie suchych gałęzi jest dla poszczególnego drzewa, tak i dla całego drzewostanu, jako zbiorowiska, rzeczą obojętną. Chodzi w danym wypadku o usuwanie gałęzi żyjących, o czem też jedynie będzie mowa.

Dodatni wpływ okrzesywań osiągnięty może być tylko wtedy, gdy rany się prędko goją; w przeciwnym bowiem razie grzybki spowodować mogą psucie się drewna. Możliwem jestto jednak tylko przy usuwaniu gałęzi niedużych i przy drzewach zdrowych, dobrze się rozwijających; przy ścince grubszych gałęzi i przy drzewach słabszych gojenie się ran postępuje bardzo wolno i cel okrzesywania zdążający ku polepszeniu strzały, okazałby się chybionym.

Okrzesywanie, aczkolwiek czynność pielęgnawcza ważna, daje się jednak przeprowadzić tylko przy pojedynczych drzewach w drobnych gospodarstwach, lub przy wielkiem zapotrzebowaniu na opał — zadużo bowiem wymaga zachodu i nakładów. Lub też gdy chodzi o usunięcie gałęzi trących strzałę, albo głuszących naloty; albo wreszcie o usunięcie z starszych nalotów nasienników silnie rozgałęzionych.

W jednakowych warunkach najlepiej zabliźniają rany z pośród iglastych gatunków kolejno: modrzew, świerk, sosna pospolita; sosna goi rany naogół wolno, a najwolniej na swoich naturalnych siedliskach, — glebach łekkich i lichych. Z pośród liściastych kolejno: dęby, jesiony, wiązy; nieco gorzej buki, graby i klony; a następnie lipy; po nich idą topole, wśród których najgorzej zabliźniają rany — osiny; a najgorzej: brzozy i wierzby.

Okrzesywanie zasadniczo rozpocząć można już w najmłodszym wieku drzewostanów i prowadzić aż do najstarszych. Badania wykazały, że mając na widoku jedynie pielęgnowanie sztrzały, nie powinno okrzesywać drzewostanów iglastych starszych ponad 60 lat, a liściastych ponad 70 lat; najgrubszemi nadającemi się do ścinki gałęźmi drzew liściastych mogą być 7 cm., zaś dla gatunków iglastych — 4 cm.

Ścinka musi być prowadzoną tuż koło strzały; przy grubszych gałęziach należy zostawić tak zwane „tylce“, t. j. ścinkę prowadzi się w pewnej odległości od strzały.

Najlepszą porą na okrzesywanie jest koniec zimy i początek wiosny. W tym właśnie czasie następuje najprędszy zalew i zabliźnienie ran: przymrozki, posucha, lub inne wpływy mogłyby te rany rozjątrzyć.

Powierzchnia cięcia powinna być równa; wszelkie chropowatości powinne być wygładzone.

Większe rany powinny być pokryte u wszystkich gatunków drzew warstwą izolacyjną, celem zapobiegania wysychaniu i ewentualnemu pękaniu powierzchni cięcia, niedopuszczenia szkodliwych owadów, chętnie nawiedzających takie rany, chronienia przed wsiąkaniem wody i infekcją przez grzybki, a tem samem i przed gniciem, a wreszcie przed dzięciołami, które chętnie kują właśnie w takich miejscach.

Najlepszym środkiem izolacyjnym jest zwykła smoła drzewna. Smarujemy nią pędzlem, szczotką, lub drewnianą łopatką natychmiast po ścięciu gałęzi. Przy ewentualnie ranach mokrych należy czekać, nim nie obeschną.

Do środków pielęgnawczych drzewostanów odnieść należałoby jeszcze zabiegi t. zw. „odosobnienia“ celem wychodowania drzew w grubszych rozmiarach. Wobec rzadkich u nas wypadków opuszczam je.

C. Pielęgnowanie gleby.

Na wstępie niniejszej pracy czytamy: . . . . „doprowadzenie lasu do normalnego wieku rębności . . . . możliwem jest tylko przy utrzymywaniu w sprawności produkującej go gleby“. — A więc: „pielęgnowanie lasu obejmować powinno również — pielęgnowanie gleby“. Jest to rzeczą tak zrozumiałą, że nie potrzebowałbym dawać żadnych wyjaśnień. A jednak jak często zapominamy o tem, że o glebę lasów naszych musimy dbać i to jak najwięcej, że niedbalstwo pod tym względem doprowadzić może do zupełnej zatraty jej sił produkcyjnych.

Nie możemy oczywiście stosować takich środków przeróbki i nawożenia, jak czyni to rolnik. Mamy jednak szereg środków, stosując które, możemy nie tylko utrzymywać glebę w jej obecnej sprawności, lecz nawet sprawność tą powiększyć. Obyśmy je tylko zastosować chcieli!

Środki te zdążają ku zachowaniu gleby leśnej, jako takowej wogóle, ku zapewnieniu odpowiedniej pulchności, ku utrzymaniu, ewentualnie nadaniu odpowiedniego stopnia wilgoci, ku zapewnieniu stałego zapasu próchnicy i wreszcie ku utrzymaniu i zwiększeniu jej żyzności.

1. Zachowanie gleby leśnej.

Rzeczą leśnika jest doborem odpowiednich gatunków drzew i sposobów gospodarczych trwałe zachowanie lasu w takich miejscach, gdzie grozi niebezpieczeństwo spłukiwania, wytwarzania się szutrowisk lub wydm, — a więc gdzie grozić może zanik gleby leśnej.

Lasy takie należy uważać jako lasy ochronne. Gospodarstwo w nich musi być prowadzone przerąbowe, pastwisko bydła i zbieranie ściółki zabronione, jak również karczunek pniaków.

2. Zapewnienie odpowiedniej pulchności.

Przerabiać glebę leśną celem nadania jej odpowiedniej pulchności, jak to rolnik czyni na swojem polu, nie jesteśmy leśnicy w możności. Natomiast inne czynności, które obszerniej omówione będą w następnym p. 4, — doprowadzić nas mogą do celu.

Składają się na to wszystkie te hodowlane czynności, które zdążają ku zachowaniu ściółki leśnej w takim stanie, aby proces wytwarzania slę próchnicy odpowiednio się odbywał. Wtedy sam las potrafi glebę utrzymać w stanie najlepszej przewiewności i pulchności.

W wyjątkowych wypadkach (próchnica kwaśna-torfowa) na niedużych powierzchniach stosowane bywa wapnowanie.

3. Utrzymanie, ewentualnie nadanie odpowiedniego stopnia wilgoci.

Najważniejszem zadaniem naszem w dążeniu do zachowania gleby leśnej w stanie odpowiedniej sprawności, jest bezsprzecznie utrzymanie lub nadanie jej odpowiedniego stopnia wilgoci. Gdybyśmy tego nie uczynili, wszelkie nasze pielęgnawcze zabiegi nawet na glebach najlepszych pod względem żyżności, głębokości i t. d., zawiodłyby w zupełności.

Czynności nasze w tym kierunku streszczają się w:

a) Usunięciu nadmiaru wilgoci przez odwodnianie.

b) Nawodnianie.

A. *Odwodnianie* musi ograniczyć się do odprowadzenia tylko nadmiaru wilgoci, za który naprzykład nie można uważać czasowych wiosennych wód i t. p. Przy odwodnieniach w lasach jest konieczną daleko idąca ostrożność, zwłaszcza w lasach górskich i w starszych drzewostanach. Zbyt szybkie i intensywne odwodnienie ostatnich spowodować może chorowitość i obumieranie.

Odwodnianie powinno postępować stopniowo podług szczegółowo i umiejętnie opracowanego projektu przy wytycznej, że „pewien nadmiar wilgoci jest lepszy, niż nadmierne osuszenie gleby leśnej." Stopień wilgoci może być również regulowany przez odpowiednio utrzymywane zwarcie. Zwarcie luźniejsze działa osuszająco, i naodwrót.

B. *Nawodnienie* we właściwem tego słowa znaczeniu stosuje się stosunkowo rzadko, aczkolwiek w Czechach i Austrji widzimy wypadki skierowania rzek, potoków źródeł lub sztucznych kanałów przez lasy, celem zaopatrzenia gleby leśnej w większą ilość wilgoci.

Natomiast zakładanie t. zw. *rowów regeneracyjnych* na suchych lub wyjałowionych przez pobieranie ściółki stokach, jest często stosowane. Są to rowy przerywane, prowadzone wzdłuż warstwic, naprzemianległe w odległościach 1,5 — 2,0 m., szerokie u góry 25 — 30 cm., tak samo głębokie, długości 4,0 — 6,0 m., działające jako zbiorniki wody. Na stokach większych, gdzie ma miejsce gwałtowne spływanie wód rozmiary rowów należy stosować większe.

Wszelkie nawodnienie przynoszą nietylko bezpośrednie korzyści przez dostarczenie glebie suchej potrzebnej wilgoci, lecz także szereg pośrednich, jak: pomnożenie składników pokarmowych, zobojętnienie gleb kwaśnych i wyniszczenie przebywających w glebie szkodników; wreszcie ułatwienie przy gaszeniu pożarów.

4. Zapewnienie stałego zapasu próchnicy.

Znaczenie próchnicy dla lasu jest wszystkim dobrze znane, a przynajmniej powinno być znane. Pozwolę sobie jednak powtórzyć, że próchnica w odpowiednim stanie:

a) Wpływa na zatrzymanie wilgoci w glebie.
b) Glebie zwięzłej nadaje większą pulchność, glebie lekkiej większą spoistość.
c) Jako zły przewodnik ciepła chroni od wysychania i ujednostajnia temperaturę.
d) Wpływa dodatnio na pogłębienie gleby, rozpuszczając sole mineralne podglebia, udostępniając w ten sposób drzewom korzystanie z głębszych warstw ziemi.
e) Jest głównym dostawcą azotu, tego niezbędnego pierwiastku, którego zwykle wielki brak odczuwamy w glebach leśnych.

Z powyższego wynika ogromne znaczenie próchnicy dla t. zw., „sprawności gleby", bez której pomyślny rozwój lasów nie jest możliwy.

Czynności ku dostarczeniu i zastosowaniu glebie tego tak niezbędnego składnika, dają się streścić w następujących punktach:

a) Ochrona wszelkiej pokrywy i ściółki z liści, igliwia i mchów, przy wszelkich wyrębach (trzebieżach) wszelkie drobne gałązki i odpadki pozostawiać na miejscu. Ewentualny nadmiar próchnicy (surowej) należy usunąć.

b) Odpowiednie regulowanie zwarcia podczas pierwszych trzebieży (stopień B), a zwłaszcza w okresie pędzenia. Przy nadmiarze ściółki stosować trzebieże nieco silniejsze.

c) Ochrona wszelkiego podszytu i podrostów; hodowla lasu mięszanego z gatunków cienistych i światłożądnych; wprowadzenie podszytów.

d) Zakładanie i utrzymywanie po brzegach drzewostanów płaszczów ochronnych celem zapobiegania rozwiewania śiołki i wysuszaniu gleby. W wypadku tym sadzone mają być poza innemi gatunkami gatunki te same; nadac im tylko należy rzadszą więzbę, by dobrze mogły się rozgałęziać. Najbardziej wskazanem jest w iglastych drzewostanach dawać płaszcze z gatunków liściastych (odroślowo) i naodwrót (jodła, świerk, sosna).

e) Natychmiastowe zalesienie czystych zrębów odpowiedniemi gatunkami i takiemi sposobami, które najprędzej uprawę doprowadzają do zwarcia.

Kwestja zachowania i ewentualnego przysporzenia próchnicy jest naturalnie ściśle uzależniona od sposobów gospodarczych, lekceważoną jednak nigdzie być nie może.

5. Utrzymanie i zwiększenie żyzności gleby.

O ile zastosujemy wszystkie pod pp. 1 — 4 środki, zdążające ku utrzymaniu gleby w sprawności, kwestja utrzymania jej żyzności, t. j., jej odpowiedniego stanu chemicznego, byłaby za małemi wyjątkami, rozwiązaną.

Pomijając szkółki leśne, gdzie o żyzność gleby dbamy przez stosowne nawożenie, a więc „zwiększenie żyzności gleby“, w innych wypadkach gospodarstwa leśnego stosowane być może tylko na najbiedniejszych, lub całkowicie wyczerpanych glebach piasczystych.

Ze względu na wysokie koszta, tylko w tych wypadkach mieć może zastosowanie.

Na takich biednych glebach pierwszym warunkiem jest dostarczenie próchnicy, przez nawiezienie jej z miejsc, gdzie jest w ilościach nadmiernych (niziny olchowe, stawy zamulone i t. p.), albo też przez łubinowanie; ostatni sposób w żadkich wypadkach jednak się udaje. W czasach obecnych spotykamy często następujący sposób: całą powierzchnię układa się drobnym chrustem i odpadkami od wyrębów (kora, trzaski i t. p.), słomą, trzciną, chwastami, lub nawet nacią kartoflaną, pozostawia się je przez kilka lat celem butwienia. Potem niezbutwiałe części odsuwa się w między rzędy uprawy, dokonanej drogą sadzenia.

Chodzi bowiem przedewszystkiem o dostarczenie glebie przy pomocy próchnicy — azotu!

A gdy gleba została wzbogaconą w ten pierwiastek, wtedy i inne nawozy, a mianowicie sztuczne, a przedewszystkiem tomasyna (P, Ca) i sól potasowa (K) bardzo pomóc mogą.

Dotychczas nie zdołano ustalić scisłych danych co do nawożenia gleb leśnych. Stacje leśne pilnie nad tem zagadnieniem pracują.

Jedna rzecz jest pewną: stosując przytoczone środki „pielęgnowania lasu“, mamy pewność doprowadzenia drzewostanów do normalnego wieku rębności.

Ryszard Biehler.

Poznań, październik 1929 r.



SPŁAW SZLIPRÓW NA NIEMNIE.
Dyrekcja Wileńska.

O wyróbce drewna sosnowego i świerkowego sposobem gospodarczym.

Wstępne uwagi.

Zanim przystąpimy do właściwego tematu, chciałbym choć w kilku słowach przypomnieć o rzeczach na pozór prostych, dotyczących organizowania prac eksploatacyjnych, a które nie zawsze są wykonywane tak dokładnie, jak winny być wykonywane.

Przedewszystkiem, aby uniknąć zdarzającego się dość często przy eksploatacji przekroczenia granic zrębu, lub nawet rozpoczęcia wyrębu w niewłaściwych miejscach, kierownik eksploatacji winien dokładnie wskazać pracującym robotnikom i ustalić bezspornie granice przeznaczonej do wyrębu działki. Następnie daną działkę dzieli się na pół, względnie ćwierćhektarowe części, oddając je poszczególnym piłom roboczym. Przy rozdziale takim, należy uważać, aby sąsiadującym z sobą robotnikom nie groziło niebezpieczeństwo i aby nawzajem sobie nie przeszkadzali.

Ponadto w dalszym ciągu należy uważać, aby:

1) walić drewno przynajmniej w dwóch nawrotach i tylko w jednym kierunku;

2) pniaki nie były wyższe od $^1/_3$ średnicy danego pnia;

3) unikać rozszczepienia się cennego odziomka, a zatem drzewa pochylone należy głęboko nadrębywać;

4) pnie i szyję korzeniową drzew iglastych dokładnie okorować celem niedopuszczenia rozmnożenia się szeliniaków;

5) wszelki materjał drzewny układać na legarkach;

6) gałęzie i wszelkie bezwartościowe odpady układać szczelnie na kupy i palić na zrębie i wreszcie

7) stosy z papierówką i opałem ustawić na ścianie lasu, t. j. na bokach zrębów.

Ponadto we wzorowo prowadzonych Nadleśnictwach, każdy zrąb posiada na rogach i wszystkich punktach załamania linji granicznej—widoczne słupki z odpowiedniemi napisami, jak niżej:

Zrąb 1929/30 roku Działka 3-a Pow. 1. 85 ha

Ponieważ często się zdarza, że złośliwi robotnicy leśni, a najczęściej psotni pastuchowie bydła wyciągają owe słupki z miejsc przeznaczonych, dezorjentując w ten sposób straż leśną i ewentualnych nabywców drzewnych, wobec tego należy zabezpieczyć je przed wyciąganiem w ten sposób, iż do dolnego końca słupka, przed zakopaniem go do ziemi, zamocowuje-

my t. zw. krzyżaki, t. j. dwie deseczki przybite na krzyż, które uniemożliwiają wyciągnięcie go z ziemi. Słupki powinne być dokładnie okorowane, a napis winien być zrobiony specjalnie do tego przeznaczonym szablonem blaszanym.

Ponadto każda działka musi posiadać wyraźną i dość szeroko prowadzoną wizurkę, a drzewa nie przeznaczone do wyrębu, a więc znajdujące się po zewnętrznej stronie wizurki winne posiadać zaciosy i znak cechówki leśniczego, przyczem wszelkie zaciosywanie drzew rosnących — na pniu — winno ograniczać się li tylko do zdjęcia wierzchniej warstwy martwicy (kory czerwonej), bynajmniej nie raniąc miazgi.

Co do numeracji zrębu, to najlepiej posługiwać się wyłącznie numerami od 1 do 10 z udziałem liter. To znaczy, że jeżeli mamy zatwierdzony plan gospodarstwa łeśnego na dziesięciolecie 1930/1939 rok, to zrąb etatu 1930 będzie miał zasadniczą cyfrę „1“, a 1939 rok „10“, do których dodajemy tyle liter, ile mamy działek w danym oddziale, np. Działka 1-a, 1-b, 1-c, 1-d i t. d., a więc w każdym oddziale zaczynamy od litery „a“.

Przez należyte i w myśl powyższych uwag oznaczenie działek przeznaczonych do wyrębu na gruncie, unikniemy dość często zdarzających się omyłek w postaci t. zw. przerębów, ergo wielu nieprzyjemnych precedensów dla administracji leśnej danej jednostki, a kosztownych protokułów dla nabywców drzewnych.

Wszelkie nasienniki należy ochraniać przed ewentualnymi uszkodzeniami podczas ścinki drzew na zrębie.

Oprócz nasienników, od wyrębu wyłączone są t. zw. pomniki przyrody. Są to drzewa, które ze względu na swoją grubość i okazałe rozmiary, lub dziwolągowatość kształtów, winny być przekazane potomności. W dzisiejszych czasach, kiedy pod toporem padają dziesiątki i setki tysięcy drzew rocznie, należy szczególną uwagę zwrócić na zachowanie w całości tych „ostatnich Mohikanów“, potężnych borów i lasów, które obecnie należą już niemal tylko do przeszłości.

Ponadto, aby nie wytwarzać rozdźwięku między wsią, a administracją leśną, również od wyrębu, zgodnie z panującym u nas zwyczajem, należy wyłączyć drzewa, na których znajdują się zamocowane obrazki, lub znak krzyża świętego.

Z kolei przejdziemy do omówienia tych wszystkich sortymentów, jakie wyrabiamy w naszych warunkach sposobem gospodarczym z sosny i świerku, z pominięciem sortymentów budulcowych, używanych do swych budowli przez ludność miejscową, te bowiem sortymenty są różne dla każdej danej miejscowości i wyrób ich przystosowany być musi li tylko dla potrzeb lokalnych.

Wyżej wymieniony budulec jest potrzebny miejscowej ludności zwłaszcza dla komasujących się wsi, przyczem ludność może nabywać go na wyjątkowo dogodnych warunkach, kredytowo, bo na tak zw. skrypty dłużne.

Kopalniaki.

Głównym rynkiem zbytu dla drewna kopalnianego są i będą zawsze kopalnie węgla kamiennego w Polsce (Zagłębie Dąbrowskie, Krakowskie, Górny Śląsk i t.p.), przyczem roczne zapotrzebowanie na rynku krajowym wynosi plus—minus 900,000 m³. Mimo to kopalniaki są również i materjałem eksportowanym od nas, głównie do Niemiec, do tego stopnia, że n. p.

w roku 1927, Niemcy pokryły 90% swego zapotrzebowania na drzewo kopalniane w Polsce.

Kopalniaki są to sortymenty wyrabiane przedewszystkiem, bo w 90% z drewna sosnowego i w 10% z drewna świerkowego, natomiast zagranicą oprócz sosny, świerku i jodły, używają jeszcze dębów odroślowych, akacji i t. p. Kopalniaki używane są głównie dla podparcia stropów w szybach kopalnianych.

Wyrabiamy je bądź w dłużycach, bądź też w krótkich wyżynkach tak zw. stemplach kopalnianych. Zasadniczo jednak drewno kopalniane należy na zrębach wyrabiać w dłużycach, a dopiero po dowiezieniu ich na składy kolejowe, bezpośrednio przed przystąpieniem do ładowania na wagony należy je przecinać na potrzebne nam wymiary długości stempli.

Do wyrobu kopalniaków najlepiej nadają się drzewa cieńsze, a więc IV klasy grubości, t. j. o pierśnicy do 23 cm. i niżej; również wyrabiać je można z wierzchołkowych części strzał grubszych o ile takowe nie są nazbyt sękate.

Przy wyrobie kopalniaków baczyć należy, aby były one: dokładnie korowane „na biało", niezbyt sękate, a ewentualne sęki gładko obciosane, proste, a ponadto zupełnie zdrowe, to jest bez jakichkolwiek bądź odznak murszu lub zgnilizny. Kopalniaki, jak wyżej już powiedziano, zasadniczo należy wyrabiać w dłużycach o grubości w cienkim końcu od 10 do 18 cm., mimo to w poszczególnych wypadkach umowy kupna-sprzedaży zezwalają na obecność pewnego procentu dostaw, zwykle 10% poszczególnych partyj, kopalniaków o średnicy cienkiego końca do 8 cm. włącznie. Długość kopalniaków rozpoczyna się od 2,5 m. wzwyż, jednakże z zachowaniem odstopniowania długości co 0,5 m.

Krótkie kopalniaki, czyli t. zw. stemple kopalniane, o długości 2,5 do 3 m. mogą być układane w stosy, tak jak papierówka świerkowa i mierzone w m. przestrzennych, a dopiero w odnośnych wykazach odbiorczych następuje przerachowanie na metry sześcienne przy zastosowaniu współczynnika zamiennego 0,75.

Ponieważ drewno kopalniane zostaje łatwo i nieraz dosyć głęboko przysypane śniegiem, co utrudnia wywózkę, dlatego z chwilą zakończenia wyrobu, należy natychmiast je wytrelować do jednego miejsca w danym oddziale, powiedzmy do drogi, przed nastaniem opadów śnieżnych i tu dopiero ewentualnie przeprowadzić względnie zakończyć odbiórkę.

Ponieważ kopalniaki służą głównie jako podpory, przeto najważniejszą zaletą techniczną kopalniaka winna być jego maxymalna wytrzymałość na złamanie, z tego też wynika, że materjał, z którego wyrabiamy kopalniaki winien być absolutnie zdrów.

Słupy telegraficzne i telefoniczne.

Do wyrobu słupów w Polsce używamy wyłącznie drewna drzew iglastych, posiadających strzałę prawie zawsze prostą, przyczem najchętniej przyjmowane są sosna (w 90%), dalej modrzew, świerk, wreszcie jodła.

Słupy służą jako podpory do podtrzymywania przewodów telefonicznych, telegraficznych względnie kabli elektrycznych, przyczem przyjmując około 150,000 klm. linji telegraficzno-telefonicznych i przypadające 20 słupów na 1 klm. otrzymamy cyfrę 3,000.000 słupów, które co jakiś czas, należy zmieniać. Do powyższej cyfry należy dodać te ilości słupów, jakie

w związku z wolno lecz konsekwentnie rozwijającą się elektryfikacją kraju są poszukiwane do podtrzymywania kabli elektrycznych.

Odróżniamy słupy telefoniczne używane w naszym kraju przez Dyrekcje Poczt i Telegrafów, słupy telegraficzne używane przez Dyrekcje Polskich Kolei Państwowych, słupy francuskie i belgijskie, wreszcie słupy elektryczne.

Wszystkie wyżej wymienione słupy wyrabia się prawie wyłącznie z drewna sosnowego, przyczem winne one: posiadać normalną budowę tkanki, być zdrowe, a więc nie uschnięte na pniu i niestoczone przez owady, wolne od wszelkich śladów zmurszenia i zgnilizny, niekręte, bez zakorów— wogóle winne być bez jakichkolwiek wad obniżających ich trwałość, nie posiadać szczelin, ani czarnych lub murszywych sęków, przyczem zdrowe sęki wielkości do 5 cm. są dopuszczalne. Dopuszczalna sinizna nie może sięgać głębiej niż na 2 cm. w głąb. Słupy winne być zupełnie proste i krągłe, a obciosywanie słupów w celu sprostowania ich krywizny absolutnie jest niedopuszczalne.

W odniesieniu do słupów telefonicznych krajowych używanych przez Dyrekcję P. i T. krzywizna nie może przekraczać $^1/_{40}$ łuka cięciwy, a cienkie końce tych słupów winne być zaciosane daszkowato, natomiast dopuszczalna zbierzystość tych słupów wynosi 1 cm. na 1 m. b., a nawet może być nieco większa.

Wszystkie słupy, a przedewszystkiem t. zw. słupy belgijskie i francuskie, jako materjał eksportowy, idący głównie na Gdańsk, muszą być idealnie czysto korowane „na biało“, t. j. bez miazgi, a ponadto pochodzące z części odziomkowej drzew rosnących i zimowego cięcia. A zatem należy je wyrabiać na zrębach w pierwszą kolejkę, aby umożliwić sobie wyrób jak największych ich ilości przed nastaniem mrozów, które nietylko znacznie utrudnią, ale można powiedzieć uniemożliwią dokładne korowanie.

Zwykle dopuszczalną jest obecność w poszczególnych partjach do 10% wyżej wymienionych słupów wyrobionych ze środkowej części strzały. W tym wypadku słupy takie wyrabiamy z cieńszych dłużyc III klasy grubości i wówczas z części wierzchołkowej, pozostałej po wyrobie słupa, wyrabiamy stemple kopalniane, a z części odziomkowej odcinamy jedną lub dwie baryłki do wyrobu podkładów. Zasadniczo jednak wszelkie słupy wyrabiamy z odziomkowych części grubszych dłużyc IV klasy grubości.

Odnośnie słupów belgijskich, to mają one być obcięte równo na obu końcach, a krzywizna dopuszczalna jest tylko na 1-szym metrze bieżącym, licząc od dolnego przekroju; natomiast zdrowe sęki i guzy są dopuszczalne dopiero od 3,5 m. mierząc od dolnego przekroju, jednakże z zastrzeżeniem, że będą one obciosane na gładko.

Wymiary słupów najczęściej spotykane na rynku są następujące:

1) Długość 8 i 9 metrów przy średnicy górnego przekroju 16—18 cm. będą to słupy używane przez Dyrekcię P. i T.

2) Długość 8 i 9 metrów przy średnicy górnego przekroju 12—13 i 13—15 cm.: długość 10, 11, 12, 13 i 14 metrów przy średnicy górnego przekroju 12—14 i 14—16 cm., będą to t. zw. słupy belgijskie.

3) Długość 7 i 8 metrów przy średnicy górnego przekroju 18 cm., długość 9 i 10 mtr. przy średnicy górnego przekroju 20 cm. i długość 11 i 13 mtr. przy średnicy górnego przekroju 23 cm., będą to tak zwane słupy używane przez Dyrekcję P. K. P.

Kłody tartaczne.

Z grubszych dłużyc sosnowych wyrabia się kłody tartaczne w korze w 3-ch gatunkach, a mianowicie:

Gatunek	Wymiary długości	Grubość w cienkim końcu	Krzywizna kłód	Warunki Techniczne
I	od 6,5 m. i wyżej co 0.5 m.	od 25 cm. i wyżej	nie może przekraczać $^1/_{20}$ łuku cięciwy	Muszą być bez murszu i zgnilizny, bez zgniłych czarnych sęków. Dopuszczalne jedynie sęki jasne zrośnięte z drewnem w ilości nie większej jak 3 sęki na 1 m. b.
II	jak wyżej	od 18 cm. i wyżej	dopuszczalna krzywizna ponad $^1/_{20}$ łuku cięciwy	Jak wyżej ze zdrowymi jasnymi i czarnemi sękami. Bez tabacznych czarnych—zgniłych sęków.
III	od 4,0 m. i wyżej co 0,5 m.	od 16 cm. i wyżej	jak wyżej	W/g jakości technicznej nie kwalifikujące się do I-go lub II-go gatunku, lecz wobec możliwości częściowego wykorzystania na tarcice, nie mogą być zakwalifikowane do opału.

Zasadniczo kłody tartaczne wyrabia się w korze, a dopiero na wiosnę się je koruje. Kłody należy układać na legarkach, aby uniknąć stykania drewna z ziemią.

Bloki.

Bloki są najcenniejszym materjałem sosnowym eksportowanym od nas głównie do Niemiec. Jest to sortyment, który wyrabiamy w pierwszą kolej poczem dopiero następuje dalsza segregacja dłużyc na materjał tartaczny, na cios i t. d.

Są to kloce odziomkowe, korowane „na czerwono", idące na wyrób cennych desek stolarskich.

Bloki wyrabiane są w długościach od 4,5 m., o średnicy w cienkim końcu poczynając od 25 cm. i wyżej. Przyczem na ostatnim metrze bieżącym jest dopuszczalny jeden sęk zdrowy.

Piloty mostowe.

Jak sama nazwa wskazuje, jest to materjał sosnowy używany do budowy mostów, śluz, kanałów, portów morskich i rzecznych, etc. W ostatnich latach wskutek coraz bardziej rozpowszechniającego się używania do budowy mostów pilotów betonowych i żelbetowych zapotrzebowanie na piloty sosnowe nieco spadło. Obecnie eksportują od nas piloty mostowe przedewszystkiem do Niemiec, Francji i Holandji, natomiast w kraju, głównym odbiorcą na nie jest Ministerstwo Robót Publicznych, Sejmiki i władze wojskowe.

Piloty wyrabia się prawie wyłącznie z drewna sosnowego korując go na biało, względnie na czerwono. To ostatnie korowanie jest lepsze, gdyż w/g opinji fachowców, drewno korowane na czerwono pod wodą ma się lepiej konserwować.

Co do warunków technicznych, to piloty mają być przedewszystkiem zdrowe, zupełnie proste, a maximalna ich zbieżystość ma się równać 1 cm. na 1 b. m. przyczem sęki mają być gładko obcięte. Najczęściej spotykane wymiary pilotów mostowych na rynku są następujące:

średnica	23/27	cm.	przy długości	7 — 11 m.
„	28/32	„	„ „	8 — 13 „
„	33/37	„	„ „	10 — 16 „
„	38/42	„	„ „	14 — 19 „
„	43/47	„	„ „	14 — 20 „
„	48/52	„	„ „	16 i wyżej.

Podkłady kolejowe.

Podkłady wyrabia się przedewszystkiem z sosny (80% ogólnej ilości podkładów) i dębu, dalej ze świerku, buku, modrzewia, a nawet jodły, przyczem najważniejszym warunkiem technicznym dobroci podkładów jest ich naturalna lub sztuczna trwałość. Ponadto w byłym zaborze pruskim mają zastosowanie podkłady żelazne wyrabiane ze stali zlewnej o trwałości do 35 lat.

Rodzaj podkładów	Charakterystyka podkładów	Nie-impregnowane	Impregnowane			
			Olejem smotowym	Terem	Kreozotem	$ZnCl_2$
		Ilość lat służby				
Dębowe	Najtrwalsze, wykazują największą wytrzymałość. Wyrabia się je tylko z twardziela	10 — 12	25	18	22	22 — 25
Sosnowe	Trwałe i najbardziej rozpowszechnione.	6 — 8	15 — 16	18	20	12—19
Świerkowe i jodłowe	Mniej trwałe.	3 — 4	18	18	20	13 — 19

Po nasyceniu waga podkładu wzrasta przeciętnie o 18 — 20 klg., a przeciętny koszt nasycania wynosi 50% wartości podkładu nienasyconego.

Co do kalkulacji, to w zasadzie tylko jakościowo gorsze drewno opłaca się przy wyróbce na podkłady; lepsze bezwarunkowo nie, dlatego też przy wyróbce staramy się podkłady wyrabiać z części wierzchołkowej a część odziomkową przeznaczamy jako kłodę na tartak.

Jeden wprawny ciosak może wyciosać 6—12 sztuk podkładów dziennie.

Podkłady, ze względu na łatwość psucia się, należy bardzo starannie układać, aby łatwo i szybko, lecz nie za szybko, przesychały; najlepiej

w cieniu. Ponadto podkłady winny być układane w stosy według typów, w odstępach dostatecznych dla oglądnięcia podkładów ze wszystkich stron oraz umożliwiających przerzucanie ich. Stosy winne zawierać po 50, lub w braku miejsca i za zgodą Dyrekcji P. K. P. po 75 sztuk, a mają być układane na legarkach, a to dla uniknięcia stykania się z ziemią.

Dla ułożenia 100 sztuk podkładów w stosy, potrzeba około 30 m² placu składowego w kształcie równoległoboku, o boku nie mniejszym od 4 m.

Waga jednego podkładu wynosi od 50—70 klg., a na jeden wagon kolejowy (15-tonnowy) można naładować przeciętnie 350 sztuk podkładów, podczas gdy na wóz jednokonny naładować można zależnie od rodzaju i siły konia od 10—15 sztuk podkładów.

Co do specyfikacji, to każdorazowo przewiduje umowa procentowy skład dostawy według poszczególnych typów. Np. Dyrekcja Wileńska P. K. P. żąda w dostawie:

I	typu	55%
II	„	10%
III	„	15%
IV	„	10%
V	„	10%

przyczem 10% ogólnej ilości podkładów może być ze świerka.

Podkłady wązkotorowe jakościowo winny odpowiadać wymaganiom jakie Dyrekcja P. K. P. stawia przy odbiorze podkładów normalno-torowych, przyczem pęknięcia nie mogą być dłuższe od 20 cm. i nie głębsze od 3 cm., a strzałka krzywizny nie powinna przekraczać 50 mm.

Długość podkładów dla torów o rozpiętości 750 mm. równa się 1,5 m. (90% w partji); średnice baryłki na wyrób podkładu wązkotorowego zależnie od typu wynosi 22 cm., 20 cm., i 18 cm.

Co do wymogów technicznych, to warunki techniczne na dostawę normalnotorowych podkładów, podrozjezdnic i mostownic ogłoszone są przez Ministerstwo Komunikacji, których ściśle przy wyrobie podkładów przytrzymywać się należy.

Warunki techniczne na dostawę normalnotorowych podkładów, podrozjezdnic i mostownic.

1) Podkłady, podrozjezdnice i mostownice winny być wyrabiane z drzewa sosnowego, modrzewiowego, świerkowego lub dębowego, możliwie cięcia zimowego (ściętego w okresie od października do lutego) rosnącego w miejscowościach suchych, posiadającego budowę tkanki spoistą, nieuschniętego na pniu, niestoczonego przez robaki, wolnego od śladu zmurszenia i zgnilizny i wogóle bez wad*) obniżających jego trwałość.

Podkłady, podrozjezdnice i mostownice, dotknięte powierzchowną sinizną, o ile tylko siniźnie tej nie towarzyszą inne objawy, świadczące o rozpoczęciu się już w drzewie procesów gnilnych, pozatem zaś, jeżeli drzewo posiada wogóle wszelkie cechy materjału zdrowego, mogą być również przyjmowane z warunkiem jednak w tym wypadku potrącenia pewnego odsetka do ich ceny, wykość którego w każdym poszczególnym wypadku zostanie ustalona po porozumieniu się z dostawcą.

*) Dla torów bocznicowych mogą być przyjmowane podkłady jodłowe. Pismem Nr. V—8811/17—24 r. polecono Dyrekcjom P. K. P. art. 1 uzupełnić dodatkiem „podkłady, podrozjezdnice i mostownice oczyszczone niedokładnie z kory i łyka nie będą przyjmowane".

Ilość podkładów, podrozjezdnic i mostownic, dotkniętych powierzchowną sinizną, nie może przekraczać 10% odnośnej dostawy.

Pęknięcia są tolerowane, jednakże nie mogą być one dłuższe niż 30 cm. ani głębsze niż 6 cm., przyczem pęknięcia promieniowe w żadnym razie nie mogą przechodzić przez cały przekrój poprzeczny, zaś odczołowych nie może być więcej niż trzy z każdej strony.

Zdrowe sęki mocno osadzone w drzewie są dopuszczalne, w miejscach jednak, przeznaczonych na haki i wkręty, średnica tych sęków nie może przekraczać 2 cm. Sęki niezdrowe i dziury po sękach nie mogą być tolerowane.

Górna i dolna powierzchnia podkładów, podrozjezdnic i mostównic mogą być obrabiane piłą lub siekierą i powinne być gładkie oraz wzajemnie równoległe.

Podrozjezdnice i mostownice wyrobione z drzewa wichrowatego nie mogą być przyjmowane.

Krzywizna jest dopuszczalna dla podkładów, jednak strzałka (na całą długość podkładu) nie może przewyższać 75 mm., ilość takich krzywych podkładów nie powinna być w każdym razie większa niż 5% całkowitej ilości danego typu w zgłoszonej do odbioru partji.

Krzywizna dla podrozjezdnic i mostownic jest niedopuszczalna. Końce podkładów, podrozjezdnic i mostownic winny być obcięte prostopadle do ich długości.

Dostawca winien zawczasu zadeklarować miejsce pochodzenia podkładów. Dyrekcji przysługuje każdorazowo prawo zbadania tychże miejscowości i odrzucenia oferty w razie warunków ujemnych.

2) Podkłady, podrozjezdnice i mostownice w przekrojach poprzecznych oraz długościach winny posiadać wymiary (patrz. tabl. na str. 217).

Następujące odchylenia mogą być tolerowane:

w długościach — zmniejszenie najwyżej o 2 cm. i zwiększenie o 5 cm., w grubościach — zwiększenie najwyżej 1 cm., zmniejszenie o 0,5 cm., mierzone jednak w miejscach przeznaczonych na haki lub wkręty, wymiary muszą być ściśle wytrzymane; w szerokościach górnej powierzchni — zmniejszenie najwyżej o 1 cm., z wyjątkiem miejsc, gdzie mają leżeć szyny, w dolnych powierzchniach może być tolerowane zmniejszenie najwyżej o 1 cm., co do zwiększenia — to nie więcej niż o 4 cm.

Tymbry i slipery.

Materjały ciosane zasadniczo należy wyrabiać z drzew III i IV bonitacji, lub nawet z drzew bonitacji wyższych, lecz znajdujących się na zrębach w znacznej odległości od bindug, lub składnic kolejowych gdzie dowóz dłużyc tartacznych ze względu na wysokie koszta transportu nie wytrzymuje kalkulacji.

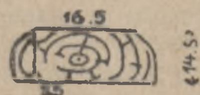
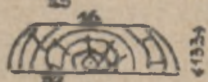
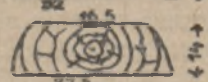
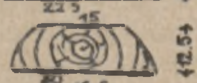
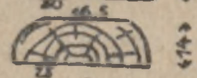
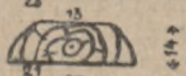
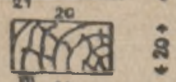
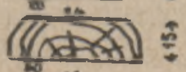
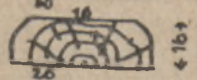
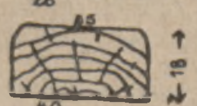
Jak już wyżej była mowa z gorszych jakościowo wyrzynków np. sękatych wierzchołków pozostałych od wyrobu dłużyc i kloców, należy wyrabiać podkłady normalne i wązko-torowe, obecnie pokrótce zatrzymamy się nad wyrobem ciosu exportowego t. j. tymbrów, sliperów i szwel pruskich. Tymbry należy wyrabiać z odziomkowych, lub środkowych części grubszych drzew o następujących wymiarach, a mianowicie, minimalna długość wynosi od 10 stóp ang. w zwyż co 1 stopa. Przyczem zasadniczo należy dążyć do wyrobu t. zw. scharf-kantów (ostrokrawędziowych) Deka tymbrów wynoszą $11^1/_2'' \times 11^1/_2''$, $12'' \times 12''$, $13'' \times 13''$, $14'' \times 14''$, $15'' \times 15''$, cali ang. i wyżej co 1 cal.

Slipery redukcyjne exportuje się od nas na rynek angielski i tam używa się je do wyrobu podkładów kolejowych. Ponieważ anglicy przepiłowują w/w slipery maszynowo na połowę dlatego slipery winny być tak wyrabiane, aby rdzeń była dokładnie w środku.

Wymiary sliperów są następujące: Długość—9 stóp (2,73 m.) i przekrój 10×10 cali ang., natomiast deka wynosi przy ostrokrawędziowych (scharfkant) 10″ × 10″, przy oflisowych 9″ × 9″, 8″ × 8″, 7″ × 7″, 6″ × 6″ cali ang.

Dla orjentacji należy dodać, iż najmniejsza grubość baryłki na wyrób sliperów w cienkim końcu winna posiadać minimum 33 cm. bez kory.

Przy wyrobie w/w tymbrów i sliperów dopuszczalne są sęki zdrowe, jasne i ciemne zrośnięte z drzewem, absolutnie nie może być sęków miękkich, czarnych i t. zw. tabacznych.

Typ	NAZWA	Wymiary: przekrój	Wymiary: długość	Kształt	Miąższość podkładu	Najmniejsza średnica okrąglaka do wyrobu podkładu	Miąższość okrąglaka o długości podkładu	Długość okrąglaka o miąższości 1 m	Ilość sztuk podkładów z 1 m3 okrąglaka	Procent odpadków
		cm	m		m3	cm	m3	m		
1	Belkowy	16.5/25.0 x 14,5	2,7		0,095	27	0,149	17.8	6	43
2	Szczapowy	16/32 x 13,3	2,7		0,097	32	0,107	12,4	9	12
3	Belkowy	16.5/22.5 x 14,0	2,6		0,081	25	0,123	20,4	8	35
4	Szczapowy	15.0/30.0 x 12,5	2,6		0,085	30	0,092	14,2	10	15
5	Belkowy	16.5/25.0 x 14,0	2,7		0,088	26	0,143	18,8	7	30
6	Dla torów stacyjn.	13.0/21.0 x 14,0	2,6		0.073	23	0,108	24,0	9	34
1	Mostownice	20.0/25.0	4,0		0,220	32	0,32	12,4	3	40
1	Podrozjezdnice	24.0/30.0 x 15,0	4,0		0,176	33,5	0,36	11,0	2	64
2	Podrozjezdnice	16.0/26.0 x 16.0	4,0		0,158	30,5	0,30	13,2	3	52
3	Podrozjezdnice	35.0/40.0 x 18,0	4,0		0,285	44	0,61	6,6	1	71

Przy wyrobie sliperów należy pamiętać o t. zw. redukcji, najczęściej spotykaną redukcją jest następująca:

I typ (10″ × 10″) — 50%.
II i III typ (9″ × 9″ i 8″ × 8″) — 30%.
IV i V typ (7″ × 7″ i 6 × 6″) — 20%.

Przytem 10% ogólnej ilości wyrabianych tymbrów, lub sliperów może być wyrobiona ze świerku, zwłaszcza z grubszych wyrzynków, które ze względu na swoją grubość nie nadają się na wyrób papierówki, a ze względu na swoją krótkość (mniej niż 6,5 m. — 8,0 m. długości) nie nadają się do wyrobu kloców tartacznych.

W celu zdobycia sobie rynków exportowych należy szczególną uwagę zwracać na dokładność wyrobu i zawsze dawać 2 cm. nadmiar na długości i na dekach na t. zw. osuszkę.

Żerdzie i drygałki świerkowe.

Za nim przystąpimy do opisu najważniejszych sortymentów świerkowych, musimy zwrócić uwagę tych N-ctw w których znajdują się rzeki, kanały lub jeziora spławne, na konieczność wyrabiania niezbędnego rekwizytu dla spławu bądź to dla siebie, bądź też na użytek późniejszych przedsiębiorców drzewnych, nabywających od nas drzewo wyrobione loco las, lub loco binduga.

Rekwizyt dla spławu wyrabia się z drewna świerkowego, które posiada w dostatecznym stopniu giętkość. Składa się on przedewszystkiem z nieokorowanych żerdzi w ilości kilkuset, do kilku tysięcy sztuk, zależnie od masy spławianego materjału o następujących wymiarach: Długość od 8 m. wzwyż, przy dolnej średnicy w odległości 1 m. od ziemi 7 do 14 cm., przyczem w cieńkim końcu muszą mieć minimum 4 — 5 cm. Żerdzie świerkowe używane do spławu muszą być proste, a sęki gładko obcięte.

Następnym sortymentem używanym jako rekwizyt dla spławu również w dość poważnej ilości są t. zw. drygałki, t. j. drzewo świerkowe używane na wiosła dla tratew. Drygałki wyrabia sią z IV klasy grubości, a więc z drzewa, które zasadniczo przeznaczone jest na wyrób papierówki. Wymiary drygałek: długość 11 — 12 m. przy średnicy w cieńkim końcu 12 — 14 cm. Muszą być surowe, proste i sęki gładko obciosane.

Papierówka.

Przeróbka drzewa świerkowego na papier odbywa się albo na drodze mechanicznej, t. j. za pomocą mielenia i wytwarzania t. zw. miału drzewnego, albo też na drodze chemicznej.

Papierówkę wyrabia się w okrąglakach i to całkowicie z drzew cieńszych t. j. z IV i III klasy grubości, a następnie również z części wierzchołkowej strzał grubszych drzew świerkowych.

Wymiary tego sortymentu są następujące: Długość polana 2,40 m., 2,20 m., 1,20 m., 1,10 m. i 1 m., natomiast grubość w cieńkim końcu wynosi minimum 10 cm. bez kory.

Papierówka winna być czysto korowana „na biało“ t. zn. ze zdjęciem miazgi, dokładnie okrzesana z sęków zewnętrznych i absolutnie zdrowa t. j. bez jakichkolwiek bądź odznak murszu, lub zgnilizny.
Zasadniczo t. zw. papierówkę exportową należy wyrabiać z drzewa surowego, jednakże fabryki krajowe zakupują również papierówkę z drzewa posuszowego, ale zdrowego, oraz t. zw. papierówkę szczapową.

Tą ostatnią wyrabia się z drzewa dotkniętego murszem, a zwłaszcza z odziomkowych wyrzynków pozostałych z wyrobu kłód świerkowych I i II kg.

grub. Wymiary papierówki szczapowej są takie same jak okrąglakowej, chodzi tylko o dokładne oczyszczenie szczap z murszu i zgnilizny.

Papierówkę obliczamy w metrach przestrzennych, a czynnik zamienny w tym wypadku wynosi 0,75 m³.

Papierówkę układamy w stosy na legarkach. Stosy winny być odpowiednio wsparte stojakami i nigdy nie powinno się opierać boków stosów o rosnące drzewa, a zwłaszcza o nasienniki. Przy odbijaniu numerów na stosie, stosownie do instrukcji, środkowe polano, na którym wybijamy numer winno być wysunięte na około 20 cm. na zewnątrz stosu.

W niektórych N-ctwach korowanie papierówki niesłusznie dokonuje się późną jesienią, lub nawet w okresie zimowym t. j. w czasie dokonywania robót exploatacyjnych. Ponieważ dokładne oczyszczenie wszelkich sortymentów iglastych, a temsamem i papierówki z kory w tym czasie jest pracą niesłychanie żmudną, a więc i kosztowną, a ponadto, nigdy nie da się tak dokładnie tej pracy wykonać, jak właśnie na wiosnę kiedy kora świerkowa wspaniale się łupie, dlatego też zalecamy wyrób i korowanie papierówki w miesiącach letnich.

Kora swierkowa.

Kora świerkowa zawierająca tak dużą ilość garbników bo przeciętnie — 16% — najczęściej bywa spalona wprost na zrębie jako bezwartościowy materjał, tymczasem mogłaby w pewnych warunkach stanowić uboczne źródło dochodów, zmniejszając tem samem w dość znacznym stopniu koszta wyrobu papierówki świerkowej.

Przeciętna wydajność kory świerkowej wynosi ze 100 m³ drewna 10 m³ kory w stanie przeschniętym, przyczem dla orjentacji dodamy że 1 m³ (3,5 m. p.) kory świerkowej waży 350 — 425 kg.

Natychmiast po zdjęciu kory należy ją ustawić w koziołki w miejscach przewiewnych, aby spokojnie przesychała.

W handlu odróżniamy kilka gatunków kory, a mianowicie: 1) kora pozyskiwana z młodych świerków t. j. do 40 lat, a więc z najbardziej nas interesującego drewna papierówkowego — będzie to t. zw. kora prima i 2) kora pozyskana z drzew grubszych, starszych — t. zw. kora sekunda. Mimo to zasadniczo, wymiary płatów kory, najczęściej na rynkach spotykane wynoszą długość 1 m., a szerokość płata od 0,10 do 0,5 m.

Ponieważ korę sprzedajemy na wagę, przeto płaty kory łączymy w wiązki np. 16 klgramowe, prasujemy specjalną prasą, obcinając końce, a tem samem nadając płatom jednakowe rozmiary i wiążemy je drutem.

Słupy i pale.

Często wobec wyższych cen ofiarowanych za słupy świerkowe w stosunku do cen płaconych za papierówkę, pożądanem jest wyrób słupów ze strzał świerkowych, odpowiednich rozmiarów, zależnie od miejscowego zapotrzebowania, przyczem najczęściej na rynku wewnętrznym spotykane rozmiary następujące:

Długość	7,0 m.	średnica	w cienkim	końcu	10,5 — 12 cm.
„	8,0 „	„	„	„	11,0 — 13 „
„	9,0 „	„	„	„	11,0 — 13 „
„	10,0 i 11,0		„	„	12,0 — 14 „

Z drzew świerkowych I i II bonitacji wyrabiamy jeszcze materjał exportowy, t. zw. pale holenderskie o następujących wymiarach: długość 13 — 20 metr., średnica w cieńkim końcu 11 — 12 cm., przy pierśnicy 21 — 24 cm.

50% poszczególnych partji może być wyrabiane z posuszu.

Zarówno słupy jak i pale holenderskie winny być idealnie czysto korowane „na biało“, zupełnie zdrowe, bez zakorów, a przedewszystkiem proste.

Kłody.

Z grubszych dłużyc świerkowych I i II klasy grubości wyrabiać należy przedewszystkiem kłody tartaczne przy minimalnej długości 8,0 m. i wyżej co 0,5 m., przy grubości na górnym ścięciu od 25 cm. i wyżej, przyczem dopuszczalną ilością w poszczególnych partjach jest 20% kłód tartacznych o długości od 6,5 m.

Powyższe kłody wyrabia się w korze, którą natychmiast w pierwszych dniach wiosny należy zdejmować, ponadto muszą być one bez murszu, bez zgnilizny; zdrowe sęki są dopuszczalne.

Drewno opałowe.

Wszystko co się nie nadaje na wyrób sortymentów użytkowych wyrabiamy w opał. Przyczem drewno cienkie o średnicy od 7 do 14 cm. przerabiamy na t. zw. okrąglaki, a drewno grubsze t. j. o średnicy powyżej 14 cm. kłujemy na t. zw. szczapy. Wymiary długości polan zarówno w pierwszym. jak i drugim wypadku wynoszą zwykle 1 m. Wyjątek stanowi drewno przeznaczone do spławu, które wyrabiamy o dług. 2 metrów. Okrąglaki wyrabiane z drzew iglastych winny być pasowane, t. zn. należy na nich zdejmować korę 3—4 pasami wzdłuż polana.

Wyrobiony opał ustawiamy w stosy, pospolicie metrami lub sztablami nazywane, przy czem czynnik zamienny na m^3 wynosi przy szczapach 0,75, a okrąglakach — 0,65.

Toby było wszystko co można powiedzieć o najważniejszych sortymentach, wyrabianych w naszych lasach Kresowych z drzew sosnowych i świerkowych. Wprawdzie wyrabiamy cały szereg innych bardziej trudnych sortymentów, jednakże tylko na specjalne zamówienia.

Inż. Ziajowski.



KĄPIEL NA JEZIORZE TROCKIEM.
(Z cyklu: Wywczasy leśnika).

O udział leśników w akcji ochrony przyrody.

„Pomniki nasze! ileż co rok was pożera
Kupiecka lub rządowa moskiewska siekiera!
Nie zostawia przytułku ni leśnym śpiewakom,
Ni wieszczom, którym cień wasz tak miły, jak ptakom".

O to są słowa naszego wieszcza z doby niewoli — wielkiego Polaka Adama Mickiewicza. Słowa te mówią tak wiele... W nich jest zaczątek naszej rodzimej ideologji akcji ochrony przyrody, pojętej jak najszerzej i najgłębiej.

Nietylko względy utylitarne, naukowe, zdrowotne, estetyczne i t. d. stanowią o potrzebie tej akcji! Pomniki przyrody muszą pozostać dla potomności. Kryją one bowiem tradycję narodu — jego wielkości i siły! Na nich to kształtował się ongiś duch naszych wielkich przodków. A i dziś przemawiają one z tą samą niespożytą siłą, jak przed laty przemawiały do naszych dziadów, jak przemówią do naszych wnuków.

Minął, jak długi przykry sen, okres wrogiej nam siekiery. Ileż najpiękniejszych reliktów zabrała nam niewola i ile wojna! Nie wszystko jednak zostało zniszczone... Wiele nam jeszcze pozostało; i oto tę właśnie ocalałą i tem droższą nam spuściznę winniśmy w niespaczonej formie przechować i przekazać dla potomnych.

Nazywamy tę akcję — akcją ochrony przyrody.

Idea ochrony przyrody, jak z tytułowych wierszy przytoczone cytaty Adama Mickiewicza widzimy, nie jest dla Polaków ani obca, ani nowa. Oddajmyż jednak sprawiedliwość historji! Ruch ochrony przyrody, zmierzający do zabezpieczenia jej zabytków przed barbarzyństwem i zachłannością ludzką — zapoczątkował się w ubiegłem stuleciu w Niemczech, skąd też szybko rozprzestrzenił się po całej Europie. Inicjatorem tego ruchu był profesor Conventz w Gdańsku. Obecnie zaś niema już państwa w całej Europie, w którem ochrona przyrody nie znalazłaby dotąd należytego zrozumienia i nie stałaby się nawet ideą poniekąd państwową. Również i Polska w szeregu innych państw nie pozostaje tu w tyle.

Motywy akcji ochrony przyrody są natury idealnej i mieszczą się w czterech zasadniczych grupach. Z tych pierwsza nakazuje ochronę zabytków przyrody ze względów przyrodniczo-naukowych, druga obejmuje motywy historyczno-pamiątkowe, trzecia estetyczno-krajobrazowe, w czwartej zaś i ostatniej grupie mieści się motyw natury bądź to przyrodniczej, bądź to patrjotycznej, wysuwa ona bowiem postulat zachowania swoistych cech rodzimego krajobrazu.

W otaczającym nas świecie przyrody wraz z coraz zmieniającemi się warunkami bytu spowodowanemi wciąż głębiej sięgającem podporządkowaniem przyrody materjalnym potrzebom człowieka — z każdym dziesiątkiem lat, niemal z każdym rokiem zachodzą zmiany. A któż z nas nie wie, jak trudno jest w świecie żywym odrestaurować to, co zniszczone. Nie wrócimy już odwiecznych kniej i borów i owych tak pięknie przez Mickiewicza opisanych mateczników, nie wypełnimy ich licznymi ongiś turem, żubrem i innym zwierzem, który odszedł już do królewstwa wspomnień! Lecz tem nie mniej leży w naszej mocy, zachować to co nam pozostało, a winno to leżeć i w naszym obowiązku. Niema już wprawdzie tak przedtem w Polsce znamiennych puszcz prawiekowych, toć jednak zostają nam jeszcze pojedyńcze przedstawiciele świata roślinnego, które hen daleko wstecz przedrozbiorowe nawet czasy pamiętają, toć zostały nam gdzie-

niegdzie zakątki leśne i dziś jeszcze tchnące dawnym pierwotnym urokiem. Stoją jeszcze gdzieniegdzie na Wileńskich i Poleskich rojstach ostatnie łosie, został się jeszcze na Podkarpaciu niedźwiedź, zachowały się i inne ginące zwierzęta. Otóż ochronić to wszystko przed zagładą — to przyrodniczy motyw akcji ochrony przyrody. Każdy twór żywej, czy martwej przyrody, każde charakterystyczne zbiorowisko — słowem, wszystko, co ginie wraz z zachłannością materjalnej ludzkiej kultury, a co niezaprzeczenie posiada większą wartość dla nauki i dla kultury duchowej — wszystko to bierze pod ochronę akcja ochrony przyrody. Są jednak i takie pomniki, co nietylko przemówią do przyrodnika i nietylko do rozumu, lecz i do serca — to pomniki naszej przeszłości, naszej historji. Jakżeż i je nie objąć ochroną?

Głazy polodowcowe przekładane w dziwnie regularne figury — kalendarz pierwotnych ludzi — czyliż nie należy się im ochrona? Albo krzyż ongiś przed laty wyryty na prawiekowej sosnie, tuż pod nim jakieś zatarte już inicjały i wreszcie zupełnie wyraźnie rysujące się cyfry 1863 — czyliż nie wzruszy ta sosna serca Polaka — ona co tak dużo może powiedzieć o tragedji nieznanego powstańca — więcej nawet niż lud okoliczny, podający z pietyzmem te szczątki wiadomości, które, z ust do ust przechodząc, otoczyły ową sosnę dziwną aureolą tajemniczej i świętej legendy. Ciemny lud nie pozwoliłby zrąbać takiej sosny! A takich pomników przeszłości narodu nieraz nieznanych, lub raczej niezarejestrowanych, nieopisanych nigdzie jest tak bardzo wiele po naszej ziemi.

Wreszcie względy estetyczne czyliż nie zasługują i one na uwagę albo też względy zachowania swoistych cech krajobrazu? Kultura materjalna zmienia oblicze ziemi. Godzić się z tem musi najskrajniejszy nawet idealista — lecz wszystko ma swoje granice. W niczem nie zyskają Tatry, jeśli co krok oblepimy je ordynarnemi oberżami i karczmami — i dla turystów, w niczem nie zyska na tem kultura, a Tatry stracą wiele. Obok pięknie pstrokatych plaż winno posiadać nasze morze również i swoje dzikie, prawdziwym, prostotnym urokiem tchnące wybrzeża. Obok wzorowych lecz tchnących sztucznością rybnych stawów powinny zachować się i jeziora, częstokroć tak piękne, tak wspaniałe, jak np. naszą Świteź, jak Jeziora Zielone pod Wilnem i wiele, wiele innych. Zostawić to wszystko w postaci czystej, w postaci niespaczonej - to cel, i ideologja ruchu ochrony przyrody. Jakież są jednak drogi i zadania, aby tego celu ochrony zabytków osiągnąć? Była już mowa o tem, że wiele pomników prawdziwie cennych i drogich nie jest jeszcze, jak dotąd, na ewidencji powołanych jednostek, zatem nie są one wcale dla rodzimej nauki i kultury wykorzystane, a częstokroć i dziś jeszcze się zdarza, że dopiero obce wycieczki odkrywają rdzennym mieszkańcom oczy na otaczającą ich wartość i piękno. Ileż zabytków niszczeje w ten sposób i ile ginie nieznanych! Walczyć z tem, to jest pierwszem zadaniem akcji! W tym celu organizacja ochrony przyrody wyszukuje twory przyrody (czy to „indywidualne, czy ich zbiorowiska lub nawet całe połacie ziemi, na ochronę zasługujące), bierze je na swoją ewidencję i obmyślając sposoby ich zabezpieczenia, na drodze prawnej lub innej zapewnia im należytą pieczę i ochronę.

Inwentarze objętych ochroną zabytków prowadzi się bardzo skrupulatnie. Lecz, aby akcja przejęcia ich na ewidencję utraciła charakter dorywczej przypadkowości i aby postąpiła tem szybciej, potrzebny jest, ba, nawet niezbędnie konieczny, udział w niej jaknajszerszych rzesz społeczeństwa, Dotychczas tylko jednostki, tylko ludzie nauki, lub miłośnicy przyczyniali się do jej postępu. A tymczasem ileż tu jest pola do działania dla każdego! A dla nas, leśników, w szczególności.

Tu słyszy się o jakichś potwornych legendarnie zrośniętych czterech sosnach, tam o specjalnie zasługującej na uwagę staruszce barci, jeszcze gdzieindziej o wspaniałym głazie polodowcowym, przypominającym kształt człowieka i otoczonym rodzimą legendą, tam znów o stanowisku brzozy karłowatej i t. d. i t. d. Lecz, Koledzy, aż wstyd się nam przyznać — ci, którzy winni o tem wiedzieć w pierwszym rzędzie, dotąd jeszcze, bądź przez naszą nieświadomość, bądź przez niedbałość, powiadomieni nie zostali! Tak być nie powinno i tak być nie może! Bierność nasza w stosunku do akcji ochrony przyrody i jej zabytków niczem nie jest usprawiedliwiona, a obciąża ona nasze sumienia nieodwetowanym grzechem wobec potomnych. W Polsce akcja ochrony przyrody spoczywa w ręku instytucji doradczej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego noszącej miano Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz podległych jej na prowincji Komitetów i wreszcie organów wykonawczych czyli Panów Delegatów Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody. Do tych to właśnie instytucji należy się nam zwracać. Ich to bowiem zadaniem jest ewidencja zabytków.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody powołana jest również wydawać opinję co do zaklasyfikowania lub wyjęcia z pod ochrony poszczególnych przedmiotów, co do zmian w przedmiotach chronionych, ponadto, co do rozciągnięcia ochrony na zanikające gatunki zwierząt lub roślin, lub zdjęcia takowej i t. d. Ustna i pisemna propaganda idei ochrony przyrody, fachowe porady, inicjowanie powstawania towarzystw współdziałających z akcją ochrony przyrody, utrzymywanie z niemi kontaktu, wreszcie opracowywanie projektów ustaw i rozporządzeń, dotyczących ochrony przyrody oraz czuwanie ażeby ustawodawstwo w niczem nie naruszało interesów ochrony przyrody — to są dalsze zadania Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Czuwanie zaś i dozór nad należytem wykonywaniem ochrony w praktyce, zarówno jak też i inicjatywa w każdym poszczególnym wypadku leży w obowiązku Panów Delegatów. Siedzibą Państwowej Rady Ochrony Przyrody jest Kraków (adres: Kraków, ul. Lubicz 46).

Gdy zapoznaliśmy się już pokrótce z ideologją ruchu ochrony przyrody, z zakresem jego działania i jego organizacją z kolei należałoby poruszyć sprawę zasadniczą. Chodzi mianowicie o sprecyzowanie akcji ochrony przyrody jako takiej — czy akcja ta z natury rzeczy musi rozwijać się pracą li tylko jednostek, naturalnie przy pewnem poparciu Państwa, czy też nie, lecz winna ona raczej oprzeć na szerszem społeczeństwie, którego udział dopiero będzie stanowił o prawdziwym jej rozwoju. Tu niema dwóch zdań! Tylko przy szerokim udziale społeczeństwa akcja ochrony przyrody stanie u nas na wysokości swego zadania. Im szerszy bowiem będzie ten udział, tem szerszy będzie i rozleglejszy zakres jej działania, tem łatwiejsze wykonywanie pieczy nad zabytkami, tem wreszcie większa jej powaga, większe uświadomienie ogólne i zrozumienie. Ponadto społeczeństwo będzie w akcji ochrony przyrody czynnikiem z jednej strony regulującym zapędy tych przesadnie skrajnych idealistów, którzy, bądź to pragnąc w każdym niemal przedmiocie widzieć zabytek a cały kraj zmienić w rezerwat, utrudniają akcję zdobycia dla siebie szerszych rygorów i kompetencji, bądź znów, grzesząc zbytnią drobiazgowością — niemal laboratoryjną, odstręczają od akcji szersze rzesze zwolenników. Z drugiej zaś strony społeczeństwo przez swój udział wywrze tem większy nacisk zarówno na oporną część rodaków jak i na czynniki rządzące, aby, czy to za pomocą uzyskanych w tej drodze norm prawnych, czy też dzięki swym moralnym wpływom lub materjalnym, przyczynić się do podniesienia akcji ochrony przy-

rody do wysokości odpowiadającej jej znaczeniu, które, jak widzieliśmy, jest tak rozległe i wielkie, że w zupełności kwalifikuje akcję ochrony przyrody jako akcję społeczną.

Udział społeczeństwa w akcji ochrony przyrody może być dwojaki, czy to bezpośredni jednostkowy — naturalnie jednak przebiegający w ścisłym kontakcie z właściwem jej kierownictwem, czy wreszcie pośredni przez udział w poszczególnych towarzystwach mających cele i zadania, które pozostają w związku z ochroną przyrody (np. Towarzystwo Ochrony Tatr, Towarzystwo Ochrony Żubra i t. p.), a więc w organizacjach utrzymujących z natury rzeczy kontakt z Państwową Radą Ochrony Przyrody oraz z jej organami. Należenie do takich towarzystw jest nad wyraz godne zalecenia.

Uboga jest wprawdzie szata naszej ojczyzny; ubogo i szaro wygląda nasza przyroda zwłaszcza obecnie, gdy na dworze późna już jesień, gdy wciąż mży, a z deszczem przesiąka w nasze słowiańskie serca wrodzony nam smętek — tem nie mniej droga jest nam nasza ziemia, a jakaż prawdziwie jest nam ona swojska i rodzima, i jakaż dziwnie urocza nawet w swej jesiennej szarzyźnie! Brak nam pomarańcz i włoskiego nieba, brak nam tak pięknego lata, jak na południu, lecz nawet obcy stwierdzić muszą niewątpliwy urok naszej przyrody. Tyle o ogólnym jej kolorycie lecz przecie posiadamy również zakątki tak piękne, że nawet zagranica zjeżdżałaby do nas, by je podziwiać — niestety, albo znamy je, lecz każden tylko dla siebie, albo nie znamy ich zgoła.

Poznajmy naszą przyrodę, a wtedy pokochamy ją i chronić będziemy — uświadomimy bowiem, że ona to jakby nasza rodzicielka, że w jej kolorytach zrodziły się, urastały i kształtowały się dusze i charaktery jak ubiegłych pokoleń, tak i naszego. Myśmy z naszą przyrodą ścisłym węzłem zespoleni — wpływ jej na nas niezaprzeczony — myśmy jej obliczem! Chroniąc naszą przyrodę, jakby siebie chronimy, chronimy bowiem swoiste cechy swej rasy, swego narodu! O tem nie wolno zapominać!

Jan Jankowski.



SIELANKA W OKOLICACH WILNA.

(Z cyklu: Wywczasy leśnika).

SARNA

(szkic łowiecki).

Stanowisko w układzie zwierząt.

Sarna *(Capreolus capreolus L.)* należy do klasy ssaków, podklasy łożyskowych (odznaczających się w swym rozwoju zarodkowym łożyskiem), rzędu kopytowców, u których rozszerzone na końcach człony palców opatrzone są kopytami i to mianowicie do podrzędu parzystokopytnych, u których 3-ci i 4-ty palec jest równomiernie rozwinięty, do sekcji przeżuwających, wreszcie do rodziny jeleni *(Cervidae)*. Rodzina ta odznacza się smukłą budową, rogami występującymi najczęściej tylko u samców (nie ma rogów tylko piżmowiec, a u renifera występują u obu płci).

Rozprzestrzenienie.

Sarna zamieszkuje prawie całą Europę, za wyjątkiem Rosji środkowej i wschodniej, oraz Azję (Syberja, Mandżurja, Mongolja, Turkiestan, Chiny, Kaukaz, M. Azja) nie przekraczając na północ mniej więcej 60° szer. na południe 30°. Oprócz gatunku sarny europejskiej wyróżniają badacze syberyjską *(C. Pygargus)*, mandżurską i t. d. Wobec niedostatecznego zbadania tych form i ich zasięgu, trudno dziś powiedzieć, czy mamy do czynienia z osobnymi gatunkami, czy odmianami, rasami? W Polsce występuje sarna wszędzie, jednakże z niejednaką częstością. Okolice z wyższą kulturą rolną i leśną, oczyszczone ze szkodników i nie podlegające ostrym, śnieżnym zimom, posiadają stan daleko lepszy. Odnosi się to zwłaszcza do województw zachodnich.

Kształt.

Jest to jedno z najpiękniejszych naszych zwierząt. Zgrabny tułów — z przodu nieco niższy niż w tyle — wspiera się na wysmukłych niezwykle zgrabnych nóżkach (zw. cewkami albo badylami), opatrzonych małemi racicami. Na tylnej stronie odnóży, dowyżej racic widać szczątki 2-go i 5-go palca w postaci t. zw. raciczek albo rapetek. Na zgrabnej szyji wspiera się bardzo piękna stosunkowo krótka głowa, o parze dużych, czarnych wspaniałych oczu, dużych, łyżkowatych ruchliwych uszach i przepięknym czarnym, jak z laki, pyszczku. Ogon zzewnątrz niewidoczny, daje się jednak wyczuć wśród włosów. Długość jego wynosi zaledwie 2 — 3 cm.

Maść.

Maść sarny w lecie jest rdzawa — u samca (zw. kozłem, rogaczem, sarńcem, albo sarnkiem) ciemniejsza — u samicy (zw. kozą albo sarną) jaśniejsza. W zimie obie płcie są jednako szaro-bronzowe. Spód ciała i wewnętrzna strona odnóży jest jaśniejsza, płowa. U starszych osobników znajduje się na spodzie szyji jedna lub dwie jaśniejsze plamy. Z tyłu ciała, na szynkach, naokoło odbytu znajduje się plama, około 15 cm. średnicy, w lecie jasno-płowa, w zimie biała, zw. talerzem. Pod brzuchem u końca prącia u kozła, występuje pęk sztywnych włosów, barwy brudnożółtej, około 8 — 10 cm. dług. (t. zw. pędzel), u kozy podobny pęk włosów wokoło otworu żeńskiego (t. zw. fartuszek). Na tylnych odnóżach, poniżej stawu skokowego występują małe płaty sztywnych, stojących włosów, t. zw. szczoteczki. Zmiana maści, która następuje wiosną i jesienią

i niewątpliwie ma swe źródło w zmianie temperatury, nie ogranicza się tylko do zmiany barwy. Włos letni jest cienki i przylega prawie do skóry, zaś włos zimowy jest prawie trzy razy grubszy od letniego i stojący, jak szczotka.

Jako odmiany trafiają się okazy zupełnie białe lub łaciaste, a także— chociaż rzadziej — czarne, ciemno-bronzowe, jednobarwne i łaciaste,

Uzębienie.

Pełne uzębienie sarny składa się z 32 zębów, a mianowicie z 8 siekaczy w dolnej szczęce (górna nie posiada siekaczy, lecz na ich miejscu twardą chrząstkę) i z 24 trzonowych (po 6 w każdej szczęce i po każdej stronie). Naprzód występuje uzębienie mleczne; rodzące się młode — t. z. koźlę — ma tylko 8 siekaczy; w ciągu 2 — 4 miesięcy życia zjawiają się po 3 mleczne przedtrzonowe, po każdej stronie, między 6 — 8 miesiącem po 4-tym i 5-tym trzonowym ostatecznym, następnie między 8-ym a 12-ym miesiącem wszystkie mleczne siekacze zastępują się ostatecznemi, a w ciągu dalszych miesięcy, do 16 miesiąca, wylatują trzy mleczne przedtrzonowe i zastępują się ostatecznemi, oraz występuje 6-ty trzonowy, tak że w tym wieku 16 miesięcy, posiada sarna pełne i ostateczne uzębienie. Do tego czasu też można wiek sarny określić dokładnie. Kły nie występują regularnie, ale trafiają się — choć rzadko — zarówno u kozłów jak i u kóz.

Rogi.

Myśliwych interesują szczególnie, zbierane jako trofeum, rogi (zw. także rożkami albo parostkami) występują one normalnie tylko u kozłów. Nazwa „rogi“ o tyle jest nieścisłą, że materja je składająca nie jest rogiem, lecz kością. Wybiegają onę z parzystych pieńków kostnych, umieszczonych na kościach czołowych, zw. możdżeniami. U rogu samego, w postaci zupełnie wykształconej, t. z. szóstaka *) można wyróżnić następujące części: trzon rogu, czyli t. z. pień, następnie wybiegające z niego 3 odnogi, zw. rosochami, a mianowicie przednią czyli oczną, środkową i tylną. Powierzchnia pnia pokryta jest wyniosłościami, guzkami, rozmaitego kształtu i rozmiarów, których ilość jest bardzo rozmaita i które zwą się perłami. Ilość ich zmniejsza się od podstawy pnia ku końcowi. Na tylnej powierzchni pnia występuje więcej i większych pereł niż na przedniej. Najliczniej występują u samej podstawy pnia, gdzie tworzą zwykle mniej lub więcej gruby, zwarty pierścień dookoła pnia, zwany różą. Na powierzchni pnia zauważamy jeszcze rowki i listewki przebiegające podłużnie i wyraźniej występujące tylko w dolnej części pnia.

Rozwój rogów — ponieważ jest to twór perjodycznie zrzucany i budowany — najlepiej prześledzić, zaczynając od chwili zrzucenia. Skóra i okostna otaczające możdżeń sięgają ściśle aż po samą różę, przyczem skóra jest w tem miejscu na swym brzegu zrogowaciała. W chwili kiedy róg odlatuje, powstaje na szczycie możdżenia obnażona powierzchnia kostna, lekko wgłębiona, z której sączy się krew z naczyń przebiegających w możdżeniu. Tworzy się szybko skrzep, który zatyka ranę i zapobiega dalszemu

*) Nazwy szóstak, ósmak, dziesiątak i t. d. urabia się dla określenia ilości rosoch, mnożąc tę ilość po stronie, gdzie ich jest więcej, przez dwa. Jeżeli ich jest trzy zatem, to szóstak, jeżeli cztery to ósmak i t. d. Równą ilość po obu stronach określamy jako za „regularny“, nierówną jako „nieregularny“. Poniżej trzech rosoch noszą rogi inne nazwy (szpiczak, widłak) o czem niżej.

krwawieniu. Okostna, tworząca wewnętrzną błonę przylegającą do kości móżdżenia i skóra, występująca zewnątrz, obrastają szybko ranę, na której powierzchni zaczyna się energicznie tworzyć, miękka zupełnie z początku i różowo zabarwiona, od licznych naczyń krwionośnych, tkanka łączna. Zarówno naczynia krwionośne jak i komórki kostne, t. z. osteoblasty, pochodzą z okostnej, wytwarzającej kość. Skóra w budowie tej nie bierze udziału, a gra tylko rolę powłoki ochronnej. Wzrost rogu—kości postępuje teraz szybko naprzód. W miękkiej z początku tkance łącznej zjawiają się ziarenka soli mineralnych (głównie fosforanu wapnia) wydzielanych przez tkankę, coraz obficiej, od podstawy rosnącego rogu, dając trwałą podstawę, części końcowej która jest zawsze miękką, zaróżowioną i wyczuwa się jak puszek palca. Gdyby w ten sposób stopniowo nie twardniała podstawa, to rog w całości miękki, wyrósłszy ponad pewną długość, musiałby przegiąć się własnym ciężarem i zwisnąć, do czego jednak przy miarowem twardnieniu podstawy nie dochodzi. Zarazem róg kształtuje się w ten sposób, że za wyjątkiem czubka końcowego, rosnącego — każdy odcinek leżący już poniżej niego, wykańcza w rzeźbie, a zatem tworzy odpowiedniej grubości pień z różą, rosochami, perłami i rowkami, tak że po osiągnięciu pełnego kształtu, właściwego dla danego osobnika (wówczas naturalnie — dotąd miękkie i okrągłe — końce rosoch zaostrzają się i twardnieją) wzrost właściwy ustaje i nic nowego w kształcie się nie tworzy, a tylko (prawdopodobnie!) róg nieco przyrasta na grubość i kość „dojrzewa“, silniej kostnieje wewnątrz,



Ryc. 1.
Część czaszki kozła, bezpośrednio po zrzuceniu rogów, z widokiem na wgłębione końce możdzeni (ukośne z góry).
(Muzeum Zakładu Rybactwa i Łowiectwa Uniw. Pozn.)

Skóra, w tym czasie pokrywająca róg jest pokryta włosem młodocianym, barwy mysiej, delikatnym, krótkim (7 — 8 mm) i stojącym. Mówi się wówczas, że rogi są „w mchu“ albo „w scypule“.

Rogi są w okresie wzrostu — może za wyjątkiem miękkich samych końców — niewrażliwe na urazy, zdaje się, gdyż zwierzęta chowane uderzają niemi, walczą i nieraz je ranią do krwi. Łatwo się też łamią, ponieważ nie są jeszcze wewnątrz należycie skostniałe. W takich wypadkach ułamana część zwykle zwisa w skórze i tak później kostnieje, tworząc rozmaite dziwaczne, ale łatwe do rozpoznania formy nienormalnych t. z. „myłkusów“,

Skoro róg skończył swój wzrost, co poznać po zaostrzonych końcach rosoch, skóra otaczająca go pochwą, zaczyna obumierać, odstaje i odpada od kości mniejszymi lub większymi strzępami, przyczem zwierzę pomaga sobie „wycierając“ rogi o krzaki i drzewka. Wytarcie rogów następuje szybko, w ciągu kilku godzin zwykle. Przyczyną odpadania skóry nie jest ucisk wywierany przez różę, jak dawniej sądzono, gdyż róża jest niewy-

kształcona od samego początku wzrostu rogu, a mimo to skóra nie odpada zaraz, lecz procesy w niej samej normalnie zachodzące i dziedzicznie utrwalone, Skóra też przy odpadaniu nie usycha, lecz zwiesza się w postaci miękkich, mokrych zakrwawionych strzępów, co sam nieraz obserwowałem w zwierzyńcach. Odpadłszy, odsłania skóra kość barwy białej, naturalnej; ostateczna zaś barwa rogu, wahająca się w bardzo szerokich granicach, od jasno bronzowej do czarnej, pochodzi w pierwszym rzędzie od krwi, która zasycha na powierzchni, od kory drzew, o które zwierzę wyciera, wreszcie brudu i t. p., dając właśnie tak dużą skalę. Miejsca zupełnie białe — na końcach rosoch zwłaszcza — pochodzą od silnego wyszlifowania, wytarcia i odsłaniają zwyczajną białą barwę kości. Niejednokrotnie zauważono, że rogacze przy wycieraniu rogów oblizywały miejsca na korze, o które wycierały, a nawet zjadały kawałki wytartej skóry.

Wzrost rogów — od chwili zrzucenia aż do zupełnego wykończenia i wytarcia — trwa od 3 — 6 miesięcy. Najczęściej zrzucają kozły rogi w pierwszej połowie listopada, ale zanotowano liczne wypadki zrzucania aż do końca stycznia i wiadomo powszechnie, że nie rzadko widuje się na zimowych polowaniach kozły ze starymi rogami, co jest jednakże anomalją. Porą zaś, w której najczęściej wycierają rogi, jest pierwsza połowa maja, ale i tu są znane liczne odstępstwa, powodowane chorobą i t. p. anormalnemi przyczynami. Po wytarciu, które jest zewnętrzną oznaką „gotowości“ rogów i które z reguły następuje u wszystkich gatunków jeleni na kilka miesięcy przed porą ruji, róg dojrzewa jeszcze wewnątrz, t. z. masa kostna zagęszcza się i budowę swą gąbczastą *(spongiosa)* zamienia na t. z. zbitą *(compacta)*, zwłaszcza na powierzchni i u podstawy pnia, w możdżeniu, co nadaje jej dużą tężyznę, zrozumiałą, jeżeli zważymy, jakie uderzenia musi wytrzymywać w czasie staczanych namiętnych walk. Najsilniejszą budowę wykazuje róg właśnie w porze ruji. Później daje się zauważyć proces odwrotny, a mianowicie tkanka kostna w możdżeniu rozluźnia się i zamienia stopnniowo znów na gąbczastą i na profilu powstaje wyraźna linja odgraużczająca koniec pnia wraz z kawałkiem możdżenia, który ma odlecieć. Linia ta, która przebiega poprzecznie do długiej osi możdżenia nie jest prostą, lecz lekko wklęsłą od strony róży. Na linji tej tkanka kostna jest specjalnie silnie rozluźniona i wyżarta; wreszcie podstawa rogu jest tak nadwyrężona, że za lada uderzeniem, czy wstrząśnięciem (czasami wystarcza uderzenie kuli w zwierzę) odpada. Często nie odpadają oba rogi równocześnie i wtedy rogacz chodzi jakiś czas jako jednorogi. Z obnażonej części możdżenia i końca odpadłego rogu sączy się krew. W wielu wypadkach obserwowano, że rogacze zagrzebują w ziemi, lub liściach czy mchu, swoje zrzuty i stosunkowo wiele z nich nie znachodzi się, zwłaszcza



Ryc. 2.
Róg kozła, odbity strzałem 11/XI. Pod różą widoczna wypukłość przedstawia koniec możdżenia, który odlatuje wraz z rogiem.
(Muzeum Zakładu Rybactwa i Łowiectwa Uniw. Pozn.)

że wiele zwierząt zjada je chętnie dla ich zawartości soli wapnia i fosforu (dzik, lis, borsuk, wiewiórka, kuna, myszy a nawet ślimaki). U jelenia znaleziono przy analizie chemicznej, że na 100 części popiołów z rogu, wypadało na fosforan wapnia 87.72%, węglan wapnia 5%, fluorek wapnia 3%, fosforan magnezowy 2.83%.

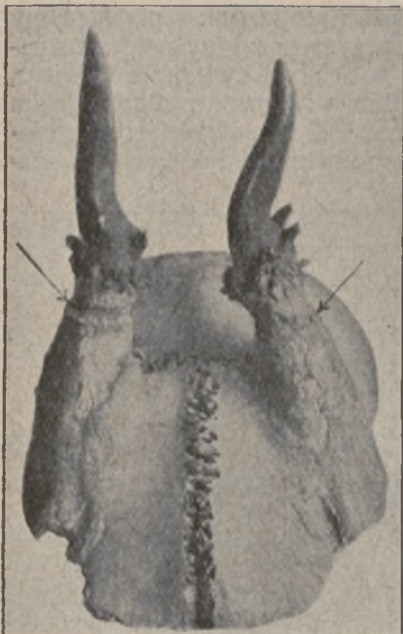
Wspomniałem wyżej, że ostateczną formą rogów u sarny jest normalnie pień o trzech rosochach, czyli t. z. szóstak. Nieodrazu jednak występuje ten kształt, właściwy dla kozła w wieku dojrzałym i prześledźmy *kolejność kształtów rogów* przez całe życie, przyczem z góry należy zaznaczyć, że stopnie rozwojowe rogów nie stoją w ścisłym związku z wiekiem, a z drugiej strony często nie następują po sobie w takim porządku, w jakim je przedstawię zaraz, jako następstwo normalne. U silnych zwierząt pojawiają się dane stopnie wcześniej i z przeskoczeniem poprzednich, u słabych i chorych później niż normalnie.

Na czaszce młodego koziołka zjawiają się normalnie już w trzecim lub czwartym miesiącu życia guzki na kościach czołowych, które wyrastają stopniowo w piątym miesiącu w pieńki (móżdżenie), a na końcach ich wytwarzają się pierwsze rożki, maleńkie, 1—2 cm. długie, w postaci guziczków. Jest to *pierwszy stopień t. z. szpiczaka pierwotnego albo guzikowatego.* Rożki te ukazują się nad skórą kości czołowych zwyczajnie w grudniu pierwszego roku życia, poczem koziołek je wyciera, nosi około $3^1/_2$ — 4 miesięcy i zrzuca w połowie marca, w wieku około $10^1/_2$ miesięcy. Rożki te są zwykle uperlone, ale bez wyraźnej róży i nie odznaczają się wyraźnie od móżdżeni. Po ich zrzuceniu wytwarza się *drugi stopień t. z. szpiczaka właściwego albo wtórnego*, a mianowicie szpice ostre około 3—9 cm. długie, z wyraźniej zaznaczoną różą. Z końcem czerwca są wyrośnięte i wytarte, a zrzuca je zwierzę około połowy grudnia mając około roku i $7^1/_2$ miesięcy. *Trzeci stopień to t. z. widłak.* Rożki te posiadają długości około 12—15 cm. (rozwidlenie na wysokości 7 — 10 cm.), róża odgranicza się od móżdżenia ostro, od pnia rogu słabiej, perły sięgają zwykle tylko do rozwidlenia. Z początkiem czerwca są te rogi wytarte, a zrzucone z początkiem grudnia, w wieku około 2 lat i 7 miesięcy. *Czwarty stopień to już szóstak*, długości 17 — 20 cm.; dolne rozwidlenia na wysokości 8 — 10 cm., górne na wysokości 13 — 15 cm. W tem stadjum i następnych róża jest zarówno od dołu jak i od pnia wyraźnie odgraniczona. W połowie maja są te rogi wytarte a zrzucone w drugiej połowie listopada w wieku 3 lat i 7 miesięcy. Następne stopnie nie różnią się już co do ilości rosoch, a więc są ciągle formą szóstaka, ale rogi są coraz silniejsze, wyższe, grubsze, silniej uperlone. Zrzuca je rogacz zwyczajnie w pierwszej połowie listopada, jak wspomniałem wyżej. W ścisłym związku z rozwojem stopniowym rogów samych, wzrastają też móżdżenie na grubość i na długość. I tak średnio wynosi



Ryc. 3.
Móżdżenie koziołka około 5-miesięcznego, znalezionego dnia 26/X.
(Muzeum Zakładu Rybactwa i Łowiectwa Uniw. Pozn.)

ich grubość w połowie 1-go roku 9 mm., z końcem 1-go 12 mm., do $2^1/_2$ lat 15 mm., do 5 lat 18 mm., zaś długość (mierzona od najbliższego brzegu orbity oka) w połowie 1-go roku 31 mm., z końcem 1-go roku 36 mm., do $2^1/_2$ lat 42 mm., ale z końcem 5-go roku tylko 40 mm., i potem już stale skracają się, gdyż nie przyrastają już na długość a tracą za każdem zrzuceniem rogów kawałek szczytu, który odpada wraz z rogiem (p. ryc. 2).



Ryc. 4.
Rożki szpiczaka wtórnego, wieku około roku i 7 miesięcy. Strzałki wskazują nażerki w linji odgraniczającej część mózdżeni, mającą odpaść przy blizkiem zrzuceniu (grudzień).

(Muzeum Zakładu Rybactwa i Łowiectwa Uniw. Pozn.)

Po osiągnięciu punktu najsilniejszego rozwoju rogów, który zbiega się z najlepszą ogólną sprawnością ciała a zwłaszcza zdolnością płciową, rogi zaczynają się uwsteczniać, t. z. pnie stają się słabsze, gorzej uperlone, rosochy zaczynają zanikać, stają się krótsze, róża zamiast grubego zwartego wału pereł, prostopadle ustawionego do pnia rogu, zaczyna przybierać kształt grzybkowaty, albo daszkowaty, opuszcza się w dół i składa się z nielicznych słabych pereł. Może dojść wreszcie do tego, że rogi przedstawiają tylko długie szpice. Rogi takiego starego kozła łatwo jednak można odróżnić od szpiców młodego, właśnie po tym charakterystycznym wyglądzie róż grzybkowatych i po pniu, który się dość nagle, zaraz ponad różą, wyraźnie ścienia. Takie stare kozły, z rogami bez rosoch, nazywamy szydlarzami, od kształtu rogów.

Rogi — nawet normalnie rozwinięte — wykazują nieskończoną zmienność, co do kształtów i rozmiarów pni i rosoch, barwy i t. p. Za cechy piękne uważa się silnie rozwinięte i symetryczne rosochy, ciemne barwy i silne uperlenie. Bardzo piękne, choć miernie uperlone rogi, przedstawia ryc. 5. Wysokość rogów (t. j. odległość od dolnego brzegu róży do końca środkowej rosochy) nie przekracza dotąd u sarny europejskiej 36 cm. Najwyższa waga 659 g. Tyle ważyły rogi pochodzące z Nienadowy w pow. Przemyskim, które zdobyły rekord światowy na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej we Wiedniu w r. 1910. Naogół im dalej na wschód i północ, tem kozły wykazują silniejsze rogi. U nas do najlepszych zaliczają się karpackie.

Zwykle ucina się rogi do zbiorów wraz z kośćmi czołowemi i ciemieniowemi. Jednakże daleko większą wartość, a zwłaszcza naukową posiada ją rogi wraz z całą czaszką zachowane, choć jest to daleko kosztowniejsze oczywiście. Jeżeli się zaś ucina z kawałkiem czaszki, to należy to zrobić piłką, a nie wyrąbywać siekierą, jak się to nieraz niestety robi i psuje przytem okaz.

Zwykle liczba rosoch u kozła nie przekracza trzech z jednej strony a więc kształtu t. z. szóstaka, ale z rozmaitych przyczyn powstają i liczniejsze rosochy i znamy ósmaki, dziesiątaki i t. d., a nawet 38-ki.

Kształty takie są naogół rzadkie. Naukowo nazywają się hyperplastycznymi. Prowadzą nas one do sprawy *anormalności rogów* wogóle, czyli do t. z. myłkusów. Dawniej zajmowano się nią bardzo silnie, zbierano namiętnie i ceniono nieraz bardzo wysoko takie myłkusy, tem wyżej, im bardziej potwornie wyglądały. Wytworzył się nawet „przemysł" odpowiedni gdzie kaleczono umyślnie zwierzęta, aby wywoływać u nich potworności w rogach. Obecnie ten zapał znacznie ostygł a zainteresowanie, w miarę jak te potworności wyjaśniła nauka, ograniczyło się do stopnia właściwego, przeważając na stronę zdrowych, silnych, normalnych rogów.



Ryc. 5.
Rogi kapitalnego, regularnego i bardzo pięknego 6-ka zab. 17/VI 1913 przez St. Bromilskiego w Rodatyczach, pow. Gródek Jag. Waga rogów z czaszką, bez szczęki dolnej, zaraz po spreparowaniu, 590 g., wys. pni około 26 cm. Waga ciała, przed wypatroszeniem, 39,5 kg.

Anormalności rogów są bardzo liczne i jest wykluczonem, aby w artykule, o ściśle zakreślonych ramach, można je było choćby pobieżnie przejść. Ograniczam się zatem tylko do wymienienia głównych grup, wyróżnionych na zasadzie przyczyn, które je wywołują. Grupę 1) stanowią wypadki skaleczenia czaszki, możdżeni albo samych rogów. Możemy je nazwać rostowymi, gdyż mają wpływ największy w czasie wzrostu danych rogów. Najsilniej działa uszkodzenie możdżeni, które są jakby korzeniami rogów. Rozbite na kawałki, dają początek kilku pniom z jednej strony, skierowane zbytnio do środka powodują zrastanie się pni obustronnych, wyłamane w całości z podstawy i fałszywie przyrosłe wtórnie, nadają zupełnie inny kierunek całemu pniowi i t. d., 2) Grupa jest spowodowana skaleczeniami, wadami rozwojowemi części płciowych, z któremi rogi są sprzężone w najściślejszym związku. Kastracja np. przed rozwinięciem się możdżeni powoduje bezrożność przez całe życie, wykonana przy rozwiniętych tylko możdżeniach prowadzi do wytworzenia się t. zw. peruki, którą zwierzę nosi potem stale, bez zrzucania. Jeżeli kastracja nastąpi w fazie kiedy rogi są w skórze, powstaje również peruka stale noszona i t. d. Tu należą też stosunkowo rzadkie wypadki obupłciowości, w rozmaitym stopniu wykształconej i często mieszanej z wypadkami u rzekomych kóz występujących

rogów (które jak wiadomo nie mają normalnie rogów). Wypadki takie, jako stanowiące ciekawy materjał naukowy, powinno się zawsze oddawać do ściślejszego zbadania naukowego. Peruki są to rogi kształtów dziwacznych, jakby rozlanych, często nie pozwalających wyróżnić zwyczajnych części, pnia i rosoch i są albo wytarte, kostne zatem, albo pozostają w skórze (perukarze kostne albo włochate), albo są o mięszanym charakterze. Sztuki takie, zauważone w rewirze, należy wcześnie i bez skrupułów żadnych odstrzelić, gdyż i tak są skazane na śmierć w niedługim czasie. 3) Grupa obejmuje odszczepienia powodowane przez skaleczenia rozmaitych innych części ciała i to albo skieletu albo części miękkich. Polegają one na zniekształceniach albo na niedorozwoju rogów, po obu stronach, po tej samej stronie, albo — co bardzo ciekawe — po przeciwnej stronie ciała, niż na której nastąpiło skaleczenie. 4) Grupa obejmuje wypadki spowodowane złem albo niedostatecznem pożywieniem, chorobami, pasożytami i t. p. W r. b. np. wszyscy zauważyli, że rogi osadzone po katastrofalnej zimie 1928/29 są słabe i t. d.; ten wpływ zatem dla nikogo nie ulega wątpliwości. Tu można też zaliczyć t. zw. rożki „baranie“, o pniach esowato zakręconych na boki, słabem uperleniu i rosochach zwykle bardzo ciemnych; przyczyna tego nie jest jednakże jeszcze należycie wyjaśniona.

Skielet.

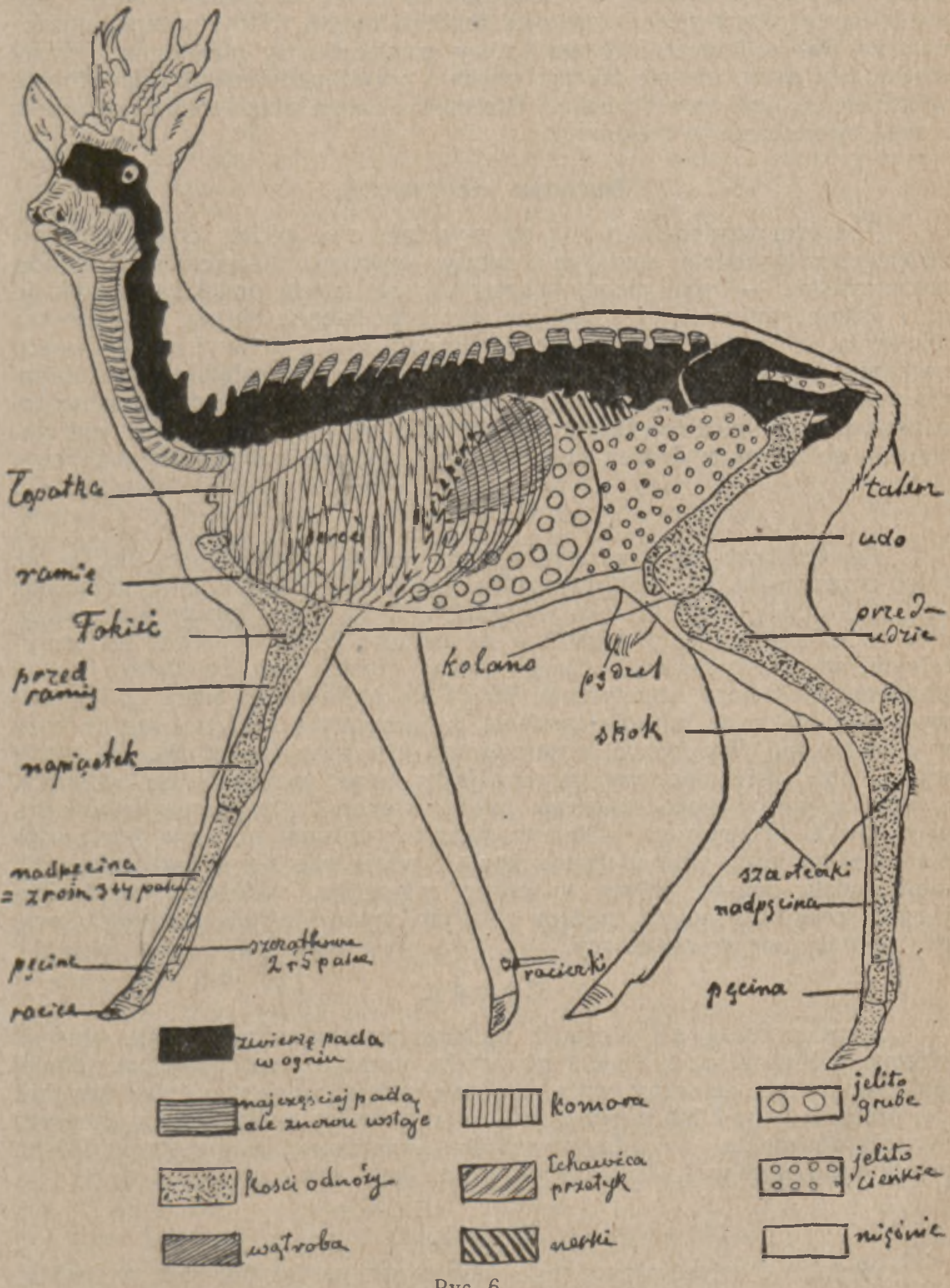
Ponieważ myśliwi często mylnie nazywają części ciała i skieletu przeto uważałem za wskazane na rys. 6 przedstawić, wraz z nazwami, te części, które przedewszystkiem obchodzą. A więc to, co zwyczajnie nazywa się „kolanem“, jest napiąstkiem, względnie skokiem, a łokieć i kolano leżą wyżej znacznie. Cechą specjalnie wyróżniającą sarnę pośród jeleniowatych jest położenie kości szczątkowych 2-go i 5-go palca. Leżą one tu daleko od napiąstka, tak jak u wszystkich jeleni Nowego Świata (Ameryka), zaś wszystkie inne jelenie Starego Świata mają te kosteczki blizko napiąstka (jelenie przynapiąstkowe i odnapiąstkowe). Sarna zatem stanowi wyjątek z europejskich, a zbliża się pod tym względem do amerykańskich. Odwrotnie jest ze sprawą występowania t. zw. szczoteczek poniżej stawu skokowego na tylnych odnóżach, które u sarny leżą blizko tego stawu (patrz rys. 6), tak jak u wszystkich europejskich jeleni, podczas gdy u jeleni amerykańskich leżą one poniżej środka nadpęciny, a więc znacznie niżej.

Organy wewnętrzne.

Nie ma tu wiele do podkreślenia. Należy pamiętać, że sarna jest przeżuwaczem, że zatem żołądek jej składa się z 4 oddziałów, z których duży żwacz może pomieścić wielką ilość pokarmu, który musi jednak potem uledz przeżuciu, podobnie jak u bydła. Nie posiada następnie sarna woreczka żółciowego, podobnie jak wszystkie jelenie. Żółć jednak wytwarza się naturalnie, ale nie zbiera w woreczku.

Zmysły.

Oko sarny nie jest szczególnie silne. Nie widzi ono ostro, ponieważ promienie nie zbiegają się w niem w punkcie, lecz w linji (oko astygmatyczne) i pod tym względem ustępuje oku np. ludzkiemu. Nie jest to jednak bardzo potrzebnem sarnie, gdyż do rozróżniania pokarmów i innych przedmiotów, choć nie widzi ich ostro, wystarcza. Natomiast są oczy sarny szerzej rozstawione (9 cm. wobec 6 cm. u człowieka) i nieco bocznie



Ryc. 6.
Schemat budowy i działania strzałów.
Według Raesfelda — nieco zmienione.

ustawione, co zapewnia sarnie daleko większe pole widzenia. Natomiast daleko silniej jest u sarny wykształcony zmysł węchu i można naogół powiedzieć, że równa się on węchowi dobrego wyżła. Sarny wietrzą doskonale na 300 m jeszcze i o tem należy pamiętać przy polowaniu. Zmysł słuchu jest ostry, ale nie tak jak węchu i prawdopodobnie również dobrze wykształcony jest zmysł smaku. Przemawia zatem przebieranie pokarmów i silne upodobanie w niektórych.

Duchowe właściwości.

Pod tym względem różnią się wyraźnie obie płcie. O ile koza jest zwierzęciem łagodnem, poufałem z natury i wykazuje zwłaszcza silne uczucia macierzyńskie — broni nieraz bohatersko swe młode przed lisem, atakuje go i usiłuje stratować, to kozioł ma naturę podstępną, skrytą, ostrożniejszą niż sarna, a przytem sporą dozę złośliwości, zawadjactwa i zaczepliwości, zwłaszcza w okresie ruji, w czasie której jest nieraz bezwzględnym i okrutnym dla młodych koźląt, towarzyszących matce. Obie płcie odznaczają się naturą nerwową, w niebezpieczeństwie tracą nieraz zupełnie głowę i to jest powodem, że nieraz w dzikiej, nieprzytomnej ucieczce zabijają się o drzewa.

Głosy.

Najczęstszym głosem, wydawanym jednak przez obie płcie, a nie tylko przez kozła, jak niektórzy sądzą, jest t. zw. beczenie, albo straszenie. Jest to krótki, głośny, szczekający głos, u kozła nieco niższy niż u kozy. Jest on oznaką zaniepokojenia lub przestrachu (czasami nawet po śmiertelnym strzale wydawany). Drugi rodzaj głosu, jest to dobrze znany piszczący głos kozy, fonetycznie dający się naśladować przez „pii — pii“, wydawany w czasie ruji, dla wabienia, a także przez koźlęta i młode kozy w przestrachu. Wyjątkowo obserwowano ten głos i u kozła. Wreszcie wydają obie płcie płaczliwy, przykry, jakby krzyk, trudny do naśladowania, a przypominający nieco kniazienie zająca, wówczas gdy np. psy albo człowiek chwyta te zwierzęta. Obserwowano też czasami beczenie kozła uganiającego za kozą, albo u dwuch kozłów wzajemnie się straszących, coby odpowiadało rykowi jelenia w czasie rykowiska. Niektórzy wyróżniają jeszcze stękający, sapiący, rzężący głos, jaki wydaje kozioł a czasem i koza, gdy uganiają się w czasie ruji.

Chody.

Sarna porusza się stępa, t. z. idzie, kroczy, albo biegnie kłusem, którego jednak rzadziej i niedługo używa, wreszcie sadzi galopem. Mniej jest znanym fakt, że sarny bardzo zręcznie umieją podpełznąć lub przecisnąć się, przeleźć popod lub poprzez małe nieraz otwory w ogrodzeniu (20 cm!). Pływają doskonale. W jednym wypadku stwierdzono, że przestrzeń 480 m. przepłynął kozioł w 13 min., robiąc 37 m. na 1 min.

Wiek.

Większość autorów przyjmuje wiek sarny na lat 16, choć w niektórych wypadkach mogą dochodzić nawet do 20 lat. Do 16 miesięcy można, jak wspomniałem wyżej, dokładnie oznaczyć wiek po zębach mlecznych i ostatecznych. Później kiedy mamy do czynienia już tylko z zębami ostatecznymi, oznaczanie wieku może nastąpić jedynie według stopnia zużycia, tak jak np. u konia to czynimy. Zęby trzonowe ścierają się mianowicie

stopniowo i o ile naprzód są dłuższe niż szerokie (długość, w kierunku długiej osi szczęki), to we wieku średnim 5-ciu lat, te wymiary równają się już, a potem szala przeważa się w przeciwnym kierunku i stają się one szersze niż długie. Nie mogąc podać ryciny, podaję — za Raesfeldem — stosunki powyższych wymiarów szerokości do długości u 4-tego zęba trzonowego, który jest najbardziej miarodajnym (szkliwa nie licząc): wiek $1^1/_4$ roku — 7 : 10, 3 lat — 9 : 10, 5 lat — 10 : 10, 7 lat 12 : 9 10 lat 13 : 9, w którym to wieku zęby są już bardzo zużyte. Do badania wieku głównie, także i szeregu innych związanych z nim zagadnień, stosują od r. 1903 Niemcy cechowanie zwierzyny zapomocą guzików zatrzaskowych, umieszczanych na uszach. Metoda ta dała dotąd skromne wyniki, ponieważ zwierzęta młodo nacechowane stosunkowo szybko pozbywają się swoich cech a właśnie ciekawe i mało zbadane są lata późniejszego życia.

Waga ciała.

Przy podawaniu wagi ciała trzeba bezwzględnie nadmieniać, czy tyczy się ona zwierzęcia całego, czy po wyjęciu wnętrzności? Wnętrzności stanowią bowiem około $^1/_4$ wagi ciała. Waga ciała z wnętrznościami ma dochodzić u naszych kozłów do 50 kg. (w Karpatach), przeciętnie jednak u sztuk dorosłych wynosi 25—30 kg. Wskazanem jest gromadzenie dat o wagach naszych kozłów z rozmaitych województw, a zwłaszcza z gór i kresów północno-wschodnich, gdzie mają występować szczególnie silne. Przyczyniłoby się to niewątpliwie do szybszego poznania ras geograficznych naszych sarn, o których powtarza się ciągle tylko bliżej nie sprawdzone ogólniki.

Życie sarny.

W pożywieniu swem jest sarna może najbardziej wybredna z naszych jeleniowatych. Pożywienie jej składa się z najrozmaitszych traw, (zboża jada w stanie tylko zielonym) i ziół, oraz liści i gałązek drzew i krzewów. W zimie spasa oziminy w polu, w lesie obgryza podszyt dębowy bardzo chętnie, ale też i inne drzewa liściaste, miejscami świerki i sosenki, dalej pasjami liście ostrężyn i poziomek. Do przysmaków sarny należy jemioła, grzyby, dzikie jabłka, według spostrzeżeń p. Świętorzeckiego wierzbówka wązkolistna (Epilobium angustifolium) i inne. W przeciwieństwie do twierdzeń niektórych sarna pije wodę i niezadowala się tą ilością jej, jaką znajduje w soczystych roślinach.

Trudno jest określić charakter sarny pod względem środowiska. Naogół jest sarna mieszkanką równin lub podgórzy, woli brzegi lasów, niż głębokie puszcze, ale występuje i w górach do 2.000 m. wys.; niezłe zwierzostany znajdujemy i w głuchych lasach, rozległych, wreszcie spotykamy sarnę jako zwierzę polne, t. z. nie w tem znaczeniu, że wychodzi ona w tych wypadkach w pole dla pożywienia tylko, ale przebywa w polu cały rok, latem i zimą, tam się rodzi, żywi i t. d. Ten ostatni typ sarny znany jest u nas z wojew. Poznańskiego i występuje też — o ile mi wiadomo — w wojew. Lwowskiem (Krysowice), ale naogół jest rzadkim. Skoro w polu zbiory się skończą, takie polne sarny zbijają się w duże stada po 20—30—100 sztuk i także pod innymi względami zachowują się inaczej nieco niż sarny leśne.

Zwykle sarna nie tworzy dużych stad, choć jest zwierzęciem towarzyskiem. Zwyczajnie matka z młodemi, jakaś młoda koza szpiczak, czasami jeszcze silniejszy kozioł tworzą stadko z 5—7 sztuk złożone i rzadko

spotyka się więcej, za wyjątkiem wspomnianych już sarn polnych. Czasami spotyka się stadka złożone z samych kozłów. Raz widziałem stadko z 6-ciu samych kozłów, w zimie. Stare kozły i kozy chodzą zwykle osobno.

Tam, gdzie sarna nie jest płoszona, można ją spotkać o każdej porze dnia i nocy i nie można uważać jej za zwierzę nocne, czy dzienne. W stadzie kozły zwykle trzymają się na końcu, jako ostrożniejsze, ale z tego nie wynika wcale, że sztuka idąca na końcu napewno jest kozłem. Sarna, jako przeżuwacz kładzie się chętnie dla odpoczynku i spokojnego przeżucia a miejsce swego spoczynku, legowisko, oczyszcza przedtem starannie z liści, traw, mchu i śniegu, kładąc się na gołej ziemi. Te miejsca są zdaleka widoczne i świadczą o ich postojach ulubionych. Godnym uwagi jest twardy sen sarny. Śpi zwykle leżąc z podwiniętemi nogami i z podniesioną głową, ale czasami wyciąga się zupełnie na bok, albo zwija w kłębek jak pies. Można ją przytem często zajść zupełnie blizko.

Ponieważ to ma dla hodowli duże znaczenie, należy stwierdzić, *że sarna jest zwierzęciem stanowiskowem.* Trzyma się swego miejsca urodzenia dość wiernie i stale, mniej więcej w promieniu paru kilometrów. Odbywa wprawdzie wędrówki i dalsze, do 10 km. dla pożywienia a zwłaszcza w porze ruji, ale zwykle wraca. Dalsze wędrówki dochodzące i do 60 km. są rzadsze i należą do wyjątków.

Ruja sarny była długi czas przedmiotem gorących sporów myśliwskich i naukowych. Historji ich nie mamy czasu śledzić, a wolę przedstawić odrazu stan rzeczy obecny, należycie już wyjaśniony. Zasługa to głównie dwóch badaczy: Bischoffa i Keibla. Ruja sarn wypada normalnie w lipcu i sierpniu i to zarówno u starszych kóz jak i młódek, które normalnie wówczas okazują popęd płciowy. Natomiast kozły są przez cały rok zdolne do pokrywania i posiadają dojrzałe plemnieki. Jeżeli też jakaś koza okazuje popęd w porze anormalnej, poza lipcem i sierpniem, to może być skutecznie pokrytą i stąd pochodzą obserwacje nad rują zimową i tu źródło długiego sporu co do prawdziwej ruji i pozornej—w lecie i zimie. Faktycznie w anormalnych warunkach może nastąpić pokrycie o każdej porze roku, i to nietylko w zimie, ale i na wiosnę, w jesieni, jeżeli tylko koza okaże popęd i o każdej porze roku znajdowano już świeżo urodzone koźlęta, z tego powodu. Po pokryciu jajo opuszcza jajnik, dostaje się do jajowodu, spotyka się tam z plemnikami i ulega zapłodnieniu. Wkrótce dostaje się z jajowodu do macicy i tam przebywa rozwijając się z początku przez $4^1/_2$ miesiący, t. z. aż do połowy grudnia, bardzo powoli, tak, że zewnętrznie prawie się tego nie zauważa i płód jest do tej pory bardzo mały i trudny do znalezienia w macicy. Dopiero w drugiej połowie grudnia zaczyna się szybko, gwałtownie rozwijać i już po 20 — 25 dniach jest tak dalece rozwiniętym, że wszystkie organy są gotowe i następuje właściwie tylko ich wzrost potem aż do urodzenia. Zarodek jest wtedy t. z. w połowie stycznia jeszcze niewielki, zaledwie kilka cm. długi. *Okres cieżarności trwa przeciętnie 286 dni,* jak zauważono w zwierzyńcach i młode rodzą się zwykle w pierwszych dniach maja.

W czasie ruji kozły staczają często zacięte walki z sobą, które mają przebieg jeszcze gwałtowniejszy, niż znane walki byków jeleni. Ranią się przytem i zabijają czasami, wyłamują sobie rogi wraz z kawałkami czaszki a zdarza się też, że się tak splączą rogami, że się nie mogą rozłączyć i giną z głodu w śmiertelnym, splocie walki. Kozę goni rogacz w tym czasie zapalczywie i nieraz w małem kółku przez dłuższy czas, wydeptując formalne koło jak w kieracie i nie zważając w zapamiętaniu na blizką nieraz obecność człowieka podchodzącego. Po pokryciu kozy kilkakrotnem kładą

się zwykle obie sztuki i odpoczywają. Po kilku dniach opuszcza zwykle kozioł swą wybraną i szuka innej. Koza która nie została skutecznie pokrytą, okazuje potem, z przerwami, jeszcze kilkakrotnie popęd. Jeżeli koza ma przy sobie młode w czasie ruji, to kozioł odpędza je, a nawet masakruje czasami, uważając je widocznie za swych rywali w podnieceniu.

Wrogowie.

Ma ich sarna licznych. Nie należy jednak o wszystkich myśleć z goryczą. Niektórzy z nich działają o tyle korzystnie, że tępią sztuki chore i źle rozwinięte, zapobiegając charłactwu, któremu człowiek nie umie należycie zapobiedz. Właściwymi wrogami sarny są zatem tylko ci, którzy zagrażają zwierzynie zdrowej i silnej. Te ostatnie zdania odnoszą się zwłaszcza do wpływów klimatu, do ostrych zim. *Ostre zimy* przynoszą z sobą rozmaite niebezpieczeństwa. Mróz bezpośrednio, zdaje się, nie może zaszkodzić sarnie, bo jest dostatecznie zabezpieczona swem futerkiem, ale pośrednio przez brak wody. Ponieważ sarna musi pić wodę i nie wystarcza jej woda pobierana w postaci soczystych pokarmów, przeto suchy mróz w rewirach, gdzie wszystko zamarznie, może być przyczyną klęski. Śnieg ratuje nieco położenie, gdyż sarny chętnie wówczas jedzą śnieg, ale on nie zastępuje zupełnie wody. Duże śniegi nie pozwalają się poruszać swobodnie sarnom, które łatwo grzęzną na swych cienkich nóżkach i niepozwalają znaleść oraz wydobyć potrzebną ilość pożywienia, przykrytego grubą warstwą śniegu. W takich warunkach mogą się zwierzęta częściowo ratować spasając gałązki podszytu leśnego, ale w jednolitych drzewostanach bez podszytu są wystawione na wielkie niebezpieczeństwo. Brak pokarmu, wycieńczenie fizyczne szybko wyczerpują siły zwierząt i jeżeli hodowca nie ratuje, zima taka pochłania liczne ofiary, zwłaszcza ze słabszej młodzieży. Nie kończy się też zwykle w takich razach na stratach zimowych, gdyż w ciągu wiosny i lata następnego jeszcze padają sztuki osłabione, na które łatwo rzucają się choroby i inni wrogowie. O zapobieganiu tym fatalnym skutkom pomówimy niżej.

Choroby zakaźne występują nierzadko u sarn, a zwalczanie ich nie jest łatwe. Zwykle hodowca sam nie jest w stanie rozpoznać chorobę i skutecznie ją zwalczać. Dlatego wskazanem jest zasięganie rady w zakładach naukowych łowiectwa albo u lekarzy zwierząt domowych. Oto najważniejsze choroby: Pryszczyca, występująca u bydła, nie oszczędza również i sarny. Znam sam takie wypadki i nie zgodzę się z tymi, którzy zaprzeczają, jakoby wogóle zwierzyna choruje i przenosi pryszczycę. Również chorują sarny na wąglik (Antrax), który przenosi się przez pożywienie, wodę albo przez ukąszenia owadów. Zwierzęta padają wówczas brocząc krwią z pyska i odbytu. Wąglik jest zaraźliwy i niebezpieczny i dla człowieka. Czasami występuje u sarn posocznica krwotoczna (Septichaemia haemorrhagica), podobna w przebiegu do wąglika, następnie grzybnica jelit (enteromykoza), która objawia się ogromnem osłabieniem i zanieczyszczonym talerzem, wreszcie rzadko gruźlica.

Objawy zatrucia stwierdzono po zlizywaniu saletry chilijskiej, używanej do nawożenia pól. Śmierć następuje wówczas szybko, w przeciągu niewielu godzin. Niebezpieczeństwo powstaje wtedy, jeżeli się stosuje ten nawóz sztuczny w stanie niedostatecznie zmielonym lub w nieodpowiedniej porze i sarny zlizują go z roślin pasąc się na takich polach. Ujemnego wpływu kainitu, stosowanego na łąkach natomiast, nie zauważono. Również nie chorują sarny po zjadaniu rzepaku, o ile on tylko nie jest

zarażony grzybkiem (Polydesmus exitiosus), gdyż wówczas rzeczywiście mogą paść w niewielu dniach. Skargi na zatrucie łubinem są częściowo uzasadnione. Zależy to oczywiście jaki łubin sarny jedzą, gdyż zawartość trucizny łubinowej waha się bardzo silnie w rozmaitych gatunkach łubinu.

Z pasożytów wewnętrznych, powodujących choroby, należy wymienić gza skórnego (Hypoderma diana), muchówkę z rodz. gzów (Oestridae), który składa jajka na włosach zwierząt. Przez zlizywanie dostają się one do przewodu pokarmowego a tam rozwinięte larwy prześwidrowują się przez rozmaite organy aż pod skórę, pod którą tworzą znane guzy; przebijają potem i skórę, aby ulecieć dojrzałą muchą i zacząć ponownie cykl rozwojowy. Zwyczajnie nie zagrażają zdrowiu, ale przy masowym pojawie mogą nawet śmierć spowodować. Podobnie zachowuje się inny przedstawiciel tejże samej rodziny, giez nozdrzowy (Cephenomyia stimulator) którego larwy wkręcają się w błony śluzowe nozdrzy i sąsiednie. Zwierzęta cierpią wówczas bardzo, kichają i kaszlą. Z rzędu robaków nicieni pasożytuje u sarny kilka gatunkow, jak z rodz. Strongylidae: Strongylus micrurus, filaria i rufescens w płucach, a Strongylus retortaeformis, filicollis i contortus w jelicie, powodując mniej lub więcej ciężkie choroby, występujące w okolicach podmokłych. To samo tyczy się przywr (Trematodes), rzędu robaków płaskich, które pasożytują w dwóch gatunkach, we wątrobie (Distomum hepaticum i lanceolatum). Inne pasożyty wewnętrzne i zewnętrzne, jako mniej ważne, dla szczupłości miejsca pomijam.

Poza człowiekiem — kłusownikiem bezwzględnie najgroźniejszym wrogiem sarny, liczy ona jeszcze cały szereg wrogów wśród zwierząt wyższych. Do najniebezpieczniejszych należy wilk, który wyrządza szalone szkody, znacząc gęsto knieje śladami swych zbrodni. Dopóki nasze kresy wschodnie nie będą oczyszczone z wilków, które są tam—niezależnie od łowiectwa plagą ludzi i zwierząt domowych, nie ma mowy o dźwignięciu zwierzostanów. Lis grasuje wśród koźląt i często znajdywane w jamach lisich czaszki świadczą wymownie o jego w tym względzie winie niemałej. Ryś wyrządza ogromne szkody wśród dorosłych sarn, ale jest zwierzęciem rzadkiem; jeszcze bardziej tyczy się to żbika. Borsuki i kuny, a także dziki bywają niebezpiecznymi dla młodych koźląt, pozostawionych samotnie przez matki. Włóczące się psy i zdziczałe koty domowe porywają też niejedno słabe jeszcze koźlę, a psy polujące w kilku mogą porywać i dorosłe. Z ptaków rozmaite orły, puhacz, gołębiarz krogulec, wreszcie kruk i wrona, niebezpieczne znowu przedewszystkiem dla młodzieży, zamykają długą listę nieprzyjaciół sarny.

Sarna w polu i lesie.

Stosunek każdego zwierzęcia łownego do gospodarstwa człowieka jest niezmiernie ważnym, gdyż życie jest czynnikiem najsilniej przemawiającym i los każdego zwierzęcia łownego, jako takiego, jest przesądzonym z góry, jeżeli szkodzi óno głównemu gospodarstwu, t. j. rolnictwu albo leśnictwu, jeżeli pożytek z niego jest znacznie mniejszy, niż wyrządzane szkody. Nie jest pod tym względem sarna zagrożona. Jeżeli chodzi o zachowanie się jej w polu, to można spokojnie stwierdzić, że szkody przez sarny wyrządzane nie wchodzą w rachubę. Trudno wymawiać spasanie ozimin, które nieraz wymagają nawet spasania, jeżeli są za bujne, a szkody przez wydeptywanie też nie robią, bo sarna jest zwierzęciem lekkiem, racice ma drobne i nie występuje normalnie w dużych stadach. To samo tyczy się zbóż na pniu i innych roślin uprawnych, tak że możemy sarnę

w polu zaliczyć spokojnie do t. zw. zwierząt gospodarskich, kulturalnych, do zwierząt które się doskonale zgadzają z głównem gospodarstwem człowieka. Pewne zastrzeżenia ma prawo wysunąć leśnictwo, choć trzeba z góry powiedzieć sprawiedliwie, że wiele złego zniknie, jeżeli leśnictwo zmieni we własnym interesie nieco sposób gospodarki i otoczy sarnę pewną opieką w zimie a wówczas w każdym razie szkody wyrządzane przez sarnę w lesie, nie będą znaczniejsze, niż pożytek z niej, a o to chodzi przecież w każdem gospodarstwie. Sarna szkodzi głównie w kulturach i to zarówno drzew szpilkowych jak i liściastych (dąb i buk), przez obgryzanie wierzchołków. Gdzie jest stan sarn silny, a kultury niezabezpieczone i brak podszytu w lesie, na którym sarny mogłyby zaspakajać swój głód w porze zimowej, tam mogą wystąpić też szkody dość znacznie. Ale są na to rozmaite sposoby, konieczne dla ochrony tych kultur nietylko ze względu na sarny. Przedewszystkiem nowoczesna hodowla lasu już się dostatecznie przekonała o dużem niebezpieczeństwie płynącem z hodowli jednolitych drzewostanów. Kilkaset tysięcy hektarów lasu zniszczonego przez owady jest bardzo bolesną nauczką. W lesie zaś mięszanym, gdzie dotąd lekceważone gatunki drzew miękkich, a obecnie często cenniejsze i co do wartości drewna, znajdują zasłużone miejsce, szkody wyrządzane przez sarny są znikome. Zmiana więc w kierunku hodowli lasu pod wpływem innych zupełnie czynników się dokonywująca, idzie zupełnie po linji wymagań zwierzyny i sarny. Hodujmy i urządźmy las racjonalniej, a i sarna się w nim będzie inaczej czuła! Następnie, jeżeli chodzi o kultury, to z innych względów (człowiek, bydło, inne gatunki zwierzyny) musimy je i tak zabezpieczać, chroniąc albo całe poletka, albo drzewka pojedyńczo. Całe poletka chronimy przez ogrodzenia. Nie będę tu wchodził z czego i jak najlepiej je robić, gdyż jest to rzeczą nauki leśnictwa i rachunek najlepiej każdemu podyktuje, jak ma postąpić. Pamiętajmy tylko, że ogrodzenie powinno mieć przynajmniej 1,50 m. wys., najlepiej 1,80 m. Zabezpieczenie roślin zaś jest koniecznem tylko do czasu, kiedy wyrosną swym szczytem ponad wysokość dostępną sarnie, gdyż objadanie bocznych gałązek nie gra już roli. Zabezpieczanie roślin pojedyńczych polega na stosowaniu środków chemicznych albo mechanicznych. Szereg środków działa na czuły zmysł węchu i smaku u sarny i odstręcza ją od obgryzania. Tu należą rozmaite pochodne nafty, ter, krew bydlęca, wapno, gnojówka i tp. w rozmaitych kombinacjach. Z mechanicznych ochrona szczytów przez obwijanie pakułami konopnemi albo lnianemi i papierem. Umieszczanie drutów kolczastych i innych zabezpieczeń blaszanych dało gorsze wyniki i co gorsze, jest niebezpiecznem dla samych zwierząt, które je czasami zjadają. Zabezpieczenie drzewek przed wycieraniem rogów jest już sprawą drobną i da się łatwo uskutecznić przez wapnowanie, smarowanie tłuszczem lub owijanie papierem lub słomą. Ogryzanie kory u starszych drzewek występuje u sarny bardzo rzadko i jest zwykle skutkiem błędnej hodowli lasu.

Hodowla.

Pierwszorzędną sprawą jest, jak w każdej hodowli, pożywienie. Wypada naprzód omówić pożywienie naturalne, jako najważniejsze i to w lesie, gdyż w polu uprawianem przez człowieka dla innych celów, pożywienia jest pod dostatkiem. Las naturalny zwykle zawiera wiele i to różnorodnego pokarmu, wystarczającego dla sarny, ale nasze lasy kulturalne niezawsze, a przez trochę opieki, niewielkim kosztem, możemy jednak zapewnić sarnom dostateczną ilość ulubionego pokarmu, a zarazem nie zbaczamy z drogi

nowoczesnej hodowli lasu. Z drzew pożytecznych dla sarny na pierwszy plan wysuwają się drzewa owocujące. Dąb i buk dają nietylko gałązki tak chętnie jadane, ale i cenny owoc. Owoce dzikich jabłoni i grusz są dla nas cierpkie i niesmaczne, ale sarny bardzo je lubią. Nieocenioną jest dla sarn jarzębina (Sorbus aucuparia), a także inne gatunki jarzębów (S. aria, mąkinia, S. torminalis, brekinia), które dają nietylko liście i gałązki, ale i owoce, długo późną jesienią i zimą opadające z drzew i łapczywie zjadane. Posiadają one, razem z jabłkami i gruszkami, znaczenie lecznicze. Kasztany bywają bardzo chętnie jadane i stanowią doskonałą karmę, bogatą w skrobię (wartość skrobiowa 54,6 kg. na 100 kg.). Goryczka w nich zawarta pobudza do trawienia i przeciwdziała dobrze biegunce. Z owocujących krzewów należy wymienić głóg, bez, leszczynę i jałowiec. Rozmaite, a tak liczne gatunki wierzb stanowią też ulubiony pokarm. Znany nasz hodowca wierzb p. Białobok z Puław zwrócił mi niedawno uwagę, że zwierzyna przepada za wierzbą t. z. sercowatą (Salix adenophylla), którą specjalnie wybiera z pośród paru setek, hodowanych tam odmian. Jako pokarm zimowy dla pędożernych, na pierwszem miejscu — i to nietylko dla sarny — należy wymienić osikę. Ten gatunek, tak do niedawna pogardzany w leśnictwie, a dający cenne drzewo przemysłowe, posiada grubą soczystą korę, stanowiącą pierwszorzędny i niezmiernie chętnie jadany pokarm. Łatwo się o tem przekonać w zimie. Ścięte gałęzie zostaną odrazu dokładnie obgryzione! Inne topolowate są też godne polecenia. Nie należy dalej zapominać o lipie, brzozie i grabie, które również dają chętnie jadane liście, pędy i gałązki. Obok tych drzew i krzewów należy jeszcze wymienić szereg roślin drobniejszych bardzo pożądanych: malina, jeżyna, żarnowiec, borówka, kwaśnica, wrzos, jemioła i bluszcz.

Wiele z tych licznych wymienionych roślin znajdziemy w lesie, a czego nie znajdziemy, powinniśmy się starać zaprowadzić. Chodzi o koszt niewielki, a tylko o odrobinę starania. Nie wystarcza jednak, aby te rośliny były w rewirze, musimy także pamiętać o tem, aby one były dostępnemi dla sarn, a zatem w porze zimowej trzeba w miarę potrzeby ścinać potrochę gałęzie gatunków drzew poszukiwanych przez zwierzynę, z jemiołą, bluszczem, a w czasie zawalnych śniegów odkrywać śpecjalnym pługiem śnieżnym wrzos i borówki, aby zwierzęta mogły je spasać. Tam gdzie pług przejdzie, gromadzi się wkrótce zwierzyna, pasie się i zalega. Również obserwujemy, że zwierzyna gromadzi się stale na porębach i w ich okolicy, znajdując tam wiele żeru pędowego.

Jeżeli sarny wychodzą na obce pola i tam padają ofiarą złych sąsiadów, to zakładajmy w lesie *poletka dla zwierzyny*. Co mamy na nich uprawiać, zależy przedewszystkiem od gleby; obowiązują tu zresztą tesame zasady uprawy, nawożenia, płodozmianu i hodowli, co w polu, z tą różnicą, że plon jest przeznaczony dla zwierzyny, a nie dla człowieka. Nie będziemy zatem tych poletek zabezpieczali przed zwierzyną, a i tak przekonamy się mimo tego, że jeszcze coś zbierzemy. Możemy tu uprawiać żyto, owies. groch, wykę, buraki, kartofle, jarmuż, bulwę (topinambur), seradelę, esparcetę i inne. Na specjalne podkreślenie zasługuje jarmuż, który wytrzymuje doskonale mrozy i pozostawiony przez całą zimę, daje pożywienie łatwo dostępne zwierzynie.

Dalszym zabiegiem hodowlanym jest *karmienie zwierzyny*, Mimo całej uwagi i troski poświęconej zwierzynie zajdą okoliczności, że bez uszczerbku dla zdrowia nie możemy zwierzyny pozostawić wyłącznie na naturalnej paszy, którą musi sobie sama zebrać. Wówczas trzeba karmić, podawać gotową paszę w miejscach odpowiednich. Kiedy mamy zacząć

karmić? Wówczas, kiedy zwierzyna nie może już zebrać sama potrzebnej, ilości pokarmu. Zajdzie ta okoliczność w zimie i to wtedy, jak spadną większe śniegi i odetną zwierzynie dostęp do runa leśnego, do naturalnego pastwiska. Jeżeli zadamy karmę w zimie, kiedy jeszcze śnieg nie pokrywa nieprzerwanym całunem ziemi, to przekonamy się nieraz że zwierzyna albo zupełnie nie będzie korzystała z podanej karmy, albo zaledwie skosztuje. Ponieważ zaś rozmaite województwa naszego kraju posiadają klimat dość różnorodny, przeto pora karmienia nie będzie dla wszystkich jednaka, dla województw o klimacie zimowym łagodnym, wypadnie na styczeń, luty dopiero, dla innych począwszy od listopada po kwiecień. Łatwo się jednak zorjentować w danym wypadku kiedy zacząć, — po śniegach mianowicie; i, o ile zawsze lepiej jest jeżeli zwierzyna korzysta z naturalnej paszy, którą zresztą z reguły woli, to z chwilą, kiedy jej zaczyna braknąć, trzeba natychmiast zaczynać karmić. Podkreślam to z całym naciskiem, dlatego, że bardzo często błądzi się pod tym względem i ostatnia ciężka zima dostarczyła niestety bardzo wiele dowodów na to. Jeżeli ktoś zdecydował się karmić wówczas dopiero, kiedy zwierzyna już zupełnie spadła w ciele, wynędzniała i ledwo się włóczyła, to niech się nie dziwi, ze nieraz, ku przerażeniu hodowcy, padała masowo przy zadanej karmie! Niespodzianie podana obficie karma, może zabić zgłodniałe od szeregu dni zwierzę i jeżeli chcemy pomódz sarnom, to trzeba to uczynić we właściwej porze. Dla zbiedzenia zwierzyny wystarczy kilka dni głodu wielkiego, jak o tem wiemy z własnego doświadczenia, a do tego nie powinniśmy dopuszczać, dobrze obserwując zwierzynę. Karmę zakładamy w miejscach łatwo dostępnych zwierzynie i nam, w miejscach, nie leżących zbyt blizko granicy, a możliwie blizko wody, słonecznych i zabezpieczonych od wiatru. Ponieważ sarny w lesie nie zbijają się w duże stada, należy zadawać karmę we wielu miejscach, aby wszystkie łatwo się do niej dostały. Karmę zadawaną należy zabezpieczyć przed zniszczeniem i zepsuciem w odpowiednich paśnikach. Kształty i materjał jest rzeczą drugorzędną,, powinny one tylko chronić od deszczu i śniegu, od niszczenia paszy przez same zwierzęta i t. d. Skarmiać możemy te wszystkie rośliny, któreśmy poznali jako chętnie brany pokarm naturalny i to w postaci suszonej, (siano łąkowe, suszone gałązki dębu, buka, jarzębiny, jesiona, osiki i t. d., siano z koniczyny, seradeli, esparcety lucerny, grochu i łodyg bulwy), albo kłącze (kartofle, buraki, marchew, bulwę), wreszcie ziarno (owies, kukurydzę, żołędź, groch, kasztany) — pod jednym kardynalnym warunkiem dla wszystkich tych gatunków paszy, aby nie były one zepsute, gdyż zwierzyna wogóle, a sarna w szczególności jest zwierzęciem wybrednem i wrażliwem na złą paszę. Niełatwo jest odpowiedzieć na pytanie ile ma się karmić czego, gdyż to zależy w bardzo znacznym stopniu od jakości, temperatury i t. d. Uważam jednak za wskazane podać jakieś cyfry, choćby jako wytyczne. Karmę należy podawać nie jednostajną, lecz mięszaną: i tak znany, bardzo doświadczony hodowca hr. Silva-Tarouca podaje na 10 sztuk sarn, jako dzienną dawkę: 2.5 kg. ziarna, 2 kg. suszonych gałązek z liśćmi drzew, 1 snop owsa z ziarnem lub łodyg bulwy, oraz 5 kg. buraków, marchwi, bulwy lub t. p. Nie należy wreszcie podawać wiele odrazu, gdyż karma nie zjedzona może się zepsuć i zaszkodzić zwierzynie.

Jeżeli gleba i rośliny są w danem miejscu ubogie w sól, to należy podawać ją sarnom. Czy zachodzi potrzeba, najlepiej przekonać się przez próby. *Lizawki* jednak najczęściej będą potrzebne i przekonamy się, że zwierzyna będzie je odwiedzała bardzo chętnie. Lizawki urządzamy w ten sposób, że do skrzyni szczelnej o wymiarach mniej więcej 80×60×35 cm.

dajemy mieszaninę gliny, możliwie bez piasku i żelaza, z solą kuchenną albo bydlęcą, w stosunku 4 albo 3 części gliny na 1 część soli. Jeżeli lizawki mają być skuteczne, to musi — większą ich ilość założyć w całym rewirze i zwłaszcza porą wiosenną. Praktyczniejsze zastosowanie znajdują gotowe kamienie lizawkowe, jakich używa się dla bydła. Aby najprędzej przyzwyczaić zwierzynę do korzystania z lizawek, najlepiej zakładać je na przesmykach. W nowszych czasach zaleca się również podawanie wapna i fosforu w odpowiednich połączeniach.

Ochrona.

Nie może być mowy o skutecznej hodowli, bez ciągłego obcowania ze zwierzyną, bez ciągłego naocznego przekonywania się, czego jej brakuje. Dla zapobieżenia jakiemukolwiek nieszczęściu momentem zwykle decydującym jest wczesne zauważenie, czyto choroby, czy głodu, czy jakiejś innej potrzeby. Dlatego obserwujmy zwierzynę jak najwięcej, wtedy wiele jej pomożemy a nadto będziemy mieli wiele prawdziwej przyjemności.

Odstrzał.

Odstrzał należy bodaj do najważniejszych czynności hodowlauych o tyle, że zwykle tu się najwięcej grzeszy. Odstrzał nie może być regulowany przez przypadek i nie może zmierzać tylko do zdobycia pięknych trofeów, lecz powinien być wynikiem dobrze przemyślanego planu. Kto inaczej odstrzeliwuje, ten może być dobrym strzelcem, ale nie jest myśliwym-hodowcą. Jakież zasady odstrzału? Naprzód ogólne. Przedewszystkiem powinno być naszem dążeniem, aby hodować tyle, ile tylko teren pozwala, w danym stanie, t. z. powiedzmy wyraźniej, ile jest w stanie utrzymać po najlepszem urządzeniu dla zwierzyny. Granice są tu bardzo duże, a dla orjentacji podaję, że w bardzo dobrze pod względem łowieckim zagospodarowanych krajach przed wojną, wynosił odstrzał roczny (przeciętna dla całych krajów) około 30 sztuk na 1000 ha. Te cyfry objaśnią nas, czy zostaliśmy w tyle za dobrą przeciętną, czy nie? Teraz ogólny przepis dla odstrzału jest bardzo prosty. Jeżeli tylko można, powiększamy nasz zwierzostan, a zatem musimy mniej sztuk odstrzelić niż przyrasta rocznie, ograniczyć odstrzał może tylko do sztuk chorych, źle rozwiniętych, jeżeli chcemy dojść jak naprędzej do dobrego zwierzostanu. Jeżeli uznaliśmy, że w danych warunkach nie możemy już powiększać zwierzostanu, czyto z powodu dużych szkód, czy jeżeli to nie wchodzi w grę, z innych powodów, to jasnem jest, że będziemy odstrzeliwali tylko roczny przyrost sztuk, bacząc na to, aby ta ilośc objęła przedewszystkiem sztuki liche, gdyż inaczej musielibyśmy stopniowo zdążać do zwyrodnienia. Rzadziej trafi się wypadek, że jesteśmy zmuszeni zmniejszyć ilość sztuk i wówczas odstrzelimy więcej niż przyrasta. Podstawą do powzięcia cyfry odstrzału nie mogą być jakieś liczby dowolne, „analogiczne“, brane np. według dawniejszych planów odstrzału, latami taksamo, bez względu na zmiany,—lecz sumiennie ustanowiona ilość, policzonych zwierząt. *Liczenie zwierzyny* jest sprawą podstawową, pierwszorzędnego znaczenia i niestety trzeba stwierdzić, że jest u nas bardzo rzadko należycie stosowane. Liczenie możemy wykonać przez bezpośrednią obserwację, albo przez tropienie. U sarny niełatwo jest przez tropienie dojść do celu, dlatego musimy prawie wyłącznie zdać się na obserwację. Najlepszą porą do tego jest wiosna a mianowicie marzec i kwiecień. Kozły mają wówczas już rogi prawie gotowe, a kozy są w okresie wysokiej ciężarności. Musimy bowiem ustalić ile i jakich mamy kozłów, według

klas, które poznaliśmy przy omawianiu rogów, a następnie ile mamy kóz, i to ile jałowych (za jałowe należy uważać dopiero te sztuki, które przez *dwa* lata nie mają młodych, gdyż brak brzemienności w jednym roku nie jest jeszcze miarodajnym) ile matek i młódek?. Powinien być sporządzony spis odpowiedni według wymienionych klas i opatrzony uwagami co do sztuk chorych, źle lub silnie rozwiniętych i to nietylko co do rogów, ale i co do ciała. Taki spis, który jest naszym wykazem hodowlanym, jest dopiero podstawą do ustanowienia odstrzału. Odstrzał obejmie przedewszystkiem wszystko, co się nie nadaje do hodowli, a więc sztuki chore, potworne, słabo rozwinięte, jałowe, a potem, zależnie od tego czy powiększamy, utrzymujemy, czy zmniejszamy zwierzostan, obejmie pewną ilość kozłów, względnie też i kóz. Przy ustanawianiu stosunku płci, który jest bardzo ważnym dla hodowli, należy pamiętać, że ilość kozłów do kóz powinna stać jak 1:1 albo jak 1:2 a nie jak zwyczajnie się spotyka jak 1:5, 1:6 a nawet 1:10. Ponieważ żniwo zbieramy głównie w kozłach, więc przy złym stosunku rogaczy do kóz, zmniejszamy przez złą gospodarkę nasz plon hodowli kilkakrotnie z tej samej powierzchni, nie mówiąc o innych ujemnych stronach. Przy naszych obliczeniach dalej musimy się liczyć jeszcze z pewnemi wytycznemi. Nie można liczyć więcej, jak na 10 lat wieku, u kozy możemy liczyć młode pierwsze dopiero w 3-cim roku życia, od każdej kozy rodzącej nie można spodziewać się więcej, niż przeciętnie po jednem koźlęciu rocznie, a ilość rodzących się koziołków i kózek jest mniej więcej równa. Przy zupełnie zrównoważonym zwierzostanie przypadną do odstrzału naturalnie nietylko kozły, ale także i kozy oraz koźlęta, jeżeli nie możemy już powiększać zwierzostanu. Odstrzał kozłów powinno się dokonywać tylko z rogami i to po ruji, w drugiej połowie lata i jesieni najlepiej, odstrzał kóz wówczas, kiedy można najlepiej poznać jałowe t. z. wiosną, a nie jak niestety niektóre ustawy łowieckie przeznaczały, w listopadzie i grudniu. Ponieważ według naszej obecnej ustawy łowieckiej odstrzał kóz jest wogóle zabroniony i odbywać się może tylko na zasadzie specjalnych zezwoleń, przeto byłoby wskazanem aby władze przy udzielaniu zezwoleń wyraźnie wymieniały czas odstrzału jałowych kóz na wiosnę. Odstrzał kozłów w zimie uważam tylko w wyjątkowych okolicznościach za dopuszczalny.

P o l o w a n i e. Rozróżniamy kilka sposobów polowania na kozły, a mianowicie: podchód, podjazd, zasadzkę, nagonkę, na wabia i z psami.

P o d c h ó d kozła jest sposobem bardzo pięknym i dającym dużo przyjemności, ale niełatwym. Trzeba oszukać czułe zmysły węchu, słuchu i wzroku. Nie jest to łatwo, jeżeli się myśliwy musi poruszać, zbliżać niespostrzeżenie do zwierzyny w terenie, którego rozmaite niedogodności trzeba omijać często na kolanach, na brzuchu pełzając a rozmaite dogodności wyzyskiwać. Pochód wymaga też dobrej sprawności fizycznej, zręczności, wytrwałości, sprytu, znajomości psychiki zwierza i dobrych nerwów u myśliwego. Jest zato sposobem polowania rycerskim, bardziej niż inne.

P o d j a z d jest już sposobem łatwiejszym i kto nie lubi trudów myśliwskich, przyjemniejszym. Objeżdża się wózkiem części lasu lub pól, gdzie spodziewa się spotkać zwierzynę i spotkawszy kozła, objeżdża się go na odległość strzału myśliwskiego, w odpowiednim momencie zeskakuje od strony przeciwnej zwierzęciu, tak aby odrazu mieć zapewnione skrycie, wózek winien odjeżdżać, nie zatrzymując się i ściągając na siebie całą uwagę zwierza, a myśliwy z ukrycia tymczasem strzela. Do takiego rodzaju

polowania nadają się doskonale specjalne wózki t. z. linijki, długie, niewywrotne, któremi wszędzie można przejechać, a które mają siedzenie w kształcie pomostu wązkiego od przednich do tylnych kół i z obu stron długie stopnie. Myśliwy siedzi jak na koniu, przesadzając łatwo, wedle potrzeby, nogę na jedną czy drugą stronę, dla zeskoczenia. U tyłu takiej linijki myśliwskiej umieszcza się zwykle skrzynię lub kosz na zwierzynę.

Zasadzka (niekoniecznie musi to być zasiadka, jeżeli się np. stoi lub klęczy) jest sposobem łatwym stosunkowo. Zasadza się w pobliżu przesmyków zwierza (nie należy umieszczać się na samym przesmyku, lecz około kilkadziesiąt kroków od niego), w dobrem ukryciu, ale dającem dobre pole widzenia i obstrzał, na ziemi lub na wysokim siedzieniu, czyli t. z. ambonce, która zabezpiecza przed czułym wiatrem i oczekuje się zjawienia kozła. Niektórzy potempiają ten sposób polowania, jako niebardzo myśliwski, ale niesłusznie, gdyż daje on wyjątkowo dużo sposobności do obserwowania zwierzyny, a ostatecznie każdego sposobu polowania można użyć nie lub po myśliwsku. Przy *nagonce* należy pamiętać, że sarna należy do czujnych zwierząt, opuszcza miot jedna z pierwszych i trzeba zatem brać mioty większe. Wystarcza do naganki kilku ludzi przy t. z. cichych pędzeniach. Dużo uroku posiada polowanie *na wabia*. Myśliwy naśladuje głos kozy na wabiku, a znajdujący się w pobliżu kozioł spieszy na ten głos. Postępuje się w te sposób, że udaje się w miejsce przypuszczalnego postoju zwierzyny i umieściwszy się cicho w dobrze zakrytem miejscu, oraz przeczekawszy około 10 minut (po przybyciu na miejsce należy nogą usunąć liście i gałązki na ziemi, aby się można obracać bez szelestu) wabi się kilka razy niezbyt głośno. Jeżeli się kozioł nie zjawia, należy przeczekać w ciszy znowu około 10 minut i powtórzyć wabienie nieco głośniej, potem ewentualnie jeszcze trzeci raz. Jeżeli kozioł się nie zjawił, można opuścić to miejsce i udać się w inne, przeszukując w ten sposób rewir. Jeżeli zawabi się tonem nieco za wysokim, tonem koźlęcia, to nieraz zjawia się koza, czasami żnów na wab zjawia się koza a za nią kozioł. Najlepszą porą do tego polowania jest pora ruji właściwej w lipcu i sierpniu. Przy wabieniu trzeba mieć broń gotową do strzału gdyż kozioł przybiega nieraz galopem, czasami znów zjawia się cicho jak duch i niespodzianie.

Polowanie *z psami* nie jest na ogół mile widzianem, jako sposób, który ogromnie niepokoi i rozpędza zwierzynę i tak jest we wielu wypadkach rzeczywiście. Niemniej wszystko zależy, jak się i tego sposobu zażywa. Np. w górach i wogóle w terenie trudnym nieraz niema innego sposobu wypędzenia kozła na strzał, a jeżeli się poluje z psami w jesieni i używa do tego ras psów małych i niezbyt rączych to niema obawy, aby ucierpiały przytem koźlęta a polowanie takie ma swój wysoki urok, w grze psów.

Użytki. Oprócz rogów, które są cenną zdobyczą myśliwską, daje nam sarna doskonałe mięso, najsmaczniejsze ze wszystkich jeleniowatych, jej delikatna skóra wyprawiona na zamsz albo na gładko daje bardzo dobry materjał na wyrób rękawiczek, kapeluszy i bucików, zaś nóżki odpowiednio zasuszone służą za wieszadła.

Listopad 1929.

Dr. Edward Schechtel
prof. Uniw. Pozn.

Organizacja polowań.

Polowania odbywają się u nas zazwyczaj w sposób dwojaki, a mianowicie: albo urządza je gospodarz na własny rachunek i zwierzyna w całości należy do niego, albo też urządza się takowe drogą składkową i wówczas zwierzyna jest własnością tego, kto ją ustrzeli.

W pierwszym wypadku ryzyko, jak również zysk względnie stratę, ponosi wyłącznie zapraszający, w drugim zaś dzielą się nimi wszyscy uczestnicy solidarnie.

Pierwszy system znajduje swoje zastosowanie w tych nadleśnictwach, gdzie zwierzostan jest bogaty, skutkiem czego uzyskany dochód z ubitej zwierzyny przewyższy koszta polowania i przyniesie gospodarzowi dochód nieraz nawet dość znaczny. Drugi zaś spotyka się najczęściej tam, gdzie zwierzostan jest ubogi i polowanie przyniosłoby raczej stratę aniżeli zysk, a przynajmniej spodziewany dochód jest wielce problematyczny i połączony ze znacznem ryzykiem.

Warunki, w jakich znalazło się łowiectwo w odrodzonej Polsce, zniewalają sądzić, że ten drugi system z konieczności stosuje się znacznie powszechniej...

Ponieważ wszelkie polowania siłą rzeczy wymagają pewnego uregulowania, a składkowe zwłaszcza, przeto różne Nadleśnictwa uregulowały je różnie. Poniżej przedstawię regulamin składkowego polowania, urządzanego przez personel Nadleśnictwa.

Poniżej przytoczony regulamin opracowałem przy wydatnym współudziale pracowników N-a Snochowice i stosując takowy przez szereg lat doszedłem do wniosku, że spełnia całkowicie swoje zadanie.

Regulamin polowań.

I. Kierownictwo polowania.

§ 1. Gospodarzem polowania jest nadleśniczy lub jego zastępca, kierownikiem zazwyczaj miejscowy leśniczy o ile nadleśniczy nie zarządzi inaczej.

§ 2. Gospodarz wyznacza teren, ustanawia termin, akceptuje plan polowania przedstawiony przez kierownika, zaprasza gości, a wreszcie jest odpowiedzialny wobec prawa za przebieg polowania i ewentualne wypadki.

§ 3. Kierownik jest technicznym wykonawcą zarządzeń gospodarza i do jego kompetencji, jako do właściwego łowczego, należy: układanie planu polowania, kierowanie nagonką, rozstawianie myśliwych, obliczanie strzałów, uskutecznianie wszelkich wypłat i tp.

II. Goście.

§ 4. Goście otrzymują imienne zaproszenia z oznaczeniem daty i miejsca zbiórki. O ile zaproszone osoby pragną wprowadzić swoich gości, winny wpierw uzyskać na to zgodę gospodarza.

§ 5. Uczestnicy polowania obowiązani są znać zasady prawidłowego myślistwa oraz istniejącą ustawę łowiecką i w żadnym wypadku nie mogą

się tłomaczyć nieświadomością w tej dziedzinie. Winni również posiadać przy sobie zezwolenie na broń oraz kartę łowiecką.

§ 6. O niemożności wzięcia udziału w polowaniu należy uprzedzić gospodarza, względnie kierownika, najpóźniej w przeddzień polowania.

§ 7. Przybycie na polowanie a także jego opuszczenie należy zgłosić u gospodarza, co z kolei rzeczy tenże zakomunikuje kierownikowi.

§ 8. Psów myśliwskich ani żadnych innych zabierać ze sobą na polowanie bez uprzedniej zgody gospodarza nie wolno.

§ 9. Wszyscy uczestnicy polowania podlegają postanowieniom niniejszego regulaminu bez jakichkolwiek wyjątków lub zastrzeżeń.

III. Początek polowania.

§ 10. Rozpoczęcie się polowania ogłasza gospodarz i z tą chwilą kierownictwo polowania obejmuje kierownik.

§ 11. Polowanie rozpoczyna się punktualnie o czasie wyznaczonym bez względu na ilość zapóźnionych myśliwych.

§ 12. Przed pierwszym miotem kierownik informuje o planie polowania, wyszczególnia zwierzynę przeznaczoną do odstrzału oraz zaznajamia myśliwych z regulaminem polowania, zapisuje wreszcie nazwiska myśliwych i sposób znaczenia przez nich zwierzyny.

IV. Rozstawianie myśliwych.

§ 13. Myśliwych rozstawia kierownik według kolejności numerów uzyskanych poprzednio drogą losowania, co winno się powtórzyć przynajmniej dwa razy w ciągu dnia.

§ 14. Przy każdym następnym miocie numer myśliwego przesuwa się automatycznie o jedność wyżej, lub też coraz wyższy numer zajmuje pierwsze stanowisko, a myśliwi pozostają przy swoich numerach. Ten ostatni system uznaje się za dogodniejszy.

§ 15. Myśliwi winni pamiętać swoje numery, gdyż te jedynie wywołuje kierownik. Wezwany winien się odezwać.

§ 16. Myśliwi mogą być rozstawiani na stanowiskach również bez losowania według uznania kierownika, jednakże stać się to może litylko na życzenie większości myśliwych i wówczas żadne pretensje z tego tytułu do kierownictwa polowania przyjmowane nie będą.

§ 17. Rozstawiając myśliwych, kierownik winien ich każdorazowo poinformować o kierunku zbiórki po ukończeniu miotu.

V. Zajęcie stanowiska.

§ 18. Myśliwy winien zająć miejsce wskazane przez kierownika i zmieniać go samowolnie pod żadnym pozorem nie wolno. Stanowisko można opuścić dopiero po ukończeniu miotu z chwilą, gdy nagonka dojdzie do linji strzelców, lub gdy kierownik da odpowiedni sygnał.

§ 19. Zajmując stanowiska, myśliwi stanąć winni pod ścianą miotu t. j. od strony nagonki, nigdy zaś po przeciwnej chyba, że kierownik zarządzi inaczej, co się zdarzyć może na załamaniach i wygięciach drogi.

§ 20. Każdy winien wiedzieć o miejscu postoju swych najbliższych sąsiadów, a gdy linja myśliwych jest powyginana, to i dalszych.

VI. Rodzaj broni.

§ 21. Broń myśliwska winna być ujednostajniona pod względem ilości strzałów, aby wszyscy strzelcy posiadali równe szanse zdobyczy.

§ 22. Pierwszeństwo przed wszelką inną bronią przyznaje się dubeltówkom dowolnego kalibru. Broń automatyczna może być nabijana tylko dwoma nabojami.

§ 23. Broń dalekonośna kulowa dozwolona jest jedynie na grubszą zwierzynę i strzelać wolno tylko poza miot.

VII. Obchodzenie się z bronią.

§ 24. Z nabitą bronią myśliwy może przebywać jedynie na stanowisku. Przed i po zejściu ze stanowiska broń winna być wyładowana bez względu na jej system i zabezpieczenia. Chodzić, a tem mniej jeździć, z nabitą bronią nie wolno.

§ 25. Broń można nabić po rozstawieniu myśliwych z chwilą, gdy obaj sąsiedzi zajęli już swe stanowiska.

§ 26. Nabijając broń należy lufę skierować do ziemi w stronę miotu i podnieść ją można dopiero po zamknięciu zamka.

§ 27. Aby broń rozładować po ukończeniu miotu należy się obrócić plecami do nagonki i złamać strzelbę zachowując pozycję podobnie jak to podano przy nabijaniu.

§ 28. Jeżeli myśliwi pozostają przy następnym miocie na poprzednich stanowiskach, a nagonka miot obchodzi, wówczas mogą naboi nie wyjmować, natomiast winni strzelbę złamać.

§ 29. Wystrzelonych gilz nie wolno pozostawiać na stanowisku, ani też rozrzucać po lesie.

§ 30. Broń należy nosić zawieszoną na ramieniu lufami zwróconymi ku górze lub wdół.

§ 31. Gospodarzowi jak zarówno kierownikowi przysługuje prawo sprawdzania każdej chwili, czy naboje z broni są wyjęte.

VIII. Prawidła strzelania.

§ 32. Strzelać należy do miotu lub poza miot, nigdy zaś po linji myśliwych. Gdy nagonka zbliży się natyle, że strzały mogą być dla niej niebezpieczne, należy strzelać poza miot.

§ 33. Do zwierzyny wolno strzelać śrutem z odległości nieprzekraczającej 60 kroków (= 40 mtr.), co ma na celu jej ochronę przed kaleczeniem. Kulowy strzał nie jest ograniczony dystansem.

§ 34. Nie należy strzelać do zwierzyny w kotlinie, również do kuropatw siedzących lub cieknących, a to przez wzgląd na etykę łowiecką.

§ 35. Do jednej zwierzyny wolno strzelać myśliwemu tylko dwa razy. Zakaz ten nie obejmuje dobijania czołgającej się zwierzyny ani też strzałów, skierowanych do szkodników.

§ 36. Nie należy strzelać zwierza idącego na sąsiada aż po dwukrotnem wystrzeleniu przez tegoż. Nie tyczy się to strzału poza miot.

§ 37. Do zwierzyny szlachetnej — sarna, jeleń, łoś i daniel strzelać wolno jedynie kulą.

§ 38. Nie należy strzelać do samców szlachetnej zwierzyny w czasie, gdy nie mają rogów, które stanowić winny główny cel ubicia tej zwierzyny.

§ 39. Jeżeli któryś z myśliwych strzeli do zwierzyny niedozwolonej do odstrzału i zrani ją, a sąsiad chce ją dobić, winien przed strzałem zawołać: „dobijam sarnę“ lub t. p., bez którego to okrzyku będzie odpowiadać narówni z pierwszym.

§ 40. Inne strzały poza stanowiskiem nie mogą mieć miejsca.

IX. Zbieranie trofeów.

§ 41. Myśliwemu wolno zejść ze stanowiska, celem podjęcia ubitej zwierzyny lub sprawdzenia celności strzału, dopiero po ukończeniu miotu.

§ 42. Ubitą zwierzynę zbiera i nosi nagonka.

§ 43. Każdy myśliwy odnotować sobie winien numer naganiacza, któremu swą zwierzynę powierzył, czego się wymaga dla porządku i kontroli. Również podać winien kierownikowi do wiadomości numery tych nagoniaczów, ze strony których stwierdził nieodpowiednie zachowanie się.

§ 44. Myśliwemu nie wolno samowolnie oddalać się na poszukiwanie zranionej zwierzyny bez opowiedzenia się kierownikowi.

X. Znakowanie zwierzyny.

§ 45. Po ukończeniu polowania myśliwi zabierają taką ilość zwierzyny i tego rodzaju, jaką ubili.

§ 46. Myśliwi życzący sobie zabrać zwierzynę ustrzeloną przez siebie, winni ją znaczyć w sposób wyraźny i niepozostawiający żadnych wątpliwości.

§ 47. Sposób znaczenia zwierzyny przez poszczególnych myśliwych winien być zgłoszony u kierownika przed początkiem polowania, aby dwóch lub więcej myśliwych nie znaczyło jednakowo, gdyż utrudniłoby to rozdział zwierzyny.

§ 48. W wypadku jednakowego znaczenia zwierzyny przez dwóch lub więcej myśliwych, takową uważa się za nieznaczoną.

§ 49. Nieznaczoną zwierzynę rozdaje kierownik polowania po porządku według kolejności zapisu myśliwych lub też jakiejkolwiek innej dowolnej kolejności.

XI. Podliczanie zwierzyny.

§ 50. Po skończonym miocie myśliwi podają kierownikowi do wiadomości ilość strzałów celnych, chybionych i wypadkowych, okazują ubitą zwierzynę, a wreszcie zgłaszają ewentualnie życzenia i zażalenia.

§ 51. Ilość strzałów w każdym miocie liczy również kierownik i wrazie niezgodności liczby, obowiązuje podana przez tegoż. O ile brakujących strzałów nikt na siebie nie przyjmie, zalicza się takowe na rachunek całego zespołu myśliwych.

§ 52. Gdy jeden z myśliwych dobił drobną zwierzynę strzeloną przez innego, jest ona własnością tego, który ją pierwszy skutecznie strzelił. Wrazie równoczesnego strzału, gdy oba były trafne, zwierzynę zabiera ten z myśliwych, który miał ją bliżej, przyczem różnica do 5-ciu kroków nie bierze się pod uwagę. W razie równej odległości od obu myśliwych, rozstrzyga losowanie.

§ 53. Grubszy zwierz trafiony przez paru myśliwych śmiertelnie, należy się temu, kto strzelił i trafił pierwszy. W razie jednoczesnych strzałów, zdobycz przyznaje się najbliższemu z myśliwych, przyczem odległość 15-tu kroków nie stanowi różnicy. Gdyby odległości okazały się równe, wówczas rozstrzyga losowanie, o ile nie nastąpi układ dobrowolny.

§ 54. Trofea oblicza się w punktach, a mianowicie: zając, kuropatwa, kaczka — 1 punkt; pies, kot domowy, lis, cietrzew, jarząbek, gołąb, słonka — 2 punkty; królik, kuna, kszyk, jastrząb — 3 punkty; dzik, kozioł, jeleń, daniel — 4 punkty.

XII. Król polowania.

§ 55. Królem polowania zostaje myśliwy mający największe trofea na rozkładzie.

§ 56. Króla polowania obwołuje gospodarz na przedstawienie kierownika, a wrazie spornym „Areopag Myśliwych".

§ 57. W razie równych trofeów zwycięża ten z myśliwych, który ma mniej pudeł, a gdyby i tutaj zaszła równość, pierwszeństwo osiąga ten, który ma więcej dubletów. Wrazie dalszej sporności decyduje mniejsza kwota grzywien.

XIII. Koszta polowania.

§ 58. Koszta polowania ponosi zespół myśliwych solidarnie za wyjątkiem kierownika, który udziału w rozchodach nie bierze.

§ 59. Wysokość kosztów oblicza i ustanawia kierownik w porozumieniu z gospodarzem. On też pełni funkcję skarbnika.

§ 60. Ubita zwierzyna staje się własnością myśliwego po uiszczeniu ustanowionej opłaty na rzecz Nadleśnictwa.

§ 61. Administracja lasów państwowych, zarówno miejscowa jak i obca, opłaca połowę taryfy stosowanej przez gości.

§ 62. Na jednogłośne życzenie myśliwych, wyrażone przed rozpoczęciem polowania, podział zajęcy może się odbyć porównie lub w inny sposób i wówczas myśliwy płaci tylko za te, które zabiera.

§ 63. Kto opuści polowanie przed jego ukończeniem, za wyjątkiem wydalonych, ponosi koszta związane z polowaniem narówni z pozostałymi myśliwymi.

XIV. Przestrzeganie porządku.

§ 64. Zachowanie ciszy i przestrzeganie należytego porządku obok umiejętnego i sprawnego kierownictwa, stanowią niezbędny warunek udatnego polowania i dlatego obowiązują wszystkich uczestników jednako.

§ 65. Podczas przemarszów myśliwi starać się winni tworzyć jedną gromadę unikając pozostawania wtyle, gdyż na każdego zapóźnionego oczekiwać muszą wszyscy pozostali.

§ 66. Z chwilą rozpoczęcia miotu, myśliwi obowiązani są zachowywać zupełną ciszę, aby nie płoszyć daremnie zwierzyny.

§ 67. Palenie tytoniu dozwolone jest tylko podczas postojów i przemarszów, lecz jedynie w miejscach, gdzie nie zachodzi obawa wzniecenia pożaru, przyczem stosować się należy sciśle do wskazówek administracji leśnej. Bezwarunkowo palenie tytoniu zakazane jest na stanowisku.

§ 68. Wzbronione jest porzucanie w lesie papierów, butelek, pudełek i t. p., gdyż zaśmieca to las, czyniąc go nieestetycznym. Poza tem niedopałki papierosów wzniecić łacno mogą pożar.

§ 69. Również niedozwolone są, poza postojami, głośne rozmowy, śmiechy, krzyki i t. p., gdyż płoszy to zwierzynę.

XV. Wykroczenia.

§ 70. Nieprzestrzeganie prawideł myśliwskich, niestosowanie się do niniejszego regulaminu, niewykonywanie zarządzeń kierownictwa polowania, a wreszcie nieodpowiednie zachowanie się ze strony myśliwych, pociąga za sobą kary dostosowane do wielkości przewinienia.

§ 71. Rozróżnia się dwie kategorje przewinień, a mianowicie: lżejsze i cięższe.

a) Do lżejszych przewinień należą: spóźnianie się na punkt zborny, opuszczenie łowów bez zameldowania, strzał do zwierzyny w kotlinie, nazbyt głośne zachowanie się, porzucanie śmieci po lesie, zbyt daleki lub chybiony strzał, otłukiwanie zwierzyny o drzewa przy dobijaniu, palenie tytoniu na stanowisku, strzelanie wystrzelonymi nabojami lub bez nich, ubicie zwierzyny należnej sąsiadowi, wydawanie zleceń nagonce, przeoczenie wymykającej się zwierzyny i t. p.

b) Do cięższych przewinień zalicza się: niewyjęcie nabojów ze strzelby po zejściu ze stanowiska, wypadkowy strzał, samowolne zejście ze stanowiska, strzelanie po linji myśliwych, *stan nietrzeźwy*, strzał dany po sygnale lub zbyt blisko nagonki, ubicie zwierzyny zakazanej, strzelanie nie ze stanowiska i t. p.

§ 72. Stopień przewiny w wypadkach niewyszczególnionych powyżej, określa kierownik polowania. On również nakłada grzywnę.

§ 73. Gospodarzowi przysługuje prawo zmiany klasyfikacji wykroczenia jak również darowania kary w lżejszych wypadkach.

XVI. Kary.

§ 74. Za przewinienia pierwszej kategorji, za wyjątkiem pudeł, myśliwy ponosi karę w wysokości ceny zająca. Za przewinienia zaś II kategorji, za wyjątkiem ubicia zakazanej zwierzyny, grzywna wynosi wartość lisa.

§ 75. Za każdy chybiony strzał myśliwy opłaca grzywnę w wysokości ceny naboju. Podwójny strzał z dubeltówki, gdy zwierzyna padła, nie zawiera pudła. Brak zwierzyny na rozkładzie, choćby trafionej lecz nieodnalezionej, stanowi pudło. Strzały zużyte na dobijanie postrzałka, jak również oddane do zwierzyny drapieżnej choćby chybione, nie liczą się za pudła.

§ 76. W wypadku przewidzianym w § 51 t. j. gdy okaże się pewna ilość strzałów zbywającą i brak dla nich właściciela, wówczas grzywna za pudła rozdzieloną zostanie na wszystkich myśliwych solidarnie.

§ 77. Za ubicie zwierzyny do odstrzału nieprzeznaczonej, myśliwy poniesie karę równą podwójnej wartości danej zwierzyny, a gdy to nastąpi w czasie ochronnym — w wysokości poczwórnej.

§ 78. Powtórzenie tej samej przewiny przez myśliwego w ciągu jednego polowania powoduje zdwojenie kary, trzeci wypadek — potrójną karę i t. d.

§ 79. Jako wartość zwierzyny, przy obliczaniu grzywien, pojmuje się pełną stawkę opłacaną przez gości bez jakichkolwiek zniżek.

§ 80. Niezależnie od innych kar, zwierzyna ubita nieprawnie t. j. nie według zasad prawidłowego myśliwstwa, lub w sposób niezgodny z niniejszym regulaminem, nie należy się odnośnemu myśliwemu. Zostanie ona sprzedana najwięcej dającemu zpośród myśliwych, przyczem winny nie może być jej nabywcą.

§ 81. Kary wyszczególnione powyżej nie wykluczają w żadnym wypadku jednoczesnego usunięcia winnego z polowania.

XVII. Wykluczenie z polowania.

§ 82. Gospodarz ma prawo usunąć z polowania jednostkę, która nieodpowiedniem zachowaniem się płoszy zwierzynę, wznieca zamęt w zespole myśliwych, lub też brakiem ostrożności w obchodzeniu się z bronią naraża współtowarzyszy polowania na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia. W pierwszym rzędzie ma to zastosowanie względem osób znajdujących się w stanie nietrzeźwym.

§ 83. Prośba o niestrzelanie jest najłagodniejszą formą wykluczenia jednostki w wypadku stwierdzenia z jego strony nieznajomości prawideł łowieckich lub nieumiejętnego obchodzenia się bronią.

XVIII. Uprawnienia myśliwych.

§ 84. Myśliwi nie mogą wydawać jakichkolwiek zleceń kierownictwu polowania ani też straży leśnej lub nagonce. Obowiązkiem tej ostatniej w stosunku do myśliwych jest jedynie zabieranie ubitej zwierzyny.

§ 85. Kierownictwo polowania ponosi całkowitą odpowiedzialność za zagubioną przez nagonkę zwierzynę z zastrzeżeniem, że myśliwy wskaże z całą pewnością naganiacza, któremu swą zwierzynę powierzył.

§ 86. Wszystkim bez wyjątku uczestnikom polowania przysługuje prawo zgłaszania przed gospodarzem swych zastrzeżeń odnośnie do pewnych zarządzeń, osób czy faktów, wypowiadania życzeń i wnoszenia zażaleń.

§ 87. Wrazie nieuzyskania należnej satysfakcji ze strony kierownictwa polowania, za wyjątkiem wykluczenia z tegoż, poszkodowanemu przysługuje prawo odwołania się do „Areopagu Myśliwych".

XIX. Areopag Myśliwych.

§ 88. Areopag Myśliwych ma za zadanie rozstrzyganie wątpliwości i sporów wyniknąć mogących pomiędzy uczestnikami polowania i obejmuje funkcje Jur Myśliwskich i Sądu Honorowego razem wziętych.

§ 89. Areopag stanowią z urzędu: gospodarz polowania jako przewodniczący oraz dwaj najstarsi wiekiem myśliwi.

§ 90. Wymienieni mogą zrzecz się tej godności bez podania powodów, przyczem gospodarz ma prawo wyznaczyć swego zastępcę o ile nie występuje jako strona.

§ 91. W razie zrzeczenia się któregokolwiek z myśliwych uczestnictwa w Areopagu, wchodzi na jego miejsce inny z wyboru. Jeżeli zrzekł się gospodarz nie wyznaczywszy zastępcy, wówczas przewodniczącym zostaje najstarszy wiekiem myśliwy z grona wybranych.

§ 92. Gdyby zachodziły trudności w utworzeniu Areopagu, to po upływie pięciu minut bezowocnych usiłowań, ukonstytuje on się w ten sposób, że gospodarz lub osoba przezeń wyznaczona zaprasza dwóch innych myśliwych według swego uznania i tym razem odmowa nie może mieć miejsca.

§ 93. Rozpatrywanie wykluczenia myśliwego z polowania nie wchodzi w zakres kompetencji Areopagu.

§ 94. Areopag musi się uformować na żądanie gospodarza jak zarówno na życzenie dwóch stron poważnionych.

§ 95. Rozstrzygnięcia Areopagu nie mogą być sprzeczne z postanowieniami zawartymi w niniejszym regulaminie.

§ 96. Decyzje Areopagu są ostateczne i nieodwołalne.

XX. Postanowienia końcowe.

§ 97. Kwotą uzyskaną z pudeł i kar dysponuje według swego uznania nadleśniczy przeznaczając takową na cele łowieckie.

§ 98. Finansowe wyniki każdego polowania będą podane do wiadomości myśliwych podczas następnego polowania.

Inżynier Tadeusz Falkowski.



SPACER W OKOLICACH WILNA.

(Z cyklu: Wywczasy leśnika).

SPIS RZECZY.

II. Dział literacko-naukowy.



GOSPODARSTWO PRZY LEŚNICZÓWCE.

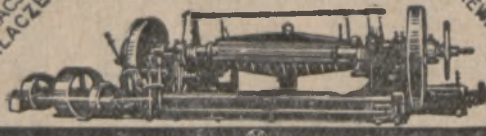
A. ROLLER

BERLIN N. 20 ☆ ROK ZAŁOŻENIA 1855

FABRYKA MASZYN SPECJALNYCH
DO FABRYKACJI FORNIERÓW I KLEJONEK

MASZYNY DO FABRYKACJI WYKAŁACZEK

MASZYNY DO FABRYKACJI DREWN. ĆWIEKÓW



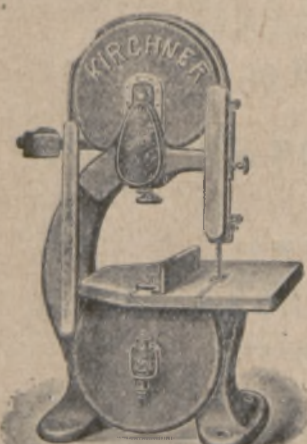
JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ

BIURO TECHNICZNE i SKŁAD MASZYN

BRACIA GOLDLUST

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 32
Tel. 9-94

WARSZAWA, ul. Sienna 1
Tel. 186-37, 236-49



KIRCHNER & Co

Tow. Akc. w Lipsku

NAJWIĘKSZA w EUROPIE
FABRYKA MASZYN
DO OBRÓBKI DRZEWA

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
i SKŁADY FABRYCZNE

BIURO TECHNICZNE i SKŁAD MASZYN

BRACIA GOLDLUST

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 32
Tel. 9-94

WARSZAWA, Sienna 1
Tel. 180-37, 236-49

NOWOCZESNE APARATY i NARZĘDZIA NA SKŁADZIE

Tartak parowy „Wielkie Soleczniki"

KAROLA WAGNERA

st. kol. i poczta Wielkie Soleczniki

pow. Wileński.

PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNE
i TARTAK PAROWY

K. GERSZATERA, Wilno

Tartak, ul. Antokolska Nr. 116, telefon 7-29.
Mieszkanie, ul. Szopena Nr. 8, telefon 8-70.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY GRAWERSKI

STANISŁAWA LIPCZYŃSKIEGO

W WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 149, TEL. 134-84.

EGZYSTUJE OD ROKU 1890.

WYKONYWA I POLECA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES GRAWERSTWA WCHODZĄCE, JAK RÓWNIEŻ STEMPLE MOSIĘŻNE, STALOWE I GUMOWE. ZNAKI DLA P. P. SĘDZIÓW, PROKURATORÓW, KOMORNIKÓW, ADWOKATÓW I SEKRETARZY SĄDOWYCH. ZNAKI MISTRZOWSKIE, CZELADNICZE, WOJSKOWE, SPORTOWE I KORPORACYJNE.

NUMERATORY I DATOWNIKI STALOWE I GUMOWE.

Zamówienia wysyła się za pobraniem pocztowem albo po wpłaceniu na Konto Czekowe w P. K. O. Nr. 9744 i na Konto Czek. w Kasie Czł. Zw. Rz. Chrz. w R. P. Nr. 295.

IZAAK SZUR

WILNO, UL. LUDWISARSKA 4 m. 21

EKSPORT NA RYGĘ

drewna wszelkiego rodzaju